

8113



Różne aspekty umysłowe i czołowe namieszczenia

Michała Bobnyskiego (1908-1913)

VIII Subwencja nadzoru dla rolnictwa

Rasa kultury krajowej.

21. 1913

8113



—
—
—



31

C. K. Galicyjskie Towarzystwo Gospodarskie.

We Lwowie, ul. Karola Ludwika I. 3, dnia 14 lipca 1908
(Telefon 278)

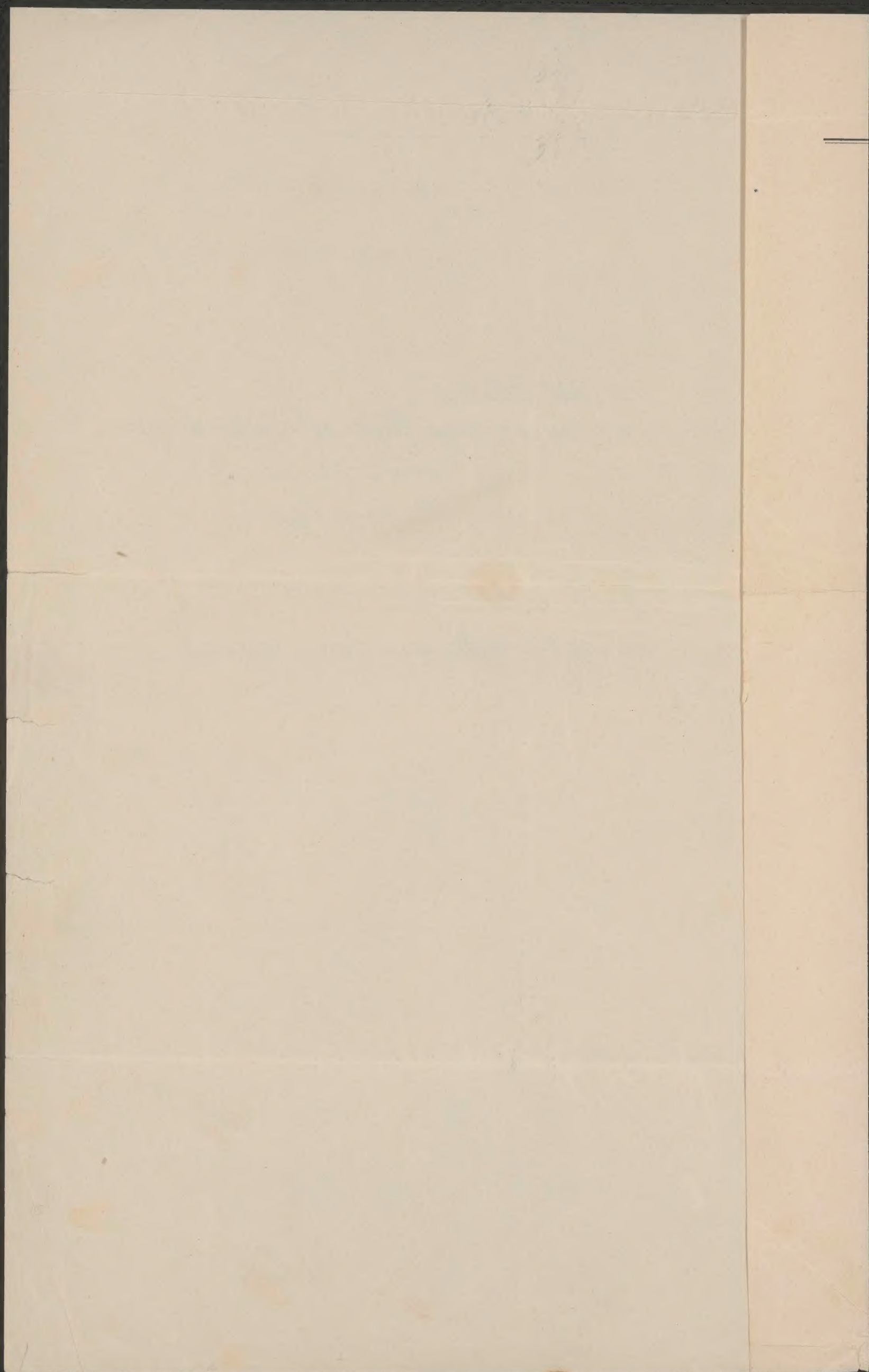
W odpowiedzi powołać się należy na L. 3245.

Zaproszenie

na posiedzenie Centralnego Wydziału Stowarzyszeń
rolniczych, które się odbędzie w poniedziałek dnia
27. lipca b. r. o godzinie 4^{tej} po południu.

Porządek obrady:

1. Dalze obrady nad przyszłą organizacją agrarną w kraju.
2. Wnioski członków



(Projekt ustawy o krajowej Radzie rolniczej,
mimoś pisał Józef Świątkowski na
10.10.1909)
Tekst ustawy
tytuł: projekt
opiniada tekstom
redakcyjna
w drukarni sejmowej]

194
2

Projekt ustawy o krajowej Radzie rolniczej.

Organizacja krajowej Rady rolniczej.

§ 1. Na podstawie niniejszej ustawy tworzy się krajowa Rada rolnicza z siedzibą we Lwowie.

§ 2. Skład Rady rolniczej jest następujący:

a). Sejm krajowy wybiera członków 20;
b). z każdego powiatu autonomicznego wybiera ludność rolnicza dwóch członków, t. j. jednego wybiorcę rolnicy, posiadający w tym powiecie przynajmniej 6 ha. ziemi; drugiego zaś wybiorcę zarządy powiatowe istniejących w tym powiecie organizacji rolniczych, a mianowicie Rada odziału c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego, Wydział Towarzystwa rolniczo-ogrodowego, Zarząd powiatowy Towarzystwa kółek rolniczych, tudzież zarządy powiatowe tych organizacji rolniczych, którym prawo to przysna Sejm, na podstawie opinii krajowej Rady rolniczej i na wniosek Wydziału krajowego. Wybieralnymi są tylko ci, którzy są uprawnieni do głosowania.

c). Dalej wchodzi w skład krajowej Rady rolniczej następcy 20, mianowicie c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, następcy 20, mianowicie c. k. Towarzystwa rolniczo-ogrodowego w Krakowie, następcy Wydziału galic. Towarzystwa leśnego i następcy Zarządu głównego Towarzystwa kółek rolniczych, po pięciu od każdego Towarzystwa, razem 20 członków;

d). pięciu reprezentantów Wydziału krajowego;

e). pięciu reprezentantów c. k. Ministerstwa rolnictwa.

§ 3. Stowarzyszenia zajmujące się kulturą rolną i leśną w pewnej części kraju, które przez trzy lata przynajmniej z pożytkiem ogólnym działają, mogą otrzymać od Sejmu, na wniosek Wydziału krajowego, na jedną kadencję wyborczą prawo wysłania do krajowej Rady rolniczej swego następcy.

§. 4. Przygotowanie i przeprowadzenie wyborów w myśl §. 2. lit. b) tej ustawy odbyć się według ordynacji wyborczej, osobną ustawą krajową ustanowionej.

§. 5. Po przeprowadzeniu wyborów według §. 2. lit. b) przezlece c. k. Namiestnictwo akta wyborcze Wydziałowi krajowemu do badania na ręce Marszałka krajowego.

§. 6. Marszałek krajowy wezwie Sejm do wyboru członków krajowej Rady rolniczej, w myśl §. 2. lit. a) niniejszej ustawy, tudzież wezwie korporacje w tymże §. 2. pod lit. c) wymienione o zamianowaniu swoich delegatów oraz c. k. Rząd względem zamianowania pięciu reprezentantów w myśl §. 2. lit. e) i spowoduje nominację pięciu reprezentantów przez Wydział krajowy według §. 2. lit. d) ustawy.

§. 7. Skoro dokonany zostanie przez Sejm wybór 20 członków krajowej Rady rolniczej, nastąpi nominacja Prezydenta tej Rady i dwóch Wice-prezydentów z grona członków Rady przez Najjaśniejszego Pana.

§. 8. Krajowa Rada rolnicza zbiera się na pierwsze posiedzenie na wezwanie swego Prezydenta lub jego następcy w dniu i godzinie, jaki przez tegoż oznaczony zostanie.

Naraz po zamianowaniu Prezydium Rady przez Naj. Pana, przezlece Marszałek krajowy do Prezydium Rady akta wyborcze, strzymane od c. k. Namiestnictwa oraz zawiadomienie urzędowe co do wyboru dokonanego przez Sejm krajowy.

Również otrzyma Prezydium Rady zawiadomienie od korporacji wymienionych w §. 2. lit. c) o mianowaniu ich delegatów, tudzież od Rządu i Wydziału krajowego o nominacji reprezentantów według §. 2. lit. d) i lit. e) ustawy.

§. 9. Kadencja Rady krajowej trwa lat 6 i kończy się z upływem kadencji sejmowej. Pierwszą zatem kadencją Rady trwa do końca roku 1914.

Rozwiązanie krajowej Rady rolniczej.

§. 10. Krajowa Rada rolnicza może być każdego czasu rozwiązana postanowieniem cesarskim. W tym wypadku odbędą się nowe

wybory w powiatach i delegacje oraz nominacje innych członków w przeciągu trzech miesięcy. Jeżeliby Sejm wówczas nie był zwołany, wybór 20 członków Rady przez Sejm nastąpi na najbliższej sesji sejmowej, która po rozwiązaniu Rady się zbierze.

Zakres działania krajowej Rady rolniczej.

§. 11. Zadaniem krajowej Rady rolniczej jest zastępowanie zawodowych interesów ludności rolniczej naszego kraju, tudzież opieka nad wszelkimi sprawami gospodarstwa rolnego i leśnego, oraz przemysłu rolniczego i popieranie rozwoju tych działów produkcji, w porozumieniu z reprezentacją kraju i c. k. Rządem, a przez czynne współdziałanie korporacji rolniczych, tudzież stowarzyszeń i spółek.

Mianowicie należy do zakresu działania krajowej Rady rolniczej:

1. Opieka i kontrola nad działalnością ceterum krajowych Towarzystw, mianowicie Towarzystwa rolnego w Krakowie, galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, Towarzystwa Kółek rolniczych i gal. Towarzystwa leśnego, i organizacji powiatowych uprawnionych do wyboru członka Rady rolniczej, oraz tych, które pobierają zasiłki z funduszy publicznych.
2. Inicjatywa i racheta do zakładania nowych stowarzyszeń i spółek, mających na celu popieranie rolnictwa i leśnictwa krajowego, oraz przemysłu rolniczego, tudzież poszczególnych działów produkcji rolniczej, oraz opieka nad ich rozwojem.
3. Czuwanie nad racjonalnym podziałem pracy na tem polu między korporacje, instytucje, stowarzyszenia i spółki, temi sprawami się zajmujące i interwencja w razie nieporozumień, objawiających się między czynnikami w tych czynnościach zajętemi.
4. Wpływ na ustawodawstwo i administrację w sprawach rolniczych, przez udzielanie reprezentacji kraju i rządowi opinii, oraz stawianie odpowiednich wniosków.
5. Współdziałanie z Wydziałem krajowym i c. k. Rządem, we wszystkich sprawach, podjętych w interesie rozwoju rolnictwa krajowego.
6. Spełnianie stałego organu doradczego Wydziału krajowego

w sprawach rolniczych

7. Przedkładanie wniosków subwencyjnych reprezentacyi kraju i c. k. administracyi państwa, tudzież rozdział subwencyi ze skarbu krajowego lub ze skarbu państwa przyznanych oraz kontrola nad należytym użyciem tych subwencyi

Posiedzenia Rady zwołuje, przewodniczący w miarę potrzeby. Regulaminem określa, które sprawy na plenarnych posiedzeniach ratyfikowane być mają, a które ratyfikacja Rady przez swój Wydział wykonawczy. Rada uchwała regulaminem wyznaczyć dla siebie i dla Wydziału wykonawczego, który wymaga zatwierdzenia przez Wydział krajowy i c. k. Ammistratrów

Wydział wykonawczy.

§. 12. Krajowa Rada rolnicza wybiera z grona swego Wydział wykonawczy, w którego skład wchodzi:

- a) trzech członków prezydym, mianowanego przez cesarza;
- b) czterech członków z grona zastępców Towarzystwa, w §. 2. pod c) wymienionych;
- c) czterech członków z grona reprezentantów mianowanych przez Radę i Wydział krajowy w myśl §. 2. lit. d) i lit. e);
- d) piętnastu członków Wydziału, których wybierze na plenarnem posiedzeniu krajowa Rada rolnicza, głosowaniem tajnem, z pomiędzy członków Rady, wybranych w myśl §. 2. lit. b).

Urządowanie Wydziału wykonawczego.

§. 13. Przewodniczący w Wydziale wykonawczym prezydent lub jeden z wiceprezydentów. Do kompletu potrzebna jest obecność 17 członków Wydziału. Uchwały zapadają absolutną większością głosów. - Przewodniczącemu przysługuje prawo nazywać uchwały Wydziału i wniesić tę sprawę do rozstrzygnięcia na najbliższem plenarnem posiedzeniu krajowej Rady rolniczej.

Regulaminem czynności Wydziału wykonawczego uchwalą Rada rolnicza na plenarnem posiedzeniu, z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez Wydział krajowy i c. k. Ammistratrów.

§. 14. Prezydent, jako przewodniczący w pełnej Radzie i w Wydziale

wykonawczym, reprezentuje Radę na sejmikach i podpisuje w jej imieniu;
w razie przechochy oddaje następstwo jednemu z wiceprezydentów.

Biuro Rady.

§. 15. Sprawy biurowe statutowa sekretaryat Rady i odpowiednim
i sekretat. Systemizowanie etatu biura należy do Sejmu, któremu
Wydział krajowy, na prośbę Prezydium Rady, stosowne wnioski
przedkłada. W ramach etatu odbywa się nominacja urzędników i innych
funkcyjnarjuszów biura przez Prezydium Rady. Przepisy krajowej
ustanowy służbowej i statutu emerytalnego są obowiązujące dla personelu
biura krajowej Rady rolniczej.

Sprawy kasowe i rachunkowość.

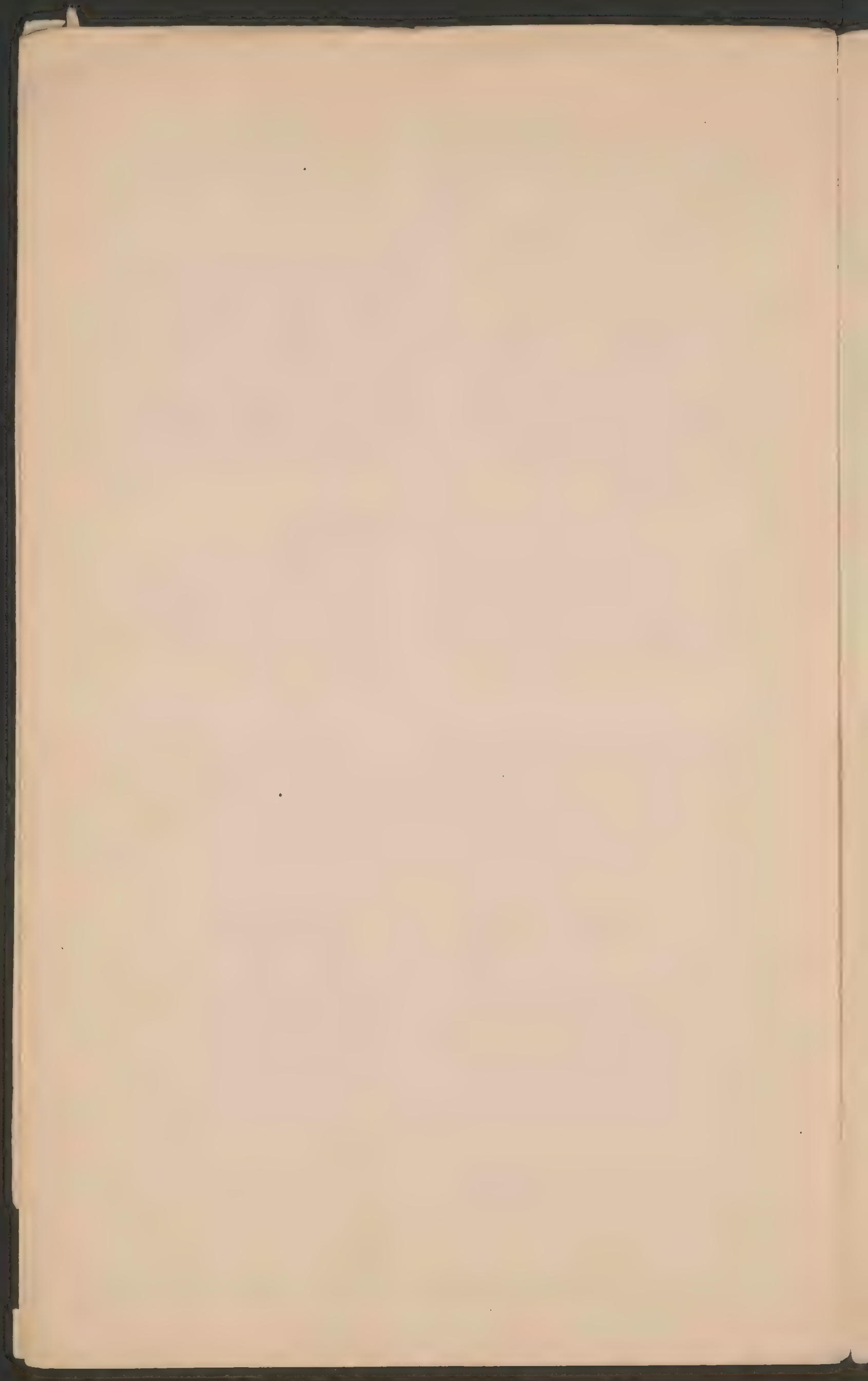
§. 16. Kasa krajowa Wydziału krajowego statutowa ekspozyt kasowe
Rady rolniczej, a Departament rachunkowy Wydziału krajowego pro-
wadzi wszystkie z urzędowaniem Rady połączone rachunki.

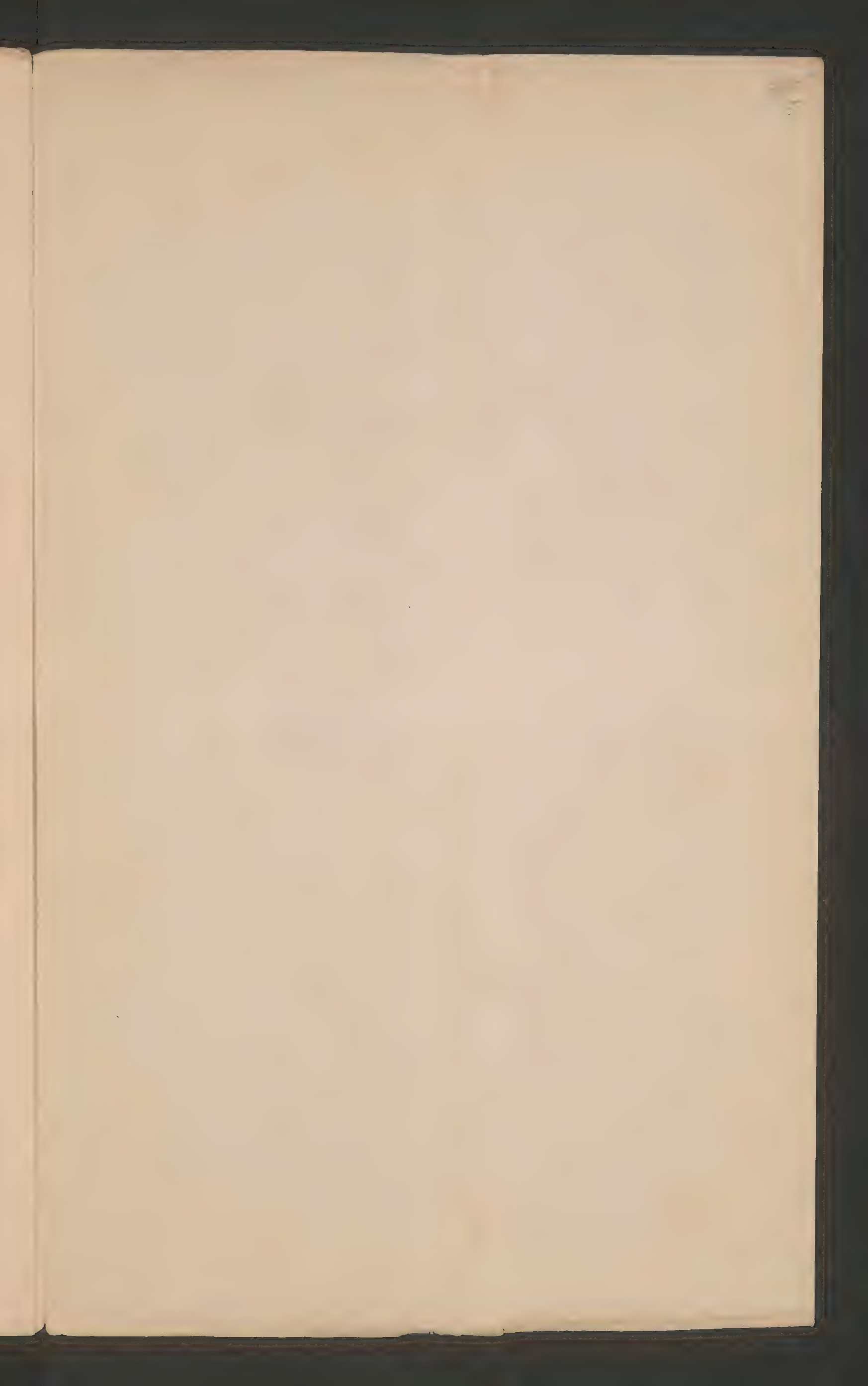
Konta urzędowania.

§. 17. Wzrostki z urzędowaniem krajowej Rady rolniczej połączone
konta pokryte będą z funduszu krajowego. Płomkowi Rady, względnie
Wydziału wykonawczego, otrzymujący za czas ekspozyt wynagrodzenie
dniemowe i zwrot kosztów podróży tak w czasie pobytu we Lwowie, jak
także w czasie delegowania ich na komisje. Płomkowi uchwali Rada,
z zastrzeżeniem ratwierdzenia przez Wydział krajowy.

Prezydent Rady przedkłada corocznie Wydziałowi krajowemu preliminarz
na rok budżetu i ramkniecie rachunków, wstępny uchwali Rady. Te przed-
łożenia ramkniecia rachunków na rok ubiegły i preliminarz na rok
przyszły mają być przedłożone Wydziałowi krajowemu tak, aby w odpo-
wiednim czasie wejść mogły do Sejmu, do którego należy ostateczna w
tych przedmiotach decyzja, mianowicie udzielenie absolutorium co do
ramkniecia rachunków i uchwalenia budżetu.

§. 18. Porozumienie wykonawcze wydać. k. Ministerstwo w porozu-
mieniu z Wydziałem krajowym.







U s t a w a

o Radzie kultury krajowej dla Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Za zgodą Sejmu Jego Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

I.

Organizacya Rady kultury krajowej.

§ 1.

Rada kultury krajowej ma swą siedzibę we Lwowie i składa się z 27 członków, a mianowicie:

- a/ z 11 członków wybranych przez Sejm krajowy, z których trzech wybierają posłowie z kuryi wielkiej posiadłości ziemskiej, jednego posłowie z kuryi miast i izb handlowych i przemysłowych, a sześciu wyborcy z kuryi gmin wiejskich. Wśród tych sześcioma członkami Rady kultury krajowej musi być Rusinów.
- b/ z czterech członków mianowanych na wniosek Namiestnika przez Ministra rolnictwa, z których ma być Rusinów.
- c/ z dwunastu członków, wybranych przez istniejące w Galicji towarzystwa i związki rolniczo-gospodarcze, z których ...członków wybiera towarzystwa i związki ruskie.

§ 2.

Członkami Rady kultury krajowej, których wybiera Sejm, mogą być wybrane osoby, które nie wchodzi w skład Sejmu, jednak według galicyjskich ordynacyi wyborczych gminnych posiadają bierne prawo wyborcze. Mandat tych członków gaśnie, skoro utracą to bierne prawo wyborcze.

§ 3.

Mianowani przez Rząd członkowie Rady kultury krajowej pełnią swój urząd aż do odwołania ich przez Ministra rolnictwa.

§ 4.

Na wniosek Wydziału krajowego oznaczy Namiestnik przed każdym peryodem wyborczym /§ 5./ te towarzystwa i związki rolniczo gospodarcze, które w myśl § 1 c/ są powołane do wyboru członków Rady kultury krajowej, jako-
też ilość tych członków, jaka na każdą korporację przypa-
da.

§ 5.

Członków Rady kultury krajowej wymienionych w § 1 c/ wybierają statutem oznaczone zarządy odnośnych korpora-
cyj.

Wybieralny jest każdy własnowolny członek stowarzy-
szenia uprawnionego do wyboru, który posiada bierne
prawo wyboru według postanowień gminnej ordynacji wy-
borczej.

Mandat tych członków gaśnie, skoro towarzystwo lub
związek przestanie prawomocnie istnieć.

§ 6.

Peryod wyborczy Rady kultury krajowej trwa 6 lat i
zgadza się z peryodem wyborczym Sejmu.

Wybory przeprowadzone podczas peryodu wyborczego,
ważne są na resztującą część peryodu wyborczego.

§ 7.

Po upływie peryodu wyborczego lub w razie rozwiąza-
nia Sejmu Rada kultury krajowej urzęduje dalej, aż do
nowego ukonstytuowania się.

§ 8.

Prezydium Rady kultury krajowej składa się z prezy-
denta i dwóch wiceprezydentów.

Prezydenta mianuje Cesarz z grona członków Rady kul-
tury krajowej na każdorazowy peryod wyborczy.

Dwóch wiceprezydentów wybiera Rada kultury krajowej ze swego grona na każdy peryod wyborczy, a ich wybór wymaga zatwierdzenia Cesarza.

Jeden z wiceprezydentów musi być Rusin.

Prezydent przewodniczy w Radzie kultury krajowej i zastępuje ją na zewnątrz; w razie przeszkody zastępuje go jeden z wiceprezydentów.

II.

Zakres działania i tok czynności Rady kultury krajowej.

§ 9.

Zadaniem Rady kultury krajowej jest pielęgnowanie, popieranie i zastępstwo interesów kultury krajowej w kraju koronnym Galicyi, o ile to nie należy do Władz państwowych lub Wydziału krajowego.

W szczególności jest zadaniem Rady kultury krajowej:

1. Udzielanie opinii i przedstawianie samoistnych wniosków Rządowi i Reprezentacyi kraju.
2. Wspieranie Rządu i Reprezentacyi krajowej przy wszelkich zarządzeniach na rzecz gospodarstwa rolnego królestwa Galicyi.
3. Wspieranie działalności towarzystw i związków rolniczo-gospodarczych, które mają w myśl statutów na celu pielęgnowanie rolnictwa w ogólności lub jego poszczególnych działów albo też przemysłu rolniczego, oraz popieranie związkowej organizacyi zawodowej rolników.
4. Nadzór względnie zarząd tych zakładów, które oddano jej opiece.
5. Rozdzielanie subwencyj, udzielonych przez państwo lub kraj stosownie do ich przeznaczenia oraz kontrola użycia tych subwencyj.

§ 10.

Rada kultury krajowej załatwia sprawy na obradach kolegialnych pod przewodnictwem i kierownictwem Prezydenta.

Rada kultury krajowej ma odbyć co najmniej dwa zwykłe posiedzenia, a nadto zbiera się na nadzwyczajne obrady, jeżeli Prezydent uzna to za potrzebne, albo jeżeli przynajmniej siedmiu członków zażąda zwołania posiedzenia w celu traktowania pewnych spraw.

Porządek dzienny każdego zebrania ma ułożyć Prezydent i udzielić go Namiestnikowi przynajmniej na dwa dni przed dniem zebrania.

Protokoły obrad, w których wszystkie uchwały muszą być uwidocznione, jak również wszystkie publikacje Rady kultury krajowej będą przedkładane bez wszelkiej zwłoki c. k. Namiestnictwu i Wydziałowi krajowemu.

§ 11.

Rada kultury krajowej jest organem obradującym i uchwalającym.

Organem wykonawczym jest stały Wydział, wybierany z jej grona na czas trwania peryodu wyborczego.

§ 12.

Wydział składa się z Prezydenta, dwóch Wiceprezydentów Rady kultury krajowej i z trzech przez Radę kultury krajowej z jej grona wybranych członków, z których jeden musi być Rusin.

Dla każdego członka Wydziału z wyjątkiem Prezydenta wybiera się zastępcę, który zastępuje członka w razie przeszkody.

§ 13.

Wydział zbiera się na obrady z reguły co miesiąc,

... w celu potrzeby wskutek zwołania przez Prezidenta, albo jeżeli przynajmniej dwóch członków tego sądu.

§ 14.

Do ważności uchwał potrzeba w Radzie kultury krajowej obecności 14-tu, w Wydziale 4-ech członków uprawnionych do głosu, nie licząc Prezydenta.

Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów; w razie równości głosów rozstrzyga głos Prezydenta, który oprócz tego wypadku nie głosuje.

§ 15.

Celem wyjaśnienia poszczególnych spraw fachowych może Wydział słuchać rzeczoznawców, albo też przybrać ich do swych obrad z głosem doradczym.

§ 16.

Załatwienie pewnych spraw poza siedzibą Rady kultury krajowej może Wydział poruczyć istniejącym towarzystwom i związkom rolniczo-gospodarczym, albowiem ustanowionym przez się delegatom.

§ 17.

Przepisy, potrzebne do prawidłowego toku czynności Rady kultury krajowej i jej Wydziału uchwalą Rada kultury krajowej w formie regulaminu, który wymaga zatwierdzenia Namiestnictwa w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

§ 18.

Czynności biurowe Rady kultury krajowej i jej Wydziału załatwia sekretaryat, który składa się z potrzebnej ilości fachowo wykształconych urzędników i potrzebnych im pomocniczych.

Stat urzędników systemizuje Sejm, a systemizowane

miejsca obsadza Wydział krajowy.

Sekretaryat podlega w stosunku służbowym Prezydentowi Rady kultury krajowej, zresztą postanowieniem organizacyjnym służby krajowej.

Prowadzenie ksiąg i manipulacji kasowej załatwia buchalterya krajowa, względnie kasa krajowa.

§ 19.

Członkowie Rady kultury krajowej mają prawo żądać zwrotu wydatków, połączonych z ich urzędowaniem. Nadto pobierają członkowie Rady kultury krajowej, o ile nie są delegowani przez Ministra rolnictwa, dyety za udział w posiedzeniach Rady kultury krajowej.

Bliższe postanowienia w tym kierunku, jakoteż postanowienia o wynagrodzeniu członków Wydziału, zastrzega się Sejmowi krajowemu.

§ 20.

Koszta połączone z urzędowaniem Rady kultury krajowej pokryte będą z funduszków krajowych.

Rada kultury krajowej ma corocznie przesłać zawczasu swój preliminarz jakoteż zamknięcia rachunków za ubiegły rok Wydziałowi krajowemu celem przedłożenia go Sejmowi.

Ostateczna decyzja o preliminarzu jakoteż przyjęcie zamknięć rachunków należy do Sejmu.

§ 21.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Memu Ministrowi rolnictwa i spraw wewnętrznych.-

o Radzie kultury krajowej dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Za zgodą Sejmu Jego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

I.

Organizacya Rady kultury krajowej.

§ 1.

Rada kultury krajowej ma swą siedzibę we Lwowie i składa się z 27 członków, a mianowicie:

- a/ z 11 członków wybranych przez Sejm krajowy, z których trzech wybierają posłowie z kuryi wielkiej posiadłości ziemskiej, jednego posłowie z kuryi miast i izb handlowych i przemysłowych, a sześciu wyborcy z kuryi gmin wiejskich. Między tymi sześcioma członkami Rady kultury krajowej musi być Rusinów.
- b/ z czterech członków zamianowanych na wniosek Namiestnika przez Ministra rolnictwa, z których ma być Rusinów.
- c/ z dwunastu członków, wybranych przez istniejące w Galicyi towarzystwa i związki rolniczo-gospodarcze, z których ...członków wybierają towarzystwa i związki ruskie.

§ 2.

Członkami Rady kultury krajowej, których wybiera Sejm, mogą być wybrane osoby, które nie wchodzi w skład Sejmu, jednak według galicyjskich ordynacyi wyborczych gminnych posiadają bierne prawo wyborcze. Mandat tych członków gaśnie, skoro utracą to bierne prawo wyborcze.

§ 3.

Mianowani przez Rząd członkowie Rady kultury krajowej pełnią swój urząd aż do odwołania ich przez Ministra rolnictwa.

§ 4.

Na wniosek Wydziału krajowego oznaczy Kamiestnik przed każdym peryodem wyborczym /§ 5./ te towarzystwa i związki rolniczo gospodarcze, które w myśl § 1 c/ są powołane do wyboru członków Rady kultury krajowej, jako-
też ilość tych członków, jaka na każdą korporację przypa-
da.

§ 5.

Członków Rady kultury krajowej wymienionych w § 1 c/ wybierają statutem oznaczone zarządy odnośnych korpora-
cyj.

Wybieralny jest każdy własnowolny członek stowarzy-
szenia uprawnionego do wyboru, który posiada bierne
prawo wyboru według postanowień gminnej ordynacji wy-
borczej.

Mandat tych członków gaśnie, skoro towarzystwo lub
związek przestanie prawomocnie istnieć.

§ 6.

Peryod wyborczy Rady kultury krajowej trwa 6 lat i
zgadza się z peryodem wyborczym Sejmu.

Wybory przeprowadzone podczas peryodu wyborczego,
ważne są na resztującą część peryodu wyborczego.

§ 7.

Po upływie peryodu wyborczego lub w razie rozwiąza-
nia Sejmu Rada kultury krajowej urzęduje dalej, aż do
nowego ukonstytuowania się.

§ 8.

Prezydium Rady kultury krajowej składa się z prezy-
denta i dwóch wiceprezydentów.

Prezydenta mianuje Cesarz z grona członków Rady kul-
tury krajowej na każdoczesny peryod wyborczy.

Dwóch wiceprezydentów wybiera Rada kultury krajowej ze swego grona na każdy peryod wyborczy, a ich wybór wymaga zatwierdzenia Cesarza.

Jeden z wiceprezydentów musi być Rusin.

Prezydent przewodniczy w Radzie kultury krajowej i zastępuje ją na zewnątrz; w razie przeszkody zastępuje go jeden z wiceprezydentów.

II.

Zakres działania i tok czynności Rady kultury krajowej.

§ 9.

Zadaniem Rady kultury krajowej jest pielęgnowanie, popieranie i zastępstwo interesów kultury krajowej w kraju koronnym Galicyi, o ile to nie należy do Władz państwowych lub Wydziału krajowego.

W szczególności jest zadaniem Rady kultury krajowej:

1. Udzielanie opinii i przedstawianie samoistnych wniosków Rządowi i Reprezentacyi kraju.
2. Wspieranie Rządu i Reprezentacyi krajowej przy wszelkich zarządzeniach na rzecz gospodarstwa rolnego królestwa Galicyi.
3. Wspieranie działalności towarzystw i związków rolniczo-gospodarczych, które mają w myśl statutów na celu pielęgnowanie rolnictwa w ogólności lub jego poszczególnych działów albo też przemysłu rolniczego, oraz popieranie związkowej organizacyi zawodowej rolników.
4. Nadzór ~~względnie zarząd~~ tych zakładów, które oddane jej opiece.
5. Rozdzielanie subwencyj, udzielonych przez państwo lub kraj stosownie do ich przeznaczenia oraz kontrola użycia tych subwencyj.

§ 10.

Rada kultury krajowej załatwia sprawy na obradach kolegialnych pod przewodnictwem i kierownictwem Prezydenta.

Rada kultury krajowej ma odbyć corocznie dwa zwy-
czajne posiedzenia, a nadto zbiera się na nadzwyczajne
obradę, jeżeli Prezydent uzna to za potrzebne, albo
jeżeli przynajmniej ~~siedmiu~~ ^{członków} zażąda zwołania
posiedzenia w celu traktowania pewnych spraw.

Porządek dzienny każdego zebrania ma ułożyć Prezy-
dent i udzielić go Namiestnikowi ~~przynajmniej~~ ^{przynajmniej} na dwa
dni przed dniem zebrania.

Protokoły obrad, w których wszystkie uchwały muszą
być uwidocznione, jak również wszystkie publikacje Rady
kultury krajowej będą przedkładane bez wszelkiej zwłoki
c. k. Namiestnictwu i Wydziałowi krajowemu.

§ 11.

Rada kultury krajowej jest organem obradującym i
uchwalającym.

Organem wykonawczym jest stały Wydział, wybierany
z jej grona na czas trwania peryodu wyborczego.

§ 12.

Wydział składa się z Prezydenta, dwóch Wiceprezy-
dentów Rady kultury krajowej i z trzech przez Radę kul-
tury krajowej z jej grona wybranych członków, z których
jeden musi być Rusin.

Dla każdego członka Wydziału z wyjątkiem Prezydenta
wybiera się zastępcę, który zastępuje członka w razie
przeszkody.

§ 13.

Wydział zbiera się na obrady z reguły co miesiąca,

oprócz tego w razie potrzeby wskutek zwołania przez Prezydenta, albo jeżeli przynajmniej dwóch członków tego zażąda.

§ 14.

Do ważności uchwał potrzeba w Radzie kultury krajowej obecności 14-tu, w Wydziale 4-ech członków ~~uprawnionych do głosu, nie licząc Prezydenta.~~

Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów; w razie równości głosów rozstrzyga głos Prezydenta, który oprócz tego wypadku nie głosuje.

§ 15.

Celem wyjaśnienia poszczególnych spraw fachowych może Wydział słuchać rzeczoznawców, albo też przybrać ich do swych obrad z głosem doradczym.

§ 16.

Załatwienie pewnych spraw poza siedzibą Rady kultury krajowej może Wydział poruczyć istniejącym towarzystwom i związkom rolniczo-gospodarczym, albowiem ustanowionym przez się delegatom.

§ 17.

Przepisy, potrzebne do prawidłowego toku czynności Rady kultury krajowej i jej Wydziału uchwalą Rada kultury krajowej w formie regulaminu, który wymaga zatwierdzenia Namiestnictwa w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

§ 18.

Czynności biurowe Rady kultury krajowej i jej Wydziału załatwia sekretaryat, który składa się z potrzebnej ilości fachowo wykształconych urzędników i potrzebnych sił pomocniczych.

Etat urzędników systemizuje Sejm, a systemizowane

miejsca obywatela Wydział krajowy na przedstawienie Wydziału Wydziału Rady Kultury krajowej.
Sekretaryat podlega w stosunku służbowym Prezydentowi Rady kultury krajowej. zresztą postanowieniom organizacyjnym służby krajowej. *f*

Prowadzenie ksiąg i manipulacyi kasowej załatwia buchalterya krajowa, względnie kasa krajowa.

§ 19.

Członkowie Rady kultury krajowej mają prawo żądać zwrotu wydatków, połączonych z ich urzędowaniem. Nadto pobierają członkowie Rady kultury krajowej, o ile nie są delegowani przez Ministra rolnictwa, dyety za udział w posiedzeniach Rady kultury krajowej.

Bliższe postanowienia w tym kierunku, jakoteż postanowienia o wynagrodzeniu członków Wydziału, zastrzega się Sejmowi krajowemu.

§ 20.

Koszta połączone z urzędowaniem Rady kultury krajowej pokryte będą z funduszków krajowych.

Rada kultury krajowej ma corocznie przesłać zawczasu swój preliminarz jakoteż zamknięcia rachunków za ubiegły rok Wydziałowi krajowemu celem przedłożenia go Sejmowi.

Ostateczna decyzja o preliminarzu jakoteż przyjęcie zamknięć rachunków należy do Sejmu.

§ 21.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Memu Ministrowi rolnictwa i spraw wewnętrznych.-

f Pod względem dyscyplinarnym podlega Sekretaryat Wydziałowi Rady Kultury krajowej, który w tym wypadku stanowi komisję dyscyplinarną.

U s t a w a

o Radzie kultury krajowej dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Za zgodą Sejmu Jego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

I.

Organizacja Rady kultury krajowej.

§ 1.

Rada kultury krajowej ma swą siedzibę we Lwowie i składa się z ~~31~~ ³¹ członków, a mianowicie:

a/ z 11 członków wybranych przez Sejm krajowy, z których trzech wybierają posłowie z kuryi wielkiej posiadłości ziemskiej, jednego posłowie z kuryi miast i izb handlowych i przemysłowych, a sześciu wyborcy z kuryi gmin wiejskich. Między tymi sześcioma członkami Rady kultury krajowej musi być ~~2~~ ² Rusinów.

b/ z czterech członków zamianowanych na wniosek Namiestnika przez Ministra rolnictwa, z których ~~1~~ ¹ ma być Rusinów.

c/ z ~~dwunastu~~ ¹⁵ członków, wybranych przez istniejące w Galicyi towarzystwa i związki rolniczo-gospodarcze, z których ~~4~~ ⁴ członków wybiera towarzystwa i związki ruskie.

§ 2.

Członkami Rady kultury krajowej, których wybiera Sejm, mogą być wybrane osoby, które nie wchodzi w skład Sejmu, jednak według galicyjskich ordynacyi wyborczych gminnych posiadają bierne prawo wyborcze. Mandat tych członków gaśnie, skoro utracą to bierne prawo wyborcze.

§ 3.

Mianowani przez ~~Rząd~~ ^{ministra rolnictwa} członkowie Rady kultury krajowej pełnią swój urząd aż do odwołania ich przez Ministra rolnictwa. ~~Przewodniczącym Rady jest~~ ^{Przewodniczącym Rady jest} ~~osoba wyznaczona przez Rząd~~ ^{osoba wyznaczona przez Rząd}.

§ 4.

Na wniosek Wydziału krajowego oznaczy Namiestnik przed każdym peryodem wyborczym /§ 6./ te towarzystwa i związki rolniczo gospodarcze, które w myśl § 1 d/ są powołane do wyboru członków Rady kultury krajowej, jako-
też ilość tych członków, jaka na każdą korporację przypa-
da.

§ 5.

Członków Rady kultury krajowej wymienionych w § 1 d/ wybierają statutem oznaczone zarządy odnośnych korpora-
cyj.

Wybieralny jest każdy własnowolny członek stowarzy-
szenia uprawnionego do wyboru, który posiada bierne
prawo wyboru według postanowień gminnej ordynacyi wy-
borczej.

Mandat tych członków gaśnie, skoro towarzystwo lub
związek przestanie prawomocnie istnieć.

§ 6.

Peryod wyborczy Rady kultury krajowej trwa 6 lat i
zgadza się z peryodem wyborczym Sejmu.

Wybory przeprowadzone podczas peryodu wyborczego,
ważne są na resztującą część peryodu wyborczego.

§ 7.

Po upływie peryodu wyborczego lub w razie rozwiąza-
nia Sejmu Rada kultury krajowej urzęduje dalej, aż do
nowego ukonstytuowania się.

§ 8.

Prezydium Rady kultury krajowej składa się z prezy-
denta i dwóch wiceprezydentów.

Prezydenta mianuje Cesarz z grona członków Rady kul-
tury krajowej na każdorazowy peryod wyborczy.

Dwóch wiceprezydentów wybiera Rada kultury krajowej ze swego grona na każdy peryod wyborczy, a ich wybór wymaga zatwierdzenia Cesarza.

Jeden z wiceprezydentów musi być Rusin.

Prezydent przewodniczy w Radzie kultury krajowej i zastępuje ją na zewnątrz; w razie przeszkody zastępuje go jeden z wiceprezydentów.

II.

Zakres działania i tok czynności Rady kultury krajowej.

§ 9.

Zadaniem Rady kultury krajowej jest pielęgnowanie, popieranie i zastępstwo interesów kultury krajowej w kraju koronnym Galicyi, o ile to nie należy do Władz państwowych lub Wydziału krajowego.

W szczególności jest zadaniem Rady kultury krajowej:

1. Udzielanie opinii i przedstawianie samoistnych wniosków Rządowi i Reprezentacyi kraju.
2. Wspieranie Rządu i Reprezentacyi krajowej przy wszelkich zarządzeniach na rzecz ~~gospodarstwa rolnego~~ ^{Kultury Krajowej} królestwa Galicyi.
3. Wspieranie działalności towarzystw i związków rolniczo-gospodarczych, które mają w myśl statutów na celu pielęgnowanie rolnictwa w ogólności lub jego poszczególne działy albo też przemysłu rolniczego, oraz popieranie związkowej organizacji zawodowej rolników.
4. Nadzór ~~względnie zarząd~~ ^{nad} ~~tych zakładami~~ ^{które oddano} jej opiece.
5. Rozdzielanie subwencji, udzielonych przez państwo lub kraj stosownie do ich przeznaczenia oraz kontrola użycia tych subwencji.

§ 10.

Rada kultury krajowej załatwia sprawy na obradach kolegialnych pod przewodnictwem i kierownictwem Prezydenta.

Rada kultury krajowej ma odbyć corocznie dwa zwykłe posiedzenia, a nadto zbiera się na nadzwyczajne obrady, jeżeli Prezydent uzna to za potrzebne, albo jeżeli przynajmniej ~~siedmiu~~ ^{dwudziestu} członków zażąda zwołania posiedzenia w celu traktowania pewnych spraw.

Porządek dzienny każdego zebrania ma ułożyć Prezydent i udzielić go Namiestnikowi przynajmniej na dwa dni przed dniem zebrania.

Protokoły obrad, w których wszystkie uchwały muszą być uwidocznione, jak również wszystkie publikacje Rady kultury krajowej będą przedkładane bez wszelkiej zwłoki c. k. Namiestnictwu i Wydziałowi krajowemu.

§ 11.

Rada kultury krajowej jest organem obradującym i uchwalającym.

Organem wykonawczym jest stały Wydział, wybierany z jej grona na czas trwania peryodu wyborczego.

§ 12.

Wydział składa się z Prezydenta, dwóch Wiceprezydentów Rady kultury krajowej i z trzech przez Radę kultury krajowej z jej grona wybranych członków, z których jeden musi być Rusin.

Dla każdego członka Wydziału z wyjątkiem Prezydenta wybiera się zastępcę, który zastępuje członka w razie przeszkody.

§ 13.

Wydział zbiera się na obrady z reguły co miesiąca,

3

- 3 -

oprócz tego w razie potrzeby wskutek zwołania przez Prezydenta, albo jeżeli przynajmniej dwóch członków tego zażąda.

§ 14.

Do ważności uchwał potrzeba w Radzie kultury krajowej obecności 16-tu, w Wydziale 4-ech członków, ~~uprawnionych do głosu, nie licząc Prezydenta~~

Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów; w razie równości głosów rozstrzyga głos Prezydenta, który oprócz tego wypadku nie głosuje.

§ 15.

Celem wyjaśnienia poszczególnych spraw fachowych może Wydział słuchać rzeczoznawców, albo też przybrać ich do swych obrad z głosem doradczym.

§ 16.

Załatwienie pewnych spraw poza siedzibą Rady kultury krajowej może Wydział poruczyć istniejącym towarzystwom i związkom rolniczo-gospodarczym, albo też ustanowionym przez się delegatom.

§ 17.

Przepisy, potrzebne do prawidłowego toku czynności Rady kultury krajowej i jej Wydziału uchwalą Rada kultury krajowej w formie regulaminu, który wymaga zatwierdzenia Namiestnictwa w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

§ 18.

Czynności biurowe Rady kultury krajowej i jej Wydziału załatwia sekretaryat, który składa się z potrzebnej ilości fachowo wykształconych urzędników i potrzebnych sił pomocniczych.

Etat urzędników systemizuje Sejm, a systemizowane

na posiedzeniu Dykt. Rady Kraj.

miejsca obsadza Wydział krajowy.

po
Do Wydziału
dykt. krajowego
z tego wydziału
R. Kult. i N. W.
z tego wydziału
Stawowi Kraj.
dykt. krajowego
Sekretaryat podlega w stosunku służbowym Prezydentowi Rady kultury krajowej, zresztą postanowieniom organizacyjnym służby krajowej.

Prowadzenie ksiąg i manipulacji kasowej załatwia buchalterya krajowa, względnie kasa krajowa.

§ 19.

Członkowie Rady kultury krajowej mają prawo żądać zwrotu wydatków, połączonych z ich urzędowaniem. Nadto pobierają członkowie Rady kultury krajowej, o ile nie są delegowani przez Ministra rolnictwa, diety za udział w posiedzeniach Rady kultury krajowej.

Bliższe postanowienia w tym kierunku, jakoteż postanowienia o wynagrodzeniu członków Wydziału, ~~zastrzega się Sejmowi krajowemu.~~ *Ministera Sejm*

§ 20.

Koszta połączone z urzędowaniem Rady kultury krajowej pokryte będą z funduszków krajowych.

Rada kultury krajowej ma corocznie przesłać ~~zawczasem~~ swój preliminarz jakoteż zamknięcia rachunków za ubiegły rok Wydziałowi krajowemu celem przedłożenia go Sejmowi.

Ostateczna decyzja o preliminarzu jakoteż przyjęcie zamknięć rachunków należy do Sejmu.

§ 21.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Memu Ministrowi rolnictwa i spraw wewnętrznych.-



What else do you desire? I have nothing but my
love to give you, & I hope it will be enough.

I am sure you will be very happy with me, & I
shall be very happy to be with you. I have nothing but my
love to give you, & I hope it will be enough.

I am sure you will be very happy with me, & I
shall be very happy to be with you. I have nothing but my
love to give you, & I hope it will be enough.

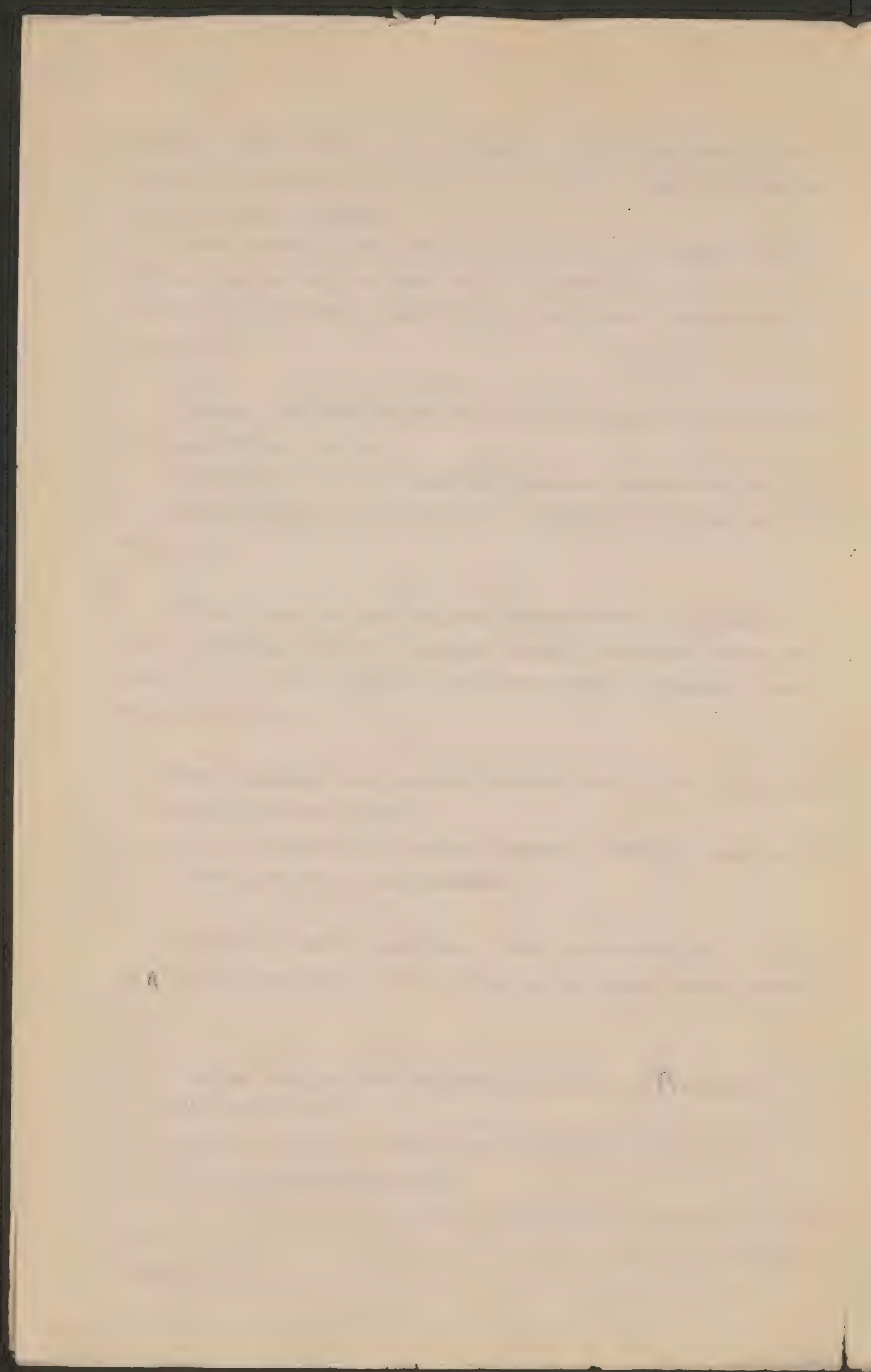
I am sure you will be very happy with me, & I
shall be very happy to be with you. I have nothing but my
love to give you, & I hope it will be enough.

I am sure you will be very happy with me, & I
shall be very happy to be with you. I have nothing but my
love to give you, & I hope it will be enough.

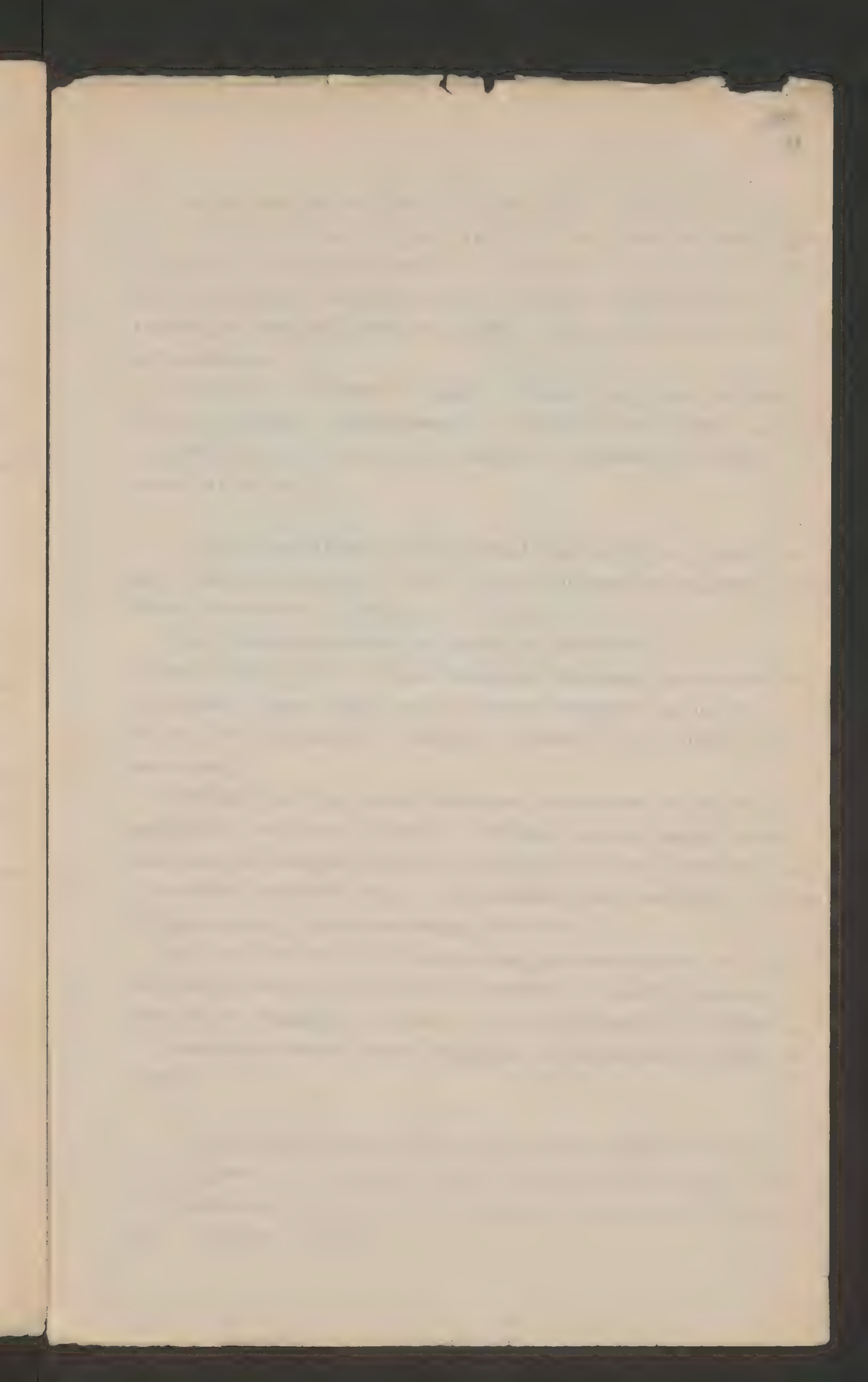
The first part of the paper is devoted to a general
discussion of the subject. It is shown that the
theory of the subject is not yet complete, and
that there are many points which require further
investigation. The author then proceeds to a
detailed examination of the various theories which
have been proposed, and shows that none of them
is entirely satisfactory. He then proposes a new
theory, which he claims to be more complete and
more satisfactory than the others. The paper
concludes with a summary of the author's views
on the subject.

Appendix

The appendix contains a list of the various
theories which have been proposed, and a
detailed examination of each of them. The
author shows that none of the theories is
entirely satisfactory, and that there are many
points which require further investigation. He
then proposes a new theory, which he claims
to be more complete and more satisfactory than
the others. The appendix concludes with a
summary of the author's views on the subject.







James Smith, Esq. of the County of ...
I hereby certify that ...
...
...
...
...
...
...
...
...
...

...
...
...
...
...
...
...
...
...
...

...
...
...
...
...
...
...
...
...
...

...
...
...
...

Ustawa

z dnia o Radzie kultury krajowej dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

I.

Organizacya Rady kultury krajowej.

§. 1.

Rada kultury krajowej ma swoją siedzibę we Lwowie i składa się z 32 członków a mianowicie:

- a) z 11 członków wybranych przez Sejm krajowy, z których czterech wybierają posłowie z kuryi wielkiej posiadłości ziemskiej, jednego posłowie z kuryi miast i Izb handlowych i przemysłowych, a sześciu posłowie z kuryi gmin wiejskich. Między tymi sześcioma członkami Rady kultury krajowej ma być dwóch narodowości ruskiej,
- b) z delegata Wydziału krajowego,
- c) z trzech członków zamianowanych na wniosek Namiestnika przez Ministra rolnictwa, z których jeden ma być narodowości ruskiej,
- d) z trzech członków zamianowanych przez Wydział krajowy, z których jeden ma być narodowości ruskiej,
- e) z czterech członków wybranych przez c. k. Galicyjskie Towarzystwo gospodarskie we Lwowie, z tych jeden narodowości ruskiej,
- f) z czterech członków wybranych przez c. k. krakowskie Towarzystwo rolnicze, z których jeden ma należeć do grona nauczycielskiego studyum rolniczego przy Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie,
- g) z czterech członków wybranych przez Towarzystwo Kółek rolniczych,
- h) z dwóch członków wybranych przez krajowe rolnicze Towarzystwo gospodarskie „Silskyj Hospodar“.

§. 2.

Członkami Rady kultury krajowej wychodzącymi z wyboru mogą być tylko osoby, które podług galicyjskich gminnych ordynacyi wyborczych posiadają bierne prawo wyborcze. Mandat tych członków gaśnie, skoro utracą to bierne prawo wyborcze.

Członkami¹ wybieranymi przez sejmową kuryę wielkiej własności i kuryę gmin wiejskich mogą być nadto tylko takie osoby, które posiadają własność rolniczą lub leśną, albo też pracują zawodowo na polu kultury krajowej.

Trzech członków oznaczonych w §. 1. ust. d) mianować będzie Wydział krajowy z grona osób odznaczających się na polu nauki rolniczej lub wybitną działalnością w krajowych Towarzystwach rolniczych.

§. 3.

Delegat Wydziału krajowego pełni swój urząd aż do odwołania go przez Wydział krajowy.

Mianowani przez Ministerstwo rolnictwa członkowie Rady kultury krajowej pełnią swój urząd aż do odwołania ich przez Ministra rolnictwa.

§. 4.

Członków Rady kultury krajowej wymienionych w §. 1. pod e), f), g), h), wybierają statutem oznaczone zarządy odnośnych Towarzystw. Mandat tych członków gaśnie, skoro Towarzystwo przestanie prawomocnie istnieć.

§. 5.

Peryod wyborczy Rady kultury krajowej trwa 6 lat i zgadza się z peryodem wyborczym Sejmu.

Wybory przeprowadzone podczas peryodu wyborczego, ważne są tylko na resztującą część tego peryodu.

§. 6.

Po upływie peryodu wyborczego lub w razie rozwiązania Sejmu, Rada kultury krajowej urzęduje dalej aż do nowego ukonstytuowania się.

§. 7.

Prezydyum Rady kultury krajowej składa się z Prezydenta i dwóch Wiceprezydentów.

Prezydenta mianuje Cesarz z grona członków Rady kultury krajowej na każdorazowy peryod wyborczy.

Dwóch Wiceprezydentów wybiera Rada kultury krajowej ze swojego grona na każdy peryod wyborczy a ich wybór wymaga zatwierdzenia Cesarza. W składzie Prezydyum Rady kultury krajowej ma być jeden z Wiceprezydentów narodowości ruskiej.

Prezydent przewodniczy Radzie kultury krajowej i zastępuje ją na zewnątrz, w razie przeszkody zastępuje go jeden z Wiceprezydentów.

II.

Zakres działania i tok czynności Rady kultury krajowej.

§. 8.

Zadaniem Rady kultury krajowej jest obrona, popieranie i zastępstwo interesów kultury krajowej w kraju koronnym

Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, o ile to nie należy do władz państwowych lub Wydziału krajowego.

W szczególności jest zadaniem Rady kultury krajowej:

1. udzielanie opinii i przedstawianie samoistnych wniosków Rządowi i Reprezentacyi kraju;
2. współdziałanie z Rządem i Reprezentacją krajową przy wszelkich zarządzeniach na rzecz kultury krajowej;
3. wspieranie działalności Towarzystw i Związków rolniczo-gospodarczych, zajmujących się zawodowo rozwojem rolnictwa w ogólności, lub jego poszczególnych działów albo też przemysłu rolniczego, oraz popieranie związkowej organizacji zawodowej rolników;
4. nadzór nad zakładami, które oddano jej opiece;
5. rozdzielanie subwencji udzielonych przez państwo lub kraj, stosownie do celów, dla których zostały przeznaczone, oraz ścisła kontrola użycia tych subwencji.

§. 9.

Rada kultury krajowej załatwia sprawy kolegialnie pod przewodnictwem i kierownictwem Prezydenta.

Rada kultury krajowej ma odbywać zwyczajne posiedzenia raz na kwartał, a nadto zbiera się na nadzwyczajne, jeżeli Prezydent uzna to za potrzebne, albo jeżeli przynajmniej ośmiu członków zażąda zwołania posiedzenia celem traktowania pewnych spraw.

Porządek dzienny każdego posiedzenia ma ułożyć Prezydent i udzielić go Namiestnikowi i Wydziałowi krajowemu przynajmniej na dwa dni przed posiedzeniem.

Uchwały jak również wszystkie publikacje Rady kultury krajowej będą przedkładane bez wszelkiej zwłoki Namiestnikowi i Wydziałowi krajowemu.

§. 10.

Rada kultury krajowej jest organem obradującym i uchwalającym. Organem wykonawczym jest stały Wydział, wybierany z jej grona na czas trwania peryodu wyborczego.

§. 11.

Wydział składa się z Prezydenta, dwóch Wiceprezydentów i czterech przez Radę kultury krajowej z jej grona wybranych członków, z których jeden ma być narodowości ruskiej.

Dla każdego członka Wydziału z wyjątkiem Prezydenta wybiera się zastępcę, który zastępuje członka w razie przeszkody.

§. 12.

Wydział zbiera się na posiedzenie z reguły raz na miesiąc, oprócz tego w razie potrzeby wskutek zwołania przez prezydenta, albo jeżeli przynajmniej dwóch członków tego zażąda.

§. 13.

Do ważności uchwał potrzeba w Radzie kultury krajowej obecności więcej niż połowy, w Wydziale w obecności pięciu członków uprawnionych do głosu. Uchwały zapadają bezwzględna większością głosów, w razie równości głosów rozstrzyga głos Prezydenta, który oprócz tego wypadku nie głosuje.

§. 14.

Celem wyjaśnienia poszczególnych spraw fachowych może Rada kultury krajowej lub jej Wydział zasięgać zdania rzeczoznawców, albo też przybrać ich do swych obrad z głosem doradczym.

§. 15.

Załatwienie pewnych spraw poza siedzibą Rady kultury krajowej może Wydział poruczyć istniejącym Towarzystwom i Związkom rolniczo-gospodarczym, albo też ustanowionym przez się delegatom.

§. 16.

Na wniosek lub za zgodą Rady powiatowej może Rada kultury krajowej po wysłuchaniu opinii krajowych Towarzystw rolniczych, działających w powiecie, zorganizować powiatowy Związek rolniczy, który jest organem Rady kultury krajowej, powołanym do wykonywania zarządzeń, dotyczących spraw rolniczych w obrębie odnośnego powiatu autonomicznego.

Zadaniem powiatowego Związku rolniczego jest nadto współdziałanie z krajowymi Towarzystwami i instytucjami rolniczymi jakoteż Reprezentacją powiatową w jej zakresie działania dotyczącym spraw kultury krajowej.

§. 17.

W skład powiatowego Związku rolniczego ma wejść pięciu delegatów Rady powiatowej i trzech do pięciu delegatów krajowych Towarzystw rolniczych, działających w powiecie.

Rada powiatowa wybiera delegatów do powiatowego Związku rolniczego w ten sposób, że dwóch delegatów wybierają członkowie Rady powiatowej z kuryi gmin wiejskich, dwóch delegatów członkowie z kuryi wiejskiej posiadłości ziemskiej, a jednego ogół członków Rady powiatowej. Wybrany może być każdy właściciel, dzierżawca lub użytkowca posiadłości rolniczej, położonej w obrębie powiatu, mający według galicyjskich gminnych ordynacyj wyborczych bierne prawo wyborcze z tem nadto zastrzeżeniem, że ogół członków Rady powiatowej wybiera delegata tylko z grona zawodowych rolników.

Rada kultury krajowej wyda bliższe postanowienia co do składu powiatowych Związków rolniczych i orzeknie w każdym wypadku z osobna, które Towarzystwa rolnicze i w jakim stosunku są uprawnione do wyznaczania swoich delegatów do powiatowego Związku rolniczego.

§. 18.

Przepisy, potrzebne do prawidłowego toku czynności Rady kultury krajowej i jej Wydziału uchwali Rada kultury krajowej w formie regulaminu, który wymaga zatwierdzenia Namiestnika w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

§. 19.

Czynności biurowe Rady kultury krajowej i jej Wydziału załatwia Sekretaryat, który składa się z potrzebnej ilości fachowo wykształconych urzędników i sił pomocniczych.

Etat urzędników systemizuje Sejm, a systemizowane miejsca obsadza Prezydium Rady kultury krajowej.

Personal Sekretaryatu podlega w stosunku służbowym Prezydentowi Rady kultury krajowej, zresztą postanowieniom organizacyjnym służby krajowej. Prowadzenie ksiąg manipulacji kasowej załatwia buchaltera krajowa względnie kasa krajowa.

§. 20.

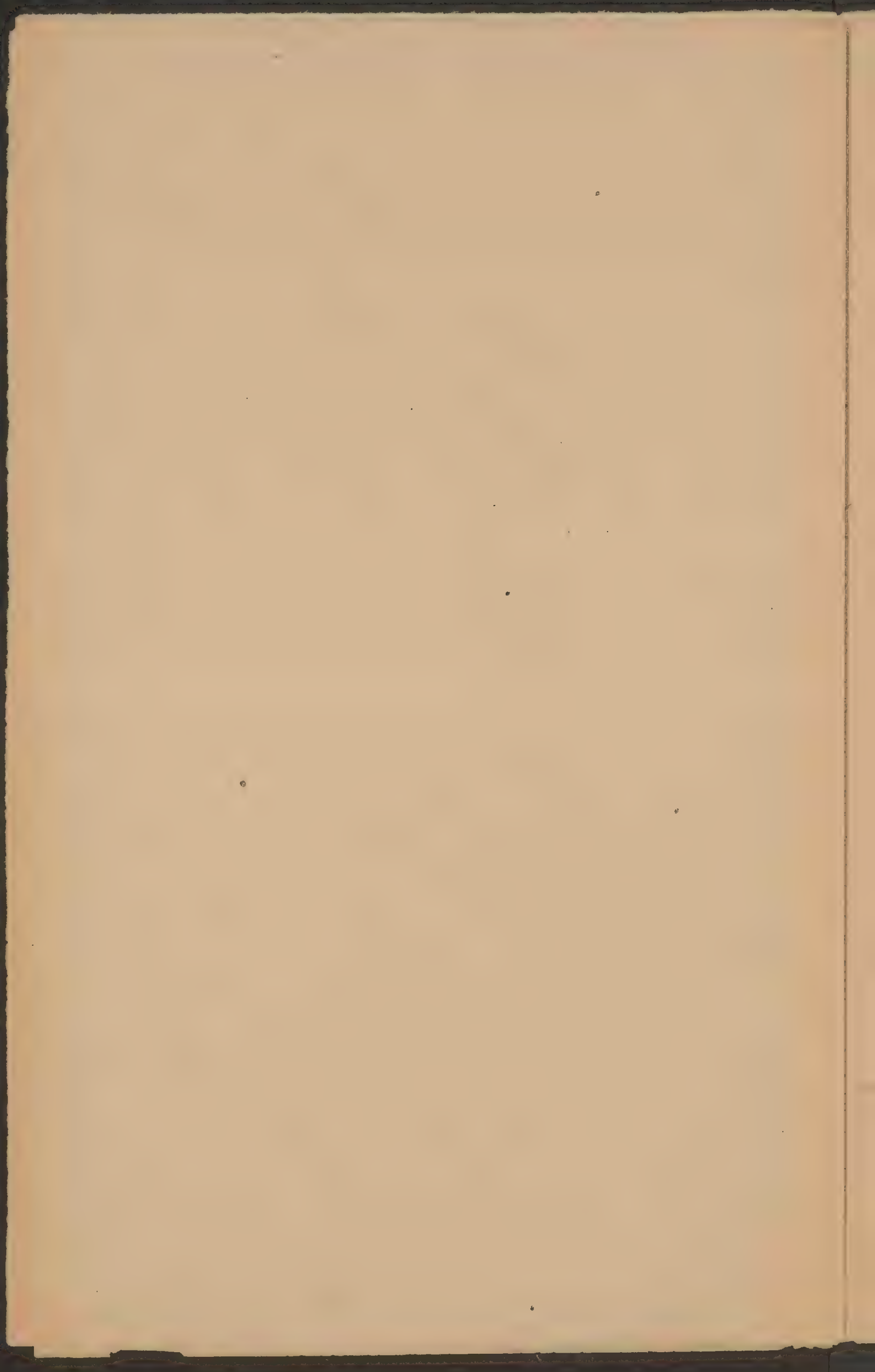
Członkowie Rady kultury krajowej mają prawo żądać zwrotu wydatków połączonych z ich urzędowaniem, nadto pobierają członkowie Rady kultury krajowej, o ile nie są delegowani przez Ministra rolnictwa, diety za udział w posiedzeniach Rady kultury krajowej. Bliższe postanowienia w tym kierunku jako też postanowienia o wynagrodzeniu członków Wydziału uchwała Sejm krajowy.

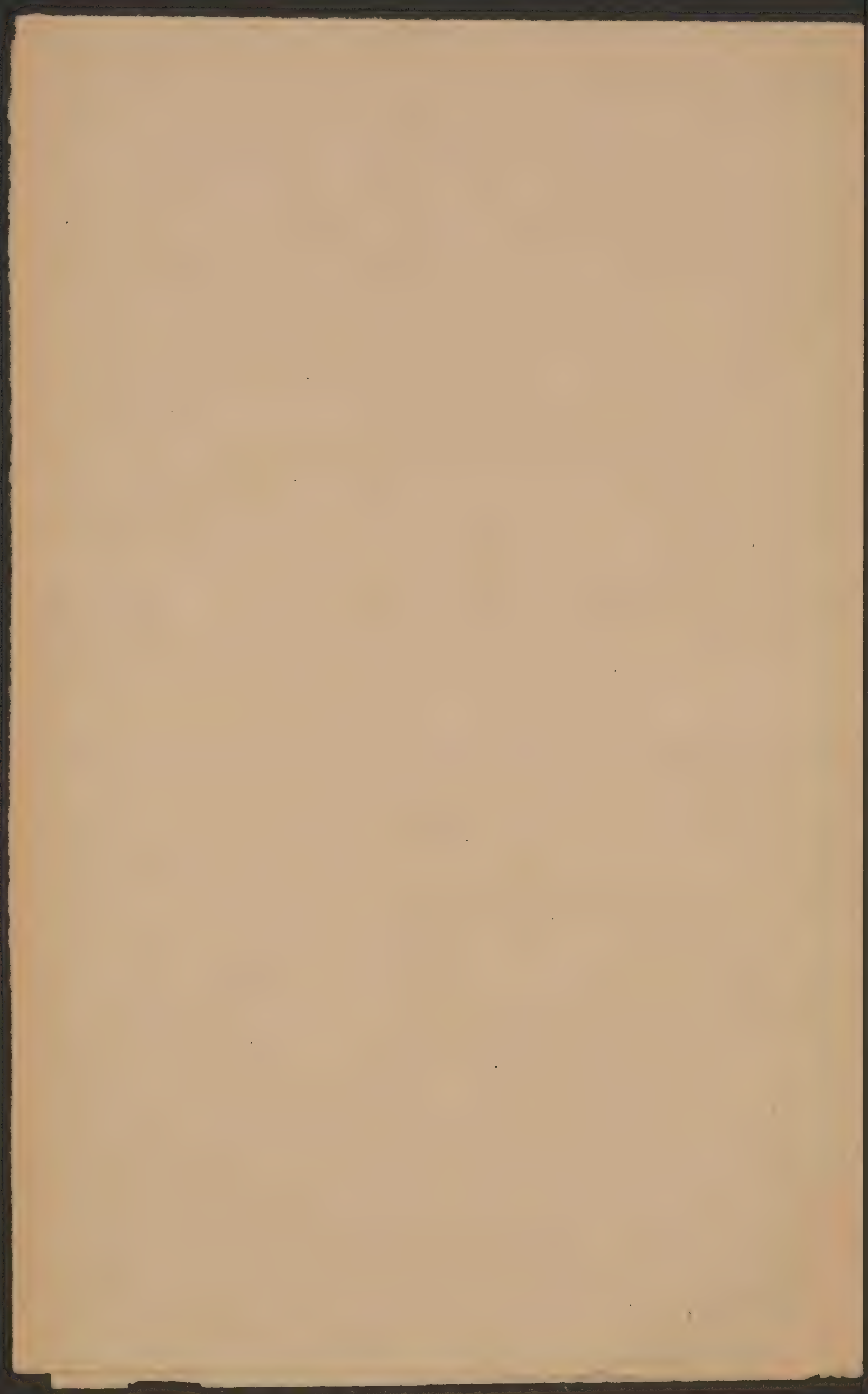
§. 21.

Koszta połączone z urzędowaniem Rady kultury krajowej pokryte będą z funduszu krajowego. Rada kultury krajowej ma corocznie przesłać swój preliminarz jako też zamknięcie rachunków za ubiegły rok Wydziałowi krajowemu celem przedłożenia go Sejmowi. Ostateczna decyzja o preliminarzu jako też przyjęcie zamknięcia rachunków należy do Sejmu.

§. 22.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Memu Ministrowi rolnictwa i spraw wewnętrznych.





Z A R Y S . P R O J E K T U

krajowej ustawy o zawodowym Związku rolników.

Na zgodę mojego Sejmiku Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

§.1. Podług dalszych przepisów niniejszej ustawy krajowej ma być utworzony krajowy Związek rolników Królestwa Galicyi i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem.

I. Cel i zakres działania.

§.2. Celem tego Związku jest:

a/. zastępowanie, obrona i popieranie zawodowych interesów ludności rolniczej przez

przedkładanie władzom krajowym i państwowym, na ich żądanie lub samodzielnie, opinii i wniosków odnoszących się do projektów ustawowych i w ogóle dotyczących potrzeb i interesów krajowego rolnictwa, leśnictwa i przemysłu rolniczego, tudzież przez

współdziałanie z władzami krajowymi i państwowymi przy wykonywaniu ustaw i innych przepisów prawnych, odnoszących się do stosunków rolniczych w kraju, zwłaszcza zaś dotyczących spraw komasacyjnych, melioracyjnych, robotniczych, assekuracyjnych i innych;

b/. rozdzielanie wszelkich subwencji przeznaczonych przez Państwo i Kraj na cele rolnicze oraz kontrola ich zużycia, jakoteż nadzór nad zakładami oddanymi opiece Związku.

c/. popieranie rozwoju i działalności Towarzystw rolniczych, których członkowie będą po myśli §.3.L.2. Członkami Związku, jakoteż spółek zarobkowo-gospodarczych /kredytowych, handlowych, produkcyjnych itp./ z wykluczeniem uczestniczenia przez wkładanie udziałów i przyjmowanie poręki.

II. Członkowie.

§.3. Członkami krajowego Związku rolników są z mocy niniejszej ustawy:

1/. Wszyscy właściciele, dożywotni posiadacze, użytkownicy i dzierżawcy gospodarstw rolnych i lasowych, podlegających podatkowi gruntowemu, o ile roczny państwowy podatek gruntowy z posiadanego gospodarstwa wynosi co najmniej ośm /:8:/ koron.

Wyłączone są jednak z powyższego postanowienia posiadłości:

a/. służące celom przemysłowym albo handlowym, komunikacyjnym i regulacji rzek.

b/. zabudowane lub stanowiące parcele budowlane.

2/. Członkowie c.k. gal. Towarzystwa gospodarskiego, c.k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, Towarzystwa Kółek rolniczych i innych dobrowolnych Towarzystw mających w myśl statutu na celu popieranie rozwoju rolnictwa, leśnictwa i przemysłu rolniczego, choćby opłacali podatek gruntowy niżej 8 koron, o ile te Towarzystwa zostaną przyjęte pod opiekę i nadzór krajowego Związku.

3/. Nauczyciele szkół rolniczych tudzież absolwenci wyższych szkół rolniczych czynni bądź prywatnych gospodarstwach, bądź w organizacjach rolniczych.

III. Organa:

§.4. Organami krajowego Związku rolników są:

a/. Ogólna Rada;

b/. Krajowy zarząd rolniczych ze swym Wydziałem wykonawczym i biurem rolniczym.

c/. ekspozytury biura, względnie zakłady rolnicze i delegacje okręgowe.

d/. ewentualnie oddziały okręgowe.

1. Ogólna Rada.

§.5. Ogólna Rada krajowego Związku rolników składa się: z delegatów wybieranych na 6 lat po czterech z każdego powiatu autonomicznego w ten sposób, że:

a/. dwóch wybierają Członkowie krajowego Związku, opłacających co najmniej 100 koron podatku gruntowego, oraz członkowie wymienieni w §.3. pod L.3.;

b/. jednego członkowie c.k. gal. Towarzystwa gospodarskiego, względnie c.k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego i Towarzystwa Kółek rolniczych w sposób określony w §.6. lit. b i c.;

c/. jednego wszyscy inni członkowie krajowego Związku w sposób określony w §.6.

§.6. Celem wyboru delegatów wymienionych w §.6. lit. b i c. dzielą się członkowie krajowego Związku w każdej gminie administracyjnej

za dwie grupy: do pierwszej należą członkowie o.k. gal. Tow. gospodar-
skiego, względnie o.k. Tow. rolniczego krakowskiego i Tow. Zópek rolni-
czych, do drugiej wszyscy inni. Każda z tych grup wybiera jednego przed-
stawiciela. O ileby jednak grupa pierwsza liczyła mniej niż 10 członków
to przyłącza się do grupy drugiej, która wybiera wtedy obydwóch przed-
stawicieli.

Przedstawiciele grupy pierwszej z całego powiatu autonomicznego wy-
bierają jednego delegata do Ogólnej Rady Krajowego Związku, przedstawi-
ciele grupy drugiej także jednego.

§.7. Do zakresu czynności Ogólnej Rady należy:

a/. ocenianie i załatwianie rocznych sprawozdań Krajowego Zarządu
rolniczego z jego czynności i z rozwoju krajowego Związku;

b/. badanie zamknięć rachunkowych Krajowego Związku rolników i u-
dzielanie lub odmawianie Krajowemu Zarządowi rolniczemu absolutorium z
rachunków rocznych;

c/. Uchwalanie wydatków prelimitowanych przez Krajowy Zarząd rolni-
czy, o ile na ich pokrycie potrzebnem jest nałożenie dodatku do podatku
gruntowego;

d/. postanowienie o nałożeniu dodatku do podatku gruntowego na cele
krajowego Związku;

e/. rozstrzyganie o wnioskach przedłożonych Ogólnej Radzie przez
Krajowy Zarząd rolniczy/ albo o wnioskach zgłoszonych co najmniej na 30
dni przed terminem posiedzenia Ogólnej Rady przez delegatów do Rady Ogól-
nej, o ile wniosek taki poparty został podpisami co najmniej 19 innych
delegatów;

f/. wybór 24 członków krajowego Zarządu rolniczego /:§.11. lit.b i

e./ jakoteż 5 członków Komisji kontrolującej;

g/. wypowiadanie opinii i uchwalanie rezolucyj w sprawach dotyczą-
cych krajowego rolnictwa i zawodowych interesów rolników;

h/. uchwalanie i zmienianie statutu krajowego Związku rolników w
granicach niniejszej ustawy.

§.8. Dla badania rocznych zamknięć rachunkowych krajowego Związku
wybiera Ogólna Rada corocznie z grona swego Komisję kontrolującą, zło-

ioną z 5 członków.

§.19. Ogólna Rada odbywa swe zwyczajne posiedzenia raz na rok w drugiej połowie każdego roku kalendarzowego. Oprócz tego może krajowy Zarząd rolniczy uchwalić zwołanie każdego czasu Ogólnej Rady na nadzwyczajne posiedzenie. Ogólną Radę zwołuje prezydent, a w razie przeszkody wiceprezydent krajowego Zarządu rolniczego i on jej także przewodniczy.

2. Krajowy Zarząd rolniczy:

§.10. Krajowy Zarząd rolniczy składa się:

a/. z 12 członków wybranych przez delegatów na Ogólną Radę krajowego Związku wymienionych w §.5. lit. a.

b/. z 12 członków wybranych przez delegatów wymienionych w §.6 lit. b i c.

d/. z 1 delegata Wydziału krajowego;

e/. z 1 delegata s.k. Rządu;

f/. z jednego delegata Studium rolniczego w Krakowie;

g/. z jednego delegata Akademii rolniczej w Dublanach;

h/. z jednego delegata krajowej szkoły leśnej;

i/. nadto może krajowy Zarząd rolniczy kooptować sobie czterech dalszych członków wrazie uznanej jego potrzeby.

§.11. Zarząd kraj. Związku konstituuje się, wybierając na pierwszym posiedzeniu prezydenta i dwóch wiceprezydentów Związku.

Okres czynności członków krajowego Zarządu rolniczego trwa 6 lat. Co trzy lata ustępuje połowa członków Zarządu pierwszy raz przez losowanie, w następnych terminach przez upływ sześciu lat.

§.12. Do zakresu działania krajowego Zarządu rolniczego należą sprawy wymienione w §.2. z tej ustawy, o ile nie są wyraźnie zastrzeżone decyzji Ogólnej Rady.

§.13. Na Zarząd krajowego Związku przechodzi wykonywanie zadań stałego organu doradczego, Wydziału krajowego w sprawach rolniczych, takim jest obecnie krajowa Komisja rolnicza tudzież współdziałanie tak z Wydziałem krajowym, jak i Rządem w sprawach administracji rolniczej i w ogóle w staraniach zmierzających do ochrony interesów i podniesienia krajowego rolnictwa.

§.14. Wykonawczym organem krajowego Zarządu rolniczego jest jego Wydział Wykonawczy, złożony z trzech członków Prezydym, z czterech członków wybranych przez krajowy Zarząd rolniczy z grona jego członków.

z delegata politycznej władzy krajowej i z delegata Wydziału krajowego. Pomocniczym organem Wydziału wykonawczego jest jego Biuro rolnicze.

§.15. Dla załatwiania poszczególnych dziedzin czynności tworzone będą w Zonie krajowego Zarządu rolniczego sekcye, w których skład oprócz członków krajowego Zarządu rolniczego wchodzić kooptowani członkowie sekcyj z grona osób biegłych w sprawach należących do zakresu działania danej sekcyi. Ilość członków kooptowanych nie może być większą od połowy ilości członków z grona krajowego Zarządu rolniczego.

W sprawie postępowania co do składu, kompetencji i sposobu urzędowania sekcji obowiązuje statut krajowego Związku rolniczego i regulamin czynności krajowego Zarządu rolniczego.

§.16. Krajowy Zarząd rolniczy ma utrzymywać kataster wszystkich członków Związku oraz Towarzystw przyjętych pod Patronat dalej własnych zakładów i zatrudnionych w nich funkcjonaryuszów, wreszcie spis członków Ogólnej Rady krajowego Związku.

8. Okręgowe Oddziały Związku.

§.17. Na wniosek o.k. gal. Towarzystwa gospodarskiego względnie o.k. pow. rolniczego krakowskiego, może krajowy Związek tworzyć okręgowe Oddziały Związku, jako swoje organa powołane do wykonywania zarządzeń dotyczących spraw rolniczych w obrębie okręgów terytoryalnych nie mniejszych, jak jeden powiat autonomiczny.

§.18. Na zorganizowane Oddziały przechodzi zarazem prawo obskanywania Ogólnej Rady Krajowego Związku tyłoma delegatami, ilu ich wysyłały powiaty objęte okręgiem oddziału, a to w ten sposób, że połowę delegatów wybierają członkowie wymienieni w §.8. lit.a., drugą zaś połowę wszyscy inni przez pełnomocników wybranych po dwóch z każdej gminy administracyjnej okręgu.

§.19. Organizację i zakres działania dla Oddziałów okręgowych określi statut uchwalony przez Zarząd a zatwierdzony przez Ogólną Radę Związku.

§.20. Krajowy Związek może tworzyć po powiatach ekspozyturę swego biura rolniczego, tworzyć lub subwenyonować Zakłady rolnicze i ustanawiać z ramienia swego delegacyę dla poszczególnych powiatów, w skład której z urzędu wchodzi czterej delegaci do Ogólnej Rady Związku z danego powiatu wybrani. Nadto może kraj. Związek wyręczać się w swych czynnościach lub pewnych gałęziach tych czynności organizacyami dobrowolnymi pod swój

nadzór i opiekę przyjętymi.

5. Wydatki i ich pokrycie.

§.21. Krajowy Zarząd rolniczy winien przed zwołaniem dorocznego posiedzenia Ogólnej Rady przygotować i uchwalić preliminarz wydatków i dochodów krajowego Związku na rok następny i streszczone zestawienia pozycji preliminarzowych rozłożyć do wiadomości członków Ogólnej Rady przynajmniej na 14 dni przed terminem posiedzenia.

§.22. O ile na pokrycie preliminarzowanych wydatków Krajowego Związku oraz jego oddziałów nie wystarczą przyznane subwencje z funduszy krajowych i państwowych oraz inne dochody winien Krajowy Zarząd rolniczy przedłożyć Ogólnej Radzie do uchwały wniosek nałożenia na członków Krajowego Związku opłacających najrniej $\frac{1}{2}$ ośm koron podatku gruntowego, dodatku do podatku gruntowego. Dodatek ten nie może przekraczać czterech halterów od korony podatku państwowego. Co do ściągania tego dodatku obowiązują odpowiednio zastosowane przepisy o dodatkach krajowych.

§.23. Jeżeli Ogólna Rada zeniecha uchwalić preliminarz albo wstawić do preliminarza i uchwalić pokrycie wydatków, wynikających z przyjętych zobowiązań, naówczas ma to uczynić Wydział krajowy.

6. Statuty.

§.24. Zgodnie z przepisami niniejszej ustawy ułoży Wydział kraj. pierwszy statut krajowego Związku rolników. Zmiany Statutu uchwała Rada Ogólna na wniosek Zarządu.

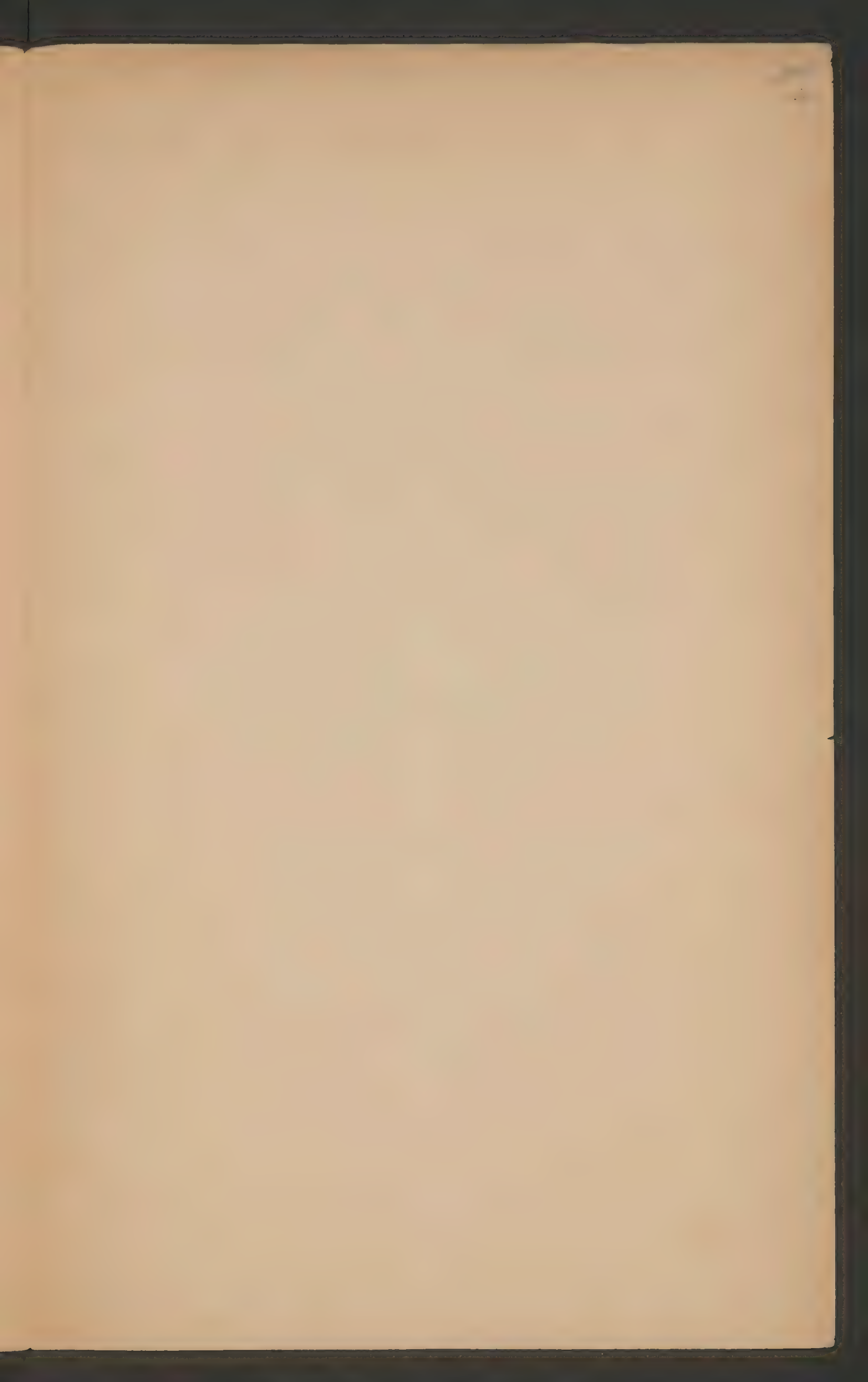
7. Postanowienia końcowe.

§.25. Potrzebne dla wykonania tej ustawy rozporządzenia wyda polityczna władza krajowa po porozumieniu się z Wydziałem krajowym.

Dzień wejścia w życie tej ustawy będzie przez polityczną władzę krajową po porozumieniu się z Wydziałem krajowym ogłoszony w Dzienniku ustaw krajowych.

§.26. Przed ukonstytuowaniem się Ogólnej Rady i krajowego Zarządu rolniczego przysługują prawa i ciąża obowiązki obu tych organów krajowego Związku rolników na Wydziale krajowym.

Wykonanie tej ustawy poruczam moim ministrom rolnictwa, spraw zewnętrznych i skarbu.-



Z A R Y S P R O J E K T U

Krajowej ustawy o zawodowym Związku rolników.

— — — — —

Z a r y s P r o j e k t u

krajowej ustawy o zawodowym Związku rolników

Za zgodę mojego Sejmu Królestwa Galicji i Łódomerii wraz z Wielkimi Księstwami Krakowskim postanawiam co następuje:

Podług dalszych przepisów niniejszej ustawy krajowej ma być utworzony krajowy Związek rolników Królestwa Galicji i Łódomerii z W. Ks. Krakowskim.

I. Cel i zakres działania

§. 1 Celem krajowego Związku rolników jest:

a/. Zastępowanie, obrona i popieranie w zawodowych interesów ludności rolniczej przez przedkładanie władzom krajowym i państwowym na ich żądanie lub samodzielnie, opinii i wniosków, odnoszących się do projektów ustawowych i wogóle dotyczących potrzeb i interesów krajowego rolnictwa, leśnictwa, i przemysłu rolniczego tudzież przez

współdziałanie z władzami krajowymi i państwowymi przy wykonaniu ustaw i innych przepisów prawnych, odnoszących się do stosunków rolniczych w kraju, zwłaszcza zaś dotyczących spraw komasacyjnych, melioracyjnych, robotniczych, asekuracyjnych i innych:

b/. rozdzielanie wszelkich subwencji przeznaczonych przez państwo lub kraj na cele rolnicze oraz kontrola ich zużycia, jakoteż nadzór nad zakładami oddanymi opiece Związku.

c/. popieranie rozwoju i działalności Towarzystw rolniczych, jakoteż Spółek zarobkowo-gospodarczych, kredytowych, handlowych produkcyjnych itp. z wykluczeniem jednak uczestniczenia przez wkładanie udziałów i przyjmowanie poręki.

II. Członkowie

§. 2 Członkami krajowego Związku rolników są:

1/. Wszyscy właściciele dożywotni posiadacze, użytkownicy i dzier-

zawcy gospodarstw rolnych i leśnych, podlegający podatkowi gruntowemu, o ile roczny prężność w podatek gruntowy z posiadanego gospodarstwa wynosi co najmniej pięć /:5:/ koron.-

Wyłączone są jednak z powyższego postanowienia posiadłości:

a/. służące celom przemysłowym albo handlowym, komunikacyjnym i regulacji rzek,

b/. zabudowane lub stanowiące parcele budowlane.

2/. absolwenci wyższych szkół rolniczych lub leśnych zajęcie w gospodarstwach rolnych lub leśnych, względnie jako nauczyciele w szkołach publicznych.

III. O r g a n a:

§. 3. Organami krajowego Związku rolników są:

a/. Rada Ogólna,

b/. Krajowy Zarząd rolniczy ze swym Wydziałem wykonawczym i biurem rolniczym,

c/.Ekspozitory biura, względnie zakłady rolnicze i delegacje okręgowe,

d/ ewentualnie oddziały okręgowe.

1. Skład Ogólnej Rady:

§. 4. Ogólna Rada krajowego Związku rolników składa się z delegatów wybieranych na lat 6, po trzech z każdego powiatu autonomicznego, w ten sposób, że

a/. jednego wybierają wszyscy członkowie krajowego Związku rolników, opłacający podatek gruntowy w wysokości od 5-200 koron;

b/. jednego wybierają członkowie krajowego Związku rolników opłacający co najmniej 200 koron podatku gruntowego oraz członkowie wymienieni w §. 2 ustęp 2/;

c/. jednego wybierają Zarządy Oddziałów c.k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, względnie Zarządy Towarzystw okręgowych c.k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego.-

Sposób w jaki odbywają się wybory w powyższych grupach

pod a/. b/... i c/ określa §. 5.-

Wybory do Ogólnej Rady

§. 5. Członkowie Związku wymienieni w §. 4 pod a/. wybierają delegata w ten sposób, iż naprzód wybierają w każdej gminie administracyjnej jednego przedstawiciela, - a dopiero ci przedstawiciele z całego powiatu autonomicznego wybierają jednego delegata do Ogólnej Rady krajowego Związku.-

Członkowie krajowego Związku wymienieni w §. 4 pod lit.b/. wybierają jednego delegata przez wybór bezpośredni w każdym powiecie autonomicznym.-

Zarządy Oddziałów c.k. Galic. Towarzystwa Gospodarskiego włącznie Zarządy Towarzystw okręgowych c.k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego wybierają tyle delegatów, ile powiatów autonomicznych obejmuje oddział, włącznie Towarzystwo rolnicze okręgowe.-

Delegatem może być tylko Członek Związku.

Zakres działania Ogólnej Rady.

§. 6. Do zakresu działania Ogólnej Rady należy:

- a/. wybór osiemnastu członków krajowego Zarządu rolniczego /§.8/;
- b/. wybór pięciu członków Komisji kontrolującej;
- c/. ocenienie i załatwienie rocznych sprawozdań krajowego Zarządu rolniczego z jego czynności i z rozwoju krajowego Związku;
- d/. badanie zanknięć rachunkowych krajowego Związku rolników i udzielanie lub odmawianie krajowemu Zarządowi absolutorium z rachunków rocznych, na wniosek Komisji kontrolującej;
- e/. postanowienia o nałożeniu dodatku do podatku gruntowego w wysokości maksymalnej 4 hal. od korony podatku gruntowego /§.19/ a to na wniosek krajowego Zarządu rolniczego;
- f/. rozstrzyganie o wnioskach, przedłożonych Ogólnej Radzie przez krajowy Zarząd rolniczy, albo o wnioskach zgłoszonych co najmniej na 30 dni przed terminem posiedzenia Ogólnej Rady a opatrzonych co najmniej 20 podpisami delegatów do Ogólnej Rady;

g/. wypowiedzianie opinii o uchwalaniu rezolucji w sprawach dotyczących krajowego rolnictwa i zawodowych interesów rolników;

h/. uchwalanie i zmienianie statutu krajowego Związku rolników w granicach ustawy o krajowym Związku rolników.

§. 7. Ogólna Rada odbywa swe zwyczajne posiedzenie raz na rok w drugiej połowie każdego roku kalendarzowego, oprócz tego może krajowy Zarząd rolniczy uchwalić zwołanie Ogólnej Rady na nadzwyczajne posiedzenie.-

Ogólną Radę zwołuje prezydent a w razie przeszkody wiceprezydent i on jej także przewodniczy.

2. Krajowy Zarząd rolniczy

§. 8. Krajowy Zarząd rolniczy składa się z **26** członków, a mianowicie:

a/. z 6 członków wybranych przez delegatów, wymienionych w §. 4 pod lit. a/.

b/. z 6 członków wybranych przez delegatów, wymienionych w §. 4 pod lit. b/.

c/. z 6 członków wybranych przez delegatów, wymienionych w §. 4 pod lit. c/.

d/. z jednego delegata Wydziału krajowego,

e/. z jednego delegata c.k. Rządu;

f/. z jednego delegata Stowarzyszenia rolniczego w Krakowie;

g/. z jednego delegata Akademii rolniczej w Dublanach,

h/. z dwóch delegatów Towarzystwa Kółek rolniczych

i/. z jednego delegata krajowego rolniczego Towarzystwa gospodarskiego "Silskyj Hospodar"

k/. z jednego ^{delegata} ~~członka~~ krajowego rolniczego Towarzystwa "Sojuz rolnychnyj".

^{członków}
Wybór delegatów pod a/, b/ i c/ odbywa się w ten sposób, że każdy delegat głosuje na listę trzech członków Zarządu. Wybrani zaś będą ci, sześciu, którzy z kolei otrzymają największą ilość

głosów.-

§. 9. Krajowy Zarząd rolniczy konstituuje się, wybierając na pierwszym posiedzeniu Prezydenta i dwóch Wiceprezydentów Związku.

§. 10. Okres czynności krajowego Zarządu rolniczego trwa 6 lat.-

Zakres działania krajowego Zarządu rolniczego.

§. 11. Do zakresu działania krajowego Zarządu rolniczego należą sprawy wymienione w §. 1 niniejszego projektu ustawy, o ile nie są wyraźnie zastrzeżone decyzji Ogólnej Rady, a w szczególności rozdzielanie wszelkich subwencji, przeznaczonych przez Państwo i Kraj na cele rolnictwa, oraz kontrola ich użycia, jakoteż

a/. układanie preliminarza rocznego dochodów i wydatków;

b/. czynienie wniosków na Ogólnej Radzie o ewentualne nałożenie dodatku do podatku gruntowego /:§.6:/ e/ i §. 19.

c/ wykonywanie zadań stałego organu doradczego Wydziału krajowego w sprawach rolniczych, jakim jest obecnie krajowa Komisja rolnicza tudzież współdziałanie tak z Wydziałem krajowym, jak i z Rządem w sprawach administracji rolniczej i w ogóle w staraniach zmierzających do obrony interesów i podniesienia krajowego rolnictwa.

§. 12. Wykonawczym organem krajowego Zarządu rolniczego jest jego Wydział wykonawczy, złożony z trzech członków, Prezydum, i czterech członków, wybranych przez krajowy Zarząd rolniczy, z grona jego członków, z delegata politycznej władzy krajowej i delegata Wydziału krajowego.-

Pomocniczym organem Wydziału wykonawczego jest jego Biuro rolnicze.-

§. 13. Krajowy Zarząd rolniczy ma utrzymywać kataster wszystkich członków Związku, oraz Towarzystw przyjętych pod Patronat, dalej własnych Zakładów i zatrudnionych w nich funkcyonaryuszów, wreszcie spis członków Ogólnej Rady krajowego Związku.-

3. Okręgowe Oddziały Związku

§. 14. Krajowy Związek może tworzyć w porozumieniu z c.k. Galicyjskiem Towarzystwem Gospodarskim, względnie c.k. Towarzystwem Rolniczym (krakowskiem), okręgowe Oddziały Związku, jako swoje organa, powołane do wykonywania zarządzeń, dotyczących spraw rolniczych w obrębie okręgów terytoryalnych nie mniejszych, jak jeden powiat autonomiczny.-

§. 15. Na zorganizowane Oddziały przechodzi zarazem prawo obywatela Ogólnej Rady krajowego Związku z tylna delegatami, ilu ich wysyłały powiaty, objęte okręgiem Oddziału z zachowaniem klucza wyborczego określonego w §. 4. pod a/. b/ i c/.

§. 16. Organizację i zakres działania dla Oddziałów okręgowych określi statut, uchwalony przez krajowy Zarząd a zatwierdzony przez Ogólną Radę Związku.-

§. 17. Krajowy Związek może tworzyć po powiatach ekspozyturę swego biura rolniczego, tworzyć lub subwencjonować zakłady rolnicze, i ustanawiać z ramienia swego delegację dla poszczególnych powiatów, w skład której z urzędu wchodzi 3 delegaci do Ogólnej Rady Związku z danego powiatu wybrani. Nadto może Krajowy Związek wyręczać się w swych czynnościach lub w pewnych gałęziach tych czynności organizacjami dobrowolnymi pod swój nadzór i opiekę przyjętymi.

IV. Wydatki i ich pokrycie

§. 18. Krajowy Zarząd rolniczy winien przed zwołaniem dorocznego posiedzenia Ogólnej Rady przygotować i uchwalić preliminarz wydatków i dochodów krajowego Związku na rok następny i streszczone zestawienia powyżej preliminarza rozesłać do wiadomości członków Ogólnej Rady przynajmniej na 14 dni przed terminem posiedzenia.-

§. 19. O ile na pokrycie preliminarzowanych wydatków krajowego Związku oraz jego zakładów nie wystarczą przyznane subwencje z funduszy krajowych i państwowych, oraz inne dochody, winien krajowy

7.

Zarząd roln. przedłożyć Ogólnej Radzie do uchwały wniosek nałożenia na członków kraj. Związku opłacających najmniej 5 koron podatku gruntowego dodatku do podatku gruntowego. Dodatek ten nie może przekraczać 4 h. od 1 K. podatku państwowego. Co do ściągania tego podatku obowiązują odpowiednio zastosowane przepisy o dodatkach krajowych.-

§. 20. Jeżeli Ogólna Rada zaniedba uchwalić preliminarz albo wstawić do preliminarza i uchwalić pokrycie wydatków, wynikających z przyjętych zobowiązań, naówczas ma to uczynić Wydział krajowy.-

V. Język urzędowy.

§. 21. Językiem urzędowym wszelkich organów kraj. Związku roln. jest język polski. Członkowie Ogólnej Rady i kraj. Zarządu roln. mogą jednak na zgromadzeniach przemawiać zarówno w polskim jak i w ruskim języku.-

VI. Statuty.

§. 22. Zgodnie z przepisami niniejszej ustawy ułoży Wydział krajowy prowizoryczny statut kraj. Związku rolników. Zmiany statutu uchwała Rada Ogólna na wniosek Zarządu.

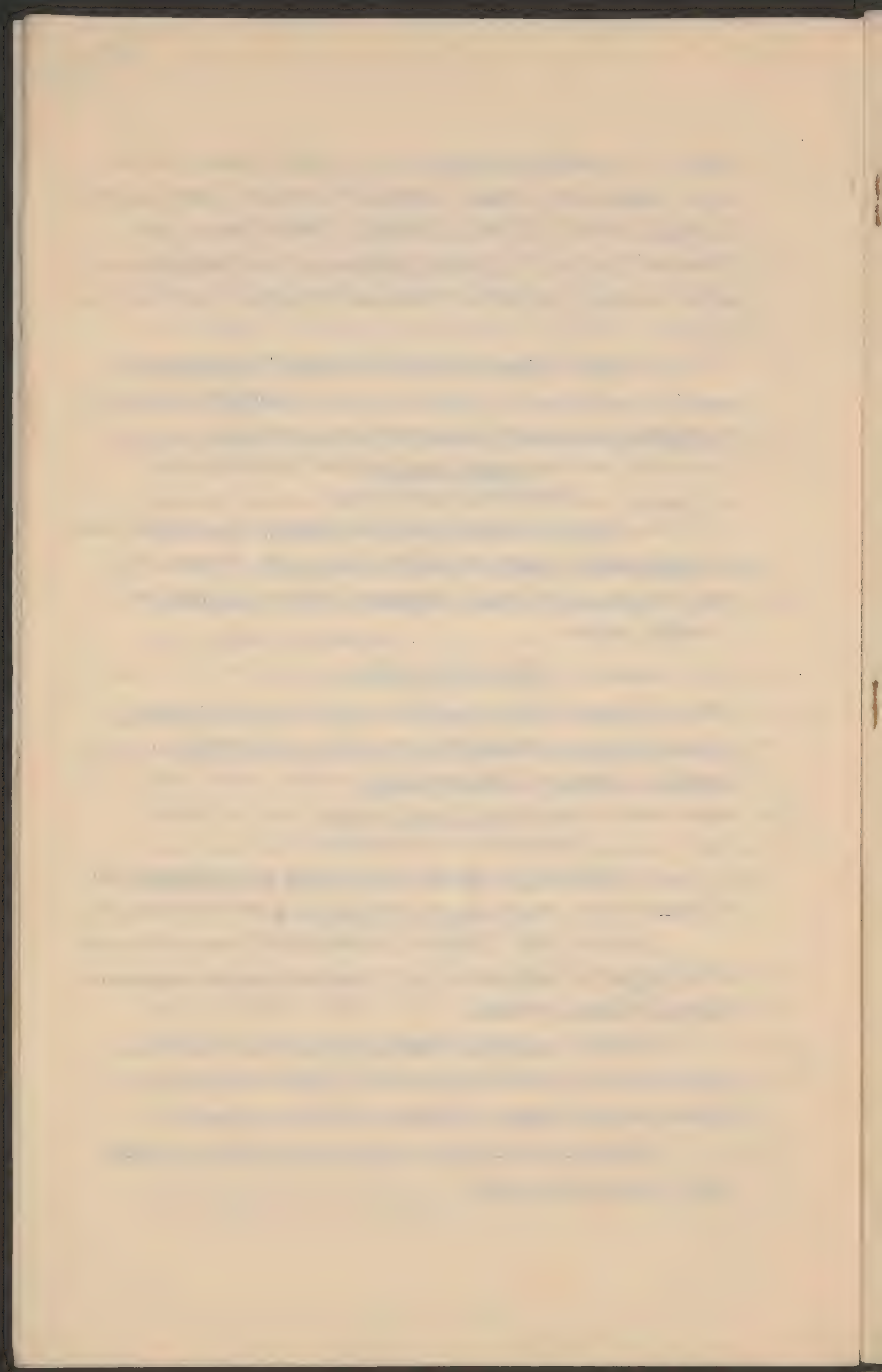
VII. Postanowienia końcowe.

§. 23. Potrzebne dla wykonania tej ustawy rozporządzenia wyda polityczna władza krajowa po porozumieniu się z Wydziałem krajowym.

Dzień wejścia w życie tej ustawy będzie przez polityczną władzę krajową po porozumieniu się z Wydziałem krajowym ogłoszonym w Dzienniku ustaw krajowych.

§. 24. Przed ukonstytuowaniem się Ogólnej Rady i krajowego Związku rolniczego, przysługują prawa i ciążą obowiązki obu tych organów krajowego Związku rolników na Wydziale krajowym.

Wykonanie tej ustawy poruczam moim Ministrom rolnictwa spraw wewnętrznych i skarbu.



2.

11

PROJEKT USTAWY

o zawodowym Związku rolników.



P r o j e k t u s t a w y.

O zawodowym Związku rolników.

Za zgodą mojego Sejmu Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, postanawiam co następuje:

I. Krajowy Związek rolników.

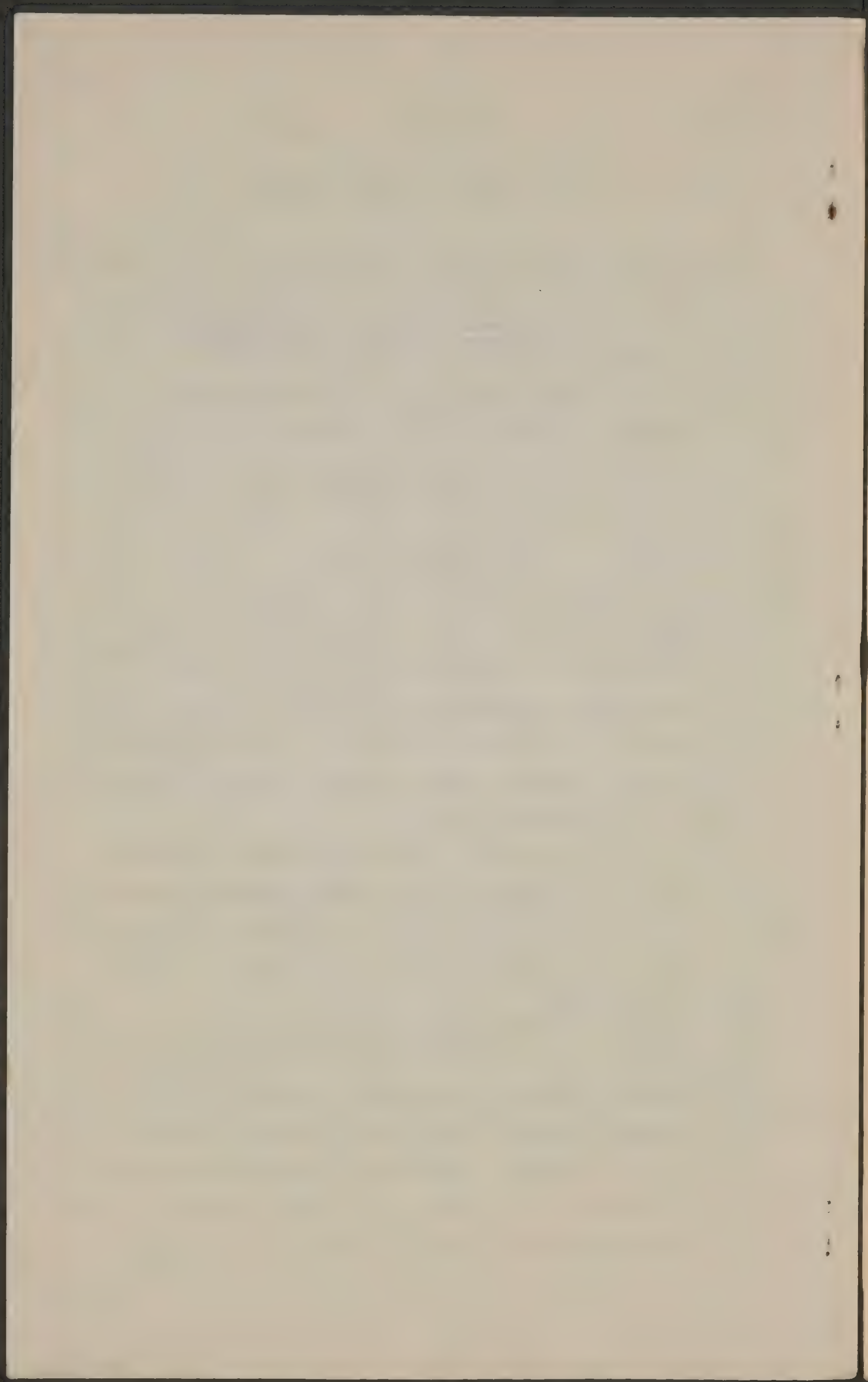
§. 1. Podług dalszych przepisów niniejszej ustawy krajowej, ma być utworzony Krajowy Związek rolników Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

II. Cel i zakres działania.

§. 1. 2.

Celem krajowego Związku rolników jest:

- a/. Zastępowanie, obrona i popieranie zawodowych interesów ludności rolniczej przez przedkładanie Władzom Krajowym i państwowym na ich żądanie lub samodzielnie, opinii i wniosków, odnoszących się do projektów ustawowych i w ogóle dotyczących potrzeb i interesów krajowego rolnictwa, leśnictwa i przemysłu rolniczego tudzież przez
współdziałanie z władzami krajowymi i państwowymi przy wykonaniu ustaw i innych przepisów prawnych, odnoszących się do stosunków rolniczych w kraju, zwłaszcza zaś dotyczących spraw komasacyjnych, melioracyjnych, robotniczych, asekuracyjnych i innych;
- b/. rozdzielanie wszelkich subwencji przeznaczonych przez państwo lub kraj na cele rolnicze oraz kontrola ich zużycia, jakoteż nadzór nad zakładami oddanymi opiece Związku;
- c/. popieranie rozwoju i działalności Towarzystw rolniczych jakoteż Spółek zarobkowo - gospodarczych kredytowych, handlowych, produkcyjnych itp., z wykluczeniem jednak uczestniczenia przez wkładanie udziałów i przyjmowanie poręki.



III. Członkowie.

§. 2.3.

Członkami Krajowego Związku rolników są:

- 1/. Wszyscy właściciele, dożywotni posiadacze, użytkownicy i dzierżawcy gospodarstw rolnych i lasowych, podlegający podatkowi gruntowemu, o ile roczny państwowy podatek gruntowy z posiadanego gospodarstwa wynosi co najmniej pięć /: 5 :/ koron.

Wyłączone są jednak z powyższego postanowienia posiadłości:

- a/. Służące celom przemysłowym albo handlowym, komunikacyjnym i regulacji rzek.
 - b/. Zabudowane lub stanowiące parcele budowlane;
- 2/. Absolwenci wyższych szkół rolniczych lub lasowych, zajęci w gospodarstwach rolnych lub leśnych, względnie jako nauczyciele w szkołach publicznych.

IV. Organa.

§. 3.4.

Organami Krajowego Związku rolników są:

- a/. Rada Ogólna,
- b/. Krajowy Zarząd rolniczy ze swym Wydziałem wykonawczym i biurem rolniczym.
- c/. Ekspozytury biur, względnie zakłady rolnicze i delegacje okręgowe,
- d/. ewentualnie Oddziały okręgowe.

Skład Ogólnej Rady.

§. 4.5.

Ogólna Rada Krajowego Związku rolników składa się z delegatów wybieranych na lat sześć po trzech z każdego powiatu autonomicznego, w ten sposób, że

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY

1891

1892

1893

1894

1895

1896

1897

Zakres działania Ogólnej Rady.

§. 6.

Do zakresu działania Ogólnej Rady należy

- a/. wybór ośmnastu członków krajowego Zarządu rolniczego /§. 9./;
- b/. wybór pięciu członków Komisji kontrolującej;
- c/. ocenienie i załatwienie rocznych sprawozdań krajowego Zarządu rolniczego z jego czynności i z rozwoju krajowego Związku;
- d/. badania zamknięć rachunkowych krajowego Związku rolników i udzielanie lub odmawianie krajowemu Zarządowi absolutorium z rachunków rocznych, na wniosek komisji kontrolującej;
- e/. postanowienia o nałożeniu dodatku do podatku gruntowego /§. 19/, a to na wniosek krajowego Zarządu rolniczego;
- f/. rozstrzyganie o wnioskach przedłożonych Ogólnej Radzie przez krajowy Zarząd rolniczy, albo o wnioskach zgłoszonych co najmniej na 30 dni przed terminem posiedzenia Ogólnej Rady a opatrzonych co najmniej 20 podpisami delegatów do Ogólnej Rady;
- g/. wypowiadanie opinii i uchwalanie rezolucji w sprawach dotyczących krajowego rolnictwa i zawodowych interesów rolników;
- h/. uchwalanie i zmienianie statutu krajowego Związku rolników, w granicach niniejszej ustawy.-

§. 8.

Ogólna Rada odbywa swe zwyczajne posiedzenia raz na rok w drugiej połowie każdego roku kalendarzowego, oprócz tego może krajowy Zarząd rolniczy uchwalić zwołanie Ogólnej Rady na nadzwyczajne posiedzenie.-

Ogólną Radę zwołuje prezydent a w razie przeszkody wiceprezydent i on jej także przewodniczy.-

2. Krajowy Zarząd rolniczy.

§. 9.

Krajowy Zarząd rolniczy składa się z dwudziestu sześciu

członków, a mianowicie:

- a/. z sześciu członków wybranych przez delegatów wymienionych w §. 5~~4~~ pod lit. a/.
- b/. z sześciu członków wybranych przez delegatów, wymienionych w §. 4. 5. pod literą b/.
- c/. z sześciu członków wybranych przez delegatów, wymienionych w §. 4. 5. pod literą c/.
- d/. z jednego delegata Wydziału krajowego,
- e/. z jednego delegata C.k. Rządu,
- f/. z jednego delegata Studium rolniczego w Krakowie,
- g/. z jednego delegata Akademii rolniczej w Dublanach,
- h/. z dwóch delegatów Towarzystwa Kółek rolniczych,
- i/. z jednego delegata krajowego rolniczego Towarzystwa gospodarskiego "Silskyj Hospodar",
- k/. z jednego delegata krajowego rolniczego Towarzystwa "Sojuz rolnyczny".

Wybór członków pod a/, b/, i c/, odbywa się w ten sposób, że każdy delegat głosuje na listę trzech członków Zarządu. Wybrani zaś będą ci sześciu, którzy z kolei otrzymają największą ilość głosów.-

§. 10.

Krajowy Zarząd rolniczy konstituuje się, wybierając na pierwszym posiedzeniu prezydenta i dwóch Wiceprezydentów Związku.

§. 11.

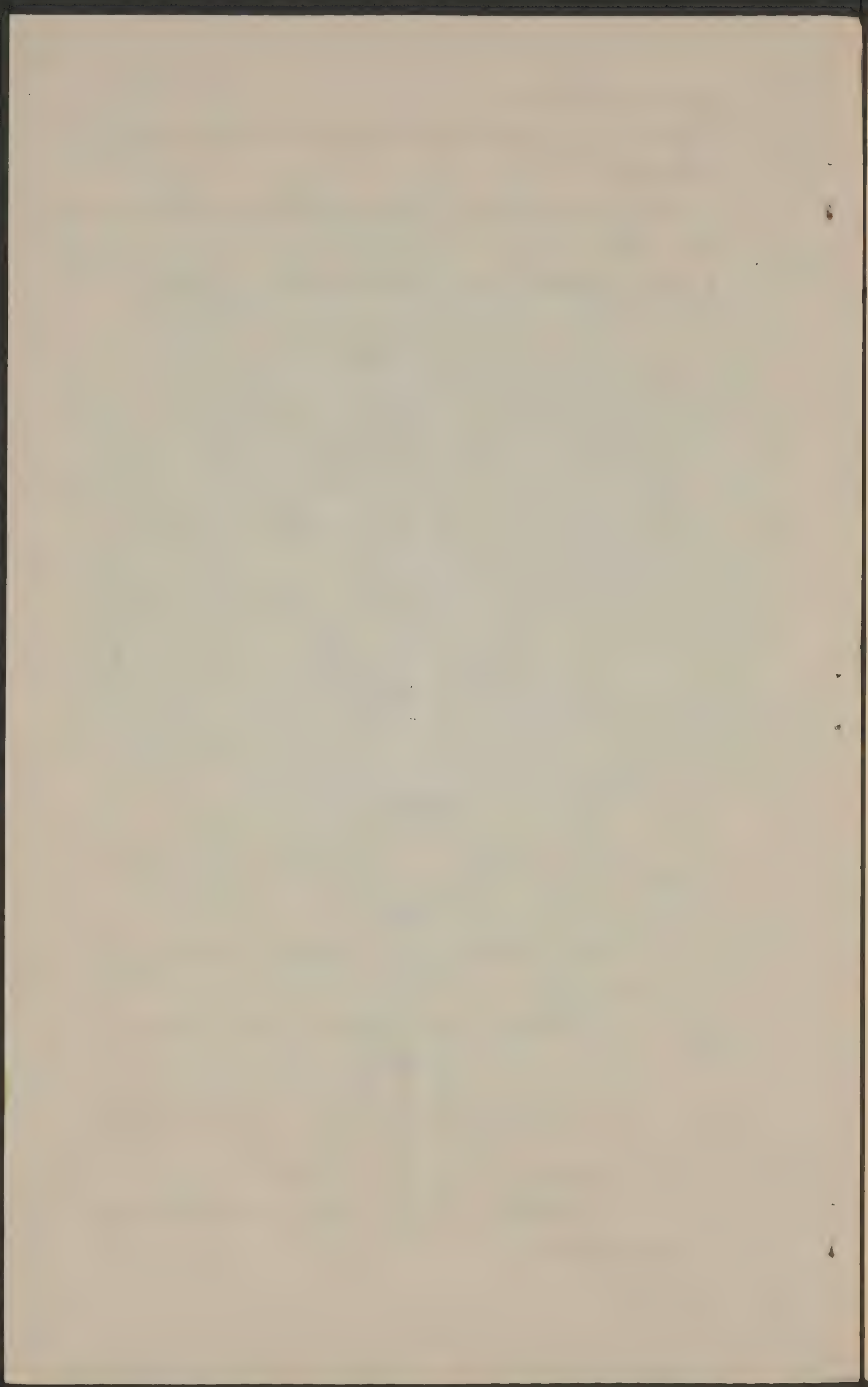
Okres czynności członków krajowego Zarządu rolniczego trwa sześć lat.-

Zakres działania krajowego Zarządu rolniczego.

§. 12.

Do zakresu działania krajowego Zarządu rolniczego należą sprawy wymienione w §. 1. niniejszej ustawy, o ile nie są wyraźnie zastrzeżone w decyzji Ogólnej Rady.-

W szczególności należą do zakresu działania krajowego Zarządu rolniczego:



- a/. rozdzielanie wszelkich subwencji przeznaczonych przez Państwo lub Kraj na cele rolnictwa, oraz kontrola ich użycia.-
- b/. układanie preliminarza rocznego dochodów i wydatków;
- c/. czynienie wniosków na ogólnej Radzie o ewentualne nałożenie dodatku do podatku gruntowego /§. ~~8~~ lit. e/. i §. ~~19~~²⁰/;
- d/. wykonywanie zadań stałego organu doradczego Wydziału Krajowego w sprawach rolniczych, jakim jest obecnie Krajowa Komisya rolnicza, tudzież współdziałanie tak z Wydziałem krajowym jak i z Rządem w sprawach administracyi rolniczej i wogóle w staraniach zmierzających do ochrony interesów i podniesienia krajowego rolnictwa.-

§. 12. /3.

Wykonawczym organem Krajowego Zarządu rolniczego jest jego Wydział wykonawczy, złożony z trzech członków Prezydium, i czterech członków wybranych przez krajowy Zarząd rolniczy z grona jego członków, z delegata politycznej władzy krajowej i delegata Wydziału krajowego.-

Pomocniczym organem Wydziału wykonawczego, jest jego Biuro rolnicze.-

§. 13. /4.

Krajowy Zarząd rolniczy ma utrzymywać kataster wszystkich członków Związku, oraz Towarzystw przyjętych pod Patronat, dalej własnych Zakładów i zatrudnionych u nich funkcyonaryuszów, wreszcie spis członków Ogólnej Rady krajowego Związku.-

3. Okręgowe oddziały Związku.

§. 14. /5.

Krajowy Związek może tworzyć w porozumieniu z c.k. galicyjskiem Towarzystwem gospodarskiem, względnie z c.k. Towarzystwem Rolniczem Krakowskiem, okręgowe Oddziały Związku, jako swoje organa powołane do wykonywania zarządzeń dotyczących spraw rolniczych w obrębie okręgów terytoryalnych nie mniejszych jak jeden powiat autonomiczny.-

§. 15. 16.

Na zorganizowane Oddziały przechodzi zarazom prawo obsyłania Ogólnej Rady krajowego Związku tyloma delegatami, ilu ich wysyłały powiaty objęte okręgiem Oddziałów z zachowaniem klucza wyborczego określonego w §. 54 pod lit. a/, b/, i c/.

§. 16. 17.

Organizację i zakres działania dla Oddziałów okręgowych, określi statut uchwalony przez krajowy Zarząd a zatwierdzony przez Ogólną Radę Związku.

§. 17. 18.

Krajowy Związek może tworzyć po powiatach ekspozyturę swego biura rolniczego, tworzyć lub subwencyonować zakłady rolnicze i ustanawiać z ramienia swego delegacye dla poszczególnych powiatów, w skład której z urzędu wchodzi trzej delegaci do Ogólnej Rady Związku z danego powiatu wybrani. Nadto może krajowy Związek wyręczać się w swych czynnościach lub pewnych gałęziach tych czynności, organizacyami dobrowolnemi pod swój nadzór i opiekę przyjętymi.

§. 18. 19. Wydatki i ich pokrycie.

§. 18. 19.

Krajowy Zarząd rolniczy winien przed zwołaniem do-
rocznego posiedzenia Ogólnej Rady, przygotować i uchwalić pre-
liminarz wydatków i dochodów Krajowego Związku na rok następny
i streszczone zestawienie pozycji preliminarzowanych rozesłać do
wiadomości członków Ogólnej Rady, przynajmniej na 14 dni przed
terminem posiedzenia.

§. 19. 20.

O ile na pokrycie preliminarzowanych wydatków krajowego
Związku oraz jego zakładów, nie wystarczą przyznane subwencye z
funduszy krajowych i państwowych oraz inne dochody, winien kra-
jowy Zarząd rolniczy przedłożyć Ogólnej Radzie do uchwały, wnio-
sek o nałożenie na członków krajowego Związku opłacających naj-
mniej 5 koron podatku gruntowego, dodatku do podatku gruntowego.

Dodatek ten, nie może przekraczać 4 h. od jednej korony podatku państwowego. Co do ściągania tego dodatku obowiązują odpowiednie zastosowane przepisy o dodatkach krajowych.-

§. 20.21

Jeżeli ogólna Rada zaniedba uchwalić preliminarz albo wstawić do preliminarza i uchwalić pokrycie wydatków wynikających z przyjętych zobowiązań, naówczas ma to uczynić Wydział krajowy.-

VI. Język urzędowy.

§. 21.

Językiem urzędowym wszelkich organów krajowego Związku rolników, jest język polski.-

Członkowie Ogólnej Rady i krajowego Zarządu rolniczego, mogą jednak na zgromadzeniach przemawiać zarówno ^u polskim jak i w ruskim języku.-

VII Statuty.

§. 22.

Zgodnie z przepisami niniejszej ustawy, ułoży Wydział krajowy prowizoryczny statut krajowego Związku rolników. Zmiany statutu uchwała Ogólna Rada na wniosek Zarządu.-

VIII. Postanowienia końcowe.

§. 23.

Potrzebne dla wykonania tej ustawy rozporządzenia, wyda polityczna Władza krajowa po porozumieniu z Wydziałem krajowym.- Dzień wejścia w życie tej ustawy będzie przez polityczną Władzę krajową po porozumieniu się z Wydziałem krajowym ogłoszonym w Dzienniku ustaw krajowych.-

§. 24.25.

Przed ukonstytuowaniem się Ogólnej Rady i krajowego Zarządu rolniczego, przysługują prawa i ciążą obowiązki obu tych organów krajowego Związku rolników na Wydziale krajowym. Wykonanie tej ustawy poruczam moim Ministrom rolnictwa, spraw wewnętrznych i skarbu.-

... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..

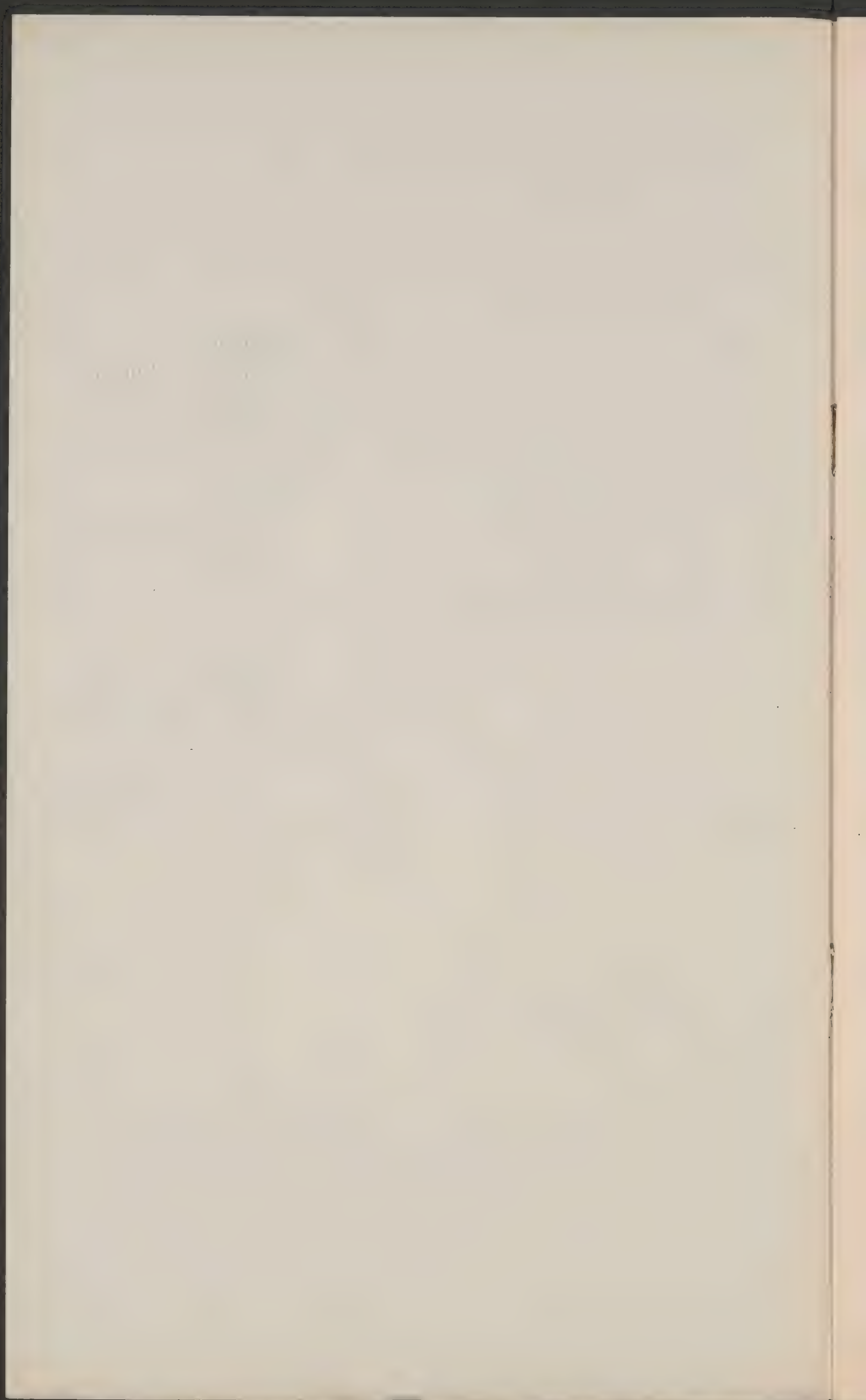
... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..

520
71

PROJEKT USTAWY
o zawodowym Związku rolników.

Projekt ten uchwalili Komitety:
c. k. Wrańowskijs Towarzystwa rolnicze
i c. k. Galic. Towarzystw. Gosp. darskiego
w dniach: 2. grudnia 1911 r., 17. stycznia
i 1. lutego 1912 roku, na podstawie
referatu Jana Kowalskiego.



Projekt ustawy o zawodowym Związku rolników.

Za zgodą Mojego Sejmu Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, postanawiam co następuje:

I. Krajowy Związek rolników.

§. 1.

Podług dalszych przepisów niniejszej ustawy krajowej ma być utworzony Krajowy Związek rolników Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

II. Cel i zakres działania.

§. 2.

Celem Krajowego Związku rolników jest:

a) zastępowanie, obrona i popieranie zawodowych interesów ludności rolniczej przez przedkładanie Władzom krajowym i państwowym na ich żądanie lub samodzielnie opinii i wniosków, odnoszących się do projektów ustawowych i wogóle dotyczących potrzeb i interesów krajowego rolnictwa, leśnictwa, innych gałęzi gospodarstwa wiejskiego i przemysłu rolniczego, tudzież przez współdziałanie z Władzami krajowymi i państwowymi przy wykonaniu ustaw i innych przepisów prawnych, odnoszących się do stosunków rolniczych w kraju, zwłaszcza zaś dotyczących spraw komasacyjnych, melioracyjnych, robotniczych, asekuracyjnych, katastralnych, krzewienia wiedzy rolniczej i innych;

b) rozdzielanie wszelkich subwencji przeznaczonych przez państwo lub kraj na cele rolnicze oraz kontrola ich zużycia, jakoteż nadzór nad zakładami oddanymi opiece Związku;

c) popieranie rozwoju i działalności Towarzystw rolniczych, jakoteż Spółek zarobkowo-gospodarczych kredytowych, handlowych, produkcyjnych itp., z wykluczeniem jednak uczestniczenia przez wkładanie udziałów i przyjmowanie poręki.

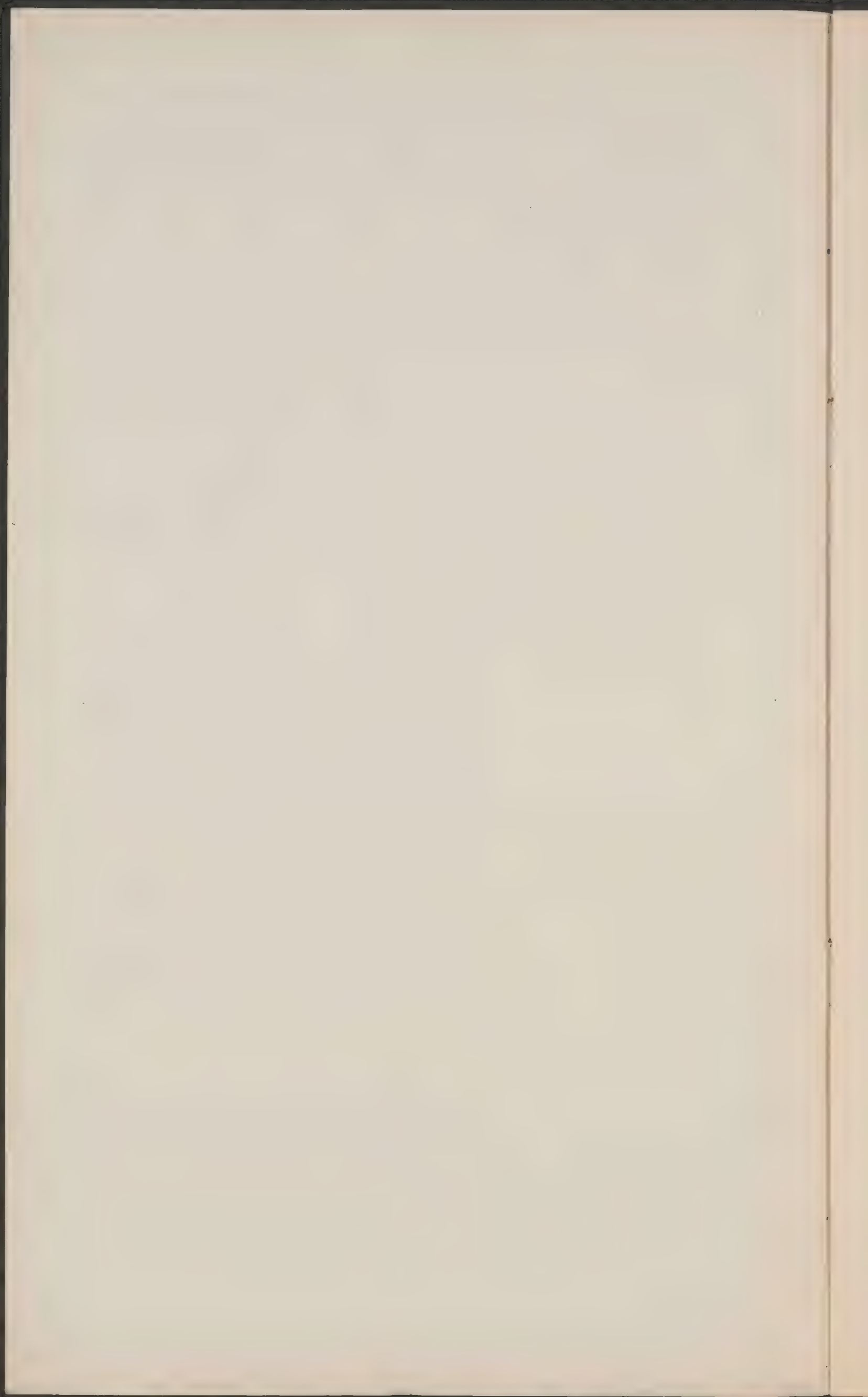
III. Członkowie.

§. 3.

Członkami Krajowego Związku rolników są:

1) wszyscy właściciele, dożywotni posiadacze, użytkownicy i dzierżawcy gospodarstw rolnych i lasowych, podlegających podatkowi gruntowemu, o ile roczny państwowy podatek gruntowy z posiadanego gospodarstwa wynosi co najmniej pięć (5) Koron.

Wyłączone są jednak z powyższego postanowienia posiadłości:



a) służące celom przemysłowym albo handlowym, komunikacyjnym i regulacyi rzek,

b) zabudowane lub stanowiące parcele budowlane.

2) Absolwenci wyższych zakładów naukowych zajęci pracą zawodową w gospodarstwach rolnych lub leśnych, bądź też w organizacjach rolniczych lub jako nauczyciele w szkołach rolniczych lub leśnych.

IV. Organa.

§. 4.

Organami Krajowego Związku rolników są:

a) Rada ogólna,

b) Krajowy Zarząd rolniczy ze swym Wydziałem wykonawczym i biurem rolniczym,

c) Oddziały okręgowe (§. 15),

d) Ekspozytury biura, względnie zakłady rolnicze i delegacye okręgowe.

1. Skład Ogólnej Rady.

§. 5.

Ogólna Rada Krajowego Związku rolników składa się ze 108 delegatów wybieranych na lat sześć w ten sposób, że

a) trzydziestu sześciu delegatów wybierają właściciele, dożywotni posiadacze, użytkowcy i dzierżawcy gospodarstw rolnych lub leśnych, z których podatek gruntowy-państwowy wynosi od 5—200 koron włącznie. W tym celu podzielony będzie kraj na 18 okręgów wyborczych, z których każdy wybierać będzie po 2 delegatów,

b) trzydziestu sześciu delegatów wybierają właściciele, dożywotni posiadacze, użytkowcy i dzierżawcy gospodarstw rolnych lub leśnych, z których podatek gruntowy-państwowy wynosi nad 200 koron, oraz członkowie wymienieni w §. 3, ustęp 2) w tych samych powyżej pod a) wspomnianych okręgach, po dwóch z każdego okręgu,

c) trzydziestu sześciu delegatów wybierają wymienione niżej Towarzystwa, a mianowicie:

1) C. k. Galicyjskie Towarzystwo gospodarskie dziewięciu delegatów,

2) C. k. Towarzystwo rolnicze krakowskie dziewięciu delegatów,

3) Towarzystwo Kółek rolniczych dziewięciu delegatów,

4) Towarzystwo Silskij Hospodar sześciu delegatów,

5) Towarzystwo Sojuz rolniczyj trzech delegatów.

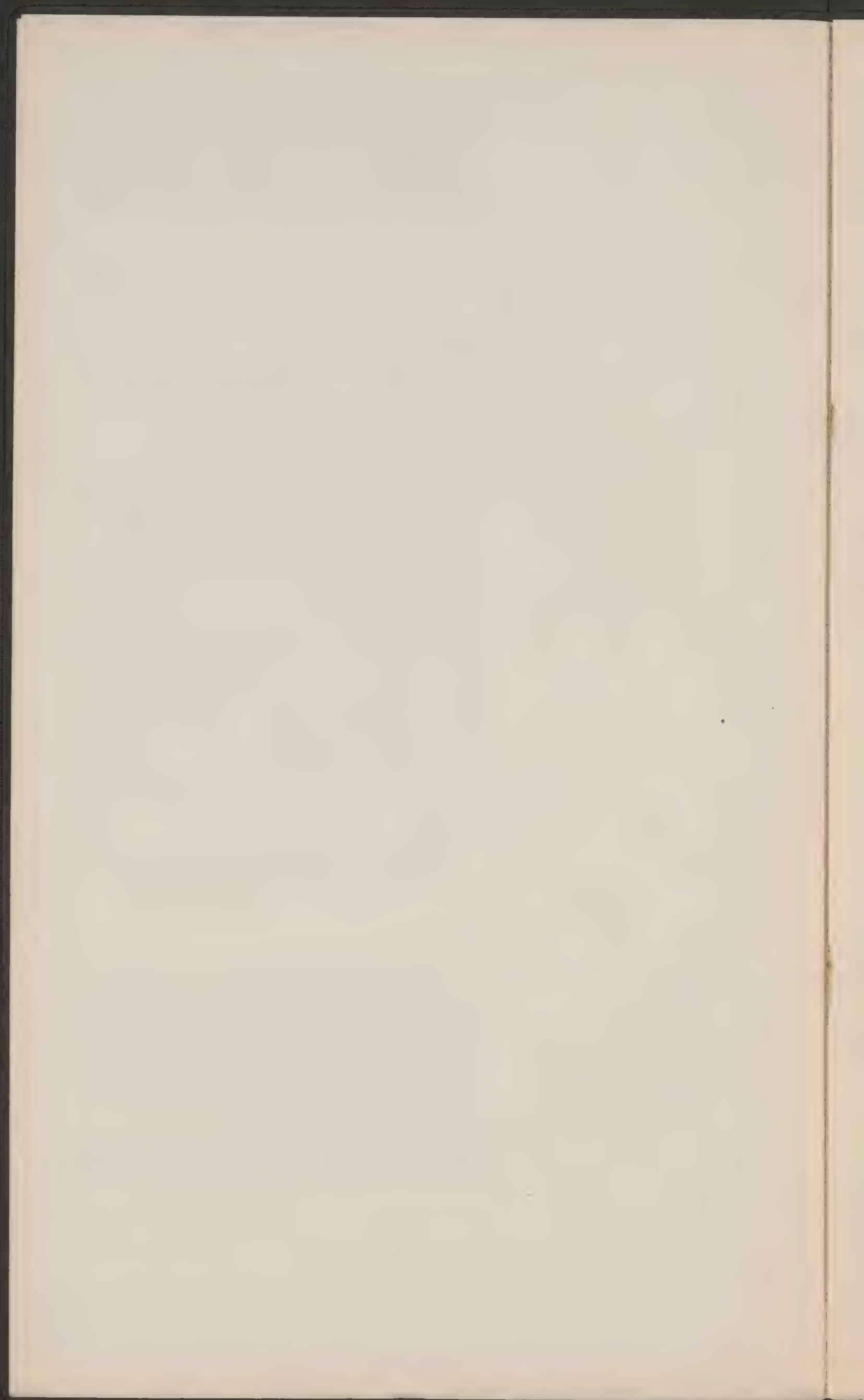
Wybory do Ogólnej Rady.

§. 6.

Wybory do Ogólnej Rady odbywają się w ten sposób, że

a) Członkowie Związku wymienieni w §. 5. pod a), wybierają naprzód w każdej gminie administracyjnej jednego przedstawiciela, a dopiero ci przedstawiciele z całego okręgu wyborczego głosują każdy na jednego delegata do Ogólnej Rady Krajowego Związku rolników. Jednym delegatem wybrany jest ten z kandydatów, który otrzyma absolutną większość głosów, drugim zaś ten, który bezpośrednio po pierwszym otrzymał największą ilość głosów.

Gdyby przy pierwszym głosowaniu nikt nie otrzymał absolutnej większości głosów, następuje wybór ponowny, przy którym wystarcza względna większość głosów. Ten wybór



ponowny jest wyborem ściślejszym pomiędzy tymi trzema kandydatami, którzy przy pierwszym głosowaniu otrzymali największą ilość głosów.

b) Członkowie Związku wymienieni w §. 5. pod b), wybierają dwóch delegatów przez wybór bezpośredni w każdym okręgu wyborczym, przyczem każdy członek głosuje na dwóch delegatów, a wybranymi są ci dwaj kandydaci, którzy otrzymają absolutną większość głosów.

c) Do wyboru delegatów Towarzystw wymienionych w §. 5. lit. c), uprawnione są statutem ustanowione Zarządy tychże Towarzystw.

Delegatem, wybranym z którejkolwiek z powyższych grup wyborczych, może jednak być tylko członek Krajowego Związku rolników

Granice okręgów wyborczych z §. 5. pod a) i b) wspomnianych, jakoteż oznaczenie miejsc wyborczych w okręgach i inne szczegóły dotyczące przeprowadzenia wyborów, określi rozporządzenie wykonawcze do niniejszej ustawy (§. 24).

Zakres działania Ogólnej Rady.

§. 7.

Do zakresu działania Ogólnej Rady należy:

a) wybór dwudziestu czterech członków krajowego Zarządu rolniczego (§. 9);

b) wybór pięciu członków Komisji kontrolującej;

c) ocenienie i załatwienie rocznych sprawozdań Krajowego Zarządu rolniczego z jego czynności i z rozwoju Krajowego Związku;

d) badanie zamknięć rachunkowych Krajowego Związku rolników i udzielanie lub odmawianie Krajowemu Zarządowi absolutorium z rachunków rocznych, na wniosek Komisji kontrolującej;

e) postanowienie o nałożeniu dodatku do podatku gruntowego (§. 20) a to na wniosek Krajowego Zarządu rolniczego;

f) rozstrzyganie o wnioskach przedłożonych Ogólnej Radzie przez Krajowy Zarząd rolniczy albo o wnioskach zgłoszonych co najmniej na 30 dni przed terminem posiedzenia Ogólnej Rady a opatrzonych co najmniej 20 podpisami delegatów do Ogólnej Rady;

g) wypowiedanie opinii i uchwalanie rezolucyi w sprawach dotyczących krajowego rolnictwa i zawodowych interesów rolników;

h) uchwalanie i zmienianie statutu Krajowego Związku rolników w granicach niniejszej ustawy (§. 23).

§. 8.

Ogólna Rada odbywa swe zwyczajne posiedzenia raz na rok w drugiej połowie każdego roku kalendarzowego, oprócz tego może Krajowy Zarząd rolniczy uchwalić zwołanie Ogólnej Rady na nadzwyczajne posiedzenie.

Ogólną Radę zwołuje prezydent i on jej przewodniczy. W razie przeszkody czyni to wiceprezydent.

2 Krajowy Zarząd rolniczy.

§. 9.

Krajowy Zarząd rolniczy składa się z dwudziestu pięciu członków a mianowicie:

a) z sześciu członków wybranych przez delegatów wymienionych w §. 5. pod lit. a),

11

12

b) z sześciu członków wybranych przez delegatów wymienionych w §. 5. pod lit. b),

c) z dwunastu członków wybranych przez delegatów wymienionych w §. 5. pod lit. c),

d) z jednego delegata Wydziału krajowego,

e) z jednego delegata c. k. Rządu,

f) z jednego delegata Studium rolniczego w Krakowie,

g) z jednego delegata Akademii rolniczej w Dublanach,

h) z jednego delegata Towarzystwa leśnego we Lwowie.

Wybór członków pod a) i b) odbywa się w ten sposób, że każdy delegat głosuje na listę trzech członków Zarządu. Wybrani zaś będą ci sześciu, którzy z kolei otrzymają największą ilość głosów.

Wybór członków z grupy c) odbywa się w ten sposób, że delegaci każdego z Towarzystw, uprawnionych do udziału w Ogólnej Radzie w myśl §. 5. lit. c), tworzą odrębne koła wyborcze, które wybierają następującą liczbę członków Krajowego Zarządu rolniczego.

Koła c. k. Galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego i Towarzystwa Kółek rolniczych, wybierają każde po trzech członków.

Koło Towarzystwa Silskyj gospodar wybiera dwóch członków.

Koło Towarzystwa Sojuz rolniczyj wybiera jednego członka.

§. 10.

Krajowy Zarząd rolniczy konstituuje się, wybierając na pierwszym posiedzeniu prezydenta i dwóch wiceprezydentów Związku.

§. 11.

Okres czynności członków Krajowego Zarządu rolniczego trwa sześć lat.

Zakres działania Krajowego Zarządu rolniczego.

§. 12.

Do zakresu działania Krajowego Zarządu rolniczego należą sprawy wymienione w §. 2. niniejszej ustawy, o ile nie są wyraźnie zastrzeżone do decyzji Ogólnej Rady.

W szczególności należą do zakresu działania Krajowego Zarządu rolniczego:

a) rozdzielanie wszelkich subwencyi przeznaczonych przez państwo lub kraj na cele rolnictwa, oraz kontrola ich użycia;

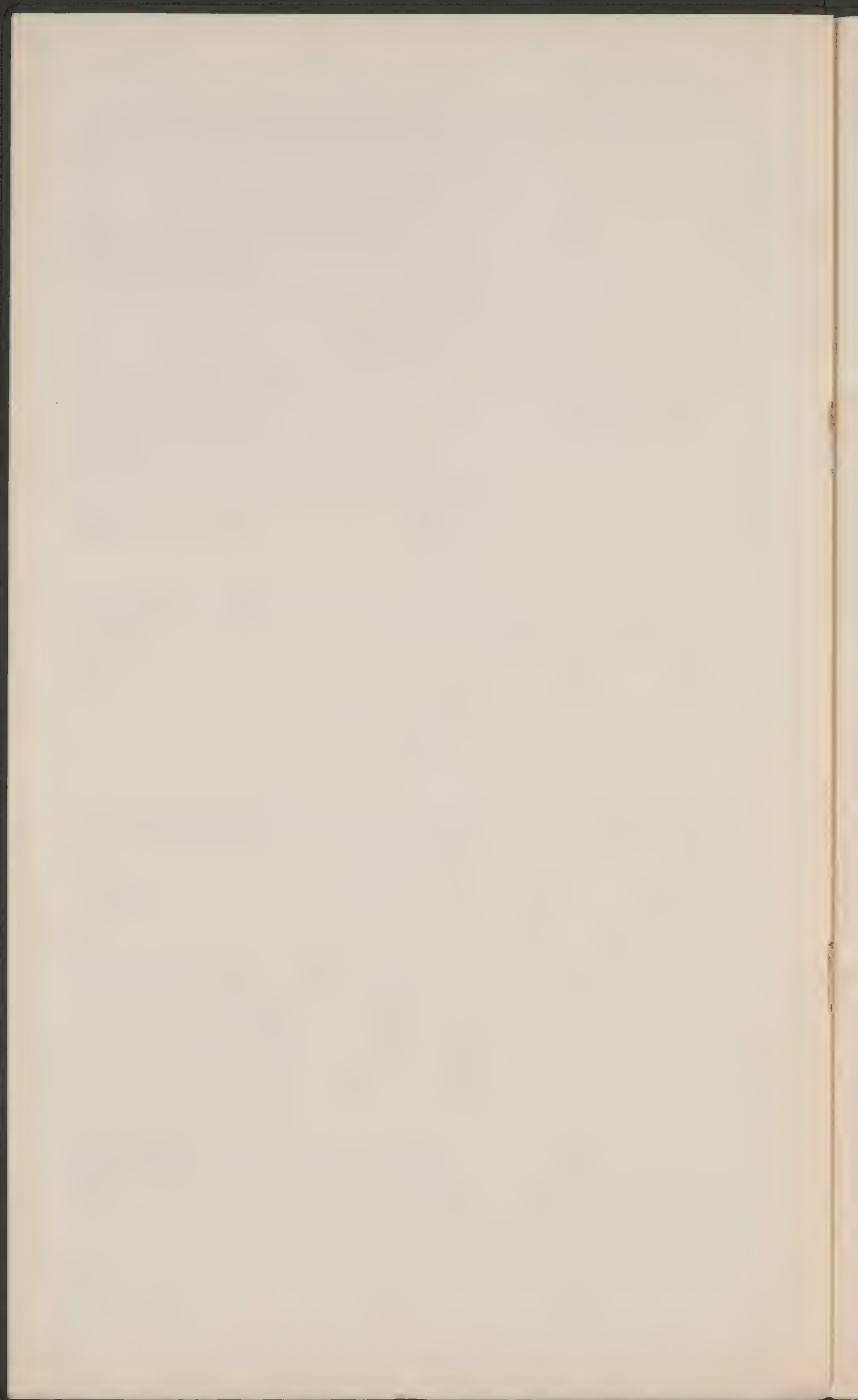
b) układanie preliminarza rocznego dochodów i wydatków;

c) czynienie wniosków na Ogólnej Radzie o ewentualne nałożenie dodatku do podatku gruntowego (§. 7 lit. e) i §. 20);

d) wykonywanie zadań stałego organu doradczego Wydziału krajowego w sprawach rolniczych, jakim jest obecnie Krajowa Komisja rolnicza, tudzież współdziałanie tak z Wydziałem krajowym, jak i z Rządem w sprawach administracji rolniczej i wogóle w staraniach zmierzających do obrony interesów i podniesienia krajowego rolnictwa.

§. 13.

Wykonawczym organem Krajowego Zarządu rolniczego jest jego Wydział wykonawczy, złożony z trzech członków Prezydium i czterech członków, wybranych przez Krajowy



Zarząd Rolniczy z grona jego członków, z delegata politycznej władzy krajowej i delegata Wydziału krajowego.

Pomocniczym organem Wydziału wykonawczego jest jego Biuro rolnicze.

§. 14.

Krajowy Zarząd rolniczy ma utrzymywać kataster wszystkich członków Związku, oraz Towarzystw przyjętych pod Patronat, dalej własnych Zakładów i zatrudnionych w nich funkcyjonaryuszów, wreszcie spis członków Ogólnej Rady Krajowego Związku.

3. Okręgowe Oddziały Związku.

§. 15.

Krajowy Związek może tworzyć w porozumieniu z c. k. Galicyjskiem Towarzystwem gospodarskiem, względnie z c. k. Towarzystwem rolniczem krakowskiem, okręgowe Oddziały Związku, jako swoje organa powołane do wykonywania zarządzeń dotyczących spraw rolniczych w obrębie okręgów terytorjalnych, nie mniejszych jak jeden powiat autonomiczny.

§. 16.

Organizację i zakres działania dla Oddziałów okręgowych określi statut, uchwalony przez Krajowy Zarząd rolniczy.

§. 17.

Krajowy Związek może tworzyć po powiatach ekspozytury swego biura rolniczego, tworzyć lub subwencjonować zakłady rolnicze i ustanawiać z ramienia swego delegacye dla poszczególnych powiatów. Nadto może Krajowy Związek wyręczać się w swych czynnościach lub pewnych gałęziach tych czynności organizacyami dobrowolnemi, pod swój nadzór i opiekę przyjętymi.

§. 18.

Na wypadek połączenia się dwóch lub kilku z wymienionych w §. 5. lit. c) Towarzystw uprawnionych do wyboru delegatów do Ogólnej Rady w jedno Towarzystwo, będzie to nowe Towarzystwo miało prawo wyboru tylu delegatów do Ogólnej Rady i do Krajowego Zarządu rolniczego, ile miały prawo wybierać według postanowień §. 5. lit. c) i §. 9. lit. c) pojedyncze Towarzystwa, z których utworzono przez zjednoczenie Towarzystwo nowe.

W wypadku złączenia się c. k. Galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego z c. k. Towarzystwem rolniczem krakowskiem, przejdzie uprawnienie do opiniowania o ewentualnem tworzeniu Oddziałów okręgowych Krajowego Związku rolników, zastrzeżone w §. 15. dla tych Towarzystw, na to nowe z ich zjednoczenia powstałe Towarzystwo.

V. Wydatki i ich pokrycie.

§. 19.

Krajowy Zarząd Rolniczy winien przed zwołaniem do rocznego posiedzenia Ogólnej Rady przygotować i uchwalić preliminarz wydatków i dochodów Krajowego Związku na rok następny i streszczone zestawienie pozycyij preliminarzowych rozesłać do wiadomości członków Ogólnej Rady, przynajmniej na 14 dni przed terminem posiedzenia.



§. 20.

O ile na pokrycie prelimitowanych wydatków Krajowego Związku oraz jego zakładów nie wystarczą przyznane subwencje z funduszy krajowych i państwowych oraz inne dochody, winien Krajowy Związek rolniczy przedłożyć Ogólnej Radzie do uchwały wniosek o nałożenie dodatku do państwowego podatku gruntowego na członków Krajowego Związku, opłacających najmniej 5 Kor. państwowego podatku gruntowego. Dodatek ten nie może przekraczać 4 hal. od 1 Korony podatku państwowego-gruntowego. Co do ściągania tego dodatku, obowiązują odpowiednio zastosowane przepisy o dodatkach krajowych.

§. 21.

Jeżeli Krajowy Zarząd zaniedba uchwalić preliminarza albo wstawić do preliminarza i uchwalić pokrycia wydatków, wynikających z przyjętych zobowiązań, naówczas ma to uczynić Wydział krajowy.

VI. Język urzędowy.

§. 22.

Postanowienia o języku urzędowym Krajowego Związku rolników określone będą rozporządzeniem wykonawczem do tej ustawy (§ 24.) a to analogicznie do postanowień o języku urzędowym przy władzach autonomicznych.

VII. Statuty.

§. 23.

Zgodnie z przepisami niniejszej ustawy ułoży Wydział krajowy prowizoryczny statut Krajowego Związku rolników. Zmiany statutu uchwała Ogólna Rada na wniosek Zarządu.

VIII. Postanowienia końcowe.

§. 24.

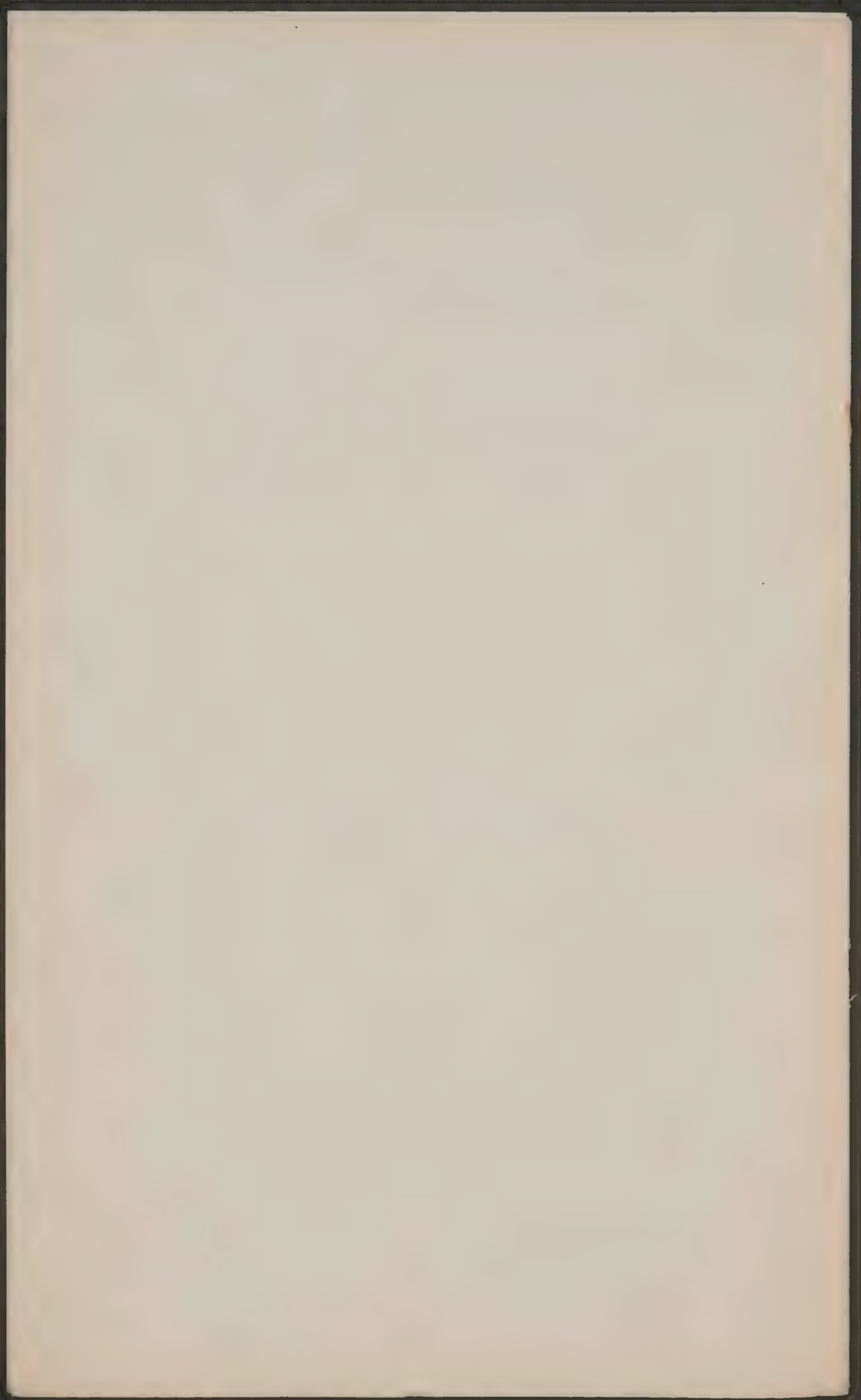
Potrzebne dla wykonania tej ustawy rozporządzenia wyda polityczna Władza krajowa po porozumieniu z Wydziałem krajowym. Dzień wejścia w życie tej ustawy będzie przez polityczną Władzę krajową po porozumieniu się z Wydziałem krajowym ogłoszonym w Dzienniku ustaw krajowych.

§. 25.

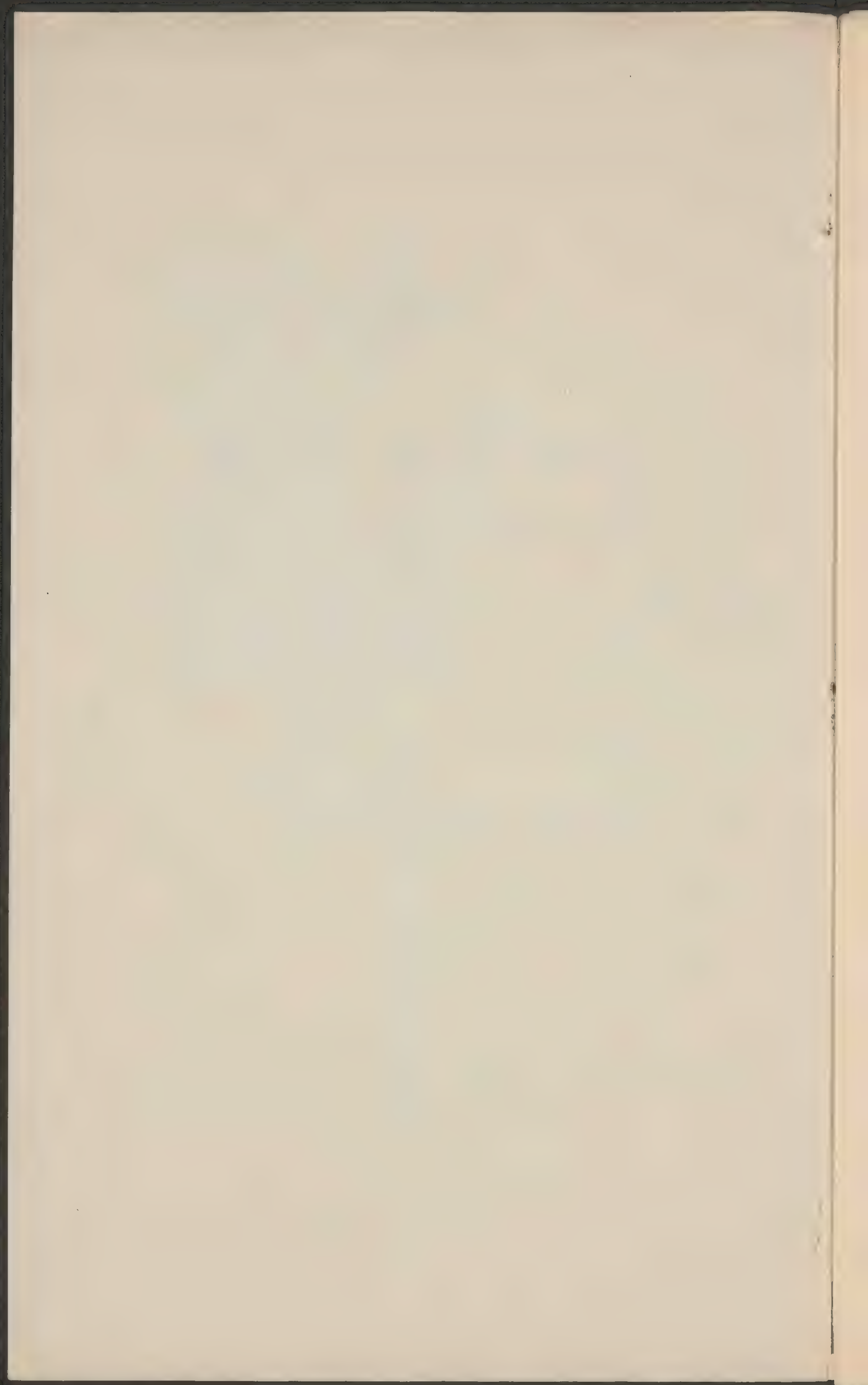
Przed ukonstytuowaniem się Ogólnej Rady i Krajowego Zarządu rolniczego przysługują prawa i ciążą obowiązki obu tych organów Krajowego Związku rolników na Wydziale krajowym.

§. 26.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom rolnictwa, spraw wewnętrznych i skarbu.



PROJEKT
STATUTU KOMISJI GŁÓWNEJ DLA
SPRAW KULTURY KRAJOWEJ



K O M I S J A G Ł O W N A D L A S P R A W K U L T U R Y
K R A J O W E J

Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem
Krakowskiem

1.

Organizacja komisji głównej dla spraw kultury
krajowej

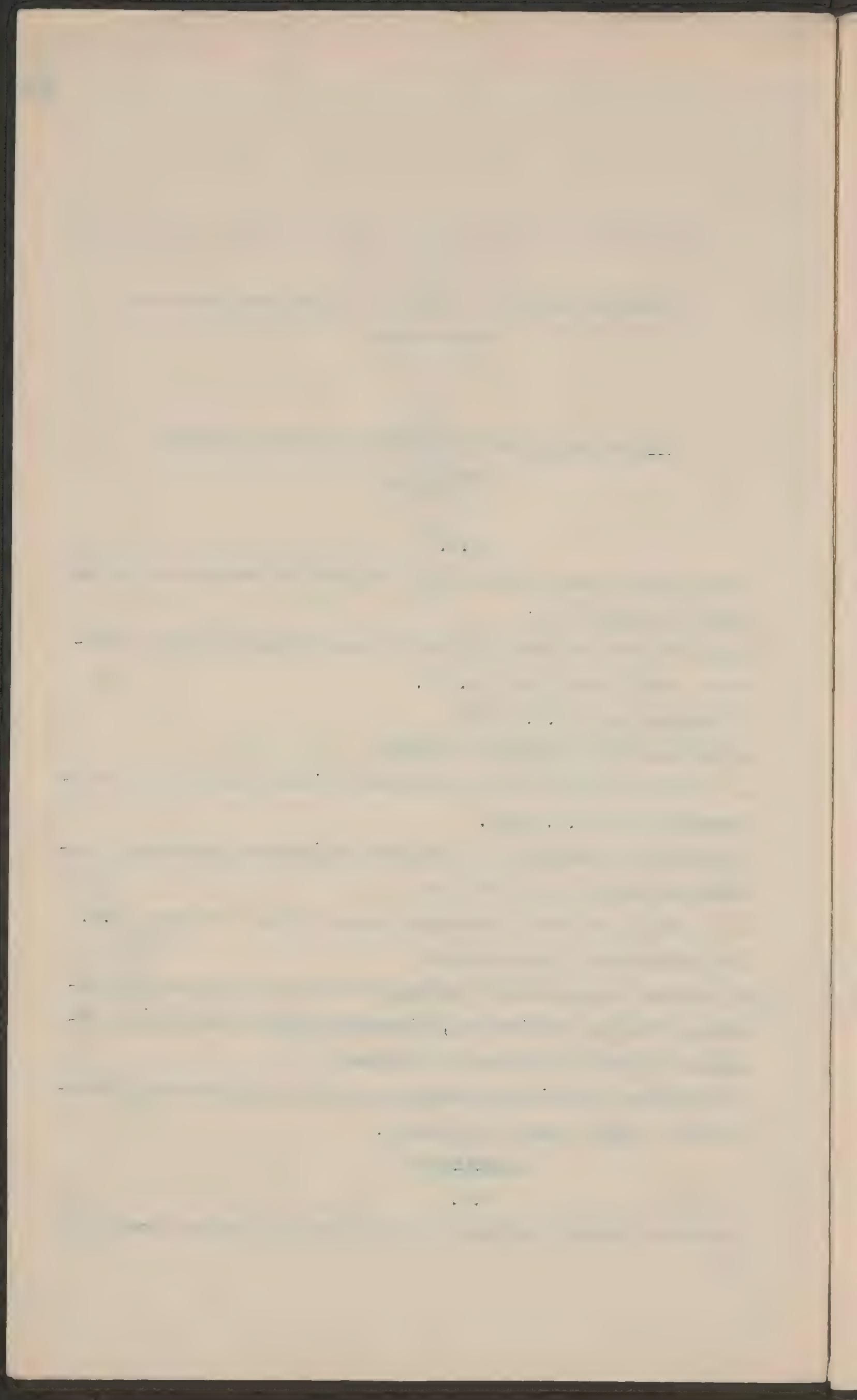
§ 1.

Komisja główna dla spraw kultury krajowej ma swoją siedzibę w
Lwowie i składa się :

- 1/ z dziesięciu członków wybranych przez Okręgowe zjazdy rolni-
cze w sposób określony w § 20.
- 2/ Reprezentanta c.k. Rządu
- 3/ Reprezentanta Wydziału krajowego
- 4/ Z dwóch rzeczoznawców o zawodowym wyższem wykształceniu mia-
nowanych przez c.k. Rząd.
- 5/ z dwóch rzeczoznawców o zawodowym wyższem wykształceniu mia-
nowanych przez Wydział krajowy
- 6/ z jednego członka mianowanego przez Wydział krajowy z c.k.
Izb handlowych i przemysłowych
- 7/ z dwóch reprezentantów Akademji rolniczych a mianowicie dy-
rektora Studjum rolniczego ,Uniwersytetu Jagiellońskiego i dy-
rektora Akademji rolniczej w Dublanach
- 8/ dyrektora najwyższego zakładu dla nauki gospodarstwa lasowe-
go jaki w danym czasie istniałby .

§ 2.

Członkami Komisji głównej dla spraw kultury krajowej mogą być



moga być z wyjątkiem reprezentantów Rządu ,Kraju oraz Izb przemysłowo handlowych ,jedynie osoby stanu rolnicze go jak określa ustawa w §.18.

§.3.

Kadencja Komisji głównej dla spraw kultury krajowej trwa lat sześć.

§.4.

Prezydjum Komisji głównej dla spraw kultury krajowej składa się z Prezydenta i dwóch Wiceprezydentów,których wybiera ją z pośród siebie członkowie Komisji.Wybór prezydenta wymaga zatwierdzenia Cesarza.Wybór odbywa się kartkami przy obecności 2/3 członków zwykłą większością głosów z tem , że w razie równości głosów rozstrzyga los.Prezydent przewodniczy i zastępuje Komisję na zewnątrz,w razie przeszkody zastępuje go ten z Wiceprezydentów,którego Prezydent powoła.

II.

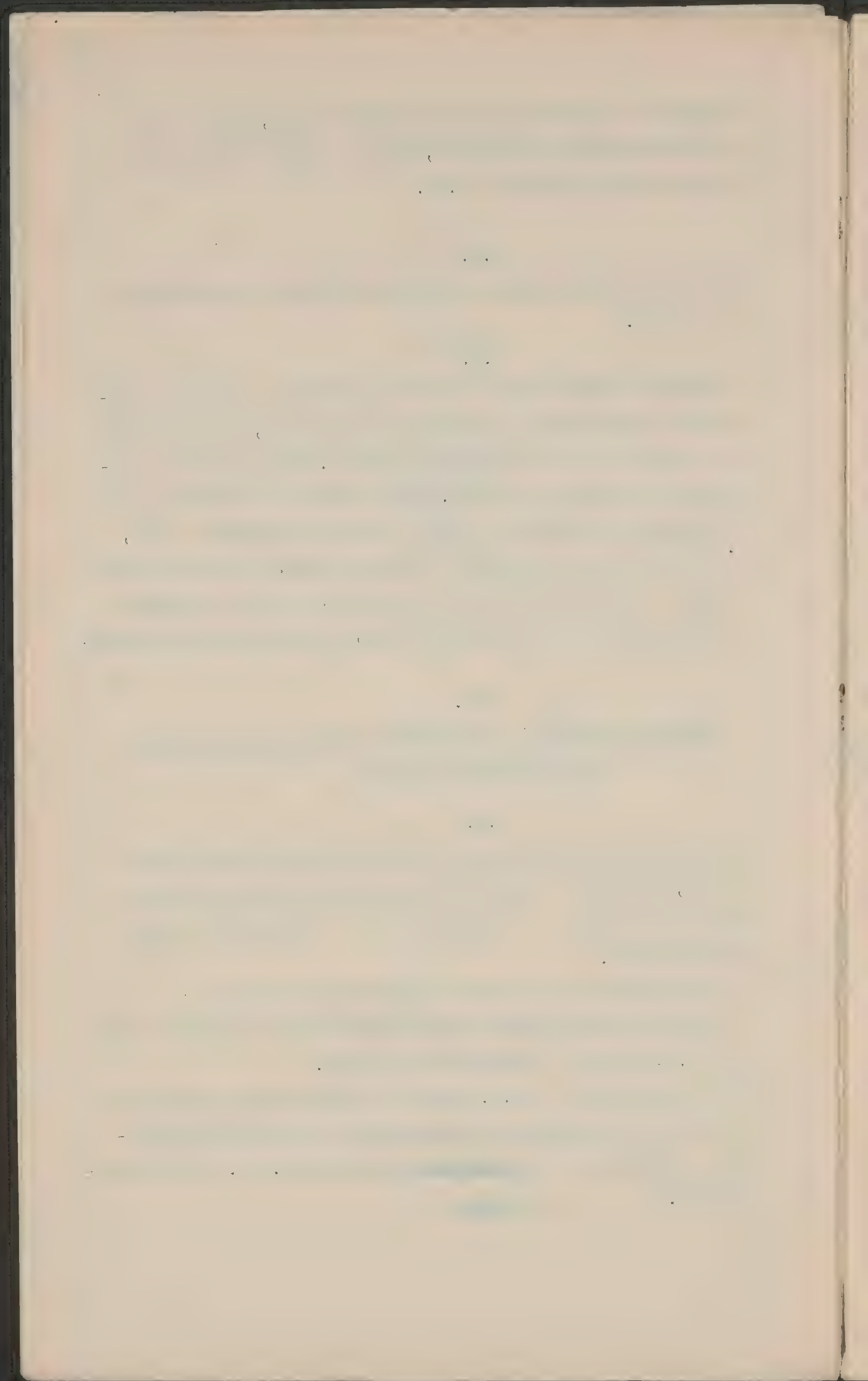
Zakres działania i tok czynności Komisji głównej dla spraw kultury krajowej

§.5.

Zadaniem Komisji głównej dla spraw kultury krajowej jest o pieka,popieranie i zastępstwo interesów kultury rolniczej Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem .

W szczególności jest prawem i obowiązkiem Komisji :

- 1/ przedstawianie samoistnych wniosków oraz udzielanie opinii c.k. Rządowi i Reprezentacji Kraju.
- 2/ współdziałanie z c.k. Rządem i Reprezentacją kraju przy wszystkich zarządzeniach wpływających na podniesienie kultury krajowej a w szczególności objętych §. 18. Statutu krajowego.



3/ wspieranie tych Towarzystw i Związków rolniczo-gospodarskich, które mają na celu w myśl Statutów pielęgnowanie rolnictwa w ogólności, jego poszczególnych działów a które Komisja główna dla spraw kultury krajowej postanowi wspierać na podstawie uchwalić się mającego regulaminu.

4/ nadzór na zakładami oddanymi jej opiece

5/ rozdzielanie wszelkich subwencji wyznaczonych dla Królestwa Galicji i Lodomirji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem przez Państwo i Kraj stosownie do działów kultury, na które są budżetowo przeznaczone

6/

§.6.

Pierwsze zebranie Komisji głównej dla spraw kultury zwoła Marszałek krajowy celem ukonstytuowania się tejże

§.7.

Komisja główna dla spraw kultury krajowej załatwia sprawy na obradach pod przewodnictwem i kierownictwem Prezydenta albo tego Wiceprezydenta, którego prezydent powoła. Komisja główna dla spraw kultury krajowej ma odbyć corocznie cztery zwyczajne zebrania a nadto zbierać się na posiedzenia nadzwyczajne, jeżeli Prezydent uzna to za potrzebne albo jeżeli zażąda tego najmniej 1/3 część członków.

§.8.

Organem wykonawczym Komisji głównej dla spraw kultury krajowej jest jego Prezydent i podwładne mu biuro. W razie przeszkody zastępuje Prezydenta ten z Wiceprezydentów, którego tenże powoła.

§.9.

Do ważności uchwał Komisji głównej dla spraw kultury krajowej potrzeba obecności połowy ~~xxxxx~~ członków uprawnionych do głosu. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów, w razie równości



głosów rozstrzyga Prezydent, który prócz tego wypadku nie głosuje. W razie braku kompletu zwołuje Prezydent ponowne zgromadzenie nie prędzej jak do dni ośmiu, które obraduje, względnie dokonuje wyboru bez względu na ilość obecnych .

§.10.

Celem wyjaśnienia poszczególnych spraw może Komisja główna dla spraw kultury krajowej powołać rzeczoznawców , delegatów Towarzystw i Związków rolniczo-gospodarskich z głosem doradczym.

§.11.

Załatwienie spraw po za siedzibą Komisji głównej dla spraw kultury krajowej może poruczyć Prezydent istniejącym towarzystwom i Związkom rolniczo-gospodarczym, przewodniczącym okręgowych zjazdów rolniczych albo też ustanowionym przez się delegatom.

§.12.

Przepisy toku urzędowania Komisji głównej dla spraw kultury krajowej, tejże prezydenta względnie biura wykonawczego uchwili sama Komisja główna dla spraw kultury krajowej w formie regulaminu , który wymaga zatwierdzenia Wydziału krajowego.

§.13.

W celu wykonania swoich uchwał i ~~rzeczy~~ zadań posiadać będzie Komisja główna dla spraw kultury krajowej własny personal biurowy złożony z potrzebnej ilości fachowo uzdolnionych urzędników i sił pomocniczych. Etat urzędników systemizuje Sejm krajowy a miejsca systemizowane obsadza na wniosek Prezydenta Komisji Wydział krajowy. Personal biura podlega w stosunku służbowym Prezydentowi Komisji , zresztą postanowieniom organizacji służby krajowej. Prowadzenie ksiąg i manipulacji kasowej załatwie buchalterja krajowa względnie kasa krajowa.



§.14.

Członkowie Komisji głównej dla spraw kultury krajowej mają prawo żądać zwrotu wydatków połączonych z ich urzędowaniem nadto pobierają ~~dyjety i zwrot kosztów podróży~~ za udział w posiedzeniach. Bliższe postanowienia w tym kierunku uchwała Wydział krajowy.

§.15.

Koszta połączone z urzędowaniem Komisji głównej dla spraw kultury krajowej pokryte będą z funduszu krajowego. Komisja główna dla spraw kultury krajowej winna corocznie przesłać swój preliminarz, jakoteż zamknięcie rachunków za ubiegły rok, Wydziałowi krajowemu celem przedłożenia go Sejmowi krajowemu. Ostateczna decyzja o preliminarzu jakoteż przyjęciu rachunków należy do sejmu krajowego.

III

Organizacja okręgowych zjazdów rolniczych.

§.16.

W celu dokonania wyborów członków Komisji głównej dla spraw kultury krajowej i w celu dania możności wyrażenia życzeń ludności rolniczej wobec tej Komisji, powołaną zostają do życia Okręgowe Zjazdy Rolników, których miejscem obrad są miasta Kraków, Rzeszów, Lwów, Tarnopol i Stanisławów.

§.17.

Obszar Okręgowego zjazdu Rolników w Krakowie stanowić będą powiaty autonomiczne: Białka, Chrzanów, Wadowice, Żywiec, Myślenice, Kraków, Wieliczka, Bochnia, Limanowa, Nowy-Targ, Brzesko, Tarnów, Dąbrowa, Nowy-Sącz, Grybów i Gorlice.

Obszar Okręgowego zjazdu Rolników w Rzeszowie stanowić będą powiaty autonomiczne: Mielec, Pilzno, Jasło, Ropczyce, Kolbuszowa, Tarnobrzeg, Nisko, Łańcut, Rzeszów, Krosno, Brzezów, Sanok, Przemyśl Dobrenil, Jarosław i Lisko.

Obszar Okręgowego zjazdu Rolników we Lwowie stanowić będą powiaty autonomiczne: Sokal, Rawa-ruska, Żółkiew, Jaworów, Gródek,

Meściska, Lwów, Cieszanów, Rudki, Sambor, Drohobycz, Turka, Stryj, Dolina, Kamienka-strumiłowa i Stare-Miasto.

Obszar Okręgowego zjazdu Rolników w Tarnopolu stanowić będą powiaty autonomiczne: Brody, Zbaraż, Tarnopol, Brzeżany, Złoczów, Przemyślany, Bóbrka, Rohatyn, Żydaczów, Skała, Husiatyn, Trembowla, Podhajce i Buczacz.

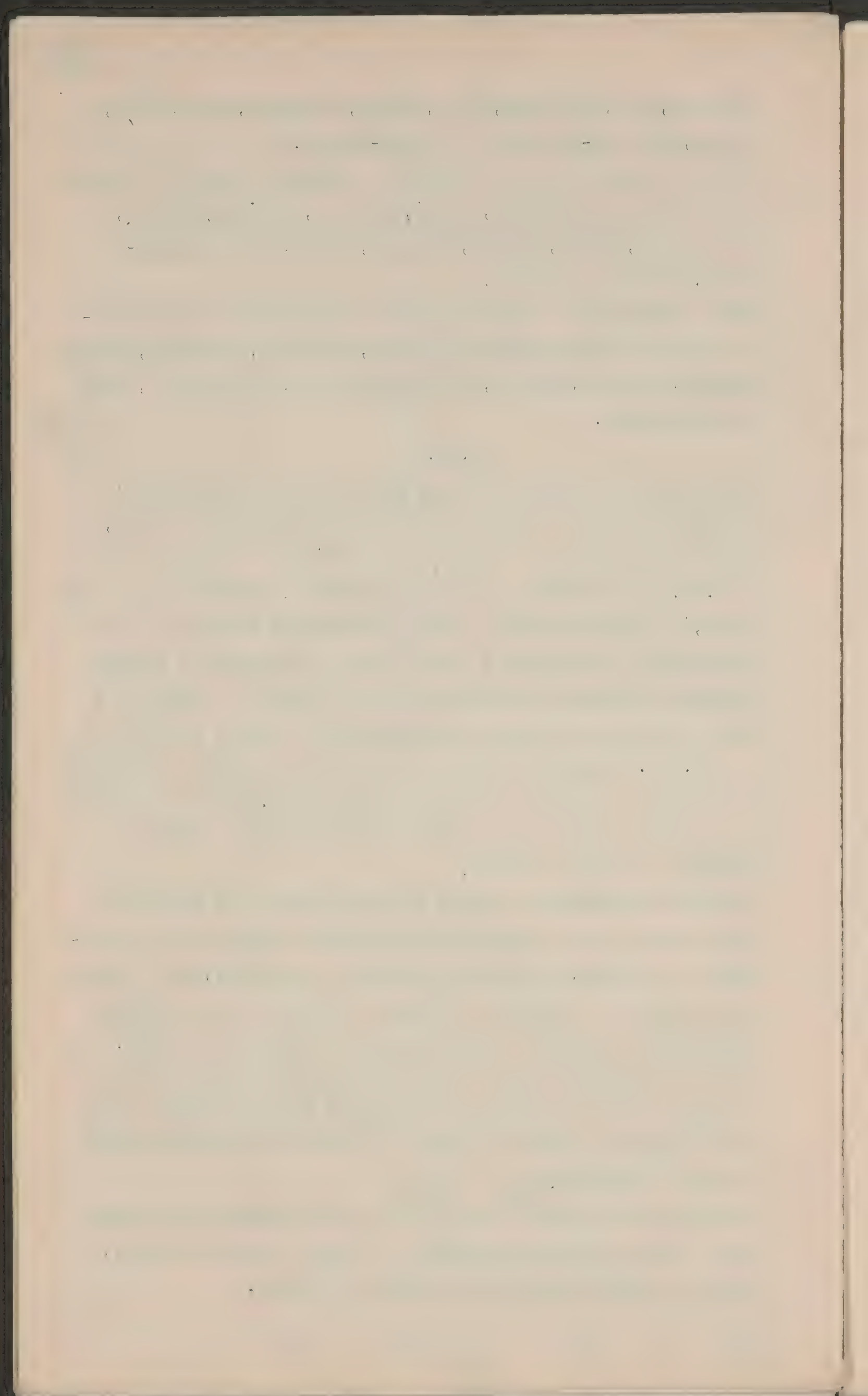
Obszar Okręgowego zjazdu Rolników w Stanisławowie stanowić będą powiaty autonomiczne: Stanisławów, Herodenka, Borszczów, Kałusz Sniatyn, Kołomyja, Tłumacz, Nadwórna, Czertków, Zaleszczyki, Kosów i Bohorodczany.

§.18.

Uprawnionymi członkami Okręgowego zjazdu rolniczych będą: delegaci ludności rolniczej tych powiatów autonomicznych, które mieszczą się w obszarze przynależnym do danego Zjazdu / §.17./ a mianowicie po dwóch delegatów, wybranych w ten sposób, że jednego delegata wybiera członkowie wybrani do ednośnej Rady powiatowej z kurji wielkiej własności a jednego delegata wybiera członkowie wybrani do ednośnej Rady powiatowej z kurji małej własności w sposób określony w §. 19. Delegaci ci posiadać będą głos stanowczy w obradach uchwałach i wykonaniu uprawnień wyborczych. Mandat ich trwa 1 lat sześć i zgadza się z czasem trwania kadencji Komisji głównej dla spraw kultury.

Członkami okręgowych zjazdów rolniczych mogą być wyłącznie tylko osoby stanu rolniczego a mianowicie właściciele posiadłości ziemskich, dzierżawcy posiadłości ziemskich, osoby pracujące naukowo w dziedzinie kultury rolniczej lub posiadający ukończoną co najmniej średnią szkołę rolniczą lub lasową. Powyżej określone osoby posiadają prawo wyborcze wierne bez względu na to czy są lub nie członkami Rady powiatowej muszą być natomiast członkami jednego z głównych krajowych Towarzystw rolniczych.

Towarzystwami głównymi uznaje się te Towarzystwa, które uznają jako takie Komisja główna dla spraw kultury krajowej, przy pierwszych wyborach zaś Wydział krajowy.



§.19.

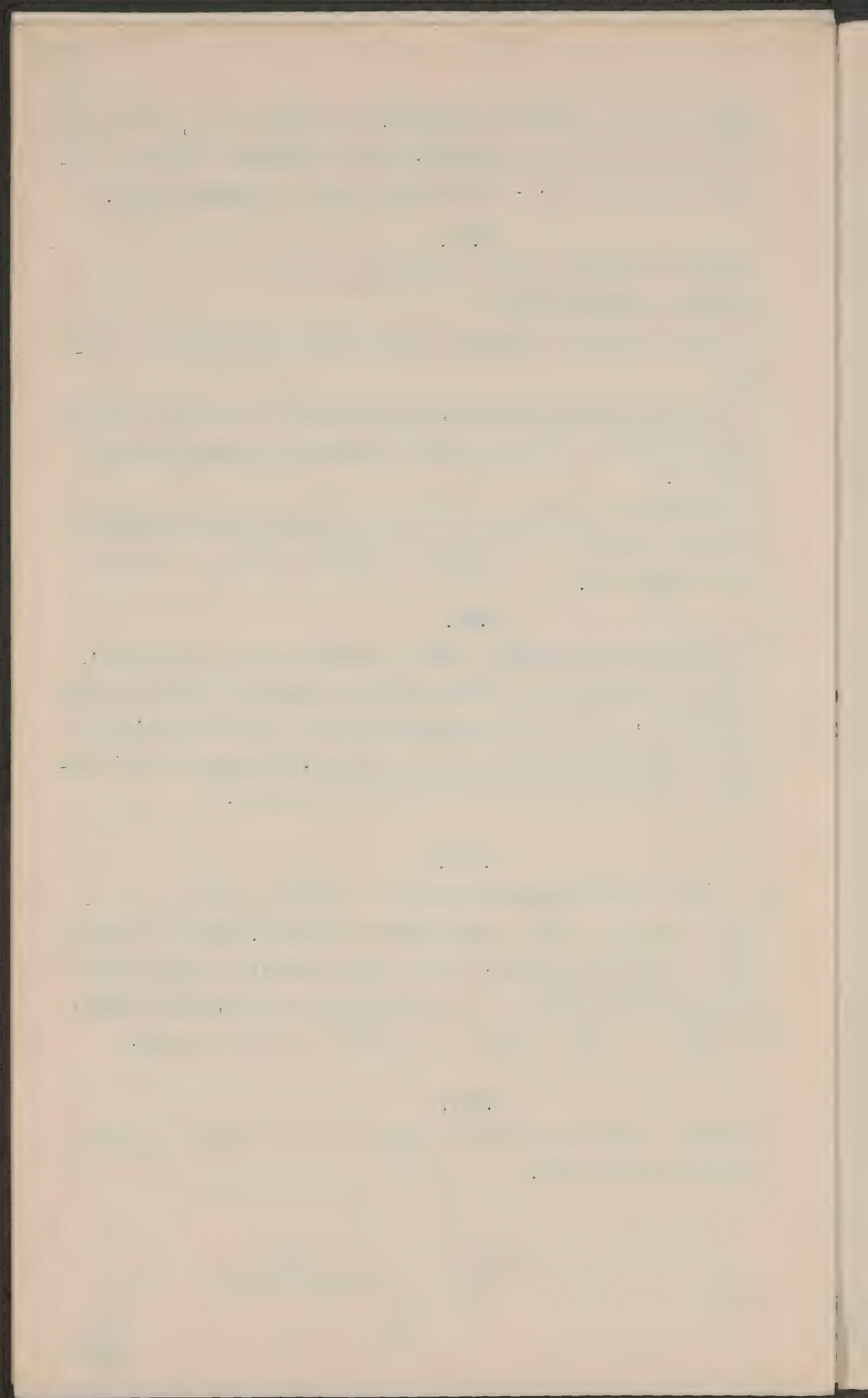
Z chwilą wejścia w życie niniejszej ustawy wezwie c.k. Władza polityczna wszystkich prezesów Rad powiatowych ,aby zarządzili wybór delegatów na Zjazdy rolnicze Okręgowe/§.18/.Wybory odbywają się pod kierownictwem Prezesa Rady powiatowej kartkami zwykłą większością głosów ztem ,że w razie równości głosów rozstrzyga los.Do ważności wyboru potrzebną jest obecność $\frac{2}{3}$ uprawnionych do czynnego prawa wyborczego ,którzy mogą wykonać to prawo osobiście albo przez pełnomocnika ,uprawnionego również do tego głosowania.O wyniku wyborów uwiadomi Przewodniczący c.k. Władze polityczne oraz Prezesa Rady powiatowej tego powiatu, w której siedzibie ma się odbywać jednośny Okręgowy Zjazd Rolników.

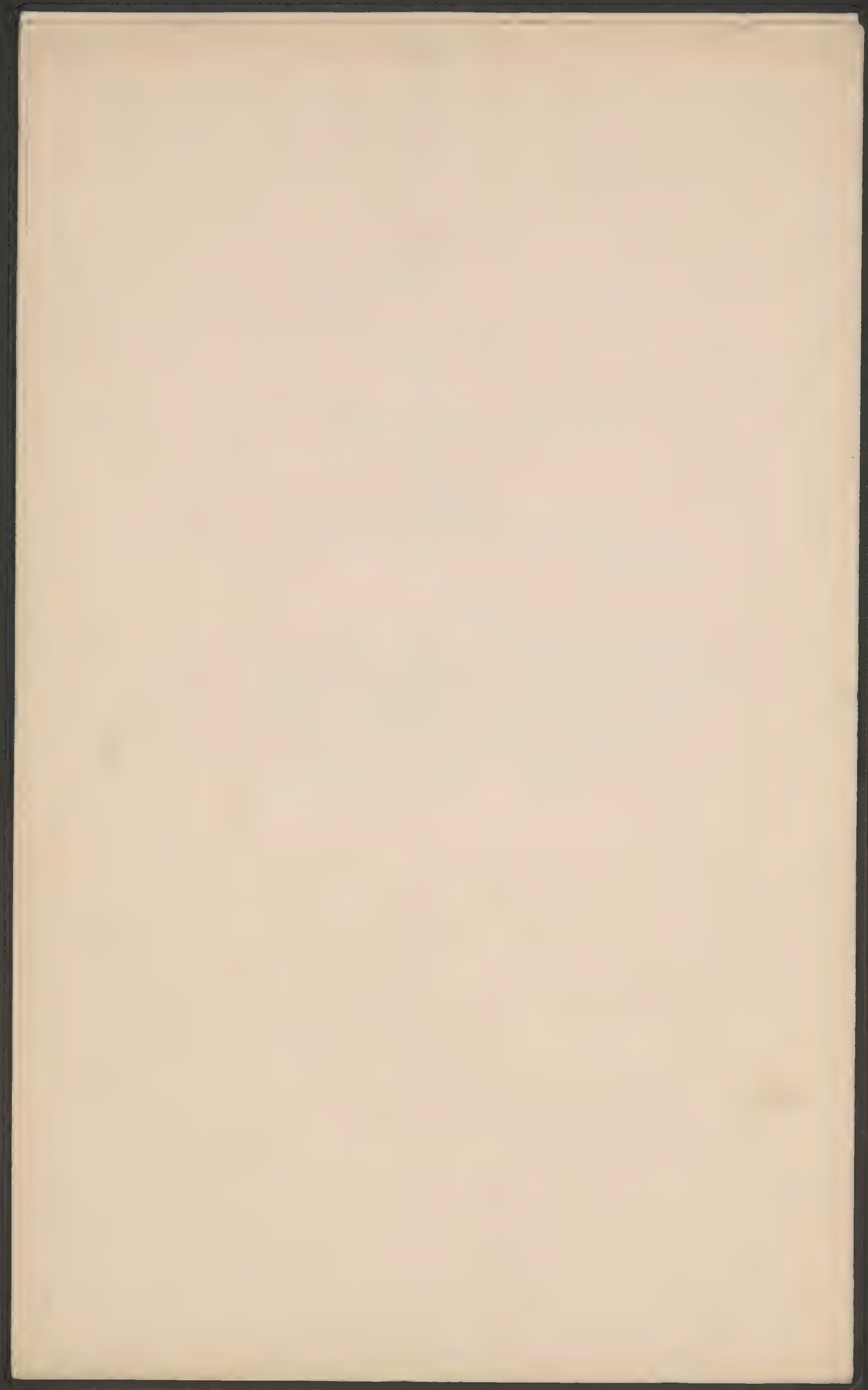
§.20.

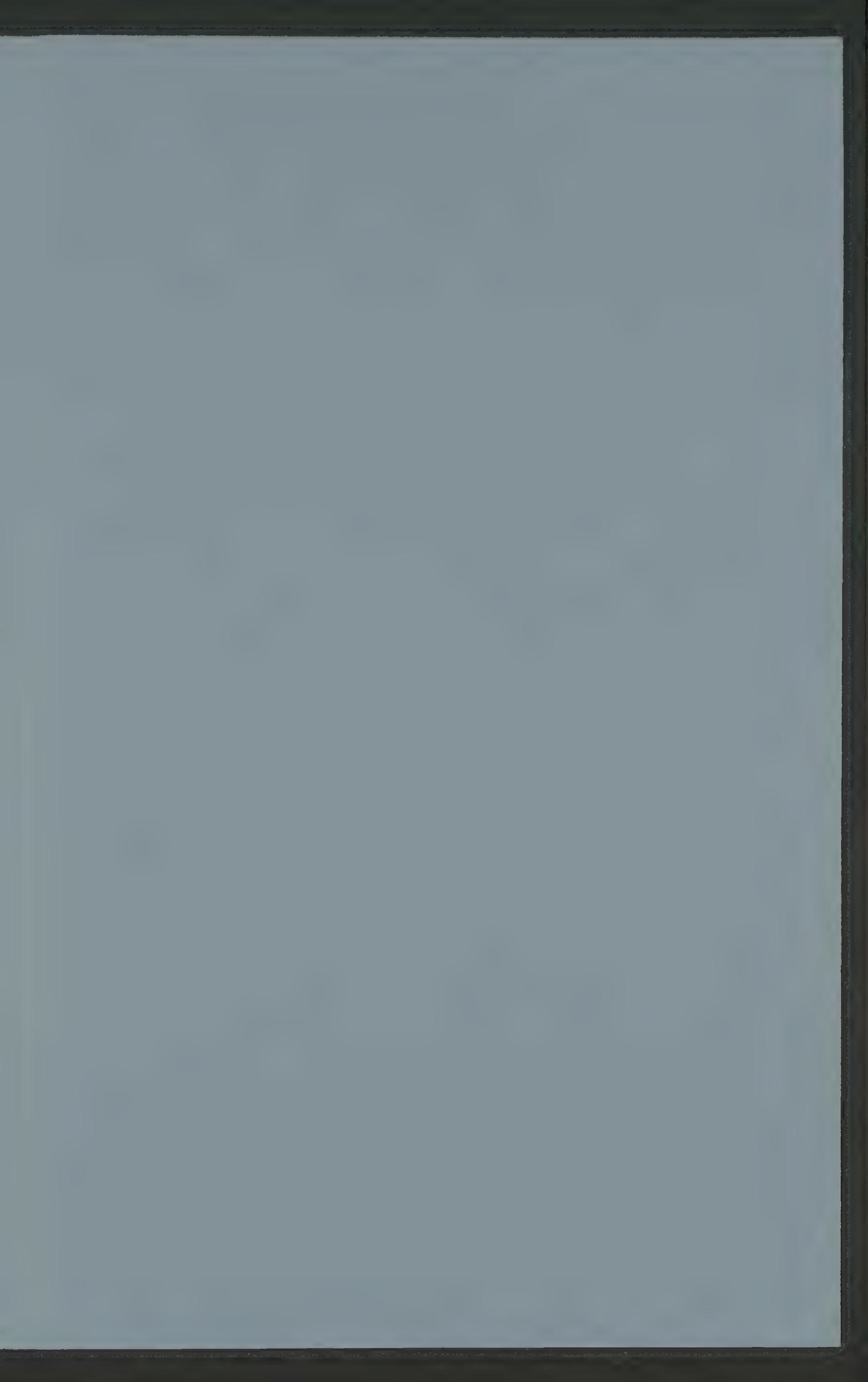
Pierwsze zebranie członków Okręgowego Zjazdu Rolniczego zwoła z chwila wejścia ustawy tej w życie na wezwanie c.k. Władzy politycznej Prezes tej rady powiatowej ,w której siedzibie ma się odbyć ukenstytuowanie Okręgowego Zjazdu Rolniczego.Zebrani wybiorą z pośród siebie przewodniczącego i dwóch zastępców na okres sześcioletni.Przewodniczący zarządzi wybór z pośród członków dwóch delegatów do Komisji głównej dla spraw kultury krajowej w ten sposób,że jednego delegata i tegoż zastępcę wybiorą członkowie Zjazdu z kurji wielkiej własności ziemskiej a jednego delegata i tegoż zastępcę wybiorą członkowie Zjazdu z małej własności ziemskiej.Wybory powyższe wymagają obecności przynajmniej $\frac{2}{3}$ członków uprawnionych do głosowania i odbywają się kartkami zwykłą większością głosów z tem ,że Przewodniczący ma również prawo głosowania.W razie równości głosów rozstrzyga los.Na wypadek śmierci albo złożenia mandatu przez wybranego członka wchodzi w jego prawa do końca kadencji tegoż zastępcę.

Wybrani delegaci zachowują mandat na całą kadencję Komisji

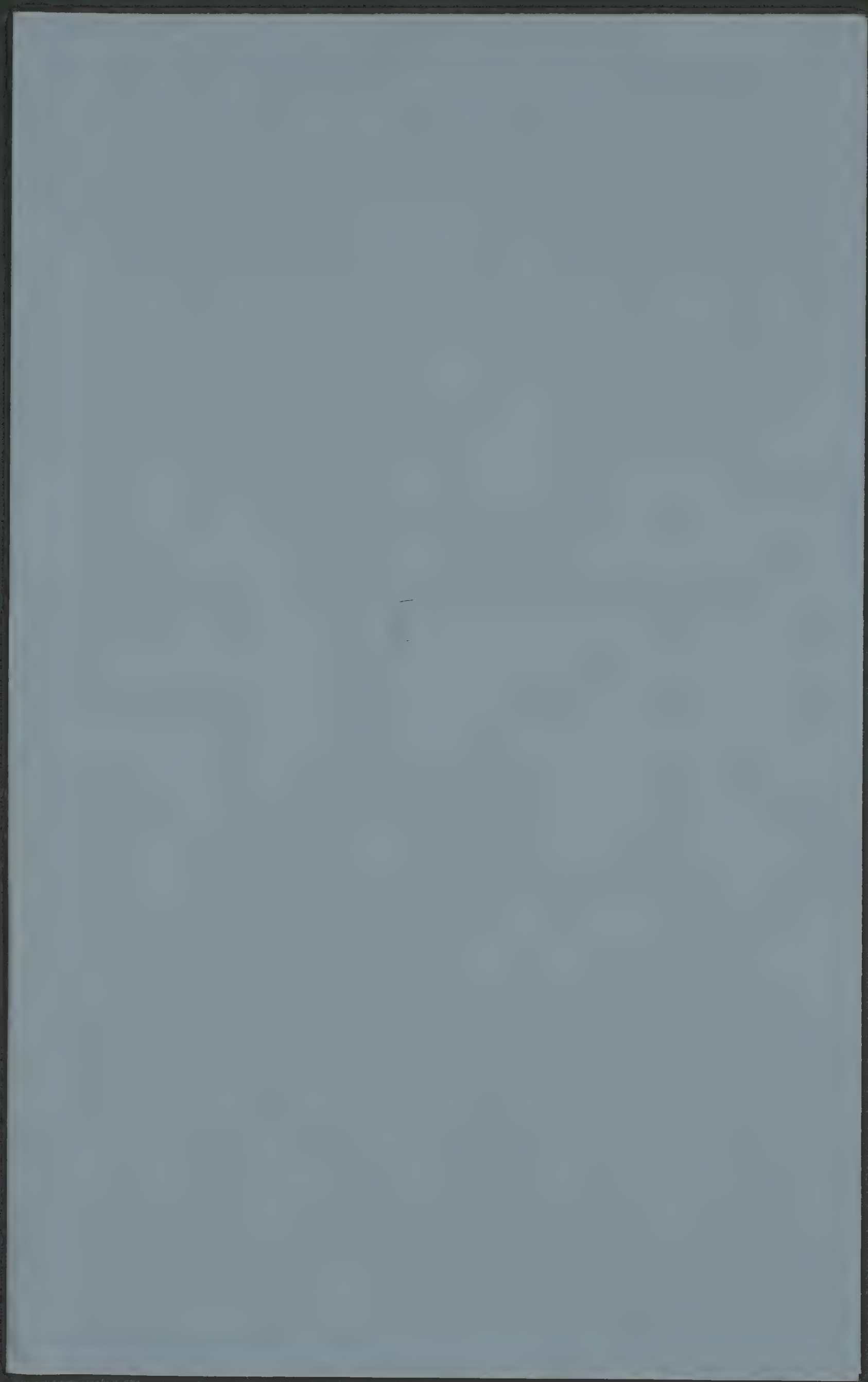












L e m b e r g, am 12. Dezember 1909.

Zl. 18790/pr.

An
den Herrn k. k. Ackerbauminister
in
W i e n.

Mit Beziehung auf den Erlass vom 28. Oktober l. J. Zl. 1964/pr. beehre ich mich zu berichten, dass die Frage der landwirtschaftlichen Organisation im Lande seit einiger Zeit den Gegenstand lebhafter Diskussion und Verhandlungen, sowohl unter den einzelnen landwirtschaftlichen Vereinen als auch unter den politischen Parteien des Landtages bildet.

Während der letzten Landtagssession hat diese Diskussion zwei Initiativanträge gezeitigt, in welchen sich die Verschiedenheit der Meinungen widerspiegelt. Der Antrag der Volkspartei, Antragsteller Abg. Stefczyk, verlangt die Schaffung einer das ganze Land umfassenden, auf Bezirksorganisationen beruhenden Berufsorganisation der Landwirte ohne Unterschied, der zweite Antrag des Abgeordneten Marszackowicz unterzeichnet von Abgeordneten der konservativen podolischen Partei verlangt die Errichtung eines Landeskulturrates, welcher aus Delegierten des Landtages, des Landesausschusses, der bestehenden k. k. Landwirtschaftsgesellschaften, des galizischen Forstvereines und des Zentralverbandes der Gauvereine, ferner unter gewissen Bedingungen aus Delegierten anderer landwirtschaftlichen Vereine, einem Vertreter der Akademie in Dublany und aus zwei Vertretern der Regierung zu bestehen hätte.

Zu einer Erörterung dieser Anträge ist es wegen der Vertagung des Landtages nicht gekommen. Nach Schluss des Landtages wurden aber

diese Verhandlungen eifrig fortgeführt und nach Einlangen des eingangsbezogenen Erlasses war ich bemüht dieselben in der Hoffnung zu fördern, dass unter dem Drucke der Verhältnisse eine Annäherung der entgegengesetzten Meinungen erfolgen werde.

Da ich jedoch mit der Erstattung dieses Berichtes nicht länger zögern kann, sehe ich mich bemüssigt Eurer Exzellenz zu berichten, dass die gehegten Hoffnungen sich bis zum heutigen Tage nicht erfüllt haben.

Zwischen der landwirtschaftlichen Gesellschaft in Krakau und den Gauvereinen ist allerdings eine Annäherung zu verzeichnen und die Überzeugung, dass nur eine allgemeine gesetzliche Organisation die bestehenden Schwierigkeiten zu lösen vermag, hat sich im Westen des Landes bereits Geltung verschafft. Diese Einsicht ist jedoch, wenigstens bis zum gegenwärtigen Zeitpunkte, innerhalb der Landwirtschaftsgesellschaft in Lemberg nicht zu verzeichnen.

Ogleich für die nächsten Tage weitere Verhandlungen beabsichtigt werden, erscheinen mir die Aussichten auf eine Verständigung in der angeführten Richtung dormalen noch gering.

Die Frage kompliziert sich noch dadurch, dass die Ruthenen einer allgemeinen gesetzlichen wirtschaftlichen Organisation entgegen treten und im Gegenteile bestrebt sind, ihre nationalen landwirtschaftlichen Vereine zu stärken, und in der Presse bald über die ungenügende Vertretung in dem projektieren Landeskulturrate klagen, bald ihrem Misstrauen in jede der polnischen Initiative entstammenden Neugestaltung der landwirtschaftlichen Organisation unverhörten Ausdruck geben.

Der politische Gegensatz der sich zwischen den Alt- und Jung-ruthenen im öffentlichen Leben überhaupt geltend macht tritt auch in diesem Belange zu Tage, und die Altruthenen würden gewiss nicht versäumen für ihren Haczkowski-Verein, welcher neben kulturellen Zwecken auch in landwirtschaftlicher Richtung zu wirken begiant eine ent-

sprechende Subvention zu beanspruchen.

Bei dieser Sachlage erscheint die Schaffung eines Landeskulturrates, in welchem neben den Polen auch Ruthenen eine entsprechende Vertretung finden würden, ^{als} das geeignete Mittel um für die divergierenden und separatistischen Tendenzen einen Boden für die Verständigung zu schaffen.

Ich habe auch gegenüber verschiedenen Vertretern der landwirtschaftlichen Kreise, mit denen ich in Berührung komme diesen Standpunkt vertreten, kann jedoch nicht verhehlen, dass gegen die Idee eines Landeskulturrates sich gegenwärtig zwei Strömungen geltend machen. Die Einen wollen den Landeskulturrat nur als eine Krönung der von unten aufgebauten allgemeinen landwirtschaftlichen Organisation wissen, die Anderen treten ihm entgegen weil sie rein separatistische Zwecke verfolgen.

Erst für den Fall, dass die eine allgemeine landwirtschaftliche Organisation sich als undurchführbar erweisen sollte, glaube ich, dass die Idee der Schaffung eines Landeskulturrates an Boden gewinnen würde und dann liessen sich möglicherweise auch die separatistischen Tendenzen beseitigen indem man ihnen und insbesondere den ruthenischen Vereinen eine entsprechende Vertretung im Landeskulturrate sichert. Der Zeitpunkt wäre dann gekommen, entweder auf eine entsprechende Abänderung des bereits gestellten Initiativantrages Einfluss zu nehmen oder eine Regierungsvorlage dem Landtage zu unterbreiten.

Eine direkte Verteilung der anlässlich des rumänischen Vertrages zur Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung zu gewährenden Subventionen an die einzelnen Vereine erscheint mir dagegen kaum durchführbar.

Nachdem die kleineren landwirtschaftlichen Vereine ihre Tätigkeit auf denselben Terrain wie die grossen Landwirtschaftsgesellschaften entfalten, würde durch einfache Verteilung der Dotation eine Zersplitterung der ganzen Aktion eintreten, und diese Aktion

verspricht nur dann einen Erfolg, wenn sie vom einheitlichen Standpunkte unternommen und zielbewusst durchgeführt werden wird. Ein Schlüssel für die Verteilung der Subvention unter die einzelnen in Betracht kommenden Vereine wäre überdies um so schwieriger zu finden, als bei der Förderung der Viehzucht das nationale Moment als entscheidender Faktor doch nicht angesehen werden kann.

Schliesslich würde die Verteilung von grossen Summen zur Stärkung der separatistischen Zwecke verfolgenden Vereine verwendet werden, von welchen einige wie Profwita und Kaczkowski-Verein sich nicht auf landwirtschaftliche Tätigkeit beschränken, und dadurch wäre sowohl eine allgemeine landwirtschaftliche Organisation auch die Schaffung eines Landeskulturrates erschwert, wenn nicht unmöglich gemacht. Bei diesem Sachverhalte kann ich in dem zu beschliessenden Gesetze betreffend die Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung nur eine solche Stylisierung inbetreff der Verwendung der Dotation befürworten, welche ganz allgemein gehalten ist und welche der Regierung freie Hand lässt die Art der Verwendung nach Massgabe der Verhältnisse zu bestimmen und der weiteren Entwicklung der landwirtschaftlichen Organisation im Lande Rechnung zu tragen. Insolange auch eine gesetzliche landwirtschaftliche Organisation oder ein Landeskulturrat nicht zu Stande kommt, sehe ich keinen besseren in Bezug auf ruthenische mehr objektiven autonomen Faktor, welcher diesbezüglich der Regierung behilflich sein könnte als eben den galizischen Landesausschuss.

Bei dem im Gesetzentwurfe vorausgesehenen mit dem Landesauschusse zu pflegendem Einvernehmen, dürfte meiner Ansicht nach auch die Frage aufgeworfen werden, ob es nicht angezeigt wäre den zur Förderung der Viehzucht und Viehverwertung voraussichtlich zur Verfügung stehenden Fonds in einer Weise zu verwenden, dass die Wohltaten dieser Dotation jedermann zugänglich und der gesamten Bevölkerung gleichmässig fühlbar werden, ohne dass die verfolgten Ziele

von jenen abweichen welche das Gesetz bestimmt.

Beispielweise erlaube ich mir zwei mir vorschwebende Zwecke anzuführen, welche vereint nicht nur auf die Viehzucht im Lande, insbesondere wo kleinere landwirtschaftlichen Betriebe in Betracht kommen, eine ausserordentlich wohltuende Wirkung ausüben dürften sondern auch in weiterer Folge der geradezu bedenklichen Fleischteuerung in grösseren Städten in ausgiebigem Masse entgegenzuwirken geeignet wären.

Fürs erste hätte ich im Sinne eine das ganze Land umfassende Viehversicherungsanstalt ins Leben zu rufen, welche vom Staate zu dem Zwecke subventioniert wäre, um die Versicherungsprämie unter das nach der Versicherungstechnik niedrigste Mass zu setzen, fürs zweite die Inangriffnahme einer successiv organisierenden Approvisionierung der grösseren Städte im Lande wobei Staatsmittel zur Förderung der Viehverwertung und zur Schaffung jener Wohlfahrtseinrichtungen verwendet werden würden, welche der Initiative eines geschäftlichen Privatunternehmens nicht überlassen werden können.

Die bezogenen zwei im Landtage eingebrachten Anträge samt dem stenographischen Sitzungsberichte beehre ich mich anzuschliessen und die Beilagen des eingangs bezogenen Erlasses zurückzustellen.-

Der k.k. Statthalter:

Bobrzyński m.p.



L e m b e r g, am 6. Jänner 1910.

Zl.270/pr.

An

den Herrn Leiter des k.k. Ackerbauministeriums

in

W i e n.

./.

Im Nachhange zu meinem Berichte vom 12. Dezember 1909 Zl.18790/pr beehre ich mich Eurer Exzellenz betreffend die den für Galizien zu errichtenden Landeskulturrat Folgendes zur Kenntnis zu bringen.

Anlässlich der von Eurer Exzellenz bei der Beratung des Gesetzes betreffend die Förderung der Viehzucht und die Viehverwertung abgegeben die Verteilung der Staatssubventionen in Galizien betreffenden Erklärung hat sich der hiesigen landwirtschaftlichen Kreise eine grosse Beunruhigung bemächtigt. Der dieser Erklärung zugrunde gelegte Prinzip der Verteilung der Subvention unter die polnischen und ruthenischen landwirtschaftlichen Vereine nach dem Viehstande der polnischen und ruthenischen Bevölkerung erschien geeignet, eine vollständige Umwälzung des Bestehenden herbeizuführen, da die k.k. landwirtschaftliche Gesellschaft in Lemberg, welche sich bis heutzutage fast ausschliesslich mit der Förderung der Vieh- und Schweinezucht im Osten des Landes und zwar mit sehr beachtenswertem Erfolge befasste, keine ausschliesslich polnische Gesellschaft ist und zum grössten Teile für die ruthenische Bevölkerung gearbeitet hat, während die ruthenischen Gesellschaften sich mit der Viehproduktion bis jetzt fast gar nicht befasst haben. Auch die Möglichkeit der Durchführung dieses Prinzips wurde angezweifelt, weil die polnische und ruthenische Bevölkerung von einander nicht scharf geschieden ist und der

./.

Viehbestand der Einen und der Anderen auch approximativ kaum ermittelt werden könnte. Die Fassung der von Eurer Exzellenz abgegebenen Erklärung hat übrigens zu verschiedenen weitgehenden Interpretationen Anlass gegeben und die hierüber in den öffentlichen Blättern entstandene Polemik, an welcher sich auch manche Reichsratsabgeordnete mit verschiedenen Ansichten beteiligen, dauert noch fort. Die Zweifel wurden noch nicht gelöst, aber das Gefühl macht sich immer mehr Bahn, dass etwas vorzunehmen wäre, um dem Kampfe zwischen den einzelnen landwirtschaftlichen Gesellschaften und Vereinen um die Verteilung der Subventionen unter schädlicher Zersplitterung der Aktion bei ihrer Verwendung vorzubeugen.

Ich habe geglaubt, diese Stimmung zu diesem Zwecke ausnützen zu sollen, um der von Eurer Exzellenz in dem Erlasse vom 28. Oktober 1909 Zl. 1964 angeregten Errichtung eines Landeskulturrates für Galizien zum Durchbruche zu verhelfen. Ich habe einen Gesetzentwurf betreffend den Landeskulturrat ausgearbeitet, den ich im Anschlusse im polnischen Texte und deutscher Übersetzung bezeichnet als Entwurf I vorzulegen mir erlaube. Dieser Gesetzentwurf teilte ich gestern einer aus Vertretern der k.k. Landwirtschaftsgesellschaften in Lemberg und Krakau und des Verbandes der galizischen Gauvereine zusammengesetzten vertraulichen Versammlung, an deren Beratungen ich selbst auch teilgenommen habe.

Selbstverständlich habe ich dies getan ohne die Regierung in irgend welcher Richtung zu binden, sowie auch die Vertreter der Gesellschaften keine Gewähr für die Votierung des Entwurfes im Landtage zu übernehmen in der Lage waren. Da aber unter diesen Delegierten einige einflussreiche Landtagsabgeordnete sich befanden, glaube ich annehmen zu können, dass der Landtag mit den von ihnen gefassten Beschlüssen rechnen wird.

Diese Beschlüsse sind nun zu Gunsten des von mir beantragten Entwurfes ausgefallen, da die an dem Entwurfe vorgenommenen Änderungen nur einige Details betreffen. Diese Änderungen sind in dem angeschlossenen Exemplare des Entwurfes II. ersichtlich gemacht.

Die wichtigste Änderung besteht darin, dass, während ich den Ruthenen einen dritten Teil der Gesamtzahl der Mitglieder des Landeskulturrates eingeräumt habe, von den Teilnehmern der Beratung den Ruthenen nur der vierte Teil der Mitgliederzahl zugestanden wird.

Es wird beabsichtigt, diesen Gesetzesentwurf als Initiativantrag mehrerer Abgeordneten in den Landtag zu bringen und ihn während der wenn auch kurzen Landtagssession durchzusetzen.

Ich glaube nicht besonders hervorheben zu müssen, dass ich die Errichtung des Landeskulturrates in Galizien als eine wichtige Errungenschaft für die Landeskultur und im gegenwärtigen Augenblicke auch als ein wichtiges Mittel erachte, die nationale und soziale Spannung die sich auf diesem Gebiete kundgibt, zu beseitigen oder zu mildern. Es steht nämlich zu erwarten, dass im Schoosse des aus Polen und Ruthenen bestehenden Landeskulturrates eine gütliche nicht nur mit nationaler Eitelkeit sondern auch mit den wirklichen Interesse der Landwirtschaft rechnende Verständigung bei der Verteilung und Verwendung der Subventionen zu erzielen sein wird.

Ich erbitte mir daher die baldigste Ermächtigung zu dem obbesagten Gesetzesentwurfe namens der Regierung Stellung nehmen zu können. Insbesondere glaube ich noch Folgendes bemerken zu sollen:

In Betreff der Zahl der ruthenischen Mitglieder des Landeskulturrates werden zwischen polnischen und ruthenischen Abgeordneten im Landtage Verhandlungen stattfinden, da die Ruthenen gewiss auch eine grössere Anzahl der Mitglieder Anspruch erheben werden. Ich erbitte mir die Ermächtigung die Ruthenen in diesem Begehren bis zur Erlangung eines Drittels der Mitgliederzahl zu unterstützen, mich aber entschieden gegen die Schaffung einer besonderen ruthenischen

Sektion des Landeskulturrates erklären zu können. Eine besondere ruthenische Sektion würde nämlich auf einen heftigen Widerstand der polnischen Landtagsmajorität stossen; sie würde auch in den in Galizien bestehenden Verhältnissen kaum begründet erscheinen, da die beiden Nationalitäten im Osten des Landes unter Einander vermischt wohnen und eine territoriale Trennung weder nach Bezirken noch auch nach einzelnen Gemeinden sich durchführen liesse.

Ferner erbitte speziell die Ermächtigung mich mit aller Entschiedenheit für die Ernennung des Präsidenten des Landeskulturrates /: § 8/ und gegen die Wahl desselben zu erklären. Die Wahl des Präsidenten würde nämlich bei der in nationaler und sozialer Hinsicht voraussichtlich ziemlich bunten Zusammensetzung des Landeskulturrates zu unnatürlichen Kompromissen und zur Zersetzung der einträchtlichen Tätigkeit desselben führen. Schliesslich erlaube ich mir um die Genehmigung der Fassung des § 4 und um die Ermächtigung zu bitten, mich gegen jede Spezifizierung von Gesellschaften und Vereinen in diesen Paragraphen auszusprechen. Eine solche Spezifizierung könnte nämlich im Landtage zu einer heftigen die Annahme des Gesetzes gefährdenden Debatte Anlass geben, da eine gesetzliche Feststellung des Rechtes gewisser Korporationen den Neid der anderen wecken und die fernere Entwicklung beziehungsweise Vereinigung mancher von diesen Korporationen erschweren würde.

Da die Verhandlungen des Landtages am 11. d.M. beginnen, beehre ich mich Eure Exzellenz um die baldigste Schlussfassung in dieser Angelegenheit zu ersuchen.-

Der k.k. Statthalter:

Bobrzyński m.p.

A wódcę Angliję polowy polskiemu włościanstwu
i licniejszemu i więcej kulturalnemu należą
się też więcej miejsca, niż Rosinom. Sprawiedli-
wie licząc, Rosini nie mogą pretendować do
 $\frac{1}{4}$ nawet głosów w Radzie kulturalnej krajowej.
Tę to ma być Rada kulturalnej.

Konfederacyjskimi jednak należą stowarzyszenia
należące sprowadzić powołanie, które
choć Komisji nie reprezentują, gdzie tyłko nie
mają swojej reprezentacji w instytucjach kultural-
no-ekonomicznych.

Wymagane jest jeszcze, gdy przeproszę na
pewnej ilości reprezentantów naszych stowarzysze-
nia i tu należą choć. Konfederacyjskim
przewodząc, że Tow. gosp. i kulturalne i tow. kulturalne
czyli nie są wyłącznie polskiemu stowarzysze-
stwu, nie więc interesy nasze, stwarzając
prezidentowi wyłacznie naszych stowarzyszeń
w Radzie kulturalnej krajowej, byśmy mogli
zostawiać. Lepiej być nie przyczyniamy
i Komisji nie sprowadzić konfederacyjskich powołanie
mających i innych w naszym kraju, gdzie
nie przyczyniamy, nie tyłko te stowarzyszenia, które
przewodzą i do obu narodowości, mogą więc
prezidentowi w Radzie kulturalnej krajowej.

Albo niczem się już nie da usprawiedliwić,
nie przez namiestnik ięda ustanowić prosty
mianownik, ależ ma 10 członków wybieranych
przez Sejm było konfederacyjskie 3 Rosinów, a ma
4 mianowanych przez nas i one 2 Rosinów.

Mając taki prezydent, ustanowić konfederacyjską
jako, ależ polowa instytucji Banku krajowego
mają składować się z Rosinów, ależ polowa
mianowanych namiestnikowa byli Rosini i t.

S.

Co do jed. nauk ek. Bobrzyński jest hojny i dla Rusinów,
a tyle jest dla społeczeństwa polskiego i polskiego nie-
mianistwa, a także i dla naszej mitanarnii lewogłębny.

Die Tage sind so sehr projektiert worden, dass ich mich
Wladimir Kravtchenko, ganz ministeriell politischer
Präsidenten ich untersch.

kie mmaje tix ngolox pnao, latio tawawystwa pol-
niara i gospodarskie swana, mwa pnao, kailkudnie-
sioletnia, walutij. -

Kwiec na Lejnowi samowolny z góry notować, wielu
 mój, nie pisał tam, niech w tamtym kulturalnym kra-
 jowej - Rosji. Ale, z k. namiestnika samowolny
pisał kulturalnym pisał w tym samym to tamowolny
i wiejski walców gospodarskie, które są pisał
do walców w tamtym Rosji kulturalnym krajowej
ilosi w tamtym, jak w tamtym krajowej, pisał

Jeśli które tamersystwa narazi się na gnienie
ponieważ Kaniestriker, to, pan Kaniestriker odlicze
mu prawo wyboru do Rady kulturalnej krajowej,
a w razie mniejszego przekonania uważa je
za mniejszenie ilości jego przedstawicieli w Ra-
dzie.

Przebieg iście sterylny i naukowy.
dawać nie tylko ukończenie nauki i umiejętności tworzenia
użytecznych przedmiotów, ale i kształcenie. Względem
zostało jego krajem w polu kultury krajowej
ukazania jego projektów i realizację.

[illegible]

S.

Wpływanie chr. Bolunyski ma być jest, a ten ma
na innych antykatarycznych skłamaści nieobec
spółczesności polskiego a nadmiernej nęgi dawać
nieobec i postawienia nieobec W. T. ia.

Wolność jest nieobec i postawienia nieobec W. T. ia.

ad 1.)

Nr. Nowa Polska 402 z 29/8/1911 rok p. d.

"Kongres Maryński."

Zartęka tym jest użycia, a Kongres Maryński
Bolunyski i postawienia Kongres, a później da Kongres.

"Zakład wopowiadaj na te dwa Kongresy użycia
na samem zakładowym pismem Ks. Biskup Dąbca
z Tarnob. Jego pismem użycie, na użycie polityczne,
było jednem potępieniem Kongresu Maryńskiego i
Kongresu Bolunyskiego na spółkę z Kongresem.
Jego Ks. Biskup z Tarnob. użycie — mówi Ks. Biskup —
a podpotępieniem użycie w duszach na jego ludu."

Prat. 1911. 5.

Lwów 1911.

100

7

100

G

Lyon 12/1 910.

Telegram

Recherches ministérielles

Leu die spraking des
Landesultimatus wird von
einigen Abgeordneten geltend
gemacht, dass es möglich sei
~~in Maastricht Landge-~~
schäft der jungen für Ge-
heim und fallenden zur Hand
der Missions bestimmten Leitung
dies in Landgeschäft für
gewisse allgemeinen Zwecke.
insbesondere für eine Miss-
ionsleitungsbüro, für Missio-
narien der Gemeinderi-
chen bestimmen und auf
dies auf die Verteilung dieser
Aufgabe zuwirken.

Lauf zum Pariserhof
vom 30. Dezember

sind entsprechende Gesetzgebungen
in Urn gegenwärtig
zu ma

In der Richtung nicht
benutzt Anteil mit
an national demokratisch
Text eingetragen

In der gesamten Kommision
in kooperativen Landwirtschaft
gesetz mit der f. d.
angefragten, ob entsprechend zu
mit Rückblick auf letzte
Abatz P. 4. des Reichsgesetzes
betreffend Förderung des Wes.
zins auf Ref. Funktion neben
Können. Falls die Reichsgesetz
möglich Gesetzgebung mit möglich
Wünsche der Kommision im Ruf
Klärung, ob Gezellen genügend

mit Rückblick auf die in Landwirtschaft
gesetz betreffend Wirtschaft des
Vertrag für Förderung des Wes. zins in
Gesetzen abgegeben Erklärung

~~über solches Programm
schreiben und auf diesem Ge-
biete eine sorgfältige Aus-
scheidung mit den Behörden
nach Möglichkeit zu fördern.~~

~~Antwort~~



erzogenat 14. 1910

M. H. H.

1891

Telegram

Rechtsminister

Hein

✓

Rechtsminister

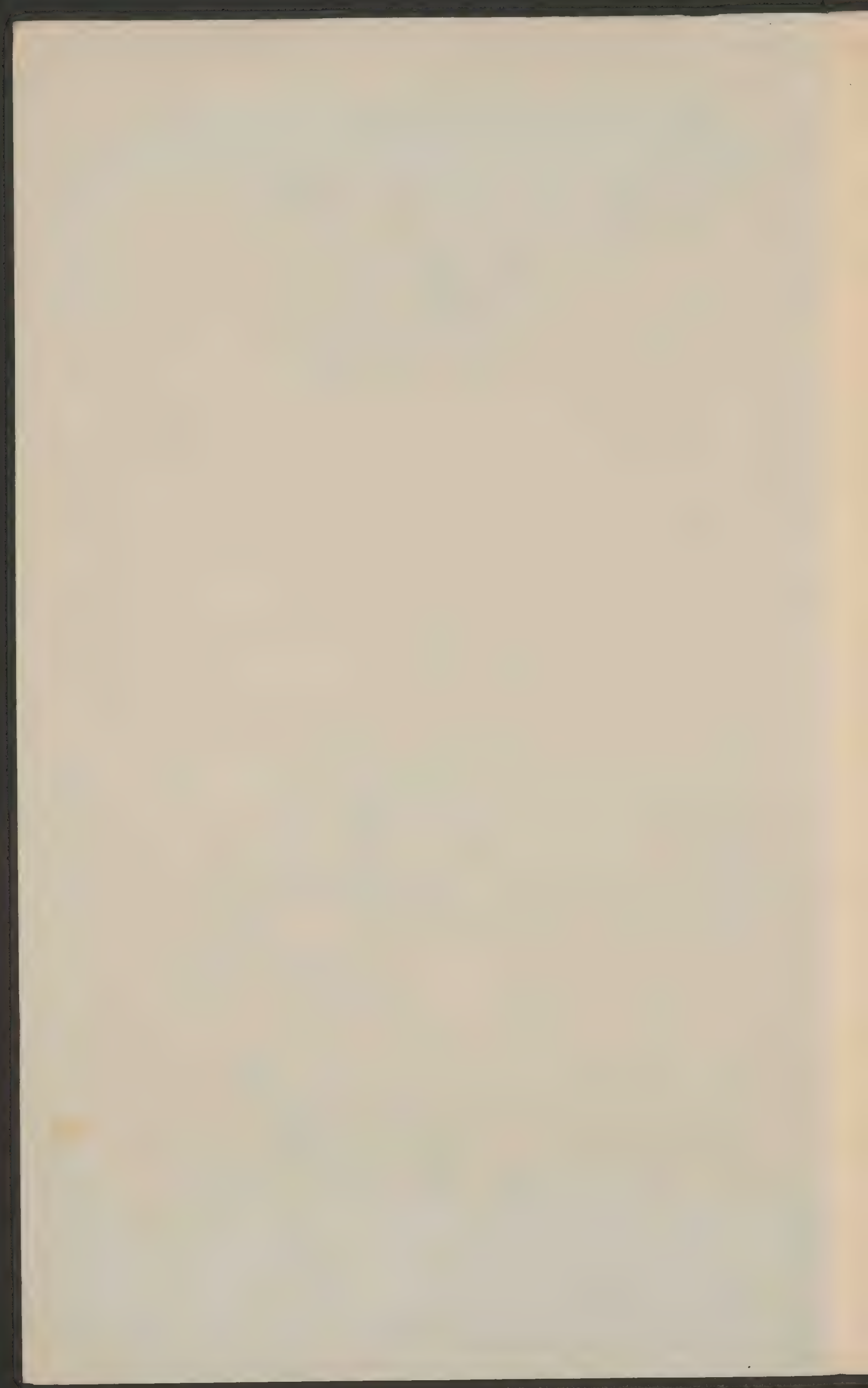
Im Auftrag zu meinem
früheren Halbesburger
Telegramm besuchte, daß
in der fröhlichen Landtagsitzung
der Ausschussführer Lewicki
aufstand gegen jede
Proklamation, daß die Bestimmungen
des Gesetzes vom 30. September
in der Vorberatung und Ausführung
des Fonds zur Förderung der
Kunst dem Rechtsminister
nicht anzuwenden sind und daß
jedenfalls der Landtag eine
Rückfrage über die in der folge-

Exposition d'exp. 12/1
Desloes

ding of. up. Seppellhalten Wor-
sinboringen. antfride.

Seppellhalten

13/1, 1910



Gattung des Telegrammes: Rodzaj telegramu
 Вид телеграму



Hathacher 162
Lwow 1077

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Zarząd telegrafów nie bierze na siebie żadnej zgola odpowiedzialności za telegramy oddane mu do przesyłki lub doręczenia.

Управа телеграфів не бере на себе ніякої відповідальності за телеграми віддані їй до переслання або доручення.

Dienstliche Angaben: — Dopisek z urzędu:
 Урядові замітки.

Telegramm — Telegram
 Телеграм

Aufgenommen von: Odebrano z: auf (Lg. Nr.)
 durch: przez: na przewoż. ch.
 am: w: Mitt.
 an: do: godz.: r. b. l.
 durch: przez: godz.: r. b. l.
 durch: przez: godz.: r. b. l.

Wien

Nr.
 1.
 4.

Taxworten
 słów podl. opł.
 слов подл. оплат.

W.
 (Lg.)

Ch.
 (Lg.)

am.
 (Lg.)

godz.
 (Lg.)

Uhr
 (Lg.)

godz.
 (Lg.)

Uhr
 (Lg.)

Mitt.
 (Lg.)

1621

*errichtung eines Landesrat
 turrates auch abgesehen von
 vorgelegt wünschenswert. Fest
 setzung der verwendung des für*

Library of the
University of California
San Diego
La Jolla, California
92037

Gattung des Telegrammes: — Rodzaj telegramu.
Під телеграму:

Empfangsnummer
Liczba nadejścia
Ч. надіслання

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Zarząd telegrafów nie bierze na siebie żadnej zgoda odpowiedzialności za telegramy oddane mu do przesyłki lub doręczenia.

Управа телеграфів не бере на себе ніякої відповідальності за телеграми віддані їй до переслання або доручення.

II

Dienstliche Angaben: — Dopisek z urzędu:
Урядові замітки:

Telegramm — Telegram Телеграм

aus — z — o

Aufgenommen von } auf Ltg. (Nr.)
Odebrano z } na przew. l.
Widobrano z } przewodem c.
am } 190 um } Uhr } M. } Mitt.
dnia } o } godz. } m. } pol.
durch }
przez }
через }

Nr. } Taxworten } (W.) } Ch } aufgegeben am } 190 um } Uhr } M. } Mittag.
 } słów podl. opt. } (sl.) } sz } nadany dnia } o } godz. } m. } pol.
 } слів підляг. оплаті } (сл.) } ш. } наданий дня } o } год. } м. } пол.

gabizien bestimmten Teile
des reichthums durch
Landesgesetz ausgeschrieben.
Verwendungsprogramm wird

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

CHICAGO, ILL. 60637
U.S.A.

Gattung des Telegrammes: Rodzaj telegramu
Рід телеграму:

Erstgenannter
Liczba nadawczych
Ч надісланих

III
1

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der bei zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Zarząd telegrafów nie bierze na siebie żadnej zgody odpowiedzialności za telegramy oddane mu do przesyłki lub doręczenia.

Управа телеграфів не бере на себе ніякої відповідальності за телеграми віддані їй до переслання або доручення.

Mündliche Angaben: Dopuszczalne z urzędu:
Урядові замітки:

Telegramm — Telegram Телеграм

aus — 2 — 8

Aufgenommen von } auf Lit. Nr. }
Odebrano z } na przew. l. }
Widobrano z } przewodem c. }
am } 190 } um } { Uhr } { M. } { Mitt. }
dnia } / } o } { godz. } { m. } { pol. }
du ch } } } { } { } { }
przez } } } { } { } { }
через } } } { } { } { }

Nr. } Taxwörter } (W.) } Ch. } aufgegeb. am } 190 } um } { Uhr } { M. } { Mittag. }
l. } słów podl. opl. } (st.) } sz. } nadany dnia } / } o } { godz. } { m. } { pol. }
c. } слів підлят. оплаті } (сл.) } ш. } наданий дня } / } o } { год } { м. } { пол. }

vom ackerbauministerium
unter mitwirkung ihrer
cellen in einvernehmen mit
Landesausschuss und haupt-

18

My dear Mr. [illegible]
I have just received your letter of the 14th inst.
and am glad to hear from you. I am well and hope
this finds you the same. I am very busy at present
but will try to write you again soon.

Yours very truly,
[illegible]
O. J. [illegible]

Gattung des Telegrammes: Rodzaj telegramu
Рід телеграму

Erreichte Nummer
Liczba nadjęta
Ч надійшло

IV

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Zarząd telegrafów nie bierze na siebie żadnej zgola odpowiedzialności za telegramy oddane mu do przesyłki lub doręczenia.

Управа телеграфів не бере на себе ніякої відповідальності за телеграми віддані їй до переслання або доручення.

Dienstliche Angaben: — Dopisek z urzędu:
Урядові замітки:

Telegramm — Telegram
Телеграм

aus — 2 — 8

Aufgenommen von { Odebrano z { auf Ltg. Nr. {
Bіdobrano z { na przew. l. {
am { 190 um { Uhr { M. { Mitt.
dnia { 190 o { godz. { m. { pol.
durch { 0 { год { m. { пол.
przez {
через {

Nr. { Taxworten { (W.) { Ch. { aufgegeben. an. { 190 um { Uhr { M. { Mittag.
l. { słów podl. opł. { (sł.) { sz. {) na avv. dnia { 0 { godz. { m. { pol.
q. { слів підляг. оплаті { (сл.) { ш. { на наданий дня { o { год { m. { пол.

Korporationen dass hess
möglich mit Landesrat
festgesetzt werden
ohne auftragen Landesaussschuss

[illegible]

Gattung des Telegrammes: Rodzaj telegramu
Рід телеграму:

Empfänger
Liczba nadawczych
Ч надісланих

F

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Zarząd telegrafów nie bierze na siebie żadnej zgola odpowiedzialności za telegramy oddane mu do przesyłki lub doręczenia.

Управа телеграфів не бере на себе ніякої відповідальності за телеграми віддані їй до переслання або доручення.

Dienstliche Angaben: — Dopisek z urzędu:
Урядові замітки:

Telegramm — Telegram
Телеграм

aus — z — 8

Aufgenommen von } auf Ltg. Nr. }
Odebrano z } na przew. l. }
Видобрано з } проводом ч. }
am } 190 } um } Uhr } M. } Mitt. }
dnia } / } o } godz. } m. } pol. }
дня } } } год. } м. } пол. }
durch }
przez }
через }

Nr. } Taxworten } (W.) } Ch. } aufgegeben am } 190 } um } Uhr } M. } Mittag. }
{ słów podl. opl. } (sl.) } sz. } { nazwy dnia } / } o } godz. } m. } pol. }
{ слів підляг. оплаті } (сл.) } ш. } { назви дня } } } год. } м. } пол. }

vorkaufgreifen hält hoher
Kaufministerium inangriffnahme
grosser ganz Galicien umfassen
der aktionen für erwünscht.

Don't forget to write to me
often and let me hear from you
all the time.

Gattung des Telegrammes: Rodzaj telegramu.
Рід телеграму:

Erzählnummer
Liczba nadejścia
Ч. надіслання

17

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Zarząd telegrafów nie bierze na siebie żadnej zgola odpowiedzialności za telegramy oddane mu do przesyłki lub doręczenia.

Управа телеграфів не бере на себе ніякої відповідальності за телеграми віддані їй до переслання або доручення.

Dienstliche Angaben: — Dopisek z urzędu:
Урядові замітки:

Telegramm — Telegram
Телеграм

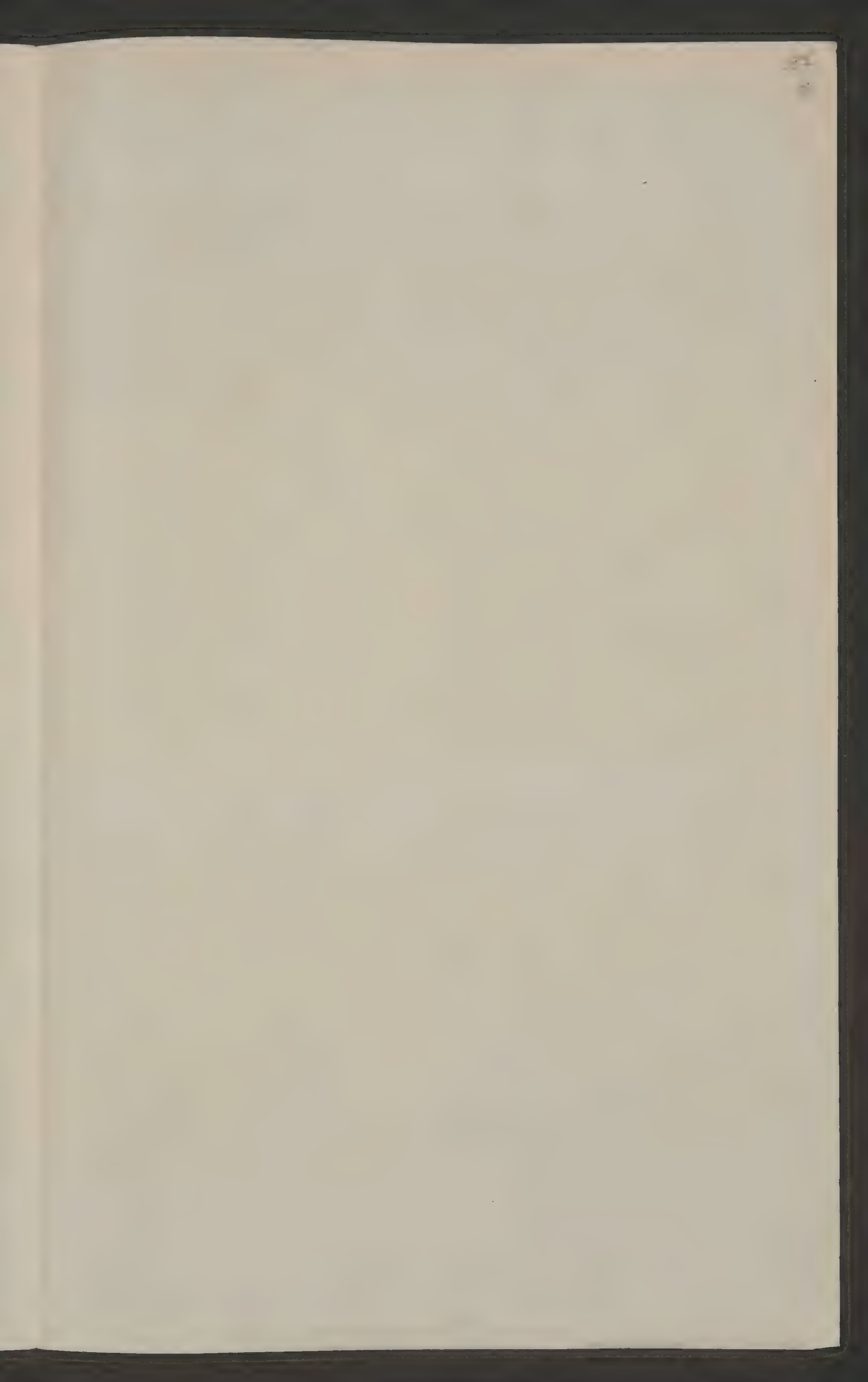
aus — z — 8

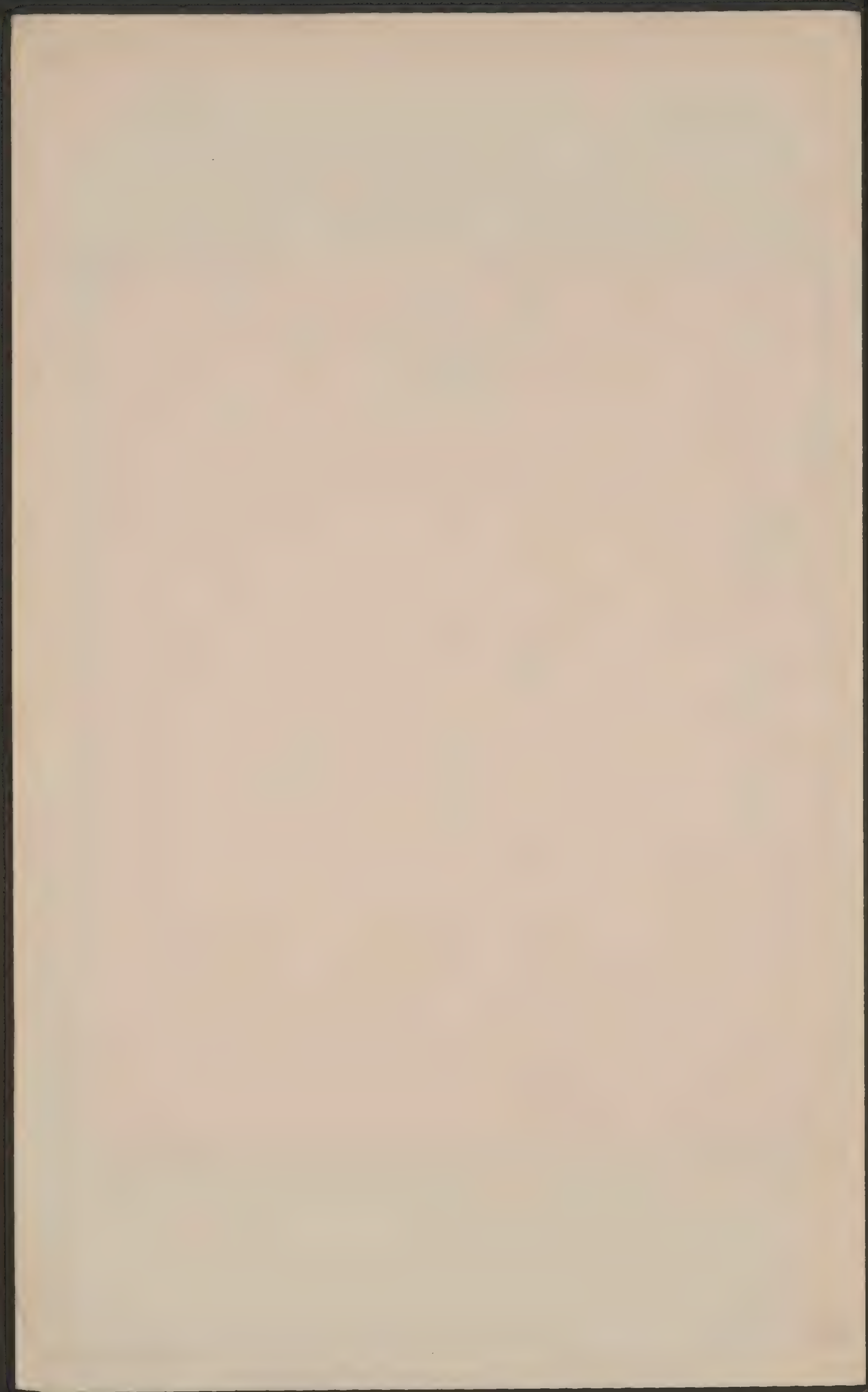
Aufgenommen von } auf Ltg. Nr. }
Odebrano z } na przew. l. }
Widobrano z } проводом ч. }
am } 190. um } Uhr } M. } Mitt.
dnia } o } godz. } m. } poł.
dnia } } } } }
Ju ch } } } } }
przez } } } } }
czepz } } } } }

Nr. } Taxworten } (W.) } Ch } aufgegeben am } um } Uhr } M. } Mittag.
l. } słów podl. opl. } (sl.) } sz. } na danu dnia } o } godz. } m. } poł.
ч. } слів підляг. оплаті } (сл.) } ш. } наданий дня } o } год } м. } пол.

Erlasse betreffend
Landespolizetzgesetz
folgt =
Pap.







L e n b e r g, am 5. Februar 1910.

Zl. 813/pr.

An

den Herrn Leiter des k.k. Ackerbauministeriums

in

W i e n.

./.

Im Nachhange zu meinem Berichte vom 10. Jänner l.J. Zl. 270/pr. beehre ich mich unter Bezugnahme auf den Erlass vom 10. Jänner l.J. über die weiteren Verhandlungen betreffend den Gesetzentwurf über die Errichtung des Landeskulturrates in Galizien folgendes zu berichten.

Sobald die Nachricht über den von mir Eurer Exzellenz vorgelegten mit II. bezeichneten Gesetzentwurf in die Öffentlichkeit gedrungen ist, wurde gegen das Zustandekommen einer solchen landwirtschaftlichen Organisation ein offener Kampf von Seiten des hiesigen national-demokratischen Organes „Słowo polskie“ eröffnet. Gleichzeitig aber machten sich unter den Mitgliedern der hiesigen k.k. Landwirtschaftsgesellschaft weitgehende Bedenken geltend, welche darin gipfelten, dass der Landeskulturrat eine Lähmung der Tätigkeit dieser Gesellschaft nach sich ziehen werde.

Erst allmählig ist es gelungen den von „Słowo polskie“ auf die öffentliche Meinung unter dem Schlagworte der Verteidigung nationaler und autonomischer Interessen geübten Druck zu lähmen und die Bedenken der Mitglieder der Landwirtschaftsgesellschaft abzuschwächen.

Die einzelnen polnischen landtäglichen Klubs haben sich entschlossen Vertrauensmänner in ein Komitee zu entsenden, welche unter Zuziehung der Präsidenten der beiden Landwirtschaftsgesell-

./.

schaften und des landwirtschaftlichen Gauvereines /:Kółka rolnicze:/ sich der Aufgabe widmeten, die Organisierung des Landeskulturrates in vertraulichen Sitzungen in Beratung zu ziehen. Als Grundlage hierfür wurde der Eurer Exzellenz vorgelegte mit II. bezeichnete Gesetzesentwurf angenommen, in einer Reihe von Sitzungen unter meiner persönlichen Mitwirkung in einigen Bestimmungen geändert und zum Beschlusse erhoben.

Die Änderungen sind das Werk der zwischen den einzelnen Klubs geschlossenen Kompromisse. Sie bestehen hauptsächlich in folgenden Punkten:

1/. Die Vertreter der drei grossen landwirtschaftlichen Gesellschaften haben darauf gedrungen, im Landeskulturrate eine stärkere, im Gesetze statutierte Vertretung zu finden und haben sich dahin geeinigt, dass die Zahl der Vertreter einer jeden dieser Gesellschaften auf vier festgesetzt werde. Für den ruthenischen Verein „Silskyj Hospodar“ wurde die Zahl der Vertreter mit zwei bestimmt, weil dieser Verein erst von einigen Monaten gegründet wurde und nicht in der Lage war eine regere Tätigkeit zu entwickeln. Für die Vertretung anderer kleineren Gesellschaften wurde auf diese Weise Raum geschaffen, dass dem Landesausschusse das Recht zustehen soll, drei Mitglieder aus den um die Wissenschaft verdienten oder in landwirtschaftlichen Vereinen hervorragend-tätigen Männern in den Landeskulturrat zu entsenden.

2/. Zur Beruhigung der agrarischen Kreise wurde die Bestimmung aufgenommen, welche das passive Wahlrecht der Mitglieder des Landeskulturrates auf Männer des landwirtschaftlichen Berufes beschränkt.

3/. Auf beharrliches Drängen der Vertrauensmänner der Volkspartei, welche aus Vertretern der bäuerlichen Bevölkerung besteht, wurde die wichtige Bestimmung aufgenommen, Kraft welcher eine landwirtschaftliche Organisation in den einzelnen Bezirken angebahnt wird.

Diese Organisation wurde als eine fakultative, vielen Einschränkungen unterworfen gedacht, aber auch als solche stellt sie sich als erfreulicher Versuch dar, die Interessen des grossen- und des bäuerlichen Grundbesitzes zu vereinen und ist gewiss einer weiteren Entwicklung fähig.

4/. Die Zahl der ruthenischen Mitglieder des Landeskulturrates wurde mit sieben bestimmt. Ich glaube jedoch, dass bei den mit ruthenischen Landtagsabgeordneten anzubahnenden Verhandlungen diese Zahl wird erhöht werden können.

Von diesen sieben ruthenischen Vertretern soll auch einer durch die k.k. Landwirtschaftsgesellschaft in Lemberg entsendet werden. Die Vertreter dieser Gesellschaft bestehen auf das Entschiedenste darauf, weil die Gesellschaft eine grosse Anzahl ruthenischer Mitglieder zählt und vorwiegend für die ruthenische bäuerliche Bevölkerung arbeitet. Heute wurde der besagte Gesetzentwurf den ruthenischen Landtagsabgeordneten mitgeteilt und für Montag wurde eine Sitzung des landtäglichen Agrarausschusses anberaumt, in welcher dieser Gesetzentwurf unter Mitwirkung der Ruthenen offiziell in Verhandlung gezogen werden wird.

Ich gebe mich keinen allzuoptimistischen Hoffnungen in Bezug auf das Gelingen des Werkes hin, ich sehe bei den zu führenden Verhandlungen heftige Kämpfe zwischen Polen und Ruthenen um das Zustandekommen des Gesetzes voraus und bertachte auch nicht als ausgeschlossen, dass einzelne polnische Abgeordnete angesichts der Opposition der Ruthenen die Freude an der Förderung des Zustandekommens des Gesetzes verlieren werden. Die grösste Schwierigkeit würde aber dann bestehen, wenn die Verhandlungen des Landtages abgebrochen werden sollten, bevor es möglich sein wird die Verhandlungen im Ausschusse und im Plenum des Landtages zum Abschlusse zu bringen.

Ich erachte es als überflüssig neuerlich zu betonen, dass ich angesichts der obwaltenden Verhältnisse die Errichtung des Landes-

kulturrates als eine Angelegenheit von allerwichtigster Bedeutung betrachte und mir alle Mühe geben werde das Werk zu fördern.

Sollten Eure Exzellenz gegen einzelne Bestimmungen des Gesetzesentwurfes, den ich mit III. bezeichnet zur Vorlage bringe, Bedenken hegen, so bitte ich mir dieselben im telegraphischen Wege baldmöglichst mitteilen zu wollen. Da dieser Entwurf im Kompromisswege zu Stande gekommen ist sehe ich mich aber genötigt Eure Exzellenz angelegentlich zu bitten, sich über etwaige Bedenken, falls sie nicht wesentlich sein sollten, hinwegsetzen zu wollen.-

Der k.k. Statthalter:

Bobrzyński m.p.

1740
1741

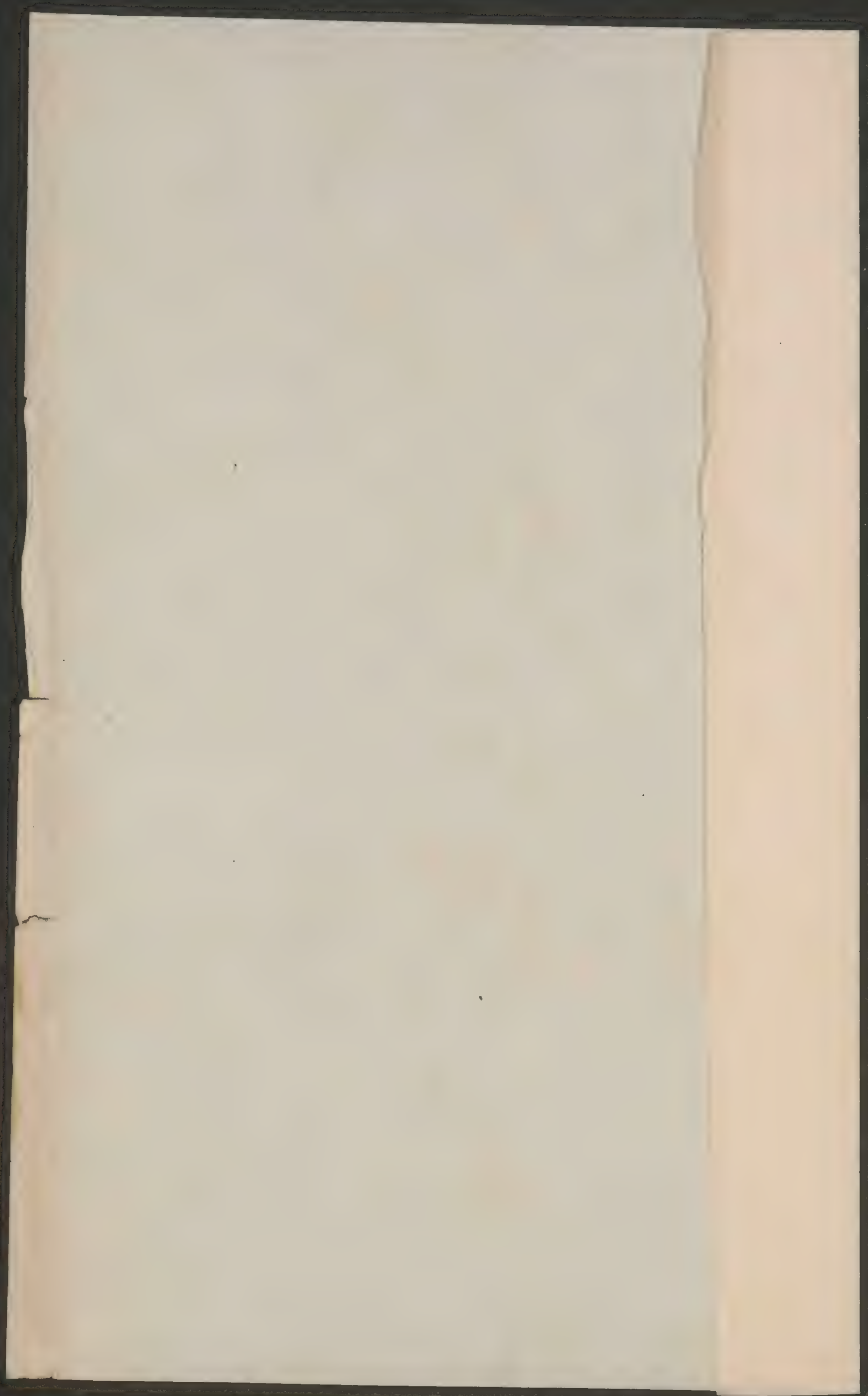
Jasnie Wielosciny Panie Posle !

Wykonujac uchwale Radzyczajnego Zjazdu ogolnego Zjednoczonych Kol Zjazdow rolniczych z dnia 8. br. pozwalamy sobie przeslac JWPana Poslowi rezolucye na Zjeździe tym uchwalone z usilna prosba, azaby JWPan byl laskaw uzyc swego wplywu, celem odlozenia uchwały sejmowej w sprawie Rady Krajowej do nastepnej sesyi, azaby dac moznosc wypowiedzenia sie w tej sprawie Radzie Ogolnej c.k. Galic. Towarzystwa gospodarskiego, ktore skutkiem tej ustawy traci wazne, z darna mu przyslugujace uprawnienia.-

Z wysokim pozowaniem

PREZYDYUM
ZJEDNOCZONYCH KOL
ZJAZDOW ROLNICZYCH

Stanislaw Lijewski *Jankowicz*



Potrzeba zastanowienia się nad organizacją spraw rolniczych w kraju wywołaną została ustawą państwową oznaczającą wynagrodzenie za niekorzyści jakie dla produkcji i spożytkowania bydła w całym państwie wytworzyć muszą traktaty handlowe zawarte z Rumunią.

Nie wchodząc w ściśle ocenienie tego wynagrodzenia, które niewątpliwie nie zdoła pokryć szkody wyrządzonej rolniczej produkcji - dziś liczyć się trzeba z obowiązującą ustawą oznaczającą wysokość tego wynagrodzenia w kwocie sześć milionów koron rocznie w okresie od 1910 do 1918 roku do rozdziału między wszystkie kraje koronne.

Wedle §: 2 rzeczonyj ustawy kwota ta podzieloną została na dwie kategorie. Dla pierwszej z nich wyznaczono milion koron, który ma służyć na popieranie użytkowania bydła w ogólności, w szczególności zaś spieniężania bydła rzeźnego, oraz eksportu bydła, urządzania targów na bydło rzeźne rozplodowe użytkowe i do eksportu przeznaczone - a wreszcie dla zażytkowania produktów bydłowych.

Wyż wymienioną ustawą kwota na powyższe cele przeznaczona obejmuje produkcję całej monarchii, przyznającą producentom w ogóle prawo korzystania z odnośnych postanowień bez względu na rodzaj gospodarstwa lub narodowości.

Drugą kategorię funduszy / §:2 ustęp 2 ustawy / stanowi kwota pięć milionów mająca przeznaczenie :

- a/ popieranie hodowli bydła w połączeniu z jego użytkowaniem,
- b/ premiowanie racjonalnego przychowku,
- c/ ułatwianie w dostarczaniu odpowiedniej paszy,
- d/ popieranie kontroli pasz i nawozów sztucznych,
- e/ popieranie organizacji dla ubezpieczenia bydła,
- f/ popieranie organizacji dla wypasów w spółkach z celem łącznego spieniężania,
- g/ popieranie gospodarstwa pastwiskowego.

Po wyliczeniu wyż wymienionych celów, ustawa dając możność ich rozszerzenia kończy ten ustęp skróconemi wyrazami : i tak dalej / u. s. w. /.

W §: 2 postanawia ustawa, że przeznaczona na te cele kwota 5 milionów koron ma być rozdzielona między poszczególne kraje koronne w stosunku do

ilości bydła rogatego a to wedle ostatniego obliczenia / ustawa z dnia 29. marca 1869 Dz.u.p. 67 /.

Z kwoty tej przypada na nasz kraj 1,426.000 koron.

W §: 4 ustęp pierwszy orzeka ustawa, że paragrafem 2-gim objęte postanowienia mogą być przeprowadzone przez ministerstwo albo albo też pośrednio bezpośrednio przez udzielanie pożyczek i subwencji.- W ustępie 2-gim zaś powiedziano, że przy udzielaniu tychże pożyczek i subwencji mają być uwzględniane w poszczególnych krajach koronnych zakłady trudniące się specjalnie spieniężaniem bydła, spółki chowu i spieniężania bydła ----- a także wszystkie inne spółki i stowarzyszenia, które się zajmują zadaniem wskazanym w §: 2.- Wreszcie ustęp trzeci §: 4-go orzeka, że ^{sposób} rozporządzania funduszami / §: 2 ustęp 2 / ustanawia ministerstwo rolnictwa przy współudziale Wydziałów krajowych i głównych organizacji rolniczych.

Oto najgłówniejsze postanowienia tej ustawy, które przy okolicznościach towarzyszących ich uchwaleniu zmusiły poważne Koła rolnicze do zastanowienia się nad skutkami jakie wyniknąć mogą po wprowadzeniu jej w życie.

Przy ich rozważaniu niepodobna było uchylić się od wrażenia, że dla naszego kraju ustawa ta ma znaczenie w kierunku politycznym, narodowym i ekonomicznym.

Przysługujące Rządowi prawo rozporządzania temi funduszami, chociażby przy współudziale Wydziału krajowego i głównych organizacji rolniczych, nie wyklucza niebezpieczeństwa, że Rząd w danym wypadku dla celów politycznych zechce w rozdawnictwie owych funduszy uwzględniać a nawet faworyzować organizacje świeżo powstałe, lub w przyszłości powstać mogące - a to kosztem dawnych zasłużonych i doświadczonych organizacji rolniczych.

Przy zmienności polityki i prądów w rządach austriackich i przy elastyczności poglądów rządu centralnego z zastosowaniem do chwilowej potrzeby dla celów politycznych i dla uzyskania poparcia w parlamencie, obawę tę nie można nazwać płonną - a tem samem liczyć się z tem dla przyszłości należy.

W takim bowiem razie przy zrównaniu wszystkich organizacji dawnych z nowopowstałymi pod względem prawa do czerpania z wymienionych funduszy, musiałby się wytworzyć szkodliwy dualizm ubezwładniający działalność ugruntowaną na długoletniej pracy i cennem doświadczeniu dawnych towarzystw, a mianowicie Galic. Towarzystwa gospodarskiego i rolniczego krakowskiego.

Zaznaczyć tu należy, że towarzystwa te, wbrew czynionym im zarzutom, nigdy nie uważały się za reprezentację interesów narodowych lub klasowych i bez względu na narodowość obowiązkowo trzymały się zasady otaczania swą opieką zarówno większą jak mniejszą własność, dając nawet w miarę możliwości pierwszeństwo ostatniej w ogóle - na wschodzie zaśprzeważnie ludności narodowości ruskiej.

Największą musi być troska o przyszłość hodowli bydła, która pod światłem i celu świadomym kierownictwem tych towarzystw tak piękny rozwój i tak znakomite na tem polu wykazuje rezultaty.

Ich to dziełem podział kraju na strefy z ściśłem i umiejętnem określeniem ras dla każdej z nich przy licznych odpowiednio rozmieszczonych oborach zarodowych. A zadaniem tych obór zarodowych obok całej sieci rozplodników było podniesienie chowu bydła włościańskiego, ku któremu to celowi działalność obu towarzystw była głównie skierowaną.

Z całym naciskiem zaznaczyć przytem należy, że akcja ta prowadzoną była całkiem obiektywnie bez cienia jakiegokolwiek różnicy dla obu narodowości. Toteż w wschodniej części kraju ludność ruska jako liczniejsza w wyższej znacznie mierze uwzględniana była, korzystając przeważnie z dobrodziejstw tej akcji.

Obrazem tej wytężonej pracy obu towarzystw są liczne wystawy, które stanowią niezaprzeczony dowód osiągniętych poważnych rezultatów. Niezaprzeczonym również dowodem jest rozwój produkcyi masła i produktów mlecznych, które dobrobyt ludności rolniczej niewątpliwie podniosły.

Dalszym wreszcie dowodem jest zaufanie hodowców do tej akcji, a zaufanie to objawia się wzrastającą z roku na rok liczbą zgłaszających się o środki dla poprawy posiadanego bydła.

Przy rozdzielaniu funduszy z przeznaczeniem na poszczególne agendy, a to przy zachowaniu pełnej obiektywności dla spraw narodowościowych nie można przyznać nowopowstałym towarzystwom ruskim - jak Selskij hospodar lub Sojuz rolniczyj tego doświadczenia i fachowości, jakie tylko w długim szeregu lat w pracy rolniczej - a głównie w dziale hodowli bydła mogą być nabyte.

Gdy nadto przy dzisiejszej dążności do separatyzmu narodowego objawy tej dążności przy każdej sposobności u przedstawicieli narodu ruskiego i jego

inteligencji tak jaskrawo występują,- przeto jako uzasadnione uważać można przypuszczenie, że cele polityczne nie będą wyłączone od akcji na polu rolnictwa - a użyte za dogodny środek mogą wytworzyć tem większy rozłam i napięcie w stosunkach narodowych.

W tem leży też strona polityczna, na którą przy ewentualnej powolności rządu nie podobna nie zwrócić uwagi, gdy z nią łączy się kwestya narodowa i kwestya spokoju społecznego.

Pod względem ekonomicznem sprawa ta jest równie ważną, bo stanowić musi niepomierłą troskę o kierunek w hodowli bydła. Rozbieżne bowiem pojęcia o jego zadaniach spowodować mogą zanik dotychczasowej mozolnej pracy, wprowadzając zamęt w ustalonym obecnie kierunku,- odmienny bowiem kierunek wywołując szkodliwą mieszaninę może raz na zawsze zamknąć drogę do ich ustalenia.- Byłoby to niewątpliwie klęską dla gospodarstwa krajowego.

Nie więc dziwnego, że wiadomość o uchwaleniu wymienionej ustawy przy niepewności co do stanowiska rządu poruszyła umysły kół ziemiańskich i reprezentujących je dawnych towarzystw rolniczych.

Widocznem bowiem było, że przy zastosowaniu tej ustawy wobec świeżo powstałych i powstać mogących ruskich stowarzyszeń rolniczych, dawniejsze organizacje mogą odczuć jej skutki w sposób dla nich ujemny, krępując ich działalność i obniżając ich powagę i znaczenie.

Pod wpływem tych okoliczności odżyła też dawna myśl utworzenia naczelnego organu dla interesów rolnictwa z charakterem oficjalnym w formie rady kultury krajowej lub izb rolniczych.- Podnieść tu należy, że oba dawne towarzystwa rolnicze nie posiadają wybitnego charakteru organów oficjalnych - bo mimo dostarczanych przez rząd funduszy w formie subwencji, towarzystwa te były zawsze zależne od więcej lub mniej życzliwego usposobienia władz rządowych, które im przyznawały wprowdziej. czasem głos do wyrażania opinii w poszczególnych wypadkach - uwzględniały ją jednak o tyle, o ile to rządowi dogadzało.

Gdy więc powstały inne organizacje z dążnością przyznania im równorzędności, należało się liczyć z istniejącym stanem rzeczy, by możliwie jednolity kierunek dla krajowych potrzeb rolniczych zabezpieczyć.- Przy rozbieżności poglądów w poszczególnych organizmach mogłyby one bowiem

znacznie ucierpieć.

Dawne organizacje rolnicze posiadają wprowadzić wszelkie warunki, by tak jak dotychczas pozostały nadal reprezentacją krajowego rolnictwa i aby wobec władz rządowych posiadały niedwuznaczny charakter organu oficjalnego, - niemniej jednak niekorzystne obecnie okoliczności zmuszają do zmian, które na pierwszorzędne ich stanowisko ujemnie wpłynąć muszą.

Utrącenie ich na drugorzędne miejsce jest niewątpliwie zamachem na ich zasługi i powagę ale niemożliwym do uniknięcia.

Z dwojga złego należało z konieczności wybrać mniejsze, gdy uratowanie w pełni ich znaczenia okazało się niemożliwym.

Przytoczone powyżej okoliczności wywołały żywe zainteresowanie się kół ziemiańskich jako naturalny odruch wobec grożącego niebezpieczeństwa - a równocześnie objawiło się równie żywe zajęcie się tą sprawą w gronie reprezentantów stronnictwa ludowego.

Przy uznaniu ważności i aktualności chwili poszczególne stronnictwa pospieszyły z przedłożeniem projektów wynikających z subiektywnego poglądu. Zasadnicze też w nich znajdowały się różnice.

Wprowadzić koła ziemiańskie zachodniej i wschodniej części kraju różniły się także w swych projektach - dążyły one jednak wspólnie do załatwienia sprawy w sposób najmniej niekorzystny dla krajowego rolnictwa. - Dążnością reprezentantów stronnictwa ludowego zaś było wykorzystanie chwili, by przyszłą organizację dostosować do własnych pojęć i pragnień.

Różnica polegała głównie na ustaleniu zasady organizacji przymusowej lub dobrowolnej.

Odnosne projekty znalazły swój wyraz w wnioskach przedłożonych Sejmowi w roku przeszłym przez PP. Marszałkowicza i Stefczyka, które też przekazane zostały sejmowej komisji agrarnej do zbadania, przedyskutowania i przedłożenia następnie Sejmowi odpowiedniej ustawy.

W poczuciu swego powołania i ważności sprawy komitety obu dawnych towarzystw rolniczych wzięły pod obrady i ścisłą rozagę wszystkie w Sejmie i poza Sejmem zgłoszone projekty naprzód w własnym gronie a następnie wspólnie w wydziale centralnym stowarzyszeń rolniczych przy współudziale reprezentantów towarzystwa kółek rolniczych.

Po kilkakrotnych bardzo wyczerpujących obradach zgłoszono dwa wnioski, z których jeden z przewagą jednego głosu uzyskał znaczenie większości, gdy równocześnie drugi zgłoszony został jako wniosek mniejszości.

Oba te wnioski wyrażające opinię fachowych kół rolniczych oddano do zużytkowania sejmowej komisji parlamentarnej złożonej z reprezentantów wszystkich klubów polskich.

Po gruntownem ich przestudyowaniu i przedyskutowaniu na kilku posiedzeniach, komisja ta przyjęła za substrat do dalszych obrad przedłożony jej wniosek mniejszości wydziału centralnego stowarzyszeń rolniczych, przekazując go do dalszego opracowania subkomisji, do której powołani zostali delegaci wszystkich sejmowych klubów polskich a mianowicie klubów prawicy, demokratycznego i stronnictwa ludowego.- Do tej subkomisji powołani zostali także wnioskodawcy mniejszości wydziału centralnego stowarzyszeń rolniczych a to w celu udzielenia objaśnień i motywów dla poszczególnych paragrafów, jednak bez głosu stanowczego.

Bardzo ożywione obrady przeprowadzone zostały z cechą kompromisowych wzajemnych ustępstw na rzecz stanowczych wymagań reprezentantów poszczególnych klubów, głównie zaś zastępców stronnictwa ludowego, którzy swój udział w dalszych obradach i stanowisko klubu w Sejmie zależnemi czynili od ich przyjęcia,- ostatecznie więc w nieco złagodzonej formie przyjęte być musiały.

W ten sposób powzięte postanowienia ujęte w odpowiedni elaborat przekazane zostały sejmowej komisji agrarnej, w której natrafiły na bardzo silną i namietną opozycję posłów ruskich.

Z wywodów tej opozycji występowały jaskrawo motywy natury czysto politycznej z dążnością do bezwzględnego separatyzmu narodowego, politycznego i ekonomicznego - a to mimo doniosłych w projekcie ustępstw na rzecz narodowości ruskiej.

Po przykrej walce przewagą poważnej i obiektywnie interesy kraju pojmujących posłów należących do wymienionej komisji kompromisowo zredagowany wniosek poruczonemu został referentowi do przedłożenia go Sejmowi do dalszych obrad w izbie - ewentualnie do zatwierdzenia i uchwalenia obowiązującej ustawy, której treścią jest utworzenie rady kultury krajowej przy doniosłym współudziale a tem samem poważnym wpływie zasłużonych dawnych towarzyszy rolniczych

Jakkolwiek poszczególne postanowienia projektowanej ustawy nie mogą odpowiadać w zupełności intencyom sejmowego klubu prawicy, - niemniej jednak wobec kompromisowego postępowania i wzajemnych ustępstw w łonie parlamentarnej komisji i jej subkomisji, wątpliwem jest, by przy pełnych obradach w Sejmie sprawa ta mogła ulegć zmianom na korzyść pojęć i zasad klubu prawicy.

Niewątpliwie §§: 16 i 17 projektowanej ustawy mieszczą w sobie zarodek niebezpieczeństwa w wschodnich powiatach kraju, gdzie element ruski bardzo ruchliwy i nie liczący się ze środkami swej radykalnej energii, wywierać może szkodliwy wpływ na skład rad powiatowych, które wedle §: 16 byłyby powołane do stawiania wniosków w celu organizowania powiatowych związków rolniczych.

W takich warunkach utworzone organizmy kierowałyby się prawdopodobnie wedle dotychczasowego doświadczenia raczej zadaniami politycznej i separatystycznej jak czysto ekonomicznej natury, a jedynem choć słabym zabezpieczeniem przed daleko sięgającymi wybrykami w tym kierunku jest ostatni ustęp §: 17, mocą którego przysługiwałoby radzie kultury krajowej prawo orzeczenia w każdym poszczególnym wypadku z osobna, które towarzystwa i w jakim stosunku są uprawnione do wyznaczania swoich delegatów do powiatowego związku rolniczego.

Od znajomości stosunków i odpowiedniego zastosowania przysługującego prawa zależeć będzie, czy i o ile rada kultury krajowej korzystać z niego zechce.

Z powyższego przedstawienia wynika, że sprawa przyszłej organizacji rolniczej przez wszystkie do zastanowienia się nad jej ważnością powołane organy w wyczerpujących obradach przedyskutowaną została.

Obecnie doszła do kresu ostatecznego jej załatwienia w referacie sprawozdawcy sejmowej komisji agrarnej.

Wnioski objęte tym referatem celem ich przedłożenia Sejmowi uważam w danej chwili jako możliwie najmniej niekorzystne, - więc sędzę, że zajęcie przychylnego stanowiska przez klub prawicy przy odnośnych obradach w sejmie jest wskazane i wnoszę :

Klub prawicy sejmowej oświadcza się za przyjęciem ustawy objętej referatem sejmowej komisji agrarnej przedłożonej Sejmowi w sprawie utworzenia rady kultury krajowej wedle przedłożenia z dnia 16. lutego 1910 L. 6120.-



Jaśnie Wielmożny Panie.

Projektowana ustawa o Radzie kultury krajowej ma powołać do życia krajowy organ naczelny dla sprawy kultury krajowej i miarodajny oficjalny głos stanu rolniczego we wszystkich sprawach dotyczących interesów rolnictwa a temsamem interesów większej własności ziemskiej.- Wobec tak poważnego zakresu uprawnień który ma się stać udziałem Rady kultury krajowej nie jest obojętnem dla rolnictwa krajowego a także dla większej własności ziemskiej jakim miałby być skład tego organu.

Uchwalony przez Komisję reform agrarnych projekt ustawy o Radzie kultury krajowej proponuje taki jej skład, który nie zapewnia dostatecznej siły czynnikom dostępnym dla zrozumienia interesów całości kultury rolniczej i interesów wielkich warsztatów produkcji rolniczej.-

Wobec tego wyrażamy przekonanie, że powołana do życia na podstawie tego projektu Rada kultury krajowej może stać się czynnikiem wykonującym poważne uprawnienia tendencyjnie wbrew interesom całości stanu rolniczego a conajmniej lekceważącym interesa wielkich gospodarstw z szkodą produkcji krajowej.-

Mamy zaszczyt przedstawić te nasze obawy będące wynikiem poważnej dyskusyi przeprowadzonej na zebraniach członków Kołek ziemian w nadzieji, że JWPan jako przedstawiciel interesów rolnictwa w Sejmie krajowym raczy dołożyć starań aby projekt tej ustawy nie stanął na porządku dziennym obecnych obrad Sejmowych.-

Lwów 18 lutego 1910.

Komitet Towarzystwa Kołek ziemian

Prezes:

Witold Czartoryski m.p.

Wiceprezes:

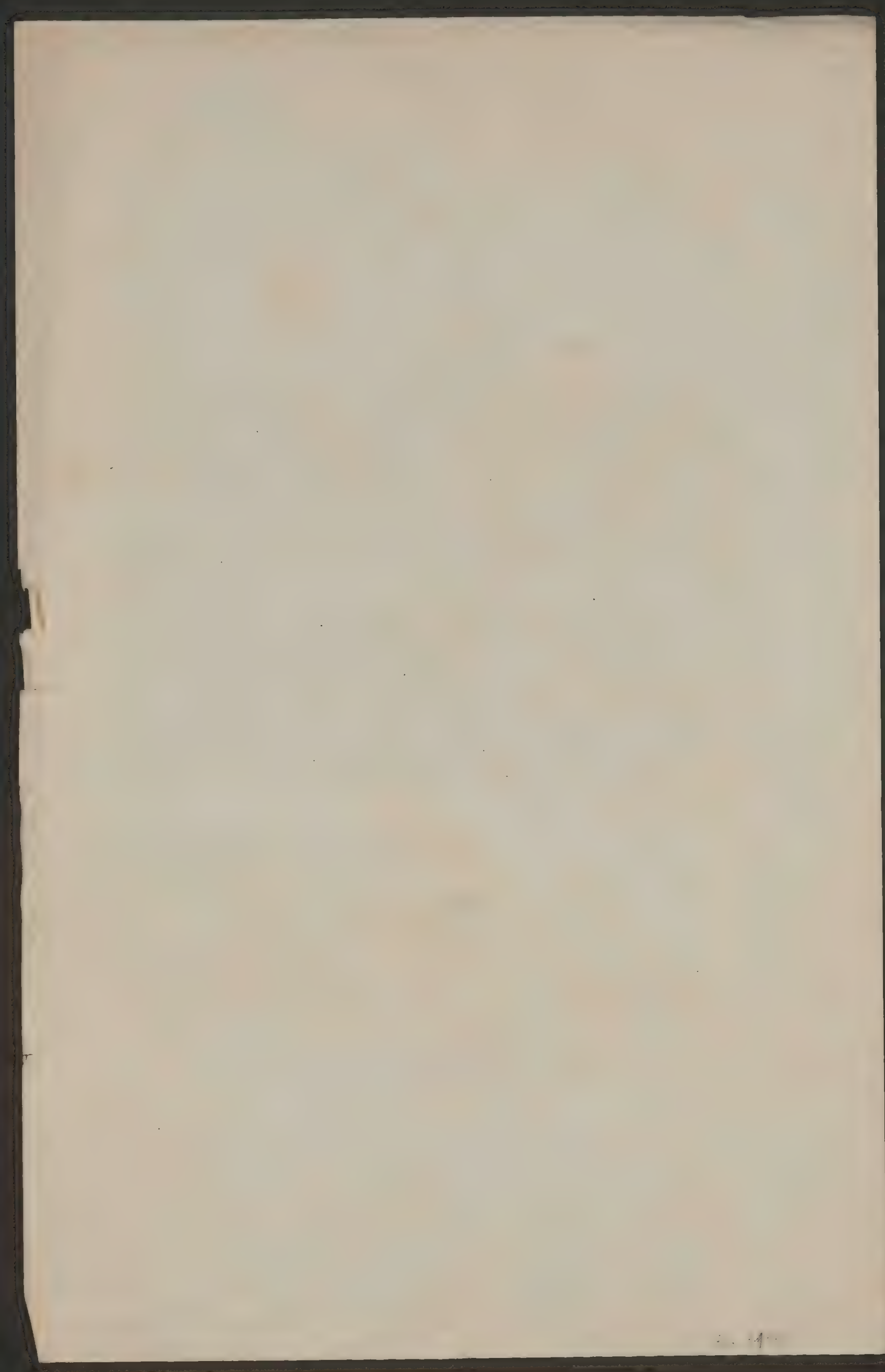
Jan Mycielski m.p.

Wiceprezes:

Aleksander Dąbski m.p.

Sekretarz:

Jerzy Turnau m.p.



W i e n, am 12. September 1910.

3 5 2 8 0

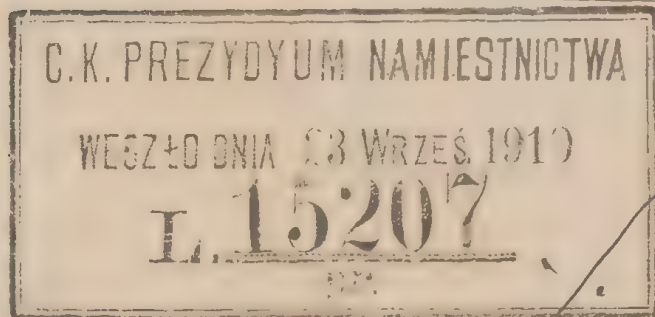
1 7 6 8

Errichtung eines Landeskulturrates
in Galizien.

Über den Bericht vom 30. August 1910, Zl. 13802/pr.
beehre ich mich im Einvernehmen mit dem Ministerium des
Innern mitzuteilen, dass gegen den vorgelegten, vom Landtagr-
ausschusse für Agrarreformen beschlossenen Gesetzentwurf, be-
treffend Errichtung eines Landeskulturrates in Galizien im
Allgemeinen nichts einzuwenden ist.

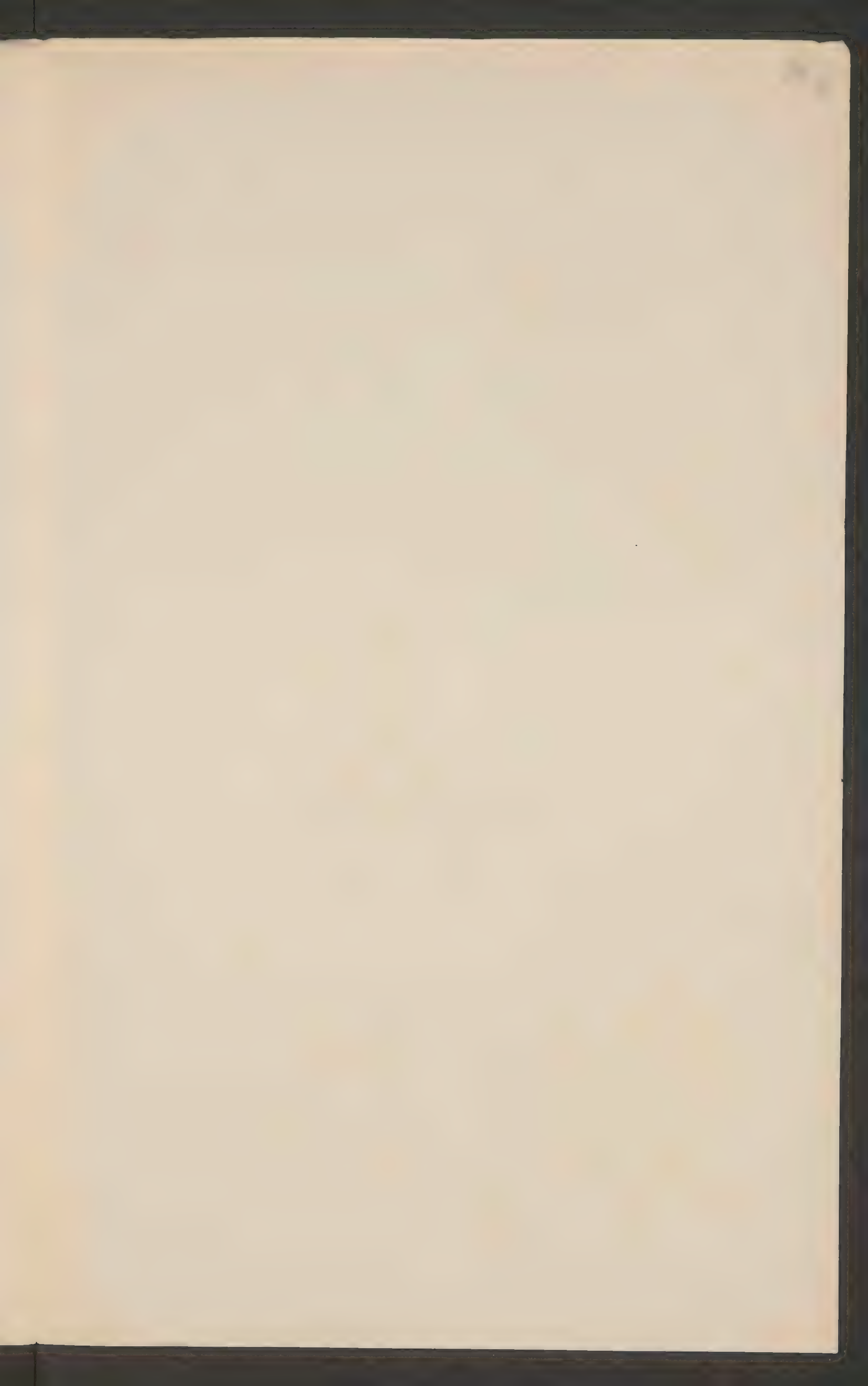
Hierbei wird von der Voraussetzung ausgegangen, daß
es dem Einflusse und Exzellenz bei der Verhandlung im
Landtage gelingen wird, die Statuierung einer angemessenen
Anzahl ruthenischer Vertreter im Landeskulturrate zu errei-
chen.

Der Leiter des k.k. Ackerbauministeriums:

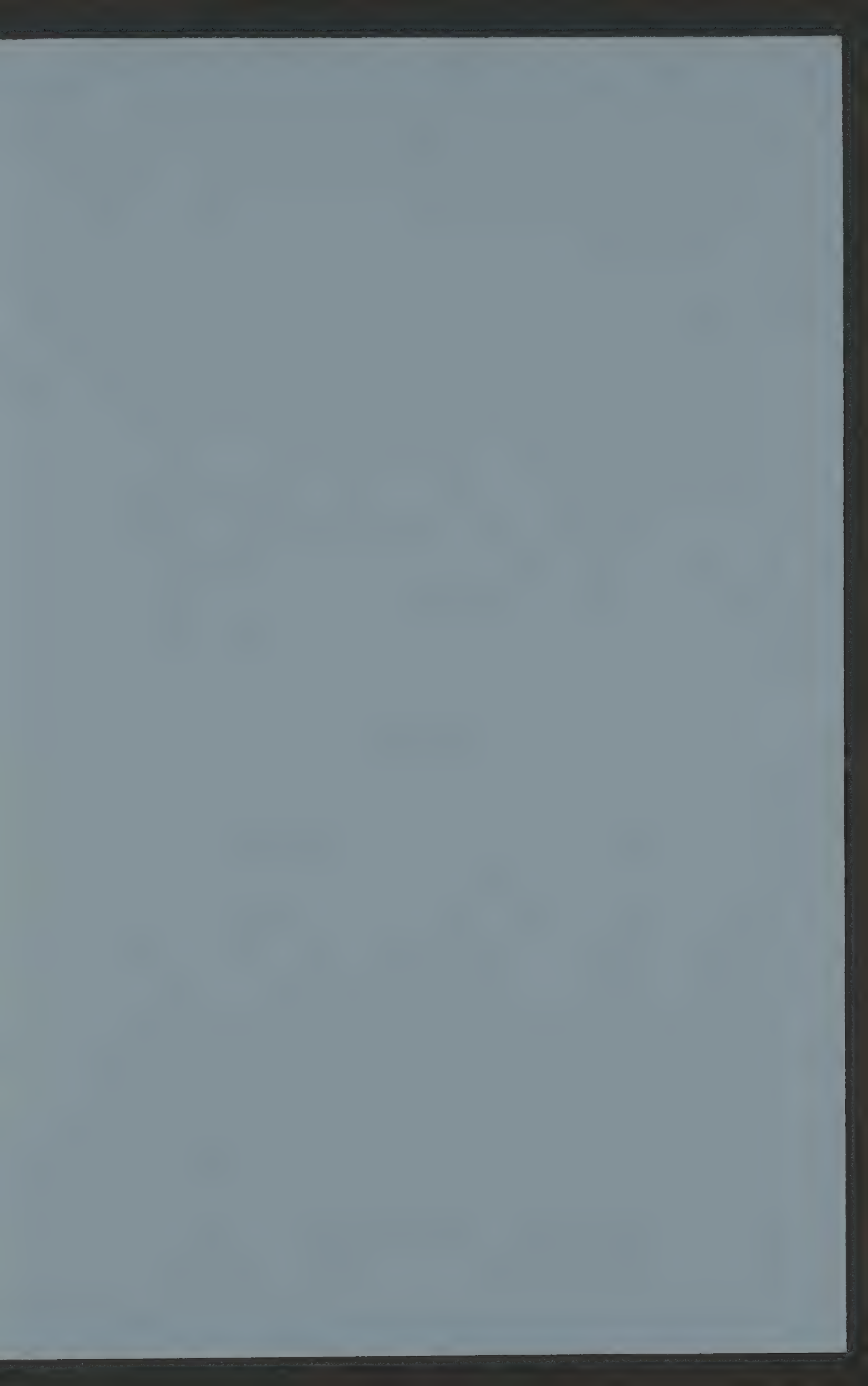


In
den Form k.k. S t e t t h a l t e r
in

L e m b e r g .









11

Gesetz vom 30. Dezember 1909.
betreffend die Förderung der Pflanzerei und der Pflanzenerzeugung.

Mit Zustimmung der beiden Häuser des Reichstages werden die Ausgaben, wie folgt:

1.) Zur Bildung eines Fonds für Förderung der Pflanzerei und Pflanzenerzeugung wird in dem Jahre 1910, bis einschließlich 1918, mit Staatsmitteln ein Betrag von je fünf Millionen Mark gewährt und in dem Staatshaushalt (statt des Reichshaushalts) eingestellt, und zwar inbegriffen der für Pflanzenerzeugung im vorerwähnten Staat des Reichshaushalts aufzubringen Beträge.

Der Fonds wird vom Reichshaushalt verwaltet. Über die Verwendung der Staatsmittel ist alljährlich dem Reichstag zu berichten.

2.) Aus der staatlichen Einnahme der Fonds ist ein Betrag von einer Million Mark jährlich zur Förderung der Pflanzenerzeugung, insbesondere auch der Pflanzenerzeugung in Verbindung mit der Pflanzenerzeugung der Städte, sowie der Pflanzenerzeugung, der Erziehung von Tieren, Zucht, und Nutzpflanzenerzeugung, unmittelbar von Landwirten, sowie zur Förderung der Pflanzenerzeugung von Pflanzenerzeugern zu verwenden.

Ein Betrag von fünf Millionen Mark jährlich ist zur Förderung der Pflanzerei und zur Bildung des Reichsfonds im Zusammenhang mit der Pflanzenerzeugung, wie zur Gewährung von Pflanzenerzeugern, Schenkung der Staatsmittelverfassung, Förderung der Staatsmittel, und Ausstellungenkontrolle, Förderung

das Kriegswaffenvermögen, Unterstützung von Kriegsbau-
anweisungen für den gewerkschaftlichen Baulaufsatz, Förde-
rung der Kleinrentenpflicht (Klein, Land, Forst und Künstenver-
ein) und ist für die einzelnen Königreiche und Länder
im Besonderen der Rückzahl der Lasten der von ihnen
nach der letzten allgemeinen Kriegszahlung (Gesetz vom
29. März 1869, R. G. Bl. Nr. 67) zu bewilligen.

§ 3.) Die in einem Jahre nicht bewilligten Beträge bleiben
dem Fonds vorbehalten, und sind bis zu ihrer Bewilligung
fortzuführen und anzulegen.

Zinsen und Rückzahlungen von dem Fonds werden
den gewählten Verwaltern, festigen Fortschritten des Fonds
den anderen demselben gewählten Anweisungen werden
ihnen gleichfalls zugewiesen, doch werden diese Beträge, so-
fern sie nicht dem in § 2. Absatz 2. bezeichneten Mittel
stammen oder für diese bestimmt sind, zugewiesen der
für die einzelnen Königreiche und Länder bewilligten
Güter bewilligt.

§ 4.) Die im § 2. bezeichneten Maßnahmen werden
weder unmittelbar von Reichsministerien durch-
geführt oder mittelbar durch Gewährung von Verleihen
und Subventionen gefördert.

Bei diesen Gewährung sind unmittelbar Kriegswaffenver-
mögen in den einzelnen Königreichen und Ländern,
Kriegszustand und Kriegswaffenvermögen sowie die
festigen landwirtschaftlichen Gewerkschaften und Provin-
zialen, welche sich mit dem in § 2. bezeichneten Aufgeben

befassen, zu berücksichtigen.

Die Art der Provierung der im § 2. Absatz 2. bezeichneten
Hauptmittel ist vom Reichsministerium unter Mit-
wirkung der Landesverwaltungen und landwirtschaftlichen
Hauptverwaltungen festzusetzen. —

§ 5.) Die Kosten einer im Provierungswege zu errichten
den Zentralen für Provierung, sowie für das Reichs-
ministerium bei der Durchführung der im § 2. bezeich-
neten Maßnahmen betragen wird, werden bis zum
Hauptwege von jährlich 50.000 L. aus Hauptmitteln
bestritten und sind bis zu diesem Hauptwege in den
Hauptverwaltungsplan (hat das Reichsministerium) ein-
zuführen.

§ 6. Mit der Durchführung dieser Absatzes sind
Minister des Reichs, des Handels und
Finanzen betraut.

Wien, am 30. Dezember 1909.

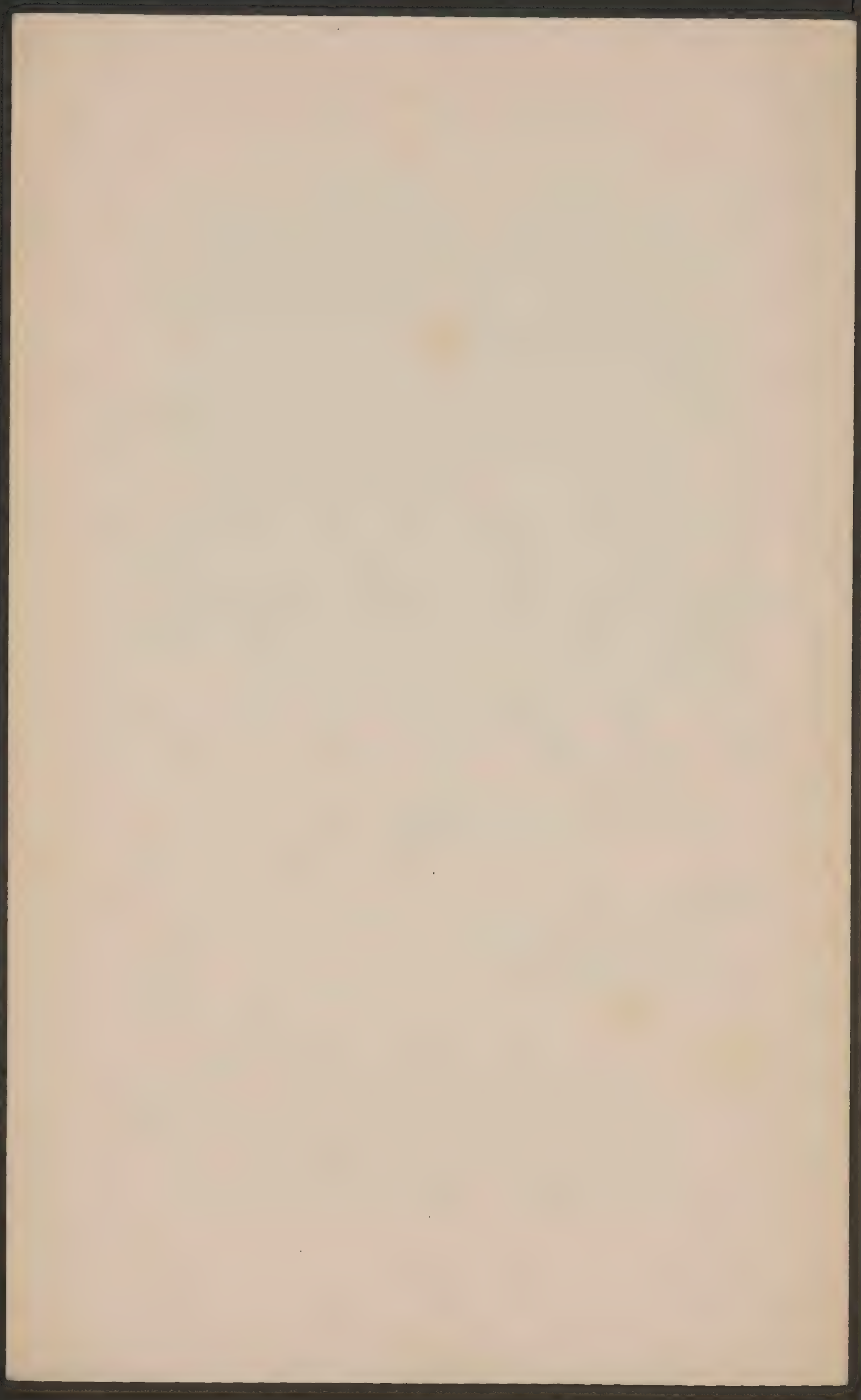
Franz Josef. m. g.

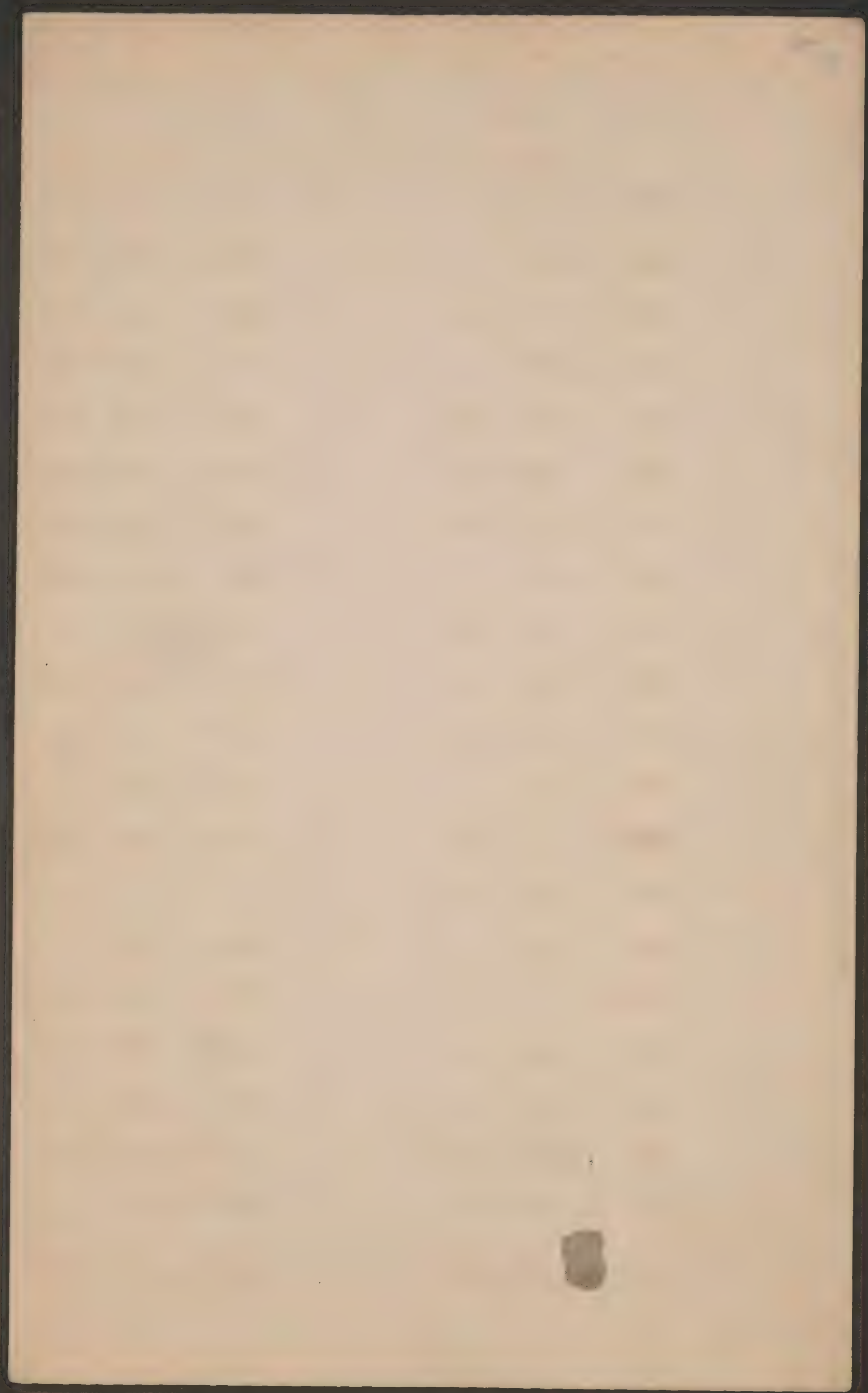
Bienert, m. p.

Reichskirchenrat m. p.

Bilinski m. p.

Pop. m. p.





Bydło

z wyłączeniem obszarów dworskich

L. p.	Nazwa Starostwa <small>liczba ogólna</small>	Według procentu ludności przepadła <small>Polaków Rusinów</small>	L. p.	Nazwa Starostwa <small>liczba ogólna</small>	Według procentu ludności przepadła <small>Polaków Rusinów</small>
1	Biała 25457	25457	21	Horodenka 15859	3806 12053
2	Bóbrka 24181	7254 16927	22	Husiatyn 18445	7932 10513
3	Bochnia 35786	35786	23	Jarosław 45314	30359 14952
4	Bohorodczany 24572	4177 20395	24	Jasło 34291	30817 3424
5	Borszczów 17610	5469 12151	25	Jaworów 31394	3965 25429
6	Breedy 39740	15090 24620	26	Kałuż 35602	6765 28831
7	Brzesko 35887	35887	27	Kamionka strum. 35403	13100 22303
8	Brzeżany 22278	8911 13367	28	Kolbuszowa 38058	38058
9	Brzozów 32480	28583 3897	29	Kołomyja 21186	6568 14618
10	Buczacz 26077	10692 15385	30	Kosów 37918	6067 31851
11	Chrzanów 19409	19409	31	Kraków 19898	19898
12	Cieszanów 18354	8260 10094	32	Krosno 36288	30482 5506
13	Czortków 13984	5454 8530	33	Łańcut 37972	37213 759
14	Dąbrowa 29852	29852	34	Limanowa 38129	38129
15	Dobromil 30876	8954 21922	35	Lisko 49923	12481 37442
16	Dolina 49533	12874 36659	36	Lwów 39185	21160 18025
17	Drohobycz 50102	16033 34069	37	Mielec 30348	30348
18	Gorlice 48403	35952 11451	38	Mościska 27078	11072 16006
19	Gródek Jagiell. 22623	7691 14931	39	Myślenice 41576	41576
20	Grybów 25165	20384 4781	40	Nadwórna 29461	7041 22390
Razem 591338		342164 249174	Razem 663275		398867 264408

L. p.	Nazwa Starostwa <small>liczba ogólna</small>	Według procentu ludności przepadła <small>Polaków Rusinów</small>	L. p.	Nazwa Starostwa <small>liczba ogólna</small>	Według procentu ludności przepadła <small>Polaków Rusinów</small>
41	Nisko 26440	26440	61	Stanisławów 31437	13518 17919
42	Nowy Sącz 45698	39758 5940	62	Stary Sambor 25459	5601 19858
43	Nowy Targ 42680	40818 12662	63	Stryj 52827	16905 35922
44	Peczenizyn 12496	1625 10871	64	Strzyżów 27006	26196 810
45	Pilzno 23781	23781	65	Tarnobrzeg 28820	28820
46	Podgórze 10133	10133	66	Tarnopol 25216	12104 13112
47	Podhajce 24455	9049 15406	67	Tarnów 33820	33820
48	Przemyśl 36974	18857 18117	68	Tkumacz 28075	7019 21056
49	Przemyślany 22786	8663 14133	69	Trembowla 11975	3748 6221
50	Przeworsk 18393	18210 183	70	Turka 50055	5507 44548
51	Rawa ruska 36180	11581 24609	71	Wadowice 34249	34249
52	Rohatyn 31412	28168 23244	72	Wieliczka 19725	19725
53	Ropczyce 30359	30359	73	Zaleszczyki 13532	3789 9743
54	Rudki 22043	7936 14107	74	Zbaraż 15299	5967 9332
55	Rzeszów 44757	44757	75	Zborów	
56	Sambor 38097	13715 24382	76	Złoczów 46169	16621 29548
57	Sarok 45157	22579 22578	77	Żółkiew 35703	10354 25349
58	Skałat 17403	7832 9571	78	Żydaczów 31662	10599 21063
59	Śniatyn 17799	3382 14417	79	Żywiec 49672	49672
60	Sokal 24577	9094 15483			
Razem 571040		356737 214303	Razem 560701		306214 254487

Bzyl

Rekapitulacja

oraz gminna i krajowa

	Liczebność ogólna	Według procentu ludności przysposobiona	Polaków Rusinów
I	591.338	342.164	249.174
II	663.275	398.867	264.408
III	571.040	356.737	214.303
IV	560.701	306.214	254.487
Suma:	2.386.354	1.403.982	982.372

59% 41%

Na obszarach województwa 330.885

117

Swicie.
z wyłączeniem obszarów dworskich

L. p.	Nazwa Starostwa	Według procen- tu ludności ogółem	Według procen- tu ludności Polaków	Według procen- tu ludności Rusiniów	L. p.	Nazwa Starostwa	Według procen- tu ludności ogółem	Według procen- tu ludności Polaków	Według procen- tu ludności Rusiniów
1	Biała	16938	16938		21	Horodenka	22846	5483	17363
2	Bóbrka	15832	5350	12482	22	Husiatyn	19173	8245	10928
3	Bechnia	15550	15550		23	Jarosław	23721	15894	7827
4	Bohorodczany	13027	2215	10812	24	Jasło	8864	7978	886
5	Borszczów	17595	5454	12141	25	Jaworów	16551	3145	13406
6	Brody	43775	16615	27160	26	Kałusz	16592	3253	13339
7	Brzesko	15077	15077		27	Kamionka strum.	34016	12586	21430
8	Brzeżany	16755	6702	10053	28	Kolbuszowa	7001	7001	
9	Brzozów	7087	6237	850	29	Kołomyja	15841	4911	10930
10	Buczacz	17780	7294	10496	30	Kosów	18917	2827	16090
11	Chrzanów	8654	8654		31	Kraków	12098	72098	
12	Cieszanów	12541	5643	6898	32	Krosno	6028	5064	964
13	Czortków	13121	5117	8004	33	Łańcut	10600	10488	1112
14	Dąbrowa	10940	10940		34	Limanowa	9507	9507	
15	Dobromil	4257	1233	3018	35	Lisko	12172	3044	9128
16	Dolina	13141	3417	9724	36	Lwów	20097	10853	9244
17	Drohobycz	10217	3269	6948	37	Mielec	10120	10120	
18	Gorlice	11956	8967	2989	38	Mościska	7823	3208	4615
19	Gródek Jagiell.	11965	4069	7896	39	Myslenice	7684	7684	
20	Grybów	6340	5135	1205	40	Nadwórna	15052	3313	11739
		284552	153876	130676			294703	146202	148001

L. p.	Nazwa Starostwa	Według procen- tu ludności ogółem	Według procen- tu ludności Polaków	Według procen- tu ludności Rusiniów	L. p.	Nazwa Starostwa	Według procen- tu ludności ogółem	Według procen- tu ludności Polaków	Według procen- tu ludności Rusiniów
41	Nisko	10835	10835		61	Stanisławów	18276	7859	10417
42	Nowy Sącz	14855	12924	1931	62	Stary Sambor	5472	1204	4268
43	Nowy Targ	10986	10657	329	63	Stryj	13318	4262	9056
44	Peczenizyn	6858	892	5966	64	Strzyżów	7071	6859	212
45	Pilzno	8861	8861		65	Tarnobrzeg	16469	16469	
46	Podgórze	4127	4127		66	Tarnopol	23016	11048	11968
47	Podhajce	16992	6288	10704	67	Tarnów	13734	13734	
48	Przemysł	13937	7128	6809	68	Tkumacz	22601	5651	16950
49	Przemysław	15389	5848	9541	69	Trembowla	9313	4471	4842
50	Przeworsk	8251	8169	82	70	Turka	17996	1980	16016
51	Rawa rumska	28410	9092	19318	71	Wadowice	15379	13379	
52	Rohatyn	22172	5765	16407	72	Wieliczka	8508	8508	
53	Ropczyce	11129	11129		73	Zaleszczyki	11528	3228	8300
54	Rudki	12263	4515	7748	74	Zbaraz	14356	15599	8757
55	Rzeszów	14049	14049		75	Zborów			
56	Sambor	14137	5090	9047	76	Złoczów	35383	12738	22645
57	Sanok	10115	5058	5057	77	Żółkiew	25377	7351	17996
58	Skałat	25091	11291	13800	78	Żydaczów	13316	3196	10120
59	Śniatyn	14851	2822	12029	79	Żywiec	12813	12813	10120
60	Sokal	32307	11954	20353			283896	142349	141547
		295615	156494	139121					

Sumie

Rekapitulacja.

	Liczba ogólna	według procentu liczności przypada na	
		Polaków	Rusynów
I	284.552	153.876	130.676
II	294.703	146.702	148.001
III	295.615	156.494	139.121
IV	283.896	142.344	141.552
Razem :	1,158.766	599.421	559.345
		52%	48%

Von der galizischen k.k.Statthalterei.

XVI.2019/2.

Lemberg, am 21. Mai 1910.

Aktion zur Förderung der Viehver-
wertung.

An

das k.k.Ackerbauministerium

i n

W i e n .

Indem ich im Sinne des Erlasses vom 5. März 1. J. Zl: 9208⁵³² die seitens des Landesausschusses nach Anhörung der beiden Landwirtschaftsgesellschaften erstattete Äusserung über die Verwendung der mit Gesetz vom 30. Dezember 1909, R.G.Bl. No. 222 bewilligten Fondsmittel im Anschlusse vorlege, beehre ich mich vor allem um Aufklärung zu bitten, wie die Errichtung der im § 5 des Gesetzes bezeichneten Zentrale für Viehverwertung gedacht ist, und in welcher Weise der im bezogenen Erlasse mit beiläufig 400.000 Kronen präliminierte Betrag, bzw. die aus der 5.000.000 K Dotation zu erübrigenden 160.000 - 170.000 K zur Förderung der Viehverwertung in Galizien verwendet werden sollen, um dem Landesausschusse jene Gesichtspunkte klarlegen zu können, aus welchen eine Restrangierung der Summe von 1.428.933 K um den letztgenannten Betrag notwendig erscheint.

Was die Verwendungsart der aus dem 5 Millionen Kredite auf Galizien entfallenden Quote in Absicht auf die Förderung der Viehzucht und Hebung des Viehstandes im Zusammenhange mit der Viehverwertung anbelangt, nimmt der Landesausschuss die folgenden vier Aktionen in Aussicht:

Als erste und wichtigste dieser Aktionen wird eine das ganze Land umfassende Melioration der Weiden und Wiesen beantragt, um auf diesem Wege dem herrschenden Futtermangel entgegenzutreten.

./.

Wenn auch diese Aktion im Hinblick auf die relativ beschränkten Mittel andererseits auf die grosse Ausdehnung der meliorationsbedürftigen Flächen nur in sehr beschränkter Masse durchgeführt werden kann, so glaubt der Landesausschuss dennoch, dass durch eine ausgiebige Ergänzung und Unterstützung seiner dermaligen Wirksamkeit auf dem Gebiete der Förderung der Weidewirtschaft den Intentionen des Gesetzes vom 30. Dezember 1909, R.G.Bl. No. 222 vornehmlich Rechnung getragen werden würde.

Als zweitnächste Aktion schlägt der Landesausschuss die Errichtung und den Betrieb eines allgemeinen Viehversicherungs-Landesinstitutes nach niederösterreichischem Muster vor wobei insbesondere die Wohltat der Versicherung für die zahllosen kleinen landwirtschaftlichen Betriebe ins Auge gefasst wird.

Als dritte Aktion erörtert der Landesausschuss die Förderung der Milchwirtschaft zum Zwecke der Aneiferung zur Viehzucht durch Hebung ihrer Rentabilität um schliesslich als vierte und letzte Aktion die Beschaffung und Subventionierung von lizenzierten Stieren um den empfindlichen Mangel an geeigneten Reproduktoren im Interesse der Viehzucht zu beheben.

Nachdem der Landesausschuss sich mit diesen seinen Anträgen im vollen Einklange mit den grossen Parteien des Landtages sowie mit dem Beschlusse seines Landeskulturausschusses befindet, welcher letzterer während der letzten Tagung des Landtages Gelegenheit hatte, sich mit Anträgen in diesem Belange zu beschäftigen, beehre ich mich die Genehmigung im Prinzippe der vorgebrachten vier Verwendungszwecke der in Rede stehenden Dotation und zwar in der angeführten Reihenfolge mit dem Beifügen zu beantragen, dass der Landesausschuss vorerst aufzufordern wäre ein detailliertes mit Kostenüberschlägen versehenes Programm der in Aussicht genommenen Meliorations und Viehversicherungsaktion vorzulegen, damit die für jede dieser Aktionen notwendigen Beträge ziffermässig bestimmt werden

können. Nach Feststellung dieser Quoten könnte man erst nach Massgabe der erübrigenden Mittel den an dritter und an vierter Stelle geäusserten Wünschen um Förderung der Milchwirtschaft und Vermehrung lizenziierter Stiere nähertreten.

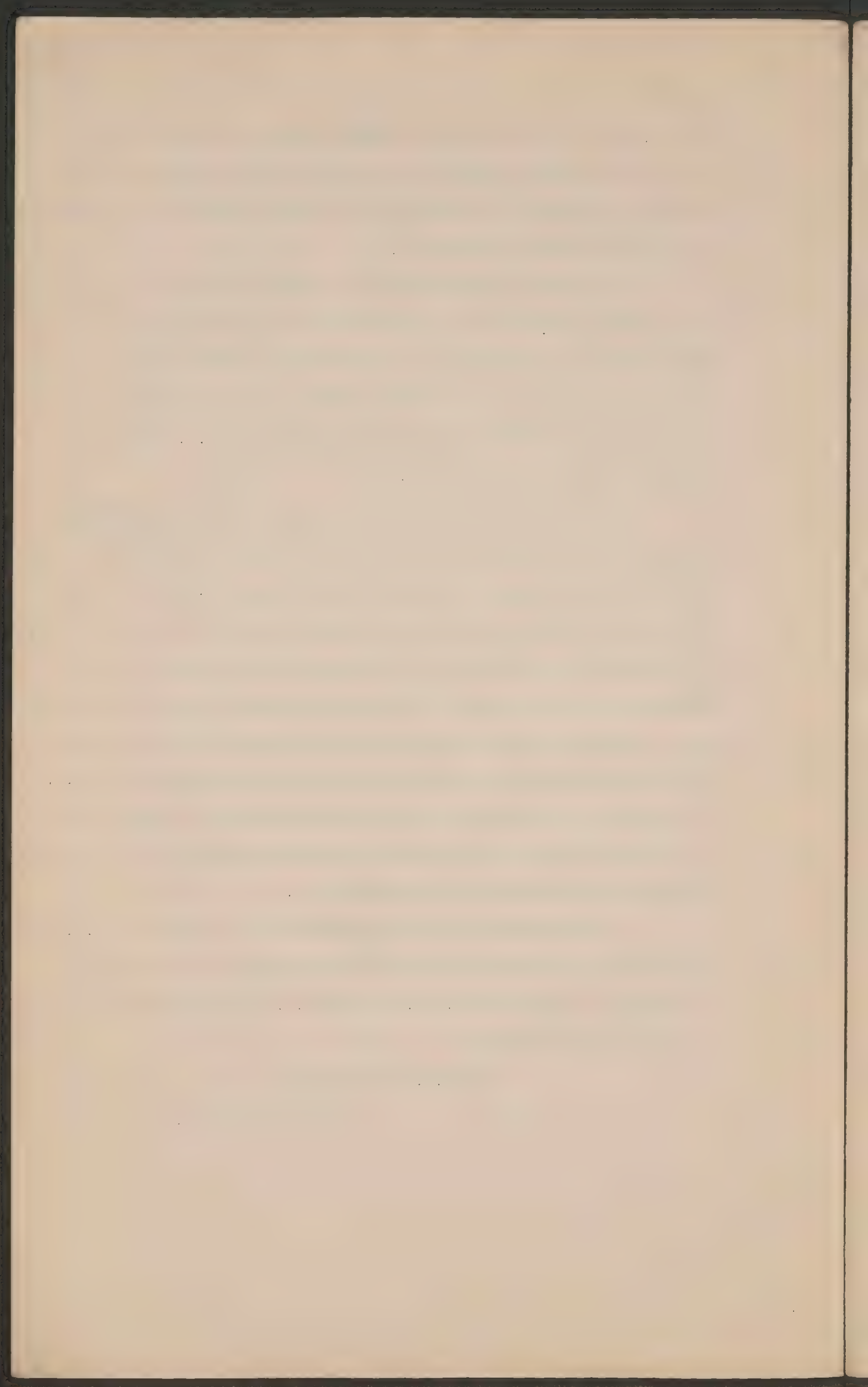
Der Zeitpunkt in welchem der Landesausschuss das gedachte Meliorationsprojekt sowie das Projekt über die Errichtung einer Viehversicherungsanstalt vorgelegt haben wird, dürfte auch der geeignete sein, um die vom k.k. Ministerium angeregte Konferenz unter Teilnahme jener Personen einzuberufen, welche das k.k. Ministerium hiezu zu bestimmen finden wird.

Indem ich schliesslich den Vorgang bei der Durchführung der in Vorschlag gebrachten Aktionen berühre, welcher nach Äusserung des Landesausschusses in der einfachen Vorlage, bzw. Genehmigung der Jahrespräliminarien zu bestehen hätte, glaube ich meiner Ansicht dahin Ausdruck geben zu sollen, dass der bei der Inangriffnahme und Durchführung einer jeden Aktion zu beobachtende Vorgang und die einschlägige Geschäftsgebarung für jede Aktion separat, der Natur des verfolgten Zweckes entsprechend zu regeln, und hiebei seitens des k.k. Ministeriums ausdrücklich zu bestimmen wäre, welcher Organe es sich bei jeder Aktion in Ausübung des Gesetzes bedienen, und welcher Wirkungskreis diesen Organen eingeräumt wird.

Die Zuschrift des Landesausschusses vom 20. April l. J. Zl: 37262 sowie die Zuschriften der Landwirtschaftsgesellschaften in Krakau und Lemberg vom 16. bzw. 18. April l. J. Zl: 1889, bzw. 1667 werden im Anschlusse vorgelegt. -

Der k.k. Statthalter:

Bobrzyński m.p.



Von der k.k.galizischen Statthalterei.

XVI.2019/4.
I

Lemberg, am 28. Juni 1910.

An

das k.k.A c k e r b a u m i n i s t e r i u m

i n

W i e n .

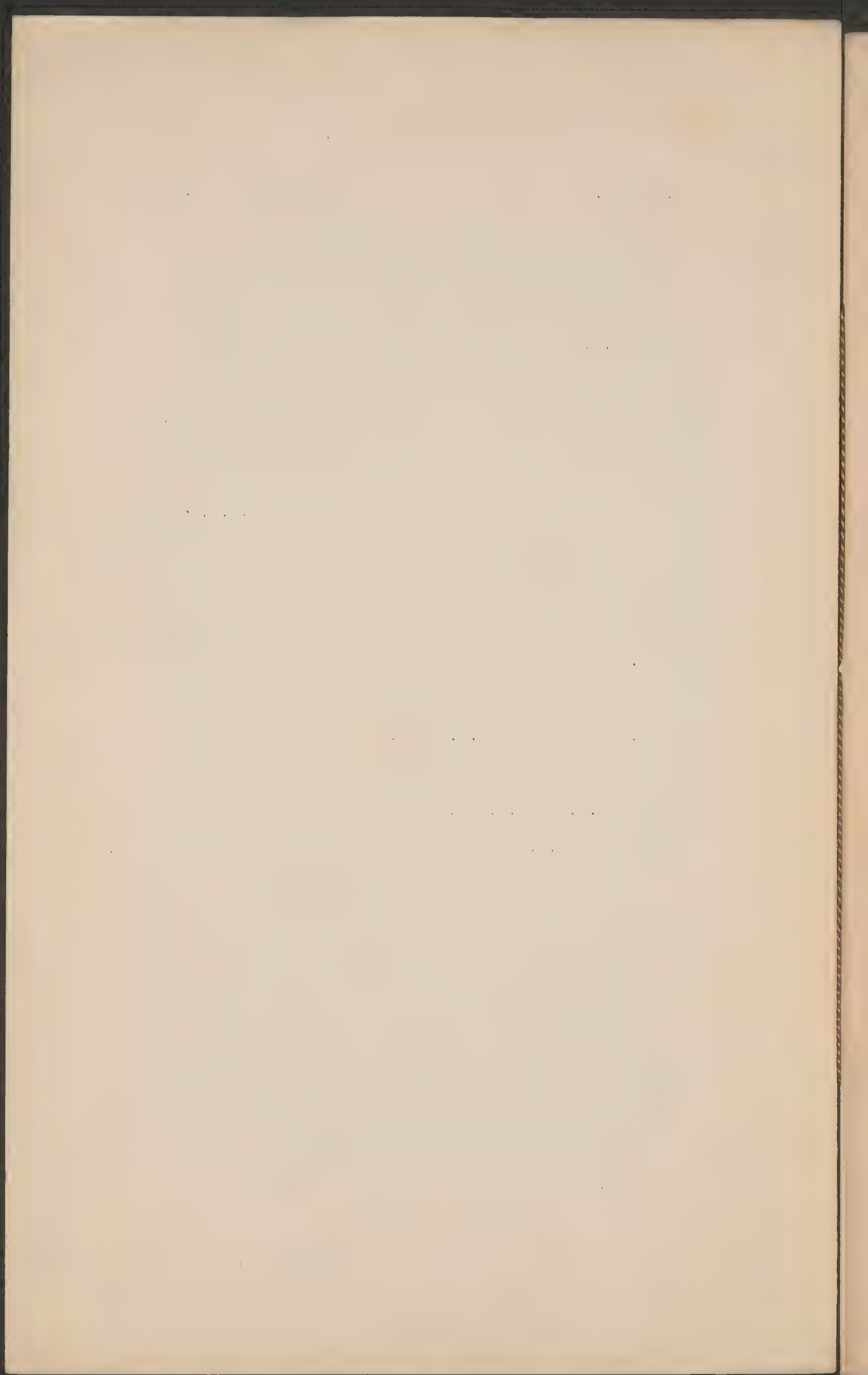
Mit Beziehung auf den Erlass vom 22.d.M.Zl:20210⁻¹²³⁷⁻ beehre ich mich zu berichten, dass gegen die Abhaltung der beabsichtigten Beratung in Betreff der Aktion zur Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung in Galizien in der nächsten Woche kein Anstand obwaltet.

In Gemässheit der Bestimmung des § 4 Absatz 3 des Gesetzes vom 30. Dezember 1909, R.G.Bl.No.222 wären zu dieser Beratung Delegierte des Landesausschusses und der landwirtschaftlichen Körperschaften d.i.der k.k.gal.landwirtschaftlichen Gesellschaft in Lemberg und der k.k.Ackerbaugesellschaft in Krakau einzuladen.

Ich muss ~~er~~ aber der Erwägung und Entscheidung Eurer Exzellenz überlassen, ob mit Rücksicht auf die vom Eurer Exzellenz im landwirtschaftlichen Ausschusse des Abgeordnetenhauses abgegebene Erklärung dieser Beratung auch die Vertreter des reichsrätlichen Poleklubs und des Ruthenenklubs und eventuell auch Delegierte der ruthenischen landwirtschaftlichen Vereine nämlich des " Silskij Hospodar " und des " Sojus rilniczy " beide in Lemberg sowie des polnischen Gauverbandes /Związek kółek rolniczych/ in Lemberg beizuziehen wären.

Der k.k.Statthalter:

Bobrzyński m.p.



K.k.Ackerbauministerium.

Wien, am 8. August 1910.

Zl: 30594/1617.

Aktion zur Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung.

An
den Herrn k.k. Statthalter
in
L e n b e r g .

Unter Bezugnahme auf die h.o.Erlässe vom 22.Juni und 2.Juli d.J.Z.Z.20210 und 25376 sowie auf den Bericht vom 28.Juni d.J., Zl:XVI 2019/4, beehre ich mich Eurer Exzellenz das Protokoll der am 7.Juli d.J. im Ackerbauministerium stattgefundenen Vorbesprechung, betreffend die Aktion zur Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung in Galizien zur vertraulichen Kenntnissnahme zu übersenden.

Wie Ihre Exzellenz aus demselben entnehmen wollen, ist bei dieser in Anwesenheit von Vertretern der k.k. Statthalterei und des galizischen Landesausschusses abgehaltenen Besprechung gelungen, unter voller Wahrung der Prinzipien, welche bezüglich der Verwendung der auf Galizien entfallenden Dotation, sowohl vom galizischen Landesausschusse als auch in den bisher vorliegenden schriftlichen Äusserungen der beiden Landwirtschaftsgesellschaften, endlich auch in den verschiedenen Vorschlägen anlässlich der letzten Tagung des galizischen Landtages aufgestellt wurden, doch ein Gebiet ausfindig zu machen, auf welchem die Anbahnung eines Kompromisses in Angelegenheit der ruthenischen Forderungen versucht werden könnte, auf welche sie auch die bekannte Regierungserklärung bezieht.

Es wurde nämlich einerseits der von den verschiedenen massgebenden Faktoren mit Recht vertretene Grundsatz ge-

wahrt, wonach mit Hilfe der verfügbaren Dotation in erster Linie grosse, für das ganze Land wertvolle, beiden Nationalitäten zugute kommende Aktionen und nicht die Zersplitterung aller Mittel durch Gewährung von Subventionen in Aussicht zu nehmen sei.

In diesem Sinne wurde die Verwendung folgender Beträge für die folgenden grossen Aktionen ins Auge gefasst:

- | | |
|---|-----------|
| 1/ Für die Weideverbesserung rund | 500.000 K |
| 2/ Für die Viehversicherung rund | 200.000 K |
| 3/ Für die Förderung des Molkereiwesens | 200.000 K |
| 4/ Für die Viehverwertung | 130.000 K |
| | ----- |

Zusammen rund1030.000 K.

Hienach würde von den verfügbaren Mitteln

von rund1430.000 K

5/ noch ein Betrag von rund 400.000 K
erübrigen.

Dieser Betrag könnte nun dazu verwendet werden, andererseits unter strengster Überwachung und Kontrolle durch das Ackerbauministerium, sowie unter Vermeidung jeder Gefahr für die einheitliche Durchführung, der bei Förderung, der Viehzucht einzuhaltenden Grundsätze folgende Massnahmen durch Subventionierung zu fördern:

- 1/ ~~Die Prämierung der Stiere, Gewährung von Aufzuchtprämien und in Aussicht gestellten Ankauf der richtig aufgezogenen Jungstiere.~~
- 2/ Die Prämierung von bäuerlichen Düngerstätten und Stallbauten.
- 3/ In Verbindung mit den oben unter Punkt 3 genannten Zwecken die allgemeine Förderung der Milchwirtschaft durch Unterstützung von Molkereikursen, Stipendien für Reisen, Butterschauen, Melkern, Demonstrationen mit Schutzproben nebst Prämierungen, Vorträge und Publikationen über die rationelle und einwandfreie

Gewinnung der Milch, Leistungskontrolle und Futterverwertung
u. s. w. .

4/ Belehrende Kurse, Wandervorträge, Publikationen u. s. w. zur Aufklärung der Bevölkerung auf dem Gebiete der Viehzucht, des Futterbaues und der Weidewirtschaft,

5/ die Förderung des Futterbaues und der Pflege der Futterpflanzen, sowie die Unterstützung der rationellen, gemeinschaftlichen Beschaffung von Sämereien, Dünge - und Futtermitteln.

Auf diesen Gebieten liesse sich, wie erwähnt, ohne jede Gefährdung der grossen Aktionen und der einheitlichen Grundsätze für die Förderung der Landeskultur eine Verteilung von Subventionen in Ergänzung des jetzt schon bestehenden und infolge der budgetären Lage in absehbarer Zeit sonst kaum erweiterungsfähigen Subventionsdienstes im Wege der beiden Landwirtschaftsgesellschaften und der beiden ruthenischen Gesellschaften in die Wege leiten.

Nach dem im vorstehenden geschilderten, jedenfalls zu begrüßenden Ergebnisse der erwähnten Vorbesprechung schiene mir nun der Zeitpunkt gekommen, um dem von Eurer Exzellenz in dem Berichte vom 18. Juni d. J. 21. XVI 2019/4, gemachten Vorschlag einer Beratung unter Zuziehung aller übrigen, in der Frage interessierten Faktoren näher zu treten.

Diese Beratung sollte meines Erachtens ungefähr zwischen dem 6. und 12. September d. J. stattfinden. An derselben sollten nach meiner Anschauung ausser Vertretern der Statthalterei und des Landesausschusses auch Seine Exzellenz der Herr Minister für Galizien, ferner Vertreter der beiden Landwirtschaftsgesellschaften, sowie der beiden ruthenischen Gesellschaften Silskyj hospodar und Sojuz rilnyczyj teilnehmen.

Ich halte es nicht für nötig und zweckmässig, auch Vertreter der betreffenden nationalen reichsrätlichen Klubs einzuladen, da die betreffenden Führer, was die Ruthenen betrifft,

sich wohl mit den Vertretern der erwähnten ruthenischen Gesellschaften vorher in Verbindung setzen werden und ,was den Pöllenklub betrifft, wohl der Herr Minister für Religion die entsprechende Fühlungnahme ausserhalb der geplanten Beratung suchen wird.

Ihre Excellenz erlaube ich mir nun, indem ich mir weitere, genauere Mitteilungen über Zeit und Ort der Beratung vorbehalten, vorläufig zu ersuchen, mir die Wohlmeinung über die geplante Konferenz mitteilen, sowie dieselbe durch persönliche vertrauliche Fühlungnahme mit den in Betracht kommenden massgebenden Kreisen vorbereiten und fördern zu wollen, eventuell mir Anträge wegen Abänderung der Beratungsgegenstände oder des Teilnehmerkreises mitzuteilen.

Der Leiter des k.k. Ackerbauministeriums :

odis.-

P R O T O K O L L

über die am 7. Juli 1910 im Ackerbauministerium abgehaltene Sitzung, betreffend die Aktion zum Zwecke der Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung in Galizien.

A n w e s e n d :

Vorsitzender Exzellenz Minister Ritter von Duleba.

Ministerialrat Ritter von Morawski /Min. für Galizien/

Hofrat Ritter von Szeligowski /von der galiz. Statthal./

Statthaltereirat von Gubatta. — " —

Landmarschall-Stellvertreter Hofrat

Thadäus Ritter von Pilat /vom galizischen Landesausschusse

Hofrat Kędzior. — " —

Inspektor Bogumil Přibyslawský. /vom Min. des Innern/

Direktor Konsulent Schwarz /von der Zentrale für Viehverwertung/.

Sektionsschef Dr. Ertl.

Hofrat Ritter von Pantz.

Sektionsrat Baron Rinaldini.

Regierungsrat Heinrich Gierth.

Ministerialsekretär von Kripp.

Bezirkskommissär Dr. Ritter von Fürer

Bezirkskommissär Freiher von Bruck

Statthaltereikonzipist Baron Unterrichter.

.....

Der Vorsitzende Minister von Duleba begrüsst die Erschienenen, insbesondere die Vertreter des Landesausschusses, und eröffnet die Sitzung um 10 Uhr 30 Minuten. Er gibt das Wort Herrn Sektionsschef Ertl, zur Darstellung des Zweckes der Sitzung.

Sektionsschef Ertl erwähnt zunächst, dass die Besprechung deren Ergebnisse als vertraulich zu betrachten seien, sich lediglich als eine Vorbesprechung charakterisiere. Es handle sich darum, dass das Ackerbauministerium vorläufig eine Übersicht gewinne, wie die auf Galizien zum Zwecke der Förderung der Viehzucht entfallende Dotation aus dem Viehzuchtsfonde zu verwenden sei. Diese Summe betrage 1,428.900 K. Was die Verwendung der auf die Aktionen in den einzelnen Ländern entfallenden Summen betrifft, so hat das Ackerbauministerium bezüglich aller anderen Länder ausser Galizien, die Beratungen unter Mitwirkung der Landesausschüsse und landwirtschaftlichen Hauptkorporationen bereits abgeführt. Für Galizien liegen bisher die schriftlichen Äusserungen der beiden Landwirtschaftsgesellschaften und des Landesausschusses vor; alle diese Äusserungen laufen bezüglich der in Aussicht genommenen Verwendung der ausgeworfenen Summe unter Betonung des Prinzips, dass die Mittel nicht auf Subventionen zersplittert, sondern zur Lösung grösserer Aufgaben verwendet werden sollen, auf vier Hauptaktionen hinaus:

so die Meliorierung von Wiesen und Weiden, Verbesserung der Moore, Kultur weniger verbreiteter Futterpflanzen und das Bauen der Hackfrüchte zu Futterzwecken also im Allgemeinen Futtergewinnung für die Viehzucht. Die wichtigste Vorbedingung zur Hebung der Viehzucht bildet jedenfalls die einzuleitende Meliorierung. Da jedoch für die Verbesserung

aller brach liegenden Gemeindewiden viel grössere Mittel zur Verfügung stehen müssten, sollen zu diesem Zwecke in den Gemeinden nur Musterbeispiele geschaffen werden; Mustergebiete sollen melioriert werden, und auch dafür wäre bereits ein hoher Betrag nötig.

Ein zweites wichtiges Gebiet sei das der Viehversicherung. Der Landesausschuss ist von der sehr richtigen Ansicht ausgegangen, dass ohne Sicherung der Wertbestände eine gedeihliche Viehzucht nicht zu erreichen sei.

Als Drittes sei die Förderung der Milchwirtschaft uns zwar die Errichtung von Zentralmolkereien, worunter Molkereigenossenschaften grösseren Stiles an den Schienensträngen gemeint seien, ins Auge gefasst.

Als Viertes käme die Förderung der eigentlichen Viehzucht in Betracht, worunter hauptsächlich die Vermehrung der Stationen für lizenzierten Stiere zu verstehen sei.

Nach Ansicht des Ackerbauministeriums wäre hiezu abgesehen von der Viehverwertung noch eine weitere wichtige Verwendungsmöglichkeit ins Auge zu fassen. Als es sich seinerzeit um die Schaffung des Gesetzes handelte, hat Seine Exzellenz der Herr Leiter des Ackerbauministeriums nach vorausgegangener Vereinbarungen des Polen- und Ruthenenklubs mit Seiner Exzellenz dem Herrn Ministerpräsidenten eine Erklärung abgegeben, wonach, wenn es sich um eine Verteilung der auf die Länder entfallenden Quote handeln wird, die für die Verteilung an einzelne Vereine etc. zu bestimmenden Beträge auf die beiden Volksstämme in Galizien auf Basis des bestehenden Viehstandes verteilt werden:

Die Vertreter der Ruthenen dachten dabei daran, dass ein Teil dieser Verteilung durch die ruthenischen Korporationen erfolgen werde, und in dieser Zuversicht haben sie dem Zustandekommen des Gesetzes keine weiteren Schwierigkeiten ^ebreitet. Die Regierung stand sowohl in den vom Herrn Statthalter im Landtage abgegebenen Erklärungen, als auch dormalen selbstverständlich auf dem Standpunkte, dass diese Erklärung strikte einzuhalten sei. Es wäre daher wohl zweckmässig, zu untersuchen und an die Frage heranzutreten, ob neben ^{den} für die erwähnten grossen Aktionen zu reservierenden Beträgen aus der Gesamtquote nicht eine kleine Summe ausgeschieden werden könnte zu dem Zwecke, um die normalen Viehzuchtaktionen damit in erhöhter Weise, sowohl durch die beiden Hauptkorporationen, als auch durch die zwei ruthenischen landwirtschaftlichen Gesellschaften zu fördern. Diesen Weg festzusetzen sei insbesondere der Zweck der heutigen Besprechung. Das Ergebniss soll dann die Grundlage zu weiteren Vorgehen für die Regierung bilden. Erfreulich sei es, dass der Landesausschuss bereits eine schriftliche Ausserung dahin abgegeben habe, wonach durch Mitwirkung aller vier Korporationen zu Wendungen vorgenommen werden könnten, wennes sich nicht um Massnahmen handelt, durch welche die einheitliche Verfolgung der Zuchtprinzipien leiden könnte, so beim Baue von Futterpflanzen bei Anschaffung von Molkereigeräten, Prämiiierung von Stieren. Die Bitte des Ackerbauministeriums geht nun dahin, dieses Gebiet auf das Genaueste zu untersuchen und zu prüfen, ob nicht auch andere Gebiete gefunden werden könnten, auf welchem sich eine Verteilung von Subventionen ohne Gefahr für die Zuchtprinzipien durchführen liesse. Auch sei z.B. zu untersuchen, ob

nicht auch andere Molkereien, ausser den unter dem Patronate des Landesausschusses stehenden, unterstützt werden könnten. Es liesse sich vielleicht ein Weg finden, wonach von den Genossenschaften Einzelgesuche eingebracht würden und diese nach Einholung der Meinung des Landesausschusses und der landwirtschaftlichen Hauptkorporationen innerhalb eines gewissen Rahmens ⁱⁿ förderndem Sinne erledigt werden könnten. Für alle diese Aktionen wäre im Vereine mit dem Landesausschusse das Präliminare aufzustellen, zunächst wäre jetzt in die Besprechung der einzelnen vier Gebiete einzugehen. Der Vorsitzende schliesst sich diesem Programme an und lädt die Vertreter des Landesausschusses ein, die Stellungnahme des Landes zu präzisieren.

Landmarschall -Stellvertreter Hofrat Ritter von Pilat, bemerkt, dass er zunächst zu den einzelnen Punkten und dann zur Verteilung sprechen wolle. Das unbestritten Wichtigste für Galizien sei die Schaffung von Futter. In die Weide muss Ordnung gebracht werden. Die Gänse und die Schweine müssen von den Weiden abgehalten werden. Einigen Gemeinden in Westen sei es gelungen, Meliorationen durchzuführen, es müssten aber eben weitere Beispiele geschaffen werden. Im Osten gibt es überhaupt wenig Weiden. Die Schaffung von Weiden in den podolischen Bezirken sei überaus wichtig. Der Futter-, - und Viehmangel sei ein Grund dafür, dass die Beschaffung von Milch auf die grössten Schwierigkeiten stosse. Die Behebung des Futtermangels sei die wichtigste Grundlage für die Erhöhung der Viehzucht. Der Landesausschuss ist geneigt, hiezu die Kräfte seines Landes- Meliorationsbureaus zur Verfügung zu stellen und

die nötigen Vorarbeiten noch in diesem Jahre durchführen zu lassen. Zur Hebung der Torfkultur würden drei Instruktoren angestellt werden. Der Landesausschuss sei auch bereit, in nächstjährigem Budget eine Summe einzustellen, um in den Gebirgsgegenden Instruktoren für die Schaffung von Gebirgsweiden wirken zu lassen. Für die Zwecke dieses, im Programme vorgesehenen ersten Teiles der Aktion wäre ein Betrag von 500.000 Kronen zu bestimmen. Mit den Meliorationen würden sich 4-5 Ingenieure des Meliorationsbureaus befassen.

Hofrat Kędzior führt aus, dass in Galizien 20,8 % der Kulturfläche Weiden und Wiesen seien. Es sei dies prozentuell mehr als in anderen Ländern. Daraus erhelle schon die Wichtigkeit der Meliorierung für die Hebung der Viehzucht, die Kosten der Meliorierung in den subkarpathischen Gebieten im Gebirge dürften 150 bis 200 Kronen, in den Niederungen dagegen 250 K per ha betragen. Mit dem in Aussicht genommenen Betrage könnte man in 9 Jahren nur zirka 4 % der Fläche meliorieren. Es könnte sich hierbei also lediglich um Schaffung von Musterbeispielen handeln.

Hofrat von Pantz stimmt den Ausführungen des Vorredners bei und bemerkt, dass das Ackerbauministerium die Wichtigkeit der Meliorierung bereits seit langem eingesehen habe und schon im Jahre 1908 sein Augenmerk darauf gerichtet habe. So wurden die Meliorierungen mit den agrarischen Operationen verbunden, denn in der Regel muss, um eine Gewährung für die Zukunft zu schaffen, mit der Meliorierung auch eine rechtliche Regelung einhergehen. Doch hat dieser Versuch zu keinem Resultate geführt. Jetzt wäre durch die Schaffung der neuen Fonde die-----

Möglichkeit vorhanden, auf diese Aktion wieder zurückzukommen. Hiezu müssten zunächst Musterbeispiele möglichst zerstreut im ganzen Lande geschaffen werden.

Hofrat von Pilat spricht zum zweiten Punkt und erwähnt, dass der Landesausschuss vom Landtage wiederholt angegangen worden sei, eine Vorlage wegen Vieversicherung einzubringen. Es sollte kein zu grosser Teil der Kosten dieser Versicherung auf den Landesfonds übernommen werden, damit keine Missbräuche eintreten. Der Landesausschuss besteht darauf, dass die Versicherung bloss auf Rinder beschränkt werde, freiwillig sei, und dass ein bedeutender Betrag von der versicherten Summe von den lokalen Interessenten getragen werde. Die Versicherung werde sich hauptsächlich dort, wo die Kleingrundbesitzer Milchvieh haben, mit Aussicht auf Erfolg durchführen lassen, da nur dort der Betrag von bis 3 Kronen pro Stück, auf welchen sich die zu bezahlende Versicherungsprämie belaufen würde, von den Besitzern getragen werden dürfte. Beim Landesausschusse wäre ein eigenes Bureau zu errichten dessen Kosten der Landesausschuss übernehme. Als aufzuwendender Betrag wären 150 - 200.000 Kronen wohl nicht zuviel, da hiemit auch für eine ausgiebige Agitation und für einen Reservefonds zu sorgen wäre.

Hofrat K e d z i o r gibt zu bedenken, dass der Rindviehstand in Galizien vier einhalb mal grösser sei als in Niederösterreich, dass die in Aussicht genommene Summe von 200.000 Kronen aber nur 2 mal so gross sei, als die für Niederösterreich bestimmte, es sei daher wohl nicht zuviel.

Inspektor Pribyslawsky, erwähnt, dass das Ministerium des Innern über die betreffend die Versicherung herrschenden Verhältnisse in Galizien durch Rekurse informiert sei, welche wegen nicht ordentlichen Funktionierens der Versicherungsvereine an das Ministerium gerichtet werden. Diese Vereine hätten zahlreiche Mitglieder, vielfach bis zu 20.000. Für grössere Anstalten zum Zwecke der Viehversicherung könnten verschiedene Systeme in Aussicht genommen werden, so dass der niederösterreichischen Landesanstalt, wonach sich das Risiko zwischen der Anstalt und einem geschlossenen Kreise von Interessenten teilt. In Tirol dagegen sei eine Rückversicherungsanstalt vom Landesausschusse ins Leben gerufen worden, welche mehr als Verrechnungsstelle für die selbständigen einzelnen Versicherungsvereine fungiert. Das Ministerium des Innern ist bereit, jede Aktion zur Schaffung der Viehversicherung zu fördern.

Hofrat von P i l a t spricht zum dritten Punkt, - die Hebung des Molkereiwesens hängt insbesondere davon ab, dass die Milchprodukte einen Absatz finden. Jetzt ist im Winter wenig Milch zu hohen Preisen, im Sommer zuviel ^{Milch} zu so niedrigen Preisen vorhanden dass sie mit den Kosten in gar keinem Verhältnisse stehen. Es müssten grössere Zentralmolkereien mit Kühlanlagen gegründet werden. Versuche in dieser Richtung wurden bereits gemacht, so in Lemberg, welche gute Resultate ergaben. Diese Bewegung wäre zu regulieren und auszudehnen, wozu Subventionen und unverzinsliche Darlehen in Aussicht zu nehmen wären. Der Landesausschuss würde vorschlagen, durch eine Anzahl von Jahren je 4 solche Unternehmungen zu gründen oder bestehende auszubauen, wozu zirka 200.000 K erforderlich wären, da die Kosten für eine Neugründung sich auf zirka 47.000 Kronen belaufen dürften. Dem Landesausschusse scheint es wich-

tig, die Verwendungsmodalitäten nicht gleich für 9 Jahre festzulegen, sondern nur für eine kürzere Zeit, da es sich wohl notwendig erweisen dürfte, die für die einzelnen Zwecke ausgeworfenen Summen nach Bedarf zu ändern.

Ministerialsekretär von K r i p p begrüsst die Absicht des Landesausschusses, hält es aber für wichtig, dass neben der Gründung grösserer Molkereigenossenschaften die allgemeine Aufklärung der Bevölkerung über das Molkereiwesen durch Wanderkurse, Flugschriften, Molkereischulen und Stipendien einhergehe. Nötig sei auch die Kontrolle der Genossenschaften und die Sorge für einen entsprechenden Absatz der Produkte. Für solche Organisationen sei auch ein Betrag auszusetzen.

Hofrat von P i l a t ist damit einverstanden, dass auch für diese Zwecke Geld aufgewendet werde. Was die Kontrolle betrifft, so waren die Molkereigenossenschaften ursprünglich dem Patronate beim Landesausschusse unterstellt. Jetzt ist an dessen Stelle das milchwirtschaftliche Bureau des Landesausschusses getreten. Von den diesem Bureau unterstehenden 72 Genossenschaften entfallen mehr als $\frac{2}{3}$ auf Genossenschaften mit ruthenischer Amtierung, das Verhältniss ist 18 : 54.

Sektionschef E r t l bemerkt hiezu, dass in den anderen Ländern neben einer allgemeinen Förderung der Milchwirtschaft auch eine separate Unterstützung genossenschaftlicher Unternehmungen auf Grund von Einzelgesuchen stattfinde. Das Ministerium gibt in der Regel 20 % der Anlagekosten als Subvention und Darlehen. Das Ministe-

rium hält die Untestützung aller aufgezählten Punkte für überaus wichtig und wünschte, dass der aufzuwendende Betrag von 200.000 Kronen ausser für Molkereigenossenschaften auch noch für allgemeine milchwirtschaftliche Zwecke zur Verwendung käme.

Hofrat von P i l a t spricht zu Punkt 4: in den letzten Jahren konnte von den Körungskommissionen nur die Hälfte der nötigen Stiere lizenziert werden. Bullenstationen seien zirka 700. Notwendig ist es daher, die Aufzucht von Jungstieren zu fördern durch Präl/imierung, Sicherung des späteren Ankaufes und Gewährung von Prämien für die Aufzucht. Der Rest der Subvention sei für diese Zwecke bestimmen. Die einzelnen Genossenschaften hätten Prämiferungen zu veranstalten und dabei hätte eine Kommission die Stiere zu bezeichnen, die seinerzeit zu erwerben wären.

Baron R i n a l d i n i schliesst sich den vorstehenden Ausführungen vollinhaltlich an.

Sektionschef E r t l bemerkt, dass er, bevor er nun zu dem eigentlichen Punkte der Beratung übergeht, zunächst noch von der Viehverwertung sprechen müsste. Nach dem Gesetze hat das Ackerbauministerium im Einvernehmen mit dem Landesausschusse und mit den beiden Hauptkorporationen vorzugehen. Das Ackerbauministerium hat nun diesen Korporationen vorgeschlagen, einen Betrag von 160 - 170.000 Kronen aus dem zur Förderung der Viehzucht zur Verfügung stehenden Fonds auszuscheiden und zur Hebung der Viehverwertung zu verwenden. Die Viehverwertung sei ganz besonders in G a l i z i e n

wichtig, da die Monarchie vielfach auch Fleisch aus Galizien angewiesen sei. Daher wurde dem Statthalter angedeutet, dass zu diesem Zwecke in Galizien Organisationen zu gründen, Viehwagen aufzustellen, Genossenschaften zu fördern und die Viehversicherung für die Viehverwertung /Transport und Schlachtungsversicherung/ einzurichten wären. Das Ackerbauministerium hat zugleich die Förderung der Errichtung von Viehverwertungsstellen und andere weitreichende Massnahmen im Auge. Hierzu wäre noch eine Summe von, wie gesagt 170.000 Kronen aus dem für die Viehzucht aufzuwendenden Betrage auszuscheiden. Der Landesausschuss hat sich nur mit einem Betrage von 115.000 Kronen einverstanden erklärt, während die landwirtschaftlichen Gesellschaften überhaupt prinzipiell dagegen seien. Das Ministerium himmt nun 160.000 Kronen in Aussicht. Von dem Fonds für die Förderung der Viehzucht würden dann noch 369.000 Kronen für allgemeine Viehzuchtzwecke erübrigen, wenn für Weideverbesserung fünf hundert tausend Kronen /500.000/ für Versicherung- und Molkereiwesen je zwei tausend hundert Kronen /200.000/ und für Viehverwertung 160.000 Kronen verwendet würden. Wenn die Viehverwertung zunächst noch weniger zu dotieren wäre, womit er einverstanden wäre, so stünden 400.000 K für die Verteilung zu Viehzuchtzwecken in engerem Sinne zur Verfügung. Ausser den gedachten grossen Aktionen wäre insbesondere noch die Beschaffung von Futter- und Düngemitteln wichtig. Die Viehhaltung leidet unter Futtermangel, daher sind die Futterreserven und die Erleichterung der Futterbeschaffung notwendig. Hier käme rationelle gemeinschaftliche Beschaffung von Futter- und Düngemitteln durch die bestehenden Organisationen in Betracht. Daher ist es notwendig, die Festsetzung der zu

verwendenden Mittel für die grossen Aktionen des Landes-
ausschusses und für Massnahmen kleineren Stiles durch Ver-
teilung von Subventionen durch die landwirtschaftlichen
Korporationen oder Genossenschaften im Einvernehmen mit dem
Landesausschusse durchzuführen. Die Einigung über das Pro-
gramm der grossen Aktionen wäre ja sehr leicht. Das Acker-
bauministerium anerkenne auch vollkommen das Bestreben der
Landwirtschaftsgesellschaften, beiden Nationalitäten gleich
gerecht zu werden. Nun müsse man aber mit der heutigen
Entwicklung der Dinge rechnen. Und da bestünden den Tatsa-
chen, die vielleicht bedauerlich sind, denen aber eine gros-
se Bedeutung zukommt. Eine solche Bedeutung, dass auch die
Regierung seinerzeit die erwähnte Erklärung abgeben zu müs-
sen glaubte. Er habe nun leider heute die Aufgabe, nicht
einfach mit den Vorschlägen des galizischen Landtages be-
züglich Verteilung der Mittel sich zufrieden zu geben, son-
dern einen gangbaren Weg zur Durchführung der Regierungser-
klärung zu suchen.

Hofrat von Pilat erklärt, dass der Landesausschuss
die Verwendung eines Teiles aus dem Viehzuchtsfonds zur
Viehverwertung als gerechtfertigt angesehen habe. Er war nur
über die Art der Verwendung nicht orientiert. Nachdem dies
aber jetzt näher erklärt wurde, werde wohlbezüglich der Sum-
me sich keine Differenz mehr ergeben. Was nun die Vertei-
lung durch landwirtschaftliche Gesellschaften betrifft, so
fungieren die Landwirtschaftsgesellschaften in Lemberg und
Krakau als Verteiler von Subventionen für das ganze Land
wobei nicht nach der Nationalität gefragt werde, eine Be-
rechnung hat darergehen, dass ein Drittel der Mitglieder
Ruthenen sind. Die beiden ruthenischen Gesellschaften da-
gegen sind auf nationaler Basis aufgebaut. Ihre Mitglieder
sind nur Ruthenen und die Zuwendungen erfolgen nur an Ru-
thenen. Daher die Anormität dass, die ruthenische Bewöl-

kerung aus zwei Quellen unterstützt würde.

Es wäre erwünscht, wenn auch die ruthenischen Gesellschaften für polnische Mitglieder arbeiten würden. In Galizien wohnen Polen und Ruthenen dicht nebeneinander und Bezirke, wo die Mischung gering ist, gibt es nur im Osten und an der Nordgrenze des Landes. Die Anwendung des Rinderschlüssels, d. i. die Verteilung nach dem Viehbestande der einzelnen Nationen, ist sehr schwierig, da eine Viehzählung nach den Nationalitäten der Besitzer nicht stattgefunden hat. Der Landesausschuss ist der Meinung, dass Massnahmen zur Hebung der Viehzucht innerhalb eines Bezirkes mit Erfolg nur von einer einzigen Organisation durchgeführt werden können. Um der Verabredung mit den ruthenischen Abgeordneten Rechnung zu tragen, ist es notwendig nach sachlichen Gebieten zu suchen, welche eine Verteilung durch mehrere Organisationen vertragen. Solche sachliche Gebiete, innerhalb welcher verschiedene Organisationen nebeneinander wirken könnten, seien die Förderung des Futterbaues, Beschaffung von Dünger und Molkereigeräten, Prämierungen von Tieren, Belehrungen aller Art, Prämiierung von Dungstätten und Ställen. Auf ruthenischer Seite haben hiefür bisher die Volksbildungsvereine gewirkt. Jetzt werde an die Errichtung besonderer landwirtschaftlicher Gesellschaften geschritten. Der altruthenische Verein besteht nur dem Namen nach. Von einer Aktion desselben ist nichts bekannt. Silskyj Hospodar hat viele Filialen, leidet aber an grossem Mangel eigener Mittel. Bei den Molkereien sei jedenfalls die Kontrolle des Molkereibureaus beim Landesausschusse nötig.

Sektionschef E r t l dankt für die Ausführungen des Herrn Landmarschalss-Stellvertreters und erwähnt, dass das Pflanzbauministerium ungefähr derselben Ansicht bezüglich der bis

herigen Verdienste und des utraquistischen Charakter der beiden Landwirtschaftsgesellschaften sei. Die Sitzung sei jedoch zu dem Zwecke einberufen worden, um die Basis für ein Kompromiss zu suchen, damit vom nationalen Rinder-schlüssel, welcher undurchführbar sei, abgesehen werden könne. Er nimmt die gemachten Anregungen dankbar zur Kenntnis. Nach den für die einzelnen grossen Aktionen ausgesetzten Beträgen erübrige noch ein Rest ^{vielleicht 400.000 K} von 369.000 Kronen für die subventionsweise Förderung allgemeiner Zwecke, worunter hauptsächlich folgende zu verstehen seien:

- 1/. Förderung von milchwirtschaftlichen Massnahmen, Beschaffung von Molkereigeräten, Förderung der Molkereien in Ergänzung obigen Betrages von 200.000 Kronen,
- 2/. Die Belehrung durch Schriften und Wandervorträge, publikationen und sonstige Bildungsmittel für Viehzucht,
- 3/. Die Förderung des Futterbaues durch Pflege der Futterpflanzen, sowie die gemeinschaftliche Beschaffung von Sämereien, Futter - und Düngemittel,
- 4/. Subventionierung von bäuerlichen Dungstätten und Ställen und
- 5/. Die Prämiierung von Stieren in der oben angeführten Weise, also mit Anwartschaft auf eventuellen späteren Ankauf der aufgezüchteten Jungstiere.

Die Verteilung der Summen auf die einzelnen Gebiete und Korporationen sei weiteren Verhandlungen und einer späteren Sitzung vorbehalten.

Der Vorsitzende dankt den erschienenen Vertretern und schliesst die Sitzung um 1 Uhr.

E r g e b n i s :

von der zur Verwendung gelangenden Quote von 1,428.900 K
hätten zu entfallen auf:

1/ Meliorierung von Wiesen und Weiden	500.000 K
2/ Viehversicherung	200.000 K
3/ Molkereiwesen.....	200.000 K
4/ Viehverwertung	160.000 K
/ eventuell: /	130.000 K
somit im Ganzen	1,000.000 K
/ eventuell:/	1,030.000 K

somit verbliebe von der aufzuwendenden Quote
noch ein Betrag von 368.900 K, eventⁿuell zirka 400.000 K
für die Subventionsweise Förderung der 5 letztgenann-
ten allgemeinen Zwecke.

.....



K.k.Statthaltereipräsidium.

13798/pr.

Lemberg, am 31. August 1910.

Aktion zur Förderung der Viehzucht
und der Viehverwertung.

An
den Herrn k.k. Leiter des Ackerbauministeriums

i n

W i e n .

Im Besitze des Erlasses vom 8. August l. J. Zl: 30594 beehre
ich mich die Absicht Eurer Exzellenz zwischen dem 6. und 12. zur Be-
ratung über die Verteilung des Fondes zur Hebung der Viehzucht eine
Konferenz mit den interessierten Faktoren einzuberufen im Hinblick
auf die in der zweiten Hälfte September zu gewärtigende Landtags-
session nur umsomehr begrüßen, als die frühere Bereinigung der vor-
liegenden Frage der Tätigkeit des Landtages förderlich sein kann.
Als Termin der Konferenz erlaube ich mir den 12. September und als
Ort der Konferenz Wien vorzuschlagen.

Hinsichtlich des Teilnehmerkreises an dieser Beratung
beehre ich mich ausser den beiden k.k. Landwirtschaftsgesellschaften
in Lemberg und Krakau und den beiden ruthenischen Gesellschaften
" Sylskij Hospodar " und " Sojuz rolnyczyj " auch noch die Zuziehung
des Verbandes der landwirtschaftlichen Gauvereine in Lemberg in An-
trag zu bringen, indem ich diese Ergänzung im Hinblick auf die das
ganze Land umfassende erspriessliche Tätigkeit der Gauvereine für
geboten halte.

Die Vertretung dieser nunmehr fünf landwirtschaftlichen
Korporationen bei der gedenkten Beratung bitte ich in der Weise
bestimmen zu wollen, dass jede Korporation durch ihren Obmann bzw.

./.

seinen Stellvertreter und einen von dem Vorstande der Korporation ad hoc gewählten Delegierten bei der Beratung vertreten zu sein hätte.

Meinerseits bin ich selbstverständlich gerne bereit und werde gewiss nicht unterlassen in der angedeuteten Weise den Boden vorzubereiten, auf welchem die Beratungen der geplanten Konferenz sich bewegen werden.

Der k.k.Statthalter:

Bobrzyński m.p.

14455/pr.

Lemberg, am 10. September 1910.-

A n

den Herrn Leiter des k.k. Ackerbauministeriums

in

Wien.

Gemäss Erlasses vom 25. Juli 1. J. Zl: 18152/1136, mit welchem Euere Exzellenz die Absicht ausgesprochen haben dem landwirtschaftlichen Vereine " Silskyj Hospodar " eine Subvention von 10.000 K zur Deckung des Regiekosten seines Zentralbureaus sowie zur Organisation und Kontrolle der von ihm gegründeten Filialen zu bewilligen, sehe ich mich veranlasst unter Bezugnahme auf die Ausführungen meines Berichtes vom 3. April 1. J. Zl: 1009/5 noch einmal auf die geschichtliche Entwicklung der landwirtschaftlichen Organisation in Galizien sowie auf die Umstände zurückzukommen, unter welchen die einzelnen Vereine ihre Wirksamkeit entwickeln.-

Nach einer langen Zeitperiode, während welcher die beiden k.k. Landwirtschaftsgesellschaften in Lemberg und Krakau zugleich mit ihren Filialen den einzigen Ausdruck der landwirtschaftlichen Organisation in Galizien bildeten, sahen sie sich durch die immer zahlreicher entstehenden Gauvereine und durch ihren Verband einer Konkurrenz ausgesetzt, mit welcher insbesondere die Landwirtschaftsgesellschaft in Krakau zu rechnen hatte, weil der Schwerpunkt der Gauvereine im Westen des Landes lag.

Die Gauvereine entsprachen dem immer mehr erwachenden Selbstgefühl der bäuerlichen Bevölkerung, welche sich damit nicht begnügen wollte, dass die Landwirtschaftsgesellschaft ihre Interessen tatkräftig förderte, sondern selbstbestimmend aufzutreten und zu

./.

wirken bestrebt war.-

Nur dem politischen Verständniss der Krakauer Landwirtschaftsgesellschaft ist es zu verdanken, dass zwischen diesen beiden Organisationen zu einem offenen Kampfe nicht gekommen ist, und dass Vertreter der bäuerlichen Bevölkerung in das Komitee dieser Gesellschaft Aufnahme fanden.- Wenn es trotzdem an gewissen Reibungen nicht fehlte, hat sich doch das Verhältnis der beiden Organisationen ziemlich harmonisch gestaltet, und beide Organisationen fanden sich in dem Bestreben an dem Zustandekommen einer allgemeinen gesetzlichen landwirtschaftlichen Organisation einträchtig zu arbeiten. Wesentlich anders gestalteten sich die Dinge im Osten des Landes teils infolge dessen, weil hier die Bevölkerung kulturell weniger fortgeschritten war, teils auch deshalb, weil hier neben den sozialen auch nationale Gegensätze mitbestimmend waren. Die organisatorische Tätigkeit der Ruthenen auf dem Gebiete der landwirtschaftlichen Organisation machte sich durch längere Zeit nur innerhalb einiger, ihrem Wesen nach zur Volksaufklärung gegründeter Vereine bemerkbar.

Die ruthenischen Vereine "Proświta" und "des Namens Kaczkowski" haben in ihren Statuten der Theorie Ausdruck gegeben, dass ihr Hauptzweck, bestehend in der Aufklärung und Gebung des Wohlstandes des ruthenischen Volkes durch Verbesserung der Landwirtschaft zu fördern ist, und haben seit jeher durch schriftliche und mündliche Belehrung der ackerbautreibenden Bevölkerung sowie durch allerlei Erleichterungen im Betriebe der Landwirtschaft und durch Assoziation kleinerer Gruppen von Interessenten ihre volksaufklärende Wirksamkeit unterstützt. Diese landwirtschaftliche Tätigkeit beider genannten Vereine hat sich jedoch nie merklich entfaltet und blieb lange Zeit hindurch ohne Einfluss auf die Entwicklung der Landwirtschaftsgesellschaft in Lemberg, welche immer bestrebt war ohne Unterschied der Nationalität auch die Inte-

ressen der ruthenischen Bevölkerung zu wahren.-

Erst mit dem Aufblühen der landwirtschaftlichen Gauvereine beginnen beide ruthenischen Gesellschaften, namentlich "Proświta" die von den ersteren intensiver aufgegriffene Einflussnahme auf die Entwicklung der bäuerlichen Landwirtschaft nachzuahmen und treten mit der Lemberger Landwirtschaftsgesellschaft unter Betonung des nationalen Momentes in Konkurrenz, indem sie im Gegensatze zu den Gauvereinen jedes einvernehmliche Vorgehen mit dieser Gesellschaft aus nationalen Motiven prinzipiell ausschliessen. Die Folge davon war, dass das in Westgalizien bereits gefühlte Bedürfniss nach einer allgemeinen auf dem Gesetze gestützten landwirtschaftlichen Organisation, sei es in Form einer landwirtschaftlichen Zwangsorganisation sei es in Form eines Landeskulturrates, in welchem alle in Betracht kommenden Elemente die gebührende Vertretung finden würden auch in Ostgalizien immer deutlicher zu Tage trat. Sobald die bezüglichen Projekte im Landtage des Jahres 1908 zur Sprache gebracht wurden, fand aber die jungruthenische Partei Veranlassung ihren seit 1902 ohne nennenswerten positiven Erfolg bestehenden landwirtschaftlichen Verein "Sylskyj Hospodar" mit aller Hast in der Absicht territorial zu erweitern, um eine womöglich ganz Ostgalizien umfassende separate nationale landwirtschaftliche Organisation mit dem offenbaren Zwecke zu schaffen, die Tätigkeit der k.k. Landwirtschaftsgesellschaft in Lemberg als Konkurrenzgesellschaft zu lähmen.- Die diesbezüglichen mit aller Energie in Angriff genommenen Massnahmen konnten den Eindruck auf die altruthenische Partei nicht verfehlen. Auch die Altruthenen zustehen zum Kampfe nach zwei Fronten und haben den Verein "Sojuz rilnyczyj", in der unverkennbaren Absicht gegründet, der k.k. Landwirtschaftsgesellschaft in Lemberg auf nationaler Basis entgegenzutreten, andererseits unter Hervorkehrung der politischen Richtung den "Sylskyj Hospodar" zu bekämpfen. Der Wettbewerb der beiden ruthenischen Parteien um die, auf Mitgliederzahl und Anzahl der Filialen basierende Machtstellung im östlichen Teile

Galiziens erreichte seinen Höhepunkt in dem Momente, als bekannt geworden war, dass aus dem von der Regierung zu widmenden Millionenfonde zur Förderung der Viehzucht, namhafte Subventionen erwartet werden können. Bis zum heutigen Tage hat " Sylskyj Hospodar " 85 und " Sojuz rilnyczyj " 18 Filialen gegründet, der erstere Verein überdies 141 kleinere Verbände sogenannte " Kružok ", welche in allen Gemeinden errichtet werden, wo wenigstens zehn Insassen ihren Beitritt anmelden.-

Die meisten dieser Verbände waren selbstredend bisher nicht in der Lage irgend eine Tätigkeit zu entwickeln. Würden nun alle diese Verbände neben der Landwirtschaftsgesellschaft und ohne jeder Einvernahme mit derselben zur wirklichen und allseitigen Tätigkeit übergehen, so würde dies unter den gegebenen Verhältnissen nicht nur einen Wettbewerb sondern auch einen nationalen und politischen Kampf nach sich ziehen. Die Bevölkerung in den einzelnen Gemeinden dieses Landteiles ist nämlich nicht nur nach Nationalität sondern auch nach politischer jung- und altruthenischer Richtung geteilt.- Von einer territoriellen Abgrenzung des Wirkungskreises der einzelnen landwirtschaftlichen Vereine kann unter diesen Umständen keine Rede sein. In den meisten Gemeinden würden daher drei verschiedene landwirtschaftliche Organisationen plan- und zwecklos wirken mehr auf die gegenseitige Bekämpfung als auf die Förderung der Landwirtschaft bedacht. Nachdem ^{eine} direkte Verständigung unter den gegnerischen Elementen in Absicht auf eine einvernehmliche Tätigkeit dermalen kaum erwartet werden kann, haben sich die Bestrebungen nach einer Sanierung des unhaltbaren Zustandes in dem Projekte der Errichtung eines Landeskulturrates verdichtet, welches die letzte Session des Landtages intensiv beschäftigte.

Dieses Projekt über welches Euerer Exzellenz zu berichten ich mehrmals die Ehre hatte, verdankt sein Entstehen der Überzeugung dass eine Verständigung unter den gedachten bevorzugten Organisationen auf einem anderen Wege nicht durchzuführen ist und hat als leitenden Gedanken das Bedürfnis alle landwirtschaftlichen

Vereine zum Nutzen des Landes zusammenzufassen und der gegenseitigen Bekämpfung auf landwirtschaftlichem Gebiete vorzubeugen.

Allerdings haben die ruthenischen Parteien sowie auf Initiative der Allpolen auch die chauvinistischen polnischen Fraktionen eine scharfe Opposition gegen das eingebrachte Projekt inszeniert und eine Bewegung hervorgerufen, welche einen Krise in der Verwaltung der k.k. Landwirtschaftsgesellschaft in Lemberg zur Folge hatte, doch hat die besonnene Mehrheit des Landtages sich nicht einschüchtern lassen und den Gesetz Entwurf betreffend die Errichtung eines Landeskulturrates im Ausschusse beschliessen.

Diese Verhältnisse kann ich nun nicht ausser Acht lassen wenn ich mich gemäss der Erlässe vom 25. und 11. Juli 1. J. Zl: 18152/1136 und 26170/1474 über die Subventionsgesuche der Vereine " Silskyj Hospodar " und " Rilniczyj Sojuz " zu äussern habe und mir die Bemerkung Euerer Exzellenz im Erlasse vom 8. August 1. J. Zl: 30594/1617 vor Augen halte, dass die Subventionen nur " ohne jede Gefährdung der grossen Aktionen und der einheitlichen Grundsätze für die Förderung der Landeskultur erteilt werden können " .-

In diesem Sinne kann ich der Bewilligung der Subvention für einen bestimmten landwirtschaftlichen Zweck, dessen Förderung ein einheitliches Programm im ganzen Lande nicht nur Voraussetzung hat, , im vorliegenden Falle der von Euerer Exzellenz in Aussicht genommenen Subvention von 4.000 K zur Herausgabe der Zeitschrift des " Silskyj Hospodar " nicht entgentreten. Was dagegen die ebenfalls von Euerer Exzellenz in Aussicht genommene Subventionierung der Regie -Auslagen dieses Vereines anbelangt, muss ich der Befürchtung Ausdruck geben, dass diese Subvention falls sie jetzt vor Zusammentritt des Landtages gewährt werden sollte, die Vertreter der ukrainischen Partei im Landtage in ihrer obstruierenden Haltung gegenüber dem Gesetzentwurfe betreffend den Landeskulturrat zu stärken geeignet wäre.-

Wenn sonach Euere Exzellenz auf das sehr in Frage gestellte Zustandekommen dieses Gesetzes grosses Gewicht legen, so glaube

ich für die Verschiebung der Schlussfassung über diese letztere Subvention bis nach Schluss der bevorstehenden Landtagssession mich aussprechen zu sollen.- Bei der Inanspruchnahme des unbedeutenden Betrages von 10.000 K ist es ja dem Vereine nicht so sehr um die materielle Unterstützung als vielmehr um den moralischen Effekt zu tun, welcher in der Bewilligung einer Subvention für Regiezwicke d.i. für die Organisierung des Vereines erblickt werden muss. Obwohl nun an der Spitze des Vereines ein gemässigter und verständiger Mann Dr Oleśnicki steht, so bildet doch der Verein ein williges Werkzeug des ukrainischen Klubs im Reichsrate, welcher derzeit im radikalen Fahrwesen ^{führt} steuert und welcher auch den Agrarstrike von dem Activus-Programme der Partei nicht ausgeschlossen hat.- So sehr ich nun dafür eintrete, die ruthenische landwirtschaftliche Organisation auf das Gebiet der positiven wirtschaftlichen Arbeit hierüberzuleiten und in das Gefüge einer allgemeinen landwirtschaftlichen Organisation einzuführen so muss ich doch als der für die Ruhe im Lande zunächst verantwortliche Landes-Chef in dieser ganzen Frage eine grosse Vorsicht über und nach Tunlichkeit verhüten, dass eine über den ganzen Landesteil ausgebreitete landwirtschaftliche Organisation sich gegebenenfalls zum Werkzeug eines verderblichen Agrarstrikes nicht gebrauchen lasse. Was das ähnliche Subventionsgesuch des " Sojuz rilnyczyj " anbelangt, beehre ich mich das zu meinen Händen überreichte Gesuch vorzulegen, in welchem dieser Verein sein früheres, Euerer Exzellenz unmittelbar vorgelegtes Gesuch näher präzisiert. Er verlangt die Subventionierung einzelner landwirtschaftlichen Zwecke und zwar:

Gründung von Demonstrationsfeldern, Erziehung von Muster-Dungstätten, Prämierung von Dungstätten, Anschaffung von Weiden-eggen, Erhaltung von zwei landwirtschaftlichen Wanderlehrern, Organisation von Molkereigenossenschaften, Erhaltung eines Wanderlehrers für Molkerei, Herausgabe einer landwirtschaftlichen Zeitung, Gründung von landwirtschaftlichen Bibliotheken und auch

WP
778

einen Beitrag für Regiezwecke /: Erhaltung eines Sekretärs :/
im Betrage von 6.000 K .-

Ich kann nun nicht verhehlen, dass die Begutachtung des Subventionsgesuches dieses Vereines sich für mich schwieriger gestaltet, weil die altruthenische Partei, welcher dieser Verein seine Entstehung verdankt, russophile Tendenzen in mehr oder weniger ausgesprochenem Grade bekundet. Ich muss aber bemerken, dass die Persönlichkeiten, welche an der Spitze dieses Vereines getreten sind, der russischen Propaganda in Galizien und ihren Parteigängern Dudykiewicz u.s.w. feindlich gegenüberstehen, und dass eine analoge Subventionierung möglicherweise den Erfolg haben würde innerhalb der altruthenischen, in Galizien noch stark vertretenen Partei dem Einflusse der Regierung Eingang zu verschaffen, innerhalb dieser Partei und die der russischen Propaganda abholden, konservativen Elemente zu stärken.-

Die in Gemässheit des Erlasses vom 11. Juli 1. J. Zl:26170/1474 eingeholten Äusserungen des Landesausschusses und der k.k. Landwirtschaftsgesellschaft in Lemberg über das Subventionsgesuch des " Sojuz rilnyczyj " werden unter Rückschluss der Beilagen nebst der erwähnten zu meinen Händen überreichten Eingabe dieses Vereines vom 8. September 1. J. im Anschlusse vorgelegt.-

Der k.k. Statthalter:

Bobrzyński w.r.



Der k. k. Ministerpräsident.

10/7 1910
Ihre Exzellenz!

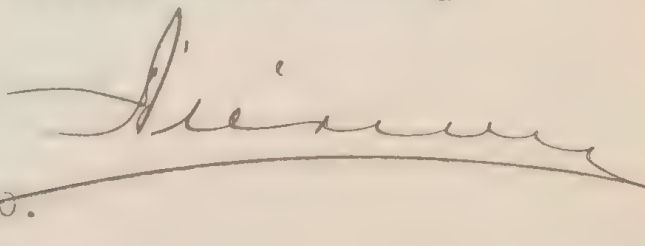
Wie ich einem mir zur Einsicht übermittelten Geschäftsstücke des Ackerbauministeriums entnehme, ist an den Verein Sojus rolnyczyi gemäss den von Ihrer Exzellenz gestellten Anträge die Einladung ergangen, zu der bevorstehenden Konferenz in Angelegenheit der Viehzucht und Viehverwertung in Galizien Delegierte zu entsenden.

Unmehr ist mir von den Reichsratsangeordneten Dr. Kost' L e w y c k y j und Dr. O l e ś n i c k y j das abschriftlich anverwahrte Schreiben zugekommen, in welche die Behauptung aufgestellt wird, dass dieser Verein bisher keine Tätigkeit auf wirtschaftlichem Gebiete aufzuweisen vermöge, vielmehr im Gegensatz zu den sachlichen Leistungen der ruthen-

nischen Gesellschaft Siiskij nespodar, sich ausschliesslich der national-russischen Propaganda widme. Heute haben die Reichsratsabgeordneten Dr. Eugen L e w i c k y j und Dr. O k u n e w s k i j bei mir vorgesprochen und die gleichen Bitten mit der Bitte wiederholt, ob die an den Verein Sojus rilycewskij erlassene Einladung nicht rückgängig gemacht werden könnte.

Angesichts der politischen Bedeutung der Angelegenheit wäre ich sehr zu Dank verpflichtet, wenn Eure Exzellenz mir umgehend eine vertrauliche Mitteilung über den diesen Angaben zugrundeliegenden Sachverhalt und die Ansicht Eurer Exzellenz im Gegenstande zukommen lassen wollten.

Empfangen Eure Exzellenz die Versicherung meiner vorzüglichsten Hochachtung.



Wien am 10. September 1910.

A b s c h r i f t

eines Schreibens an Seine Exzellenz den Herrn k.k. Ministerpräsidenten.

E u r e E x z e l l e n z !

Vom Herrn Statthalter Bobrzyński haben wir vernommen, dass in nächsten Tagen, möglich schon am 12. d.M. im k.k. Ackerbauministerium eine Konferenz galizischer Vertreter der Landwirtschaft betreffend Feststellung der Verwendung der auf Galizien entfallenden Entschädigungssumme für den rumänischen Handelsvertrag stattfinden soll und zur Anteilnahme an derselben auch die Vertreter des russischen Vereines „Selskyj Sojuz“ eingeladen werden sollen.

Da derselbe Verein bisher keine Tätigkeit auf dem wirtschaftlichen Gebiete auszuweisen vermag und nur zum Zwecke der Untergrabung der Bestrebungen ruthenisch nationaler Organisation auf diesem Gebiete gegründet wurde, da die Einladung seiner Vertreter zur Anteilnahme an der Konferenz eine ausdrückliche Anerkennung der tatsächlich in Oesterreich nicht bestehenden russischen Nation beinhalten würde, da endlich Eure Exzellenz den Vertretern des parlamentarischen Ruthenenklubs bereits zugesprochen haben, dass bei der Verteilung dieser Entschädigung von der ruthenischen Seite ausschliesslich die auf dem wirtschaftlichen Gebiete leistende und leistungsfähige ruthenisch nationale Organisation und zwar der Verein „Selskyj Sojuz“ in Lemberg berücksichtigt werden wird - erlauben wir ^{uns} und hiemit an Eure Exzellenz mit der Bitte zu wenden - Eure Exzellenz geraden dieser sowohl den des ruthenischen Volkes,

wie auch des Staates Interessen im hohen Grade widersprechenden
Einladung der russischen Organisation (Rolnyczyj Sojuz) zur Anteil-
nahme an der oben erwähnten Konferenz im Ackerbauministerium vor-
zubeugen und in dieser Richtung entsprechende Verfügungen zu tref-
fen.

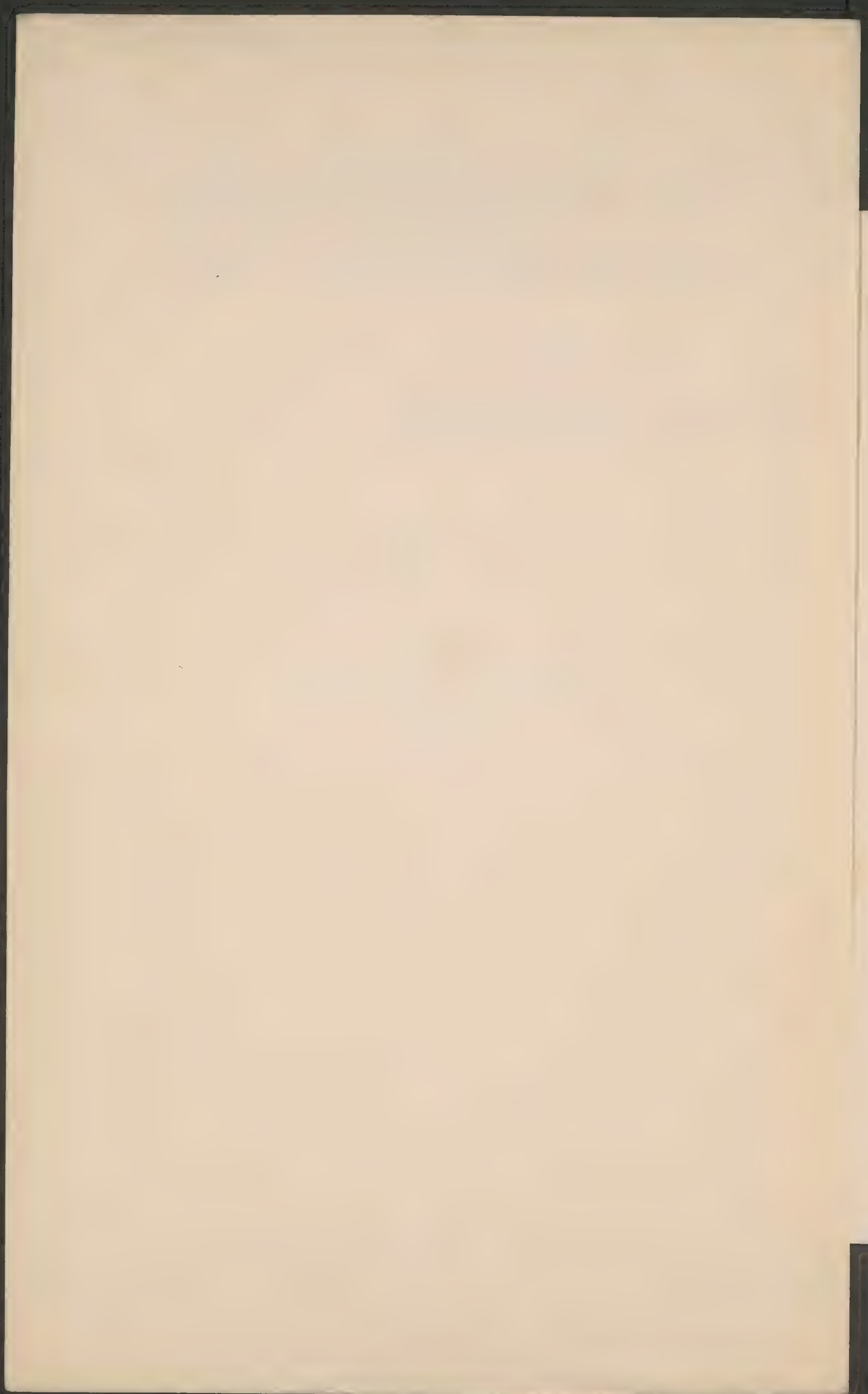
Hochachtungsvoll

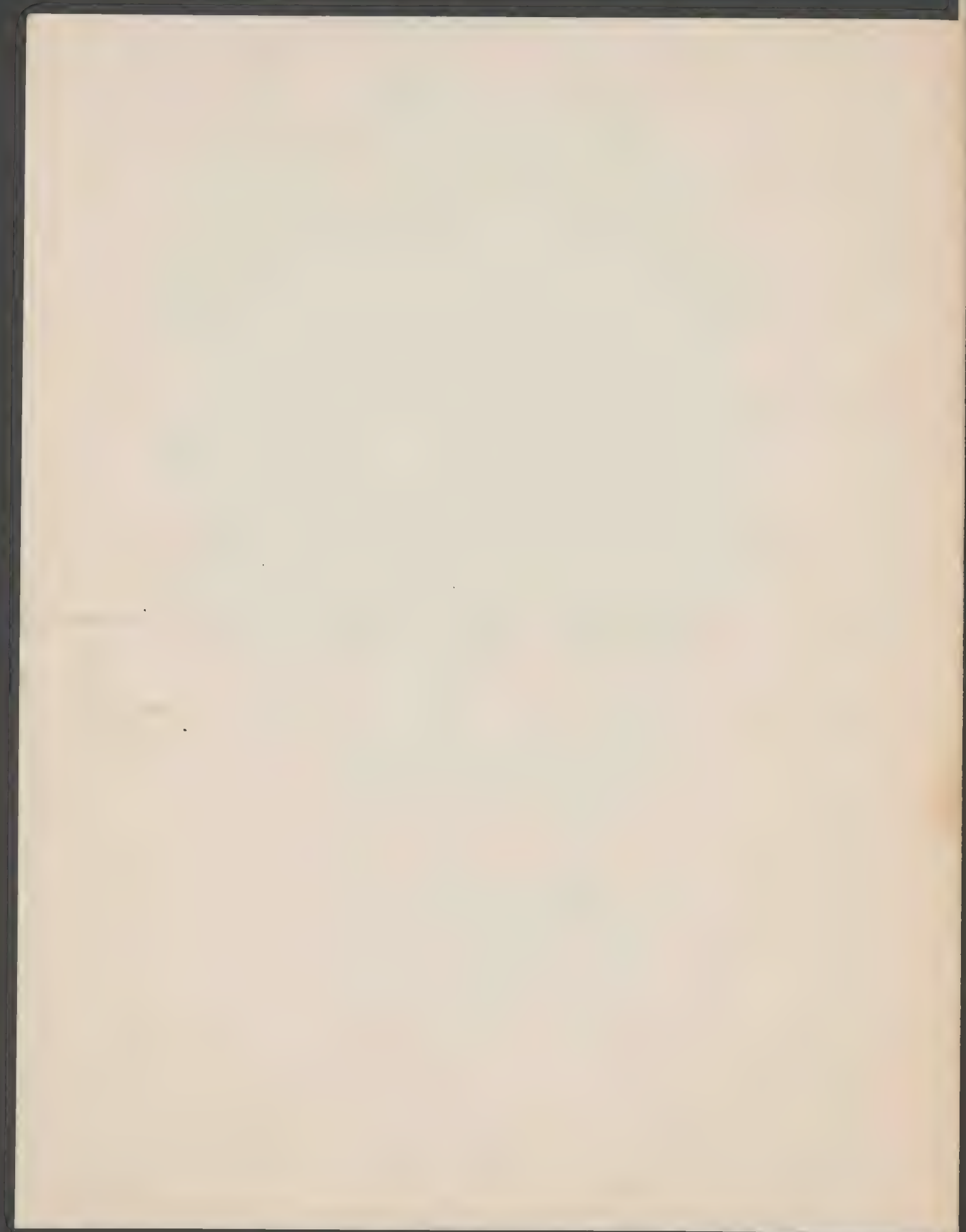
Dr.Kast' Lewyckyj m.p. Dr.Eug.Olesnickyj m.p.

11-

f-

m. p.





L- 240/g

Lemberg, am 12. September 1912

Telegram

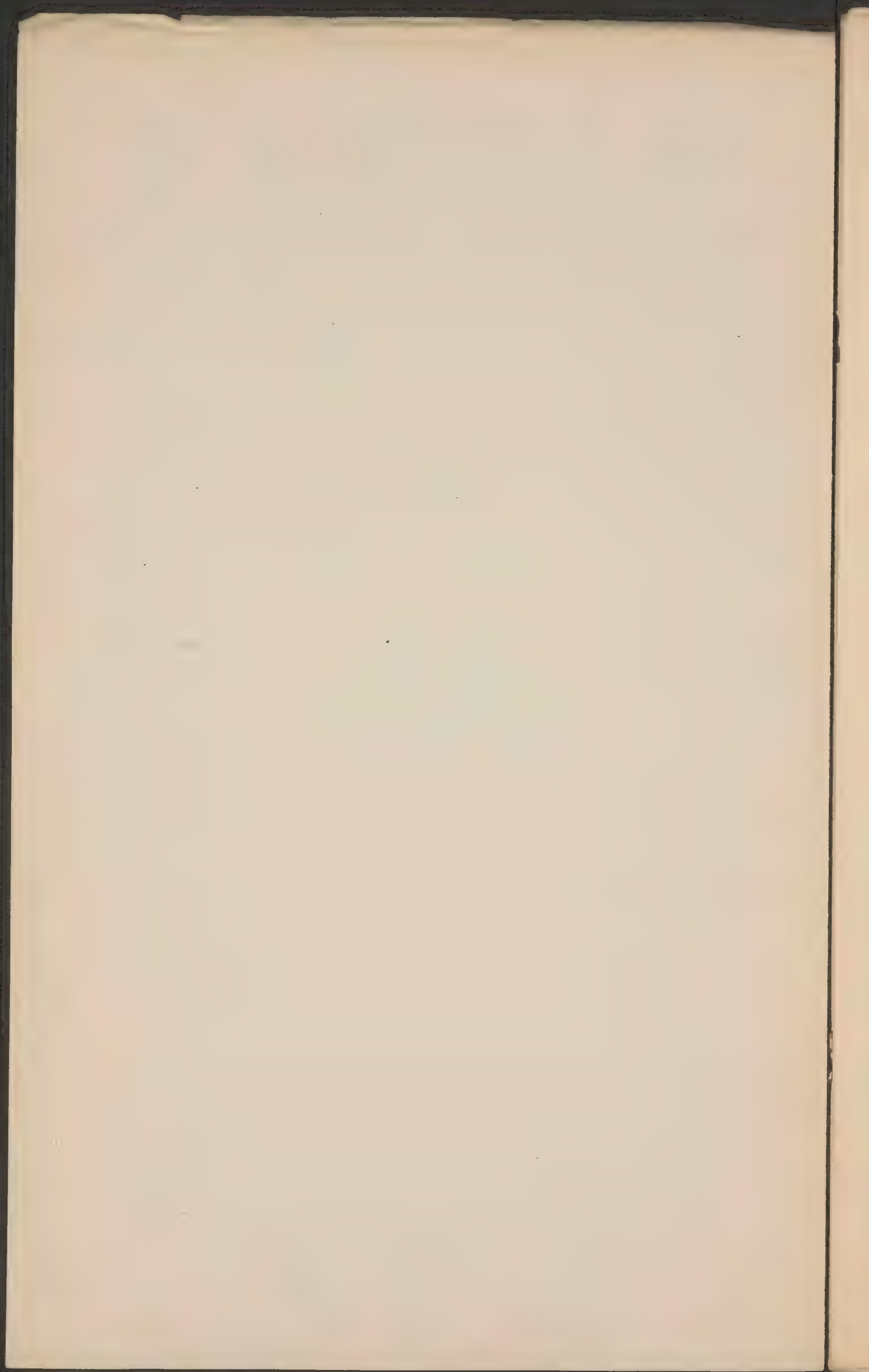
Ministerpräsident.

Wien

Schreiben Euerer Exzellenz gestern spät abends erhalten. Einladungen zur Konferenz beim Ackerbauminister vor paar Tagen versendet. Habe von dem Versprechen Euerer Exzellenz gegenüber dem Silskij Hospodar keine Kenntnis gehabt und liess mich in Frage Zusammensetzung der Konferenz von der Absicht leiten, dass dem Ackerbauminister ein getreues Bild der hiesigen landwirtschaftlichen Verhältnisse geboten werde und dass die Konferenz seiner Entscheidung nicht präjudiziert.

Schicke nähere Aufklärungen schriftlich.

Statthalter.



L: 241/g

L i s t

Lemberg, am 12. September 191⁹.

Ministerpräsident !

Indem ich dem hochgeschätzten Schreiben Euerer Exzellenz vom 10. d.M. entspreche, beehre ich mich zu berichten, dass ich keine Kenntnis davon hatte, als hätten Euere Exzellenz den Vertretern des parlamentarischen Ruthenenklubs zugesprochen, dass bei der Verteilung der Entschädigung für die Handelsverträge von der ruthenischen Seite nur der Verein „Silskij Hospodar“ berücksichtigt werden wird. Infolge dessen liess ich mich in der Frage der Zusammensetzung der in dieser Angelegenheit einzuberufenden Konferenz nur von der Erwägung leiten, dass dem Herrn Ackerbauminister ein wirkliches Bild der hierzulande auf dem Gebiete der Landwirtschaft sich geltend machenden Verhältnisse und Strömungen geboten werden soll und dass durch Einberufung aller landwirtschaftlichen Vereine der selbständigen Entscheidung des Herrn Ministers in Bezug auf Verteilung von Subventionen nicht präjudiziert wird.

Der ukrainische Verein „Silskij Hospodar“, welcher früher nur eine lokale Bedeutung hatte, wurde erst im vorigen Jahre mit aller Hast reorganisiert und schritt an die Errichtung von Filialen, als die Frage der Errichtung eines Landeskulturrates im Landtage zur Sprache gebracht und die Gewährung von Subventionen aus Anlass der Handelsverträge in Aussicht gestellt wurde. Dieses Beispiel haben die Altruthenen gleich

nachgeahmt und den „Sojus rilniczej“ gleichfalls mit Filialen gegründet. Beide Organisationen verfolgen den Zweck, der k.k. Landwirtschaftsgesellschaft in Lemberg, welche die landwirtschaftlichen Interessen ohne Rücksicht auf die Nationalität fördert, aus national-politischen Gründen Konkurrenz zu machen. In dem Gesetzentwurfe über die Errichtung des Landeskulturrates, welcher während der letzten Landtags-session in dem Agrarausschusse ausgearbeitet und beschlossen wurde, wurden die beiden ruthenischen landwirtschaftlichen Vereine bei der Zusammensetzung des Landeskulturrates berücksichtigt und die ukrainischen Mitglieder des Ausschusses haben zwar die Teilung des Landeskulturrates in zwei Sektionen verlangt und die Arbeit des Ausschusses zu obstruieren versucht, sind aber gegen die Berücksichtigung des „Sojus rilniczej“ nicht aufgetreten.

Bei der Beurteilung dieser Frage kann nicht ausser Acht gelassen werden, dass beinahe der dritte Teil der Bevölkerung in Galizien im altruthenischen Lager steht und dass gegenwärtig innerhalb dieses Lagers ein erbitterter Kampf zwischen den Anhängern der russischen politischen und religiösen Propaganda unter Führung des Dudykiewicz und den Anhängern der konservativen an dieser Propaganda nicht teilnehmenden Richtung unter Führung des Abgeordneten Korol, herrscht. Der Verein „Sojus rilniczej“ verdankt aber diesem letzteren seine Entstehung. Es wäre ein grosser Gewinn diesen Kampf auszunützen und wenigstens einen Teil der Altruthenen auf den national-ruthenischen Boden hinüberzuleiten und mag ein solches Bestreben auch keine allzugrossen Aussichten auf Gelingen haben, so glaube ich darauf doch nicht verzichten zu sollen.

Eine schroffe Ablehnung des „Sojus rilniczej“ könnte nun zur Folge haben, diese gemässigte Richtung auch auf dem Gebiete ihrer wirtschaftlichen Tätigkeit zu schwächen und dem Dudykiewicz zum Siege zu verhelfen.

Ich hätte mich übrigens entschlossen die Ausschlussung des „Sojus rilniczej“ von der Konferenz zu beantragen, wenn der „Silskij Hospodar“ volle Gewähr einer ruhigen, auf wirtschaftliche Entwicklung der Bevölkerung gerichteten Arbeit bieten würde. Er befindet sich aber vollkommen in den Händen der politischen ukrainischen Partei und hat auch zur morgigen Konferenz in Wien neben seinem Obmanne, dem Reichsratsabgeordneten Oleśnicki, den Obmann des Klubs, Reichsratsabgeordneten Dr. Kość Lewicki entsendet. Bei der jetzigen radikalen den Gewalttätigkeiten nicht abholden Richtung des Klubs ist es aber fraglich, wie sich der Klub bzw. der Verein „Silskij Hospodar“ einem Agrarstreik gegenüber verhalten würde, dessen Idee gar nicht verschwunden ist und sowohl in den Versammlungen als auch in der ukrainischen Presse öfters auftaucht.

Ich beschränke mich auf diese Erwägungen um die Absendung dieses Schreibens nicht zu verzögern und werde nach meiner Ankunft nach Wien am 15.d.M. die Ehre haben bei Euerer Exzellenz vorzusprechen.

Genehmigen

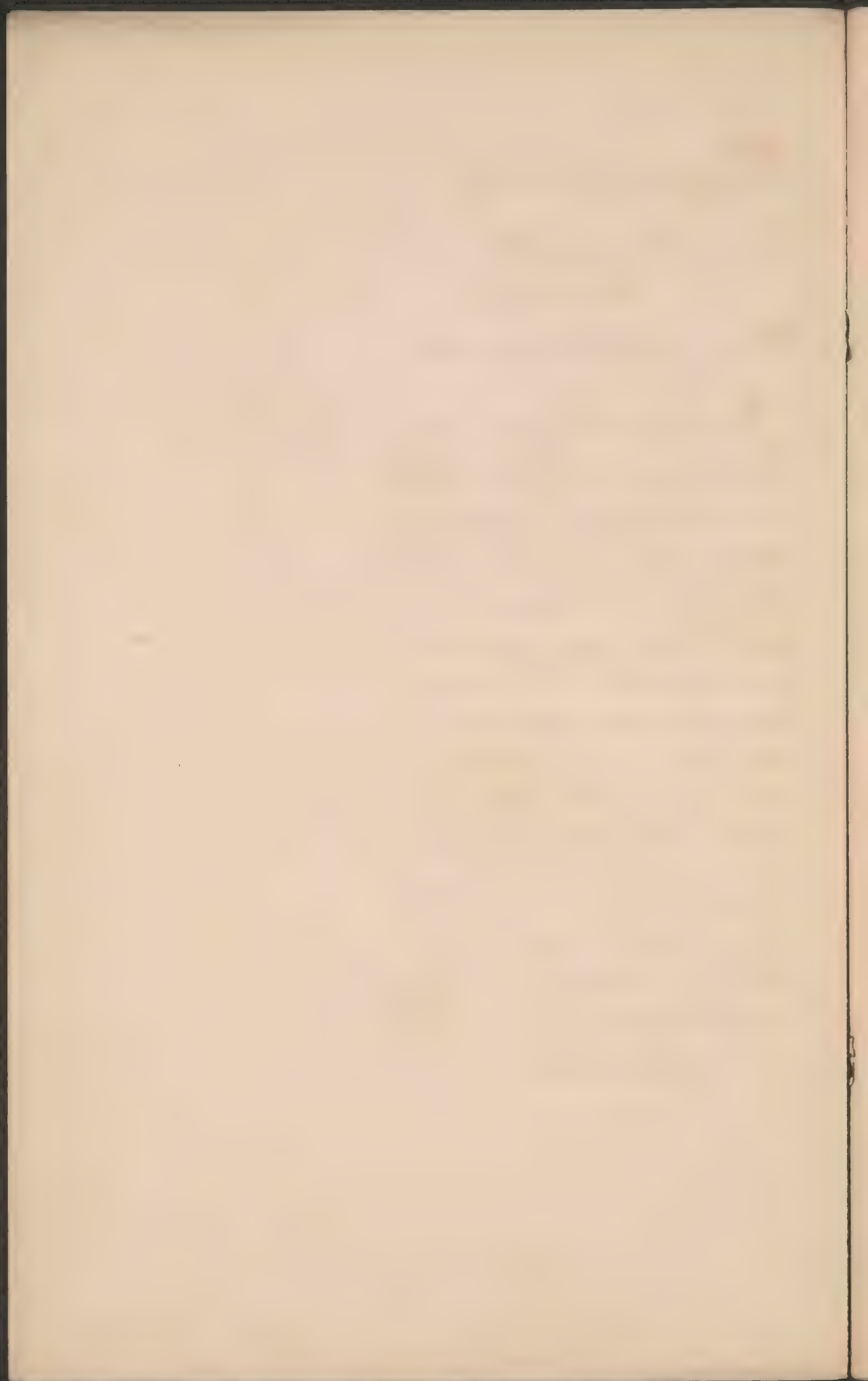


Telegram ixyfrowany -
Herrn Statthalter
Leinberg.

Wien - 13. September 1910.

Gestriges Telegramm
dankend erhalten, habe
ein ähnliches Versprechen
niemals gegeben, die
bezügliche Angabe
beruht darauf, dass die
seinerzeitigen Verhand-
lungen nur zwischen
den in meinem Schrei-
ben genannten Abgeord-
neten und den polni-
schen geführt wurden
und damals eine altruthe-
nische landwirthschaft-
liche Gesellschaft noch
nicht bestand.

Bienert.



747
100

P R O T O K O L L

über die am 12. September 1910 im Ackerbauministerium statt-
gefundene Konferenz in Angelegenheit der Aktion zur För-
derung der Viehzucht und der Viehverwertung in G a l i z i e n

A n w e s e n d :

Seine Exzellenz der Herr Leiter des Ackerbauministeriums
Ritter von P e p p als Vorsitzender;

Seine Exzellenz der Herr Minister für Galizien Ritter von GUTZKA,

Sektionschef Ritter von J a n e k o w s k i ,

Sektionschef T o m a s z e w s k i ,

Sektionschef Dr. E r i c h ,

Ministerialrat Freiherr von E i s e n s t a d t ,

Ober-Administrationsrat Dr. von E d e l b e r g ,

Ministerial-Vize-Sekretär von E n r i c h ,

Ministerial-Vize-Sekretär Dr. Ritter von F r e y e r als Referent,

Kreisinspektor Baron W n k a t s c h e w s k i .

Von der galizischen Statthalterei:

Hofrat Ritter von E i s e n s t a d t ,

Von galizischen Landesausstellungen:

Hofrat Dr. Ritter von P i l e t

Von der k. k. Landwirtschaftsgesellschaft in L e m b e r g:

Präsident Włocław Czartoryski und Dr. Lisowiecki.

Von der k. k. Landesbauernvereinsversammlung in Krakau:

1. Vizepräsident Ritter C z e c z von L i n d e n w a l d
und Sekretär Dr. R a c z y n s k i.

Von Zentralverbände der landwirtschaftlichen Gauvereine
in G a l i z i e n :

Präsident Arthur von Z a r e m b a C i e l e c k i und
T e l e s f o r A d a m s k i .

Vertreter des Vereines "S i l s k i j h o s p o d a r":

Reichsratsabgeordneter Dr. K o s t L e w i c k i und

Reichsratsabgeordneter Dr. O l e s n i c k i .

Vertreter des Vereines "K o l n i c z i j S o j u z":

Reichsratsabgeordneter Dr. K o s t L e w i c k i und

Reichsratsabgeordneter Dr. O l e s n i c k i .

Der V o r s i t z e n d e , Exzellenz Sektionschef Ritter
von P o p :

" Ich erlaube mir vor Allem, Seine Exzellenz den Herrn Minister für Galizien, sowie die aus Galizien zu heutigen Besprechung über meine Einladung erschienenen Herren Vertreter des galizischen Landesausschusses, der beiden k.k. Landwirtschaftsgesellschaften in Lemberg und Krakau, der landwirtschaftlichen Gesellschaften " Silskij hospodar " und " Sojuz rolniczij ", ferner des Zentralverbandes der Gauvereine, endlich die Herren Vertreter der galizischen Statthalterei herzlich zu begrüßen und erkläre die Sitzung für eröffnet.

Ich gebe der Hoffnung Ausdruck, daß es durch die heutige Besprechung ermöglicht werden wird, so wie dies bisher schon in allen übrigen Ländern gelungen ist, die grosse und vielseitige Aktion zur Förderung der Viehzucht auch in Galizien zum Segen der dortigen Landwirte in die Wege zu leiten.

Wie den Herren bekannt, ist nach § 2, Absatz 2 des Gesetzes vom 30. Dezember 1909, R.G.Bl. No. 222, betreffend die Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung ein Betrag von 5 Mill. Kronen jährlich zur Förderung der Viehzucht und Hebung des Viehstandes im Zusammenhange mit der Viehverwertung, wie: Zur Gewährung von Aufzuchtprämien, Erleichterung der Futtermittelbeschaffung, Förderung der Futtermittel- und Kunst - düngerkontrolle, Förderung des Viehversicherungswesens, Unterstützung von Mastungseinrichtungen für den genossenschaftlichen Viehabsatz, Förderung der Weidewirtschaft u.s.w. zu verwenden.

Von diesem Betrage von 5 Mill. Kronen jährlich entfällt nach dem vom Gesetze vorgeschriebenen Schlüssel der letzten allgemeinen Viehzählung ein Betrag von rund 1,430.000 K / : 1,428.933 K 56 h / auf die Aktion in Galizien.

Das Ackerbauministerium hat nun hinsichtlich der Verwendung dieses Betrages für die oben erwähnten Zwecke der Viehzuchtförderung die im Gesetze vorgeschriebenen Erhebun-

gen durchgeführt und nimmt nunmehr für die nächste Zeit folgende Verwendungszwecke - und Beträge in Aussicht:

1./ Für die Meliorierung von Wiesen und Weiden	450.000 K
2./ Für die Viehversicherung	150.000 K
3./ Für die Förderung des Molkereiwesens	180.000 K
4./ Für die Prämiiierung und den Ankauf von lizen- zierten Stieren	120.000 K
5./ Für die Viehverwertung	128.933 K 56 h.

Wenn sich das Ministerium vorläufig damit bescheiden wollte, für diese grossen, das ganze Land umfassenden systematischen Aktionen, welche sämtlichen Landwirten Galiziens ohne Unterschied der Nationalität zugute kommen sollen, die erwähnten Beträge zu verwenden, deren Summe1,028.933 K 56 h ausmacht, so würde, da die auf Galizien entfallende Quote, wie erwähnt, rund 1,430.000 K beträgt, noch ein Betrag von 400.000 K zur Verfügung stehen.

Sollte es nun, wie ich hoffe, gelingen, in der heutigen Besprechung, deren Gegenstand die Frage der eventuellen Verwendung dieser 400.000 K bildet, eine Einigung der beteiligten Faktoren zu erzielen, so würde das Ackerbauministerium in Aussicht nehmen, daß der Betrag von 400.000 K, statt durch denselben die früher erwähnten, ohnedies mit äußerster Sparsamkeit bedachten allgemeinen Verwendungsgebiete noch zu stärken, für spezielle Subventionsaktionen zur Förderung der Landeskultur im Wege der landwirtschaftlichen Korporationen verwendet werde.

Hiebei würde dann das Ackerbauministerium im Sinne der bekannten, bei der Beratung des Gesetzes im landwirtschaftlichen Ausschusse des Abgeordnetenhauses abgegebenen Regierungserklärung vorgehen, welche eben für diesen dann eintretenden Fall der Verteilung von Beträgen an einzelne Korporationen eine bestimmte Berücksichtigung beider Volksstämme in Galizien zugesichert hat.

Das Ackerbauministerium würde nun die Verwendung des Betrages von 400.000 K in der Weise in Aussicht nehmen, daß

Subventionen in Höhe der einzelnen landwirtschaftlichen Körperschaften und unter Kontrolle des Ackerbauministeriums für folgende Zwecke bewilligt werden würden:

- 1./ für die Prämiierung von bäuerlichen Düngerstätten und Stallbauten;
- 2./ für die allgemeine Förderung der Milchwirtschaft durch Unterstützung von Molkereikursen, Stipendien für Reisen, Butterschauen, Melkerkursen, Demonstrationen mit Schmutzproben und Fäkalierungen, Vorträge und Publikationen über die rationelle und einwandfreie Gewinnung der Milch, Leistungskontrolle, Futterverwertung u.s.w.;
- 3./ für belehrende Kurse, Wandervorträge, Publikationen u.s.w., zur Aufklärung der Bevölkerung auf dem Gebiete der Viehzucht, des Futterbaues und der Weidewirtschaft;
- 4./ für die Förderung des Futterbaues und der Pflege der Futterpflanzen sowie für die Unterstützung der rationellen, gemeinschaftlichen Beschaffung von Sämereien, Düngemitteln und Futtermitteln.

Ich bitte nun die verehrten Herren, sich über diese Fragen zu äussern."

Fürst Czartoryski erklärt im Namen der Lemberger Landwirtschaftsgesellschaft, daß diese derselben Meinung sei, wie die Kommission des Landtages. Er wünsche, daß unter allen Anwesenden ein dahingehendes Uebereinkommen möglich werde, daß grössere Quoten für die erste Art der Verteilung angewiesen werden und betont, daß die Gesellschaft für das Wichtigste die Werdeverbesserung, die Viehversicherung, die Förderung des Molkereiwesens und die Viehverwertung halte. Er wünscht daher, daß diese Zwecke höher dotiert werden mögen und stellt den Antrag, daß für die Zwecke der Förderung der Erzeugung von Impfstoffen für alle möglichen Krankheiten, unter welchen die Zucht in Galizien zu leiden habe, eine bedeutende Quote eingestellt werde und zwar nicht nur um die

Sache vom wissenschaftlichen Standpunkte zu fördern, sondern auch um die Erzeugung von verschiedenen, für die Diagnose wichtigen und heilenden Impfstoffen zu fördern. Das würde in die I. Kategorie fallen. Was die zweite Kategorie anbelangt, so werde natürlich ein befriedigendes Ergebnis davon abhängen, was für ein Schlüssel hier möglich sein werde. Es werde insbesondere zu berücksichtigen sein, daß die Landwirtschaftsgesellschaft in Lemberg für alle Nationalitäten, sowie für grosse und kleine Wirtschaften arbeite.

Dr. O l e s n i c k i bringt den Standpunkt der ruthenischen Gesellschaft "Silskij hospodar" zum Ausdruck. Von diesem Standpunkte bemerkt er vor allem, daß die gegenwärtig von Seiner Exzellenz mitgeteilten Vorschläge des Ackerbauministeriums der am 21. Dezember d.J. im landwirtschaftlichen Ausschusse von den Vertretern desselben Ministeriums abgegebenen Erklärung widersprechen. Diese Erklärung, welche unter Mitwirkung der Regierung abgeschlossen wurde, bestehe aus 2 Teilen. Der 1. Teil beziehe sich nur auf die Subvention von 1 Million K., der zweite beziehe sich auf die Subvention von 5 Millionen und enthalte positive, ausdrückliche und unbedingte Bestimmungen für die Verteilung dieser Mittel. In dieser Richtung gebe es 2 Eventualitäten.

Der 1. Absatz des Abschnittes 2 sagt: "Die für die Verteilung an einzelne Vereine etc. zu bestimmenden Beträge werden auf beide Volksstämme in Galizien auf Basis des bestehenden Viehbestandes verteilt."

Der 2. Absatz sagt: "Sollte zum Zwecke der Verteilung dieser Quoten ein das ganze Land umfassendes Organ ins Leben gerufen werden, dann wird die Regierung dafür Sorge tragen daß der ruthenischen Bevölkerung /: beziehungsweise den landwirt-

- 9 -

schaftlichen ruthenischen Organisationen auf derselben Basis ein Anteil an der Verwertung eingeräumt werde."

Da ein solches Organ im Sinne des Absatzes 2 nicht ins Leben gerufen wurde, bleibe nur die erste Eventualität, d. h. die Verteilung an einzelne Vereine auf Basis des bestehenden Viehbestandes. Es sei der einzig mögliche, den Worten, dem Sinne, der Tendenz und der Vorgeschichte der Erklärung entsprechende Ausweg. Dieser Bestimmung eine andere Bedeutung heute beizumessen, sei nach Ansicht des Redners umso weniger statthaft, als auch die beiden Kontrahenten, welche die dieser Erklärung zugrundeliegende Vereinbarung im Abgeordnetenhaus abgeschlossen haben, die polnischen und die ruthenischen Vertreter, diese Frage auf eine solche Art und Weise auffaßten. Deshalb sei ihm der gegenwärtige Standpunkt des Ackerbauministeriums unerklärlich und er müsse auf den unbedingten und unabweichen- den Grundsätzen der Erklärung beharren. Es müsse zugegeben werden, daß die ruthenischen Vertreter und auch die ruthenische Bevölkerung durch diese Erklärung ein Recht erworben haben.

Ritter von Czecz führt aus, daß, wenn man die Genesis dieses Gesetzes ins Auge fasse, der Hauptgrund dieser Entschädigung darin bestehe, daß den Viehbesitzern für die durch die eventuelle Eröffnung der Grenze erwachsenden Schäden eine Dekompensation geschaffen werde. Es könne doch nicht gedacht werden, daß diese Entschädigung derart erfolgen werde, daß jeder, der ein Schwein besitzt, gleich in den Bereich einer gewissen Entschädigung hereingezogen werden könne. Es sei vom Ministerium ganz richtig, wenn diese Mittel so verwendet werden, daß das allgemeine Interesse durch Heranziehung nationaler Fragen durch Maßnahmen unterstützt werde, welche den Futterbau erhöhen, die Zucht weiterführen, damit das Ziel erreicht werden könne, das bei Ausschaltung dieses Systems ganz unberührt sich nicht erzielen liesse. Im Lande sollen

Die Produktionsfaktoren für Tierzucht eine Unterstützung finden. Nur auf dieser Basis sei ein Gesetz möglich, welches allen Kreisen Remedur bringen soll. Diese Aufgaben müssen sich daher in 2 Teile teilen: Die allgemeinen Aufgaben, und jene, die durch eine Korporation durchgeführt werden solle. Der Vorredner habe Recht, wenn er meine, daß noch keine Institution existiere, welche alle Interessen der Bevölkerung des Landes zusammenfaßt. Diese Angelegenheit werde den Landtag aber demnächst beschäftigen. Er bemerke, ganz persönlich, ob es nicht angezeigt wäre, in der Beziehung die nicht so weite Frist zu gewähren, bis diese Institution wirklich zustandegekommen sei. Eine solche Institution, welche die Interessen der ruthenischen Bevölkerung auch vertreten werde, könne dann mit einem Projekte hervortreten, welches wirklich nicht nur durch die Vertretung von mehreren landwirtschaftlichen Gesellschaften, sondern in einer weitgehenden Beratung durchgesprochen und dem Ackerbauministerium zur weiteren Behandlung vorgelegt werden könnte. Redner resumiert sodann das Programm des Ackerbauministeriums und bemerkt, daß nun noch der Betrag von 400.000 K zur näheren Erörterung verbleibe. Da Galizien in Zukunft berufen sein muß, für die Monarchie die notwendige Menge von Schlachtvieh zu beschaffen, sei ein Punkt zu berühren, ohne welchen eine richtige Durchführung der Schlachtung nicht möglich sei. Es sei natürlich, daß in einer bestimmten Jahreszeit Mangel an Schlachtvieh herrsche, weil nicht die Möglichkeit gegeben sei, das Vieh während aller Monate des Jahres mit Futter zu versorgen und er wolle daher von diesem Betrage einen Teil für die Unterstützung der Futtermittelproduktion verwendet wissen. Die Viehzucht müsse theoretisch und praktisch unterstützt werden. Die Viehkrankheiten seien in diesem Lande ein Faktor, welcher vor allem bekämpft werden sollte und zwar durch Unterstützung der Kommissionen, welche direkt praktische Versuche ins Auge fassen. Diese Kommissionen sollten Geld bekommen, um das Vieh

für die Kliniken anzukaufen. Zur Unterstützung der Produktion von konzentriertem Futter wäre aus der Summe von 400 000 K ein Betrag auszuscheiden und ebenso für die Veterinär- Anstalten in Lemberg und Krakau ein bedeutender Betrag zur Verfügung zu stellen, um denselben die Möglichkeit zu geben diejenigen Mittel in der Art in Fabrikation zu bringen, daß der Preis für die ganze Landwirtschaft des Landes erschwinglich sei

Ritter von C i e l e c k i /:Präsident des Zentralverbandes der Gauvereine/ erklärt, daß er im allgemeinen mit der Vorlage der Regierung einverstanden sei, zum Teile aber auch der Meinung des Vorredners sei. Was aber das Verlangen des Herrn Dr. Olesnicki anbelange, so müsse er betonen, daß die Durchführung einer Statistik, auf Grund deren die Aufteilung nach dem Viehstande der beiden Nationen erfolgen könnte, nur schwer möglich sei und gerade den Ruthenen eine solche Statistik viel zu schaffen geben würde. Es sei fast undurchführbar, nachzuforschen, zu welcher Nationalität, zu welcher Partei die einzelnen Viehbesitzer gehören. Auch bei den landwirtschaftlichen Gauvereinen, deren Präsident er sei, gibt es viele deutsche Landwirte, viele Israeliten, darunter wieder Zionisten. Er halte es für vorteilhaft, wenn dem Lande noch einige Wochen gegönnt würden, um sich im nächsten Landtage aussprechen zu können. Sollte es zur Verteilung unter die Gesellschaften kommen, so müsse er hervorheben, daß die Gauvereine für beide Nationalitäten arbeiten und sich deren Tätigkeit auf das ganze Land und auf alle Landwirte ohne Unterschied der Nationalität oder Partei, erstrecke. Es wäre seiner Ansicht nach am besten für das Wohl des ganzen Landes, wenn die Subventionen, ganz ohne Rücksicht auf Nationalität und politische Zugehörigkeit an die Viehbesitzer verteilt würden.

Hofrat Ritter von P i l a t legt vom Standpunkte des Landes-

Ausschusses Gewicht darauf, daß durch eine entsprechende Aktion die fundamentale Vorbedingung geschaffen werde für eine gedeihliche und rasche Vermehrung des Viehstandes in Galizien. Wenn die durch lange Jahre fortgesetzte Arbeit der Landwirtschaftsgesellschaft wohl gewisse Erfolge aufweisen kann, aber noch weit davon entfernt ist, am Ziele angelangt zu sein, so liege die Schuld darin, daß das Vieh, dessen Stand vermehrt werden soll Nahrung brauche und diese nur in geringem Maße gegeben werde. In Podolien, wo die Weiden im allgemeinen sehr karg bemessen sind, sei es dringend notwendig, durch Verbesserung der jetzt bestehenden Weiden, eventuell durch Schaffung von Dauerweiden, die Möglichkeit zu geben, den Viehstand rasch und ausgiebig zu vermehren. Redner meint, daß das eine Grundbedingung für Erfolge sei, die auf Grund der einzuleitenden Aktion erzielt werden könnten, und begrüßt mit Freude, daß sich die Erkenntnis der Notwendigkeit einer Aktion vorerst in dieser Richtung überall Bahn gebrochen habe; es haben sich ja im Landtage sämtliche Parteien dafür erklärt. Auch die anderen, in erster Linie von Sr. Exzellenz genannten Richtungen der Aktion seien von sämtlichen Parteien des Landtages anerkannt worden, es war nur ein Meinungsunterschied in der Hinsicht, ob das eine oder das andere vorzustellen sei. Aber in den Vorschlägen sämtlicher Parteien kommen diese Verwendungsarten alle zum Ausdruck. Diese Ziele seien nun aber solche, daß sie nur derjenige mit Erfolg und zugleich ökonomisch anstreben kann, der mit einem entsprechenden technischen Apparate ausgerüstet ist. Es sei nicht leicht möglich, daß irgend eine Organisation im Lande an Meliorationen, an Entsumpfungen etc. gehen sollte, wenn seit beinahe 30 Jahren eine vom Lande unterhaltene Organisation bestehe, nämlich das Landes-Meliorationsbureau, welches eben solche Aufgaben durchführt und bereits mit großen Erfolge durchgeführt hat.

Der galizische Landesausschuß habe sich an die Bezirks-

ausschüsse und an die Gemeinden gewendet, damit sich diejenige Gemeinde melde, welche Meliorationen an ihren Weiden beantrage und man sei bereits im Besitze einer großen Anzahl von Anmeldungen aus allen Teilen des Landes: der beste Beweis, daß die Anerkennung der Wichtigkeit dieser Angelegenheit sich in der bauerlichen Bevölkerung Bahn gebrochen habe, daß ein Verständnis dieser Arbeit entgegengebracht werde. Redner reflektiert auf das, was vorgebracht wurde und legt großes Gewicht auf die Schaffung eines Institutes, welches sich mit der Erzeugung und Erprobung von Impf- und Heilmitteln befassen würde; dabei denke er nicht an ein rein wissenschaftliches Institut, sondern an eine Anstalt, welche praktisch die Fabrikation solcher Mittel durchführt. Es würde sich nur um geringe Beträge handeln; in den ersten 2 - 3 Jahren werde ein größerer Beitrag notwendig sein und später nur ein jährlicher minimaler Beitrag für die Unterhaltung.

Im Namen des Landesausschusses müsse noch ein Moment betont werden: Der Landesausschuß habe in seiner Eingabe an die hohe Regierung und auch bei anderen Anlässen wiederholt ausgesprochen, daß die Leitung der Viehzucht im technischen Sinne, die Bestimmung der Rasse und Alles, was damit zusammenhängt, auf einem und demselben territorialen Gebiete einheitlich vor sich gehen müsse und nicht von verschiedenen, son einander unabhängig vorgehenden Organisationen gehandhabt werden könne. Es sei unmöglich, daß, ohne die weitestgehenden Schäden zu verursachen, auf einem und demselben territorialen Gebiete die eine Organisation die eine Rasse, eine andere Organisation eine andere Rasse bevorzuge und einführe; dadurch würde eine heillose Verwirrung herbeigeführt werden.

Durch diese Vorschläge, welche Seine Exzellenz mitgeteilt habe, sei diese Vorbedingung gewahrt und obgleich er wünschen würde, daß vielleicht insbesondere für die Melioration von Hutweiden ein größerer Betrag ausgesetzt werde, hoffe er, daß im Laufe der Zeit diese Zifferbestimmung

eine gewisse Änderung erfahren könne, denn es könne nicht die Absicht des Ackerbauministeriums sein, an einer Immobilisierung der betreffenden Quoten für die einzelnen Zwecke für sämtliche Perioden festzuhalten. Im Laufe der Jahre treten gewisse Zwecke mehr hervor und andere wieder können ersetzt werden.

Sektionschef Dr. E r t l bringt, als an den politischen Fragen ganz Unbeteiligter und von seinem ganz objektiven Standpunkte aus die Meinung zum Ausdrucke, daß ja von Anfang an, seitdem die Verhandlungen über diese Aktion geführt werden, welche als Entschädigung bezeichnet zu werden beliebte, für diese Aktion gewisse Gesichtspunkte richtunggebend waren. Er sei darüber informiert, daß auch in dem ersten Stadium, als der Herr Ministerpräsident mit dem Führer der Zentralstelle, Ritter von Hohenblum, verhandelte, das Programm aufgestellt wurde, daß, wenn schon solche Beträge zur Verfügung gestellt werden, es vermieden werden müsse, diese Mittel durch die gewöhnliche Subventionswirtschaft zu zersplittern; nur große Gesichtspunkte, große Aktionen wurden aufgestellt. Die Aktion wurde im allgemeinen in 3 Richtungen gedacht: 1./ handle es sich in Österreich darum, daß noch Kapitalien im Boden stecken, die noch nicht gehoben seien; in dieser Richtung komme vorerst die Bereitung und Schaffung der Weiden in Betracht; 2./ liege die wirksamste Förderung der Viehzucht in der Schaffung des Viehes selbst und 3./ sei die Sicherung dieses mit soviel Mühe, Kosten, Kapitalien und Arbeit erzeugten Viehbestandes durch eine rationelle Versicherung vorzusehen. In allen Ländern seien diese Gesichtspunkte mehr oder weniger zum Ausdrucke gekommen; man habe nicht um große und kleine Aktionen und um Subventionen gefragt, sondern man habe in diesen Ländern große Mittel dafür bereitzustellen getrachtet; man sei auch in allen Ländern mit dem Programme fertig.

Das Ackerbauministerium habe es mit Befriedigung begrüßt,

daß der Landtag, welcher ja nicht direkt berufen ist, im Sinne Gesetzes mitzuwirken, aber doch eine wichtige Stimme haben muss, große Aktionen für die ganze Verwendung der Mittel ins Auge faßte. Diese Aktionen: Die Bereitung der Weiden, die Melioration der Wiesen und Weiden, die Versicherung des Viehes, die Förderung des Molkereiwesens, die Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung seien es, welche auch die Ideen des Ackerbauministeriums beherrschen bei der Durchführung dieser Aktion. Es sei vor allem festzuhalten, daß das Ackerbauministerium zunächst nur davon ausgegangen sei, für die allernächste Zeit - 1 Jahr - die allgemeine Verwendungsbestimmung dieser großen Beträge festzulegen und in eine allgemeine Richtung zu lenken. Es sei nicht ausgeschlossen, daß sich vielleicht in einem späteren Zeitpunkte die Notwendigkeit ergeben werde, den einen oder den anderen Faktor zu verschieben; auch in anderen Ländern wurde so vorgegangen; so wurde zum Beispiel in Niederösterreich im Einvernehmen mit dem Ackerbauministerium bei der Beratung für 5 Jahre ein größerer Betrag für die Viehversicherung festgesetzt. Diese großen Beträge seien in allen Ländern schon festgelegt. Die Regierungserklärung habe den nicht den Sinn, das, was im Gesetze festgelegt sei und was die Regierung mit der Aktion beabsichtige, umzustürzen.

Den Herren Vertretern der ruthenischen Korporationen war es damals darum zu tun, eine gewisse Gewähr dafür zu bekommen, daß bei dieser Aktion in vollständiger Unabhängigkeit, mit Ausschaltung aller nationalen oder politischen Momente, also gerecht für alle Nationen, vorgegangen werde; das sollte mit der Regierungserklärung erreicht werden. Die Herren Vertreter der einen Nation im Lande verlangten nicht, daß nur eine bestimmte Art der Durchführung der Aktion vom Ministerium und von den zur Mitwirkung berufenen Faktoren ge-

...darüber enthält auch die Regierungserklärung nichts. Das Ackerbauministerium habe sich nie vorschreiben lassen, daß es die Förderung der Viehzucht etc. nur auf dem Wege machen werde, daß es die Subventionen an die Vereine verteile. Es sei also aus der Regierungserklärung nicht herauszulesen, daß man diese große Aktion, welche hier mit so großen Mitteln geschaffen werden soll, in einer ganz sinnwidrigen Weise in der Form durchführen würde, daß man jetzt diese Gelder nur an einzelne Korporationen verteile. Es sei ein ganz unnatürlicher Gegensatz zwischen diesem großen Gebiete und der Förderung im Wege der Verteilung von Subventionen geschaffen worden, welche letztere nur in dem ganzen Förderungsprogramme stehen und einen kleinen Teil bilden, welche sich das Ackerbauministerium jedoch nicht als einzige Aufgabe vorschweben lassen könne. Wenn das Ackerbauministerium nun heute versucht habe, auf alle Korporationen in Galizien Rücksicht zu nehmen, so drückt sich darin der Versuch aus, eine Art Kompromiß zu finden und auf dem einen Gebiete schon für die nächste Zeit auch im Interesse der Korporationen eine subventionsweise Berücksichtigung schon heute in Aussicht zu nehmen.

Was die von Herrn von C z e c z angeregte Förderung der Futtermittelbeschaffung anlange, so bemerke er, daß eine solche Förderung schon in der "rationalen gemeinschaftlichen Beschaffung von Futtermitteln" enthalten sei.

Dr. H l i b o w i z k i, Vertreter des Vereines "Polniskij Sołuz" dankt der Regierung für die Einladung

zu der Konferenz und gibt eine kleine formelle Anregung. Nachdem eine Erklärung der hohen Regierung und eine Aufklärung des Herrn. Refrenten vorliege, will er die Details nicht berühren, solange im allgemeinen kein Einverständnis erzielt wurde. Den allgemeinen Gegenstand betreffend, gibt Redner die folgenden drei Erklärungen ab:

" 1./ Angesichts dessen, daß wir den landtäglichen Beschlüssen betreffend den Landeskulturrat keineswegs prejudizieren wollen, erklären wir, daß wir unsererseits in dieser Frage die Stellungnahme unseres landtäglichen Klubs /: Abgeordneter Dr. K o r o l und Genossen :/ abwarten.

2./ Was den nunmehr in Verhandlung stehenden Gegenstand anbelangt, so verfechten wir den Standpunkt einer s e l b s t ä n d i g e n landwirtschaftlichen Organisation für Galizien und beantragen die Berücksichtigung derselben, das ist des Verbandes " Rolniczij Sojuz " bei der eventuellen Verteilung des auf Galizien entfallenden Betrages der Kompensationssummen.

3./ Wir ersuchen die hohe Regierung, auch künftighin in allen Angelegenheiten allgemein wirtschaftlicher und wirtschaftlich-politischer Natur, sich an den " Rolniczij Sojuz " in Lemberg /: Vorsitzender, Pater Johann K o s t e z k i - Lemberg, Wronowska Nr. 6 :/ zu wenden."

Hofrat Ritter von S z e l i g o w s k i erklärt als Vertreter der galizischen Statthalterei, daß diese ge-

gen die vom Ackerbauministerium in Aussicht genommen vier großen Aktionen sowie gegen die bestimmten Beträge nichts einzuwenden habe und zwar:

Für Weideverbesserung	450.000 K
für Viehversicherung	150.000 K
für das Molkereiwesen	180.000 K
für Ankauf von Stieren u.s.w.	120.000 K

Ebenso habe er gegen den für die Viehverwertung eingesetzten Betrag nichts zu bemerken. Was den restlichen, für die direkte Hebung der Viehzucht bestimmten Betrag von 400.000 Kronen anbelange, teile er die Ansicht des Herrn Landmarschall- Stellvertreters v o n P i l l a t, daß nur jene Aktionen an die einzelnen kompetierenden Vereine überwiesen werden könnten, welche keinen direkten Einfluß auf die grundsätzliche Richtung der Viehzucht im betreffenden Territorium haben. Somit wäre die Beschaffung von Zuchtstieren und ihre Verteilung auf die Gemeinden und die Prämierung von Jungstieren dem bisherigen einheitlichen Vorgange zu reservieren.

Er bemerkt schließlich, daß die sämtlichen heutigen Schwierigkeiten entfallen würden, wenn der bereits angebahnte Landeskulturrat in Galizien zustandekommen könnte.

Reichsratsabgeordneter Dr. K o s t L e w i c k i:

"Wenn ich in der Debatte das Wort ergreife, so geschieht dies, um unsern Standpunkt in dieser wichtigen Angelegenheit näher zu präzisieren und die Ausführungen meines Kollegen, Herrn Dr. Olesniewski zu unterstützen. Ich möchte vor allem den allgemeinen Charakter der Konferenz feststellen. Seine Exzellenz hat erklärt, daß die heutige Konferenz einen rein informativen Charakter habe. Ich verstehe die Sache nun so, daß die Aufgabe der gegenwärtigen Konferenz durch die Bestimmung des Absatzes 3 des § 4 des Gesetzes gegeben ist. Dieser Absatz bestimmt: "Die Art der Verwendung der im § 2, al. 2 bezeichneten Fondsmittel ist vom Ackerbauministerium unter Mitwirkung der Landesausschüsse oder der landwirtschaftlichen Hauptkörperschaften festzusetzen." Wir sind zu dem Zwecke berufen worden, daß wir unsere Gutachten abgeben und die Regierung, bzw. das Ackerbauministerium wird darüber entscheiden. Was die Sache selbst anbelangt, so hat uns Seine Exzellenz ein allgemeines Programm vorgelegt, in welchem wir zwei Teile bemerken. 1. Die Widmung eines Betrages von 1,080.000 K für allgemeine landwirtschaftliche Zwecke, welcher im Zuge einer großen Aktion zu verwenden sein wird. 2. Die Widmung eines Restbetrages von 400.000 K, der durch die landwirtschaftlichen Vereine Galiziens aufzuteilen sein wird. Es fragt sich nun, welches Organ diese großen allgemeinen Aufgaben durchführen soll und ich bitte diesbezüglich um Aufklärung.

Was nun die kritische und während der gegenwärtigen Debatte so viel umstrittene Erklärung der Regierung, die am 21. Dezember 1909 im landwirtschaftlichen Ausschusse des Abgeordnetenhauses abgegeben worden war, anbelangt, erlaube ich mir einige Bemerkungen:

Der Anlaß zu dieser Erklärung der Regierung, betreffend die Verteilung des Fonds zur Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung in Galizien hat unser Ruthenenklub gegeben. Wir haben an den vorhergehenden Verhandlungen teilgenommen und unsere Wünsche

und Förderungen der Regierung vorgelegt. Die Absicht dieser Erklärung der Regierung geht dahin, daß diese Fondsmittel den landwirtschaftlichen Organisationen der beiden Nationen im Lande erteilt werden. Daß diese Organisationen, welche der landwirtschaftlichen Bevölkerung am nächsten stehen und die Bedürfnisse des Volkes am besten kennen, diese Aktien unter der Kontrolle und der Aufsicht des Ackerbauministeriums übernehmen, war der Hauptzweck unserer Verhandlungen. Wenn Sie die Bestimmungen des Gesetzes in Erwägung ziehen, so werden Sie zu der Überzeugung gelangen, daß es sich uns nur darum handelt, daß das Gesetz in allen seinen Bestimmungen nach der durch die Regierung angenommenen Vereinbarung zwischen den Polen und Ruthenen ausgeführt werde. Es handelt sich nicht darum, das Gesetz umzustürzen, es handelt sich uns nur darum, daß dieser Vertrag ernst und redlich durchgeführt werde.

Insbesondere mach ich darauf aufmerksam, was wir in dem Absatze 1 und 2 des § 4 lesen:

"Die im § 2 bezeichneten Maßnahmen werden entweder unmittelbar vom Ackerbauministerium durchgeführt oder mittelbar durch Gewährung von Darlehen und Subventionen gefördert."

"Bei deren Gewährung sind namentlich Viehverwertungsstellen in den einzelnen Königreichen und Ländern, Viehzucht- und Viehverwertungsgenossenschaften, wie auch sonstige landwirtschaftliche Genossenschaften und Vereinigungen, welche sich mit den im § 2 bezeichneten Aufgaben befassen, zu berücksichtigen."

Es ist somit im Gesetze ausdrücklich bestimmt worden, daß die Durchführung der Maßnahmen nach § 2 des Gesetzes im mittelbarem Wege, das ist im Wege der landwirtschaftlichen Vereinigungen in jedem Lande erfolgen könne.

Da ich nun selbst in dieser Angelegenheit im Namen des Ruthenenklubs interveniert habe, will ich den Gang dieser Verhandlungen und die Bestimmung dieser Verabredung näher erörtern.

Der 1. Vorschlag seitens des Polenklubs lautet:

"Insoferne von der 1 Million Subventionen an Vereine erteilt werden sollten, werden in Galizien sowohl die polnischen als auch die ruthenischen Vereine auf der Basis des bestehenden Viehbestandes vom Ackerbauministerium, im Einvernehmen mit dem Landesausschusse und unter der Mitwirkung des Landeschefs beteiligt werden.

Wir haben in diesem Absatze das kritische Wort: "Insoferne" deswegen genommen, weil die Regierung erklärt hat, daß die Verwendung dieser 1 Million Subventionen für den Zweck der Viehverwertung größtenteils und fast ausschließlich durch das Ackerbauministerium durchgeführt wird und daß nur ausnahmsweise aus diesem Betrage von 1 Million Subventionen erteilt werden sollen.

Der 2. Absatz lautete anders:

"Wenn es sich nach der laut § 4, Absatz 3 festzustellenden Art der Verwendung der 5 Millionen um eine Verteilung der auf die Länder entfallenden Quote handeln wird, so wird diese Aktion in Galizien vom Landesausschusse unter der Kontrolle des Landeschefs nach folgenden Grundsätzen geführt:"

Diese Stilisierung haben wir abgelehnt, weil dieselbe dem Gesetze widerspricht. Im Gesetze /: § 1 :/ heißt es ausdrücklich: "der Fonds wird vom Ackerbauministerium verwaltet". Daher kann die Verwaltung dieses Fonds keinem anderen Organe übertragen werden. Auf Grund dieser ersten Vorlage wurde nun der Vorschlag gemacht, daß dem Absatze 1 der Regierungserklärung die Fassung gegeben werde: "Insoferne von der 1 Million Subventionen an Vereinen erteilt werden sollten, werden in Galizien die polnischen und die ruthenischen Vereine im Verhältnisse von 3 zu 1 beteiligt werden."

Der 2. Passus sollte so lauten: "Wenn es sich nach der laut § 4, Absatz 3 festzustellenden Verwendung der 5 Millionen um eine Verteilung der auf die Länder entfallenden Quoten handeln wird, so wird diese Aktion in Galizien vom Ackerbauministerium im Einvernehmen mit dem Landesausschusse und unter der Mitwir-

kung des Landeschefs nach folgenden Grundsätzen geführt:

"1./ Die für die Verteilung an einzelne Vereine etz. zu bestimmenden Beträge werden auf beide Volksstämme in Galizien auf der Basis des bestehenden Viehbestandes verteilt.

2./ Sollte zum Zwecke der Verwendung dieser Quoten ein das ganze Land umfassendes Organ ins Leben gerufen werden, dann müßte auch der ruthenischen Nation ein der Zahl der landwirtschaftlichen Bevölkerung entsprechender Anteil an der Verwaltung derselben gesichert werden. Die Verteilung an die einzelnen Vereine wird unter Bedachtnahme auf die einzelnen Volksstämme auf Basis der bestehenden Viehbestände vorgenommen."

Dieser Vorschlag wurde nicht angenommen und zwar schon deshalb, weil hier 3 verschiedene Schlüssel vorgesehen sind: nämlich das Verhältnis 1-3, die Zahl der landwirtschaftlichen Bevölkerung und der Viehbestand.

Es kam sodann die uns heute vorliegende Regierungserklärung zustande, welche wie folgt lautet :

/:Redner verliest nun die Regierungserklärung, siehe Beilage, fügt jedoch nach dem Worte "sollte" im 2. Absatze des Passus II das Wort "aber" ein :/.

Es ist klar, daß mit dieser Vereinbarung der eigentliche Zweck verfolgt wurde, daß der Betrag, welcher aus der Subvention von 5 Millionen Kronen jährlich auf Galizien entfällt zur Verteilung an die landwirtschaftlichen Organisationen der Ruthenen und Polen verwendet werde. Es ist nur die Art und Weise alternativ bestimmt in dieser Verabredung, wie diese Verteilung erfolgen wird, entweder wird das Ministerium unmittelbar die Verteilung vornehmen oder in dem Falle, wenn zum Zwecke der Verteilung dieser Quoten ein das ganze Land umfassendes Organ ins Leben gerufen würde, wird dieses Organ die Verteilung vornehmen und die Regierung wird dafür Sorge tragen, daß der ruthenischen Bevölkerung ein Anteil an der Verteilung eingeräumt werde. Nachdem wir eine solche landwirtschaftliche Organisation nicht haben, ist es ganz begründet, daß jetzt der 1. Absatz des

P 2 zur Anwendung kommen soll, daß dieser Betrag zur Verteilung an die einzelnen Vereine gelangt und zwar auf Basis des bestehenden Viehbestandes. Wir müssen auf diesem Grundsatz beharren, daß dieser Fond vom Ackerbauministerium verwaltet wird und daß unter Aufsicht und Kontrolle desselben die Beträge an einzelne Vereine nach dem Schlüssel des Viehbestandes verteilt werden. Es wurde nur eine Änderung in der Richtung vorgenommen, daß angenommen wurde, daß eine solche Organisation demnächst ins Leben gerufen werden werde. Nun haben wir aber nur eine Vorlage im Landtage und in dem geplanten Landeskulturrat werden wir eine solche Vertretung - auf Basis des bestehenden Viehbestandes - nicht haben. Solange diese Bestimmung nicht erfüllt ist, kann nicht davon gesprochen werden, daß wir schon eine Vorlage haben, denn eine einseitige Vorlage kann uns nicht befriedigen. Wenn die Polen wünschen, daß die Sache bald erledigt werde, so haben sie den einzigen Weg, daß der P. 2 des Absatzes II in Erfüllung gebracht werde.

Es wurde auch die Einwendung erhoben, daß dieser Schlüssel nach dem bestehenden Viehstande undurchführbar ist. Ich erwidere darauf, daß diesen Schlüssel die Regierung selbst gewählt hat; die Regierung wußte also, was sie sagte. Und es ist auch möglich, diesen Schlüssel zu finden. Und wenn die Regierung diesen Schlüssel nicht findet, so hat sie jedenfalls einen anderen Schlüssel und zwar die Zahl der landwirtschaftlichen Bevölkerung, der polnischen und ruthenischen und sie kann daher eigentlich doch einmal zur Ausführung dieser Sache gelangen.

Auf die Einwendung des Herrn Hofrates P i l a t betreffend, daß es unmöglich ist, daß verschiedene Organisationen in einem Lande so wichtige Aufgaben wie Meliorationen ausführen, erwidere ich, daß wir bei dieser Aktion unter der Aufsicht und Kontrolle des Ackerbauministeriums stehen, somit das Ackerbauministerium als gesetzlich berufene oberste Behörde die Tätigkeit dieser Organisationen überwachen und entsprechend lenken wird.

Auf die Einwendung des Herrn Sektionschefs E r t l, betreffend die Zersplitterung der Fondsmittel durch deren Überweisung

an die Vereine glaube ich, daß eben dadurch, daß die Fondsmittel nicht dem wichtigsten Zwecke, der Schaffung des Viehes, gewidmet werden, sondern anderen großen Zwecken wie Viehversicherung und Meliorationen, daß eben durch eine solche programmatische Einleitung der Sache die Fondsmittel zersplittert werden und wir zu keinem dieser Zwecke gelangen. Ich möchte die Aufmerksamkeit darauf lenken, daß schon bei dem Beschlusse des Gesetzes vom 30. Dezember 1909, betreffend die Förderung der Viehzucht und der Viehverwertung eine Resolution beschlossen wurde, welche eine andere Ansicht vertrat und zwar die Resolution der Abgeordneten P i k, D a v i d und O s t a p e z u k /: siehe Beilage 678 zu den stenographischen Protokollen des Abgeordnetenhauses :/

II. Resolution der Abgeordneten P i k, D a v i d und O s t a p e z u k:

In Erwägung, daß die Regierungsvorlage über die Förderung der Viehzucht und Viehverwertung nur einen Beitrag zur Unterstützung der Viehzucht und Viehverwertung enthält, wodurch die Bedürfnisse insbesondere der kleinen Landwirte nicht hinreichend befriedigt werden,

in fernerer Erwägung, daß diese Landwirte ein Interesse daran haben, versichert zu sein für alle Elementarunfälle und für den Fall des Viehsterbens,

wird die Regierung aufgefordert, dem Abgeordnetenhaus sobald als möglich den Entwurf eines Reichsrahmengesetzes über die allgemeine obligatorische Landesversicherung gegen Elementarunfälle und Viehsterben vorzulegen, die an die Stelle der unzweckmäßigen und den kleinen Landwirten ungünstigen Verteilung von Notstandsunterstützungen zu treten hat. Die Beiträge, die bisher für die Notstandsunterstützungen verwendet werden, sind der Unterstützung dieser obligatorischen Versicherung zuzuführen.

Wir sind dafür, daß die klaren Bestimmungen des Gesetzes unbedingt ausgeführt werden, wir bestehen auf diesem speziellen und prinzipiellen Standpunkte und diesen Standpunkt können wir nicht verlassen.

Was unser Verlangen betrifft und zwar, daß die landwirtschaftliche Organisation des landwirtschaftlichen Vereines Salskyj hospodar als

20 -

dieses Organ betrachtet werde, so begründen wir diese unsere Forderung als übereinstimmend mit dem Beschlusse des Abgeordnetenhauses zum Staatsveranschlage für das Jahr 1910.

Nachdem diese landwirtschaftliche ruthenische Gesellschaft mit ihrer Organisation das ganze ruthenische Gebiet im Lande umfaßt und ihre Tätigkeit eine ersprießliche ist, muß darauf bestanden werden, daß diese Organisation als eine landwirtschaftliche Hauptkörperschaft anerkannt werde."

Seine Exzellenz Minister Ritter von Duloba:

"Diese Interpretation, welche vorgebracht wurde, ist mit dem Inhalte des Gesetzes unvereinbar und steht im Widerspruche zu dem § 4. Die Anschauung, die seitens der Vertreter der Regierung geäußert wurde, war auch immer diejenige des Polenklubs. Einstimmig wurde die Anschauung zum Ausdrucke gebracht, daß die Methode, die Landwirtschaft nur rein durch Subventionen zu unterstützen, eine verfehlte sei und man große Aktionen auf diesem Gebiete vornehmen müsse.

Auch die Mitglieder des Polenklubs waren dieser Ansicht. Es war keine Rede davon, von diesen großen Aktionen abzugehen; es war immer nur die Rede davon, daß die Möglichkeit zugegeben wurde, einen Teil dieses Fonds der 6 Millionen der Subventionierung einzelner Vereine zu widmen. Wenn es so wäre, wie die Ruthenen sagen, so hätte man doch einfach gesagt, "eine Verteilung der Subvention findet statt." Es war damals von der Verteilung gar keine Rede; ohne jede Diskussion wurde diese Fassung angenommen immer war man der Anschauung, daß der einzig mögliche Weg der sei, nur den großen Aktionen diese 6 Millionen zu widmen. Von einer Verteilung an die Vereine kann gar keine Rede sein. Im Polenklub behauptete man immer, daß es im Interesse der landwirtschaftlichen Bevölkerung liegt, große Aktionen und große Subventionen zu bestimmen. Was den Schlüssel anbelangt, so ist dies eine andere Sache. Es wäre ja vielleicht möglich, sich über einen anderen Schlüssel zu einigen, umso mehr als es sich ja hier nur um die 400.000 K handelt."

Sektionschef Dr. Brühl führt zu den Äußerungen des Abgeordneten Dr. Lewicki, betreffend ein das ganze Land umfassendes Organ

aus, daß die Frage betreffend den Landeskulturrat nicht zu der heutigen Besprechung gehöre.

Dadurch, daß der Herr Abgeordnete L e w i c k i das Wort "aber" in den 2. Absatz des Passus II der Regierungserklärung hineingefügt habe, hat dieser Absatz nun im Gegenstande zu dem ersten einen anderen Sinn, er macht den 1. Absatz nicht hypothetisch. Es seien dies aber zwei von einander ganz unabhängige Dinge. Er sei auch nicht der Ansicht des Herrn Abgeordneten L e w i c k i, betreffend die historische Entwicklung der Erklärung, daß der 3. Absatz des § 4 in dem Sinne aufzufassen sei, daß diese Beträge einfach zu verteilen seien. In diesem Sinne bemerkt er, daß die Herren, welche das Gesetz umstürzen, den Sinn desselben verkennen, weil das Gesetz doch unmöglich festsetzen kann, daß nur die Förderung im Wege der Subventionierung erfolgen solle. Im Gesetze steht nur, daß die Subventionierung erfolgen kann, nicht aber muß. Das Ackerbauministerium könne sich dieser Auslegung des 3. Absatzes des § 4 nicht anschließen. Trotzdem glaube er, daß aus der heutigen Besprechung klar hervorgehe, daß die Regierungserklärung von den verschiedenen Faktoren verschieden interpretiert werde und daß man darüber kaum in der Weise hinwegkommen dürfte, daß jeder Teil bei seiner Ansicht bleibt. Die Regierung sei von Anfang an auf dem Standpunkte gewesen, daß es selbstverständlich sei, daß diese Regierungserklärung ernst und redlich zur Durchführung gebracht werde, nur wurde sie von der Regierung anders verstanden, als von den Herren Ruthenen. Er schätze ja die Entwicklung, welche die landwirtschaftliche ruthenische Bevölkerung in Galizien nehme, aber es sei nicht zu leugnen, daß diese Bewegung eine junge sei und die dabei in Verwendung kommenden Mittel dieser jungen Bewegung entsprechende seien. Die Kreise, welche hier bei der ruthenischen landwirtschaftlichen Bevölkerung in Betracht kommen, seien solche, welche erst herangebildet werden müssen, deren es nicht leicht populär beigebracht werden könne, daß es sich in Österreich bei der Viehzucht um große Aktionen handle. Die Herren, welche leugnen, daß der kleinen Bevölkerung diese

Gesichtspunkte beizubringen, würden sich ein großes Verdienst erwerben, wenn sie dieser landw. Bevölkerung in ihren Bestrebungen die Meinung beibringen könnten, daß man ihnen nicht feindlich gesinnt sei, wenn man ihnen nicht sofort einen Geldbetrag zukommen läßt.

Auf die Anfrage, wer denn diese Aktionen durchführe, bemerkt Sekrionschef ERTL, daß das Ackerbauministerium diese Aktionen durchführe und sich die Disposition über die Fondsmittel von Anfang an vorbehalten habe. Bei der Detailverteilung werde sich das Ackerbauministerium jener Korporationen bedienen, welche die richtigen sind in anderen Ländern geschieht dies durch Wanderlehrer oder durch die Statthaltereien, durch Vereine, durch Genossenschaften, durch agrarische Behörden u.ä.w.

Schließlich richtet Redner einen Appell an die Herren, daß sie diese Gelegenheit, wo das Ministerium doch einen Boden schaffen wolle, nicht vorübergehen lassen mögen, um bei dieser Gelegenheit ihre Organisationen zu solchen zu stempeln, welche wirklich für die großen Aufgaben Verständnis und berufene Mitwirkung bieten könnten, - mit Zurückstellung aller politischen und sonstigen Gegensätze. Man möge nur die landwirtschaftlich große Bedeutung dieser ganzen Sache ins Auge fassen und prinzipielle Anschauungen zurückstellen.

Dr. Hlibowizki polemisiert gegen den Abg. Dr. Lewicki, daß die Verteilung der Subvention nur dem "Silskij hospodar" übertragen werde und betont die Bedeutung des "Rolniczij Sojuz". Er sei der Ansicht, daß die Tätigkeit des ersteren Vereines nur parallel mit der Tätigkeit des Rolniczij Sojuz vor sich gehen könne und bittet schließlich die Regierung, auf dem einzig richtigen Standpunkte zu verharren, daß die bezügliche Bestimmung des Staatsvoranschlages weiter nichts bedeute.

Abg. Dr. Olesnicki bemerkt, daß die Frage, welche Voredner berührte, eine innere parteipolitische sei und nicht hieher gehöre. Im Übrigen teile er vollkommen den Standpunkt des Abgeordneten Dr. Lewicki, betreffend die Resolution,

daß die ruthenische Körperschaft eine Hauptkörperschaft sei aus dem Grunde, weil die regsame Tätigkeit dieses Vereines für diese Ansicht spreche. Ritter von Czecz bemerkt, daß er die Bestrebungen nur begrüße, welche darauf abzielen, daß das, was produziert wird, leichter und besser produziert werden könne. Er spricht in der Hauptsache seine Idee dahin aus, daß es in erster Linie ein Segen für das Land sein werde, wenn man sich nur die großzügige Verwendung dieser Gelder vor Augen halte. Das Reichsinteresse und das Interesse unserer Bevölkerung seien 2 Momente, die er nicht auseinanderhalten könne. In materiellen Dingen könne man mit Paragraphen nicht weit kommen: das wirtschaftliche Leben entwickle sich nach anderen Maßstäben. Im gegebenen Falle wird das eine Mittel mehr, das andere weniger zu verwenden sein. Die Zügel bei der Durchführung der Aktionen sollen dem Ministerium überlassen werden.

Redner überreicht folgende 2 Anträge:

"1./ Berücksichtigend den Umstand, daß eine Züchtung von qualitätsmäßigem Schlachtvieh zur Approvisionierung der Reichshauptstadt und der westlichen Länder ohne Beigabe von konzentrierten Futtermitteln nicht gedacht werden kann und um für eine gleichförmige Beschickung dieser Märkte Sorge zu tragen, entsteht die Notwendigkeit der Erzeugung von höherwertigem Dauerfutter, resp. die Beschaffung desselben. Es entsteht die Folge, daß die Erzeugung von konzentrierten Futtermitteln unterstützt werden soll und solange die Erzeugung nicht platzgegriffen hat, eine Erleichterung des Bezuges zu schaffen ist und es wäre diesem Zwecke daher eine Unterstützung zuzuwenden, welche als bestimmt für genossenschaftliche Unternehmungen gedacht werden kann.

2./ Die gedeihliche Entwicklung der Viehzucht benötigt den Schutz derselben gegen Viehkrankheiten, welche nicht nur gedacht ist durch die Errichtung von Anstalten von rein wissenschaftlichen Tendenzen, sondern in der Art und Weise, daß die 2 im Lande existierenden Veterinäranstalten die praktische Seite der Schutzmaßnahmen durchführen würden, d.h. die Erzeugung von Schutzmitteln, um diese in weiterer Folge zur Anwendung zu bringen.- Zur Durchführung dieser Maßnahmen, welche einer Unterstützung benötigen, ist eine Subventionierung dieser Anstalten vorzusehen."

Der Vorsitzende nimmt diese Anträge zur Kenntnis.

Prof. Kosteki /: Rolniczij Sojuz :/will die Aufmerksamkeit darauf lenken, daß die Theorie mit der Praxis gar nichts gemeinsam habe. Eine große Aktion zur Hebung der Viehzucht in Galizien, dem größten landw. Lande, sei gewiß angezeigt; aber es sei andererseits auch die Animierung, die Hebung der Lust zur baldmöglichsten Beseitigung des Notstandes wünschenswert. Wenn auch der Plan des Ackerbauministeriums auf verschiedene allgemeine Zwecke hinweise, so solle er auch den kleinen Landwirten und dem armen Volke einen Anteil bei der Aktion zur Hebung der Viehzucht zukommen lassen. In dieser Richtung können nur die landw. Vereine am richtigsten beitragen. Die hohen Behörden können die Leitung übernehmen, aber die Arbeit, die mit Liebe aufgenommen wird, würde am besten von den landw. Vereinen durchgeführt werden. Das Verhältnis zwischen den Geldern, die von der Regierung für große Aktionen auf längere Zeit bestimmt seien und zwischen dem kleinen Betrage von 400 000 K sei zu ungünstig. Wenn die Aktion ersprießlich sein und zu einem gewissen faktischen Resultate führen sollte, bitte er, daß die Regierung nicht zögern und die Aktion nicht auf eine künftige Zeit verlegen sollte. Landtagsbeschlüsse und die Schaffung des agrarischen Allgem. Vereines /Organes/ könne noch lange dauern. Die Regierung möge bald ans Werk gehen und die Quoten für die einzelnen Vereine und Gesellschaften möglichst erhöhen.

Den Standpunkt des "Rolniczij Sojuz" anlangend, konstatiert er, daß gerade dieser Verein auch als Vertreter des Landes aufzufassen sei, da ihm in kurzer Zeit viele Mitglieder beigetreten seien, er schon 16 Filialen habe und somit den Beweis erbracht habe, daß er als ein Vertreter der ruthenischen Bevölkerung anzusehen sei. Sektionschef Dr. Ertl erinnert, daß es ein Mißverständnis wäre, zu glauben, die Regierung stehe auf dem Standpunkte, daß bei den allgemeinen großen Aktionen nicht ebenfalls die gerechten Ansprüche der ruthenischen landwirtschaftl. Bevölkerung gewahrt werden würden. Das Ackerbauministerium behält diese Aktion in der Hand; da die Regierung eine Erklärung bezüglich dieser Aktio-

nen abgegeben hat, sei es selbstverständlich, daß die Regierung ebenso ernst und redlich diesen für den Fall der Verteilung der Subventionen aufgestellten Grundsatz auch bei den großen Aktionen wahren werde. Er wolle, um diese ganze Aktion nicht noch hinauszuschieben, an die Herren Vertreter des Silskij hospodar eine Anfrage richten. Die Regierung könne deren Auslegung der Erklärung nicht teilen, da aber der Rechtsstandpunkt dieser Herren so klargelegt wurde, fragt er nur, ob es nicht möglich wäre, in die Erörterung der Verwendung der 400 000 K einzugehen um wenigstens diesbezüglich zu einem Resultate zu gelangen. Es könnte dann eine sofort beginnende praktische Aktion in die Wege geleitet werden.

Der Vorsitzende ersucht die Vertreter des Silskij hospodar, ihre Meinung auszusprechen, ob sie in die Erörterung der Verwendung dieses Betrages eingehen und sich dazu äußern wollen oder nicht.

Abg. Dr. Olesnicki beharrt auf dem früher präzisierten Standpunkte. Was die Verwendung der Summe von 400 000 K und die Verteilung an die Vereine anbelange, bedauere er, nicht in der Lage gewesen zu sein, diese im Einzelnen prüfen zu können. Im allgemeinen müsse er die Zwecke, die hier angeführt werden, als wünschenswert erkennen und es sei daher gegen die Verwendung im allgemeinen nichts einzuwenden.

Auf die Frage des Sektionschefs Dr. Ertl, betr. den anzuwendenden Schlüssel erklärt Redner:

" Was die in der Erklärung vom 21. Dezember 1909, angenommene Basis der Verteilung der Subventionen an die polnischen und ruthenischen Vereine anbelangt, - die Basis des bestehenden Viehbestandes - so gab es wirklich während der Abschließung der Vereinbarung zwischen der polnischen und ruthenischen Vertretung keine offizielle Statistik, welcher man die Zahl des Viehbestandes im polnischen und ruthenischen Besitze entnehmen könnte.

Wir hatten aber zweifellos das Recht anzunehmen und zu erwarten, daß die Landesregierung in nächster Zeit mit Hilfe ihrer Organe die betreffenden Berechnungen durchführen und die erforderlichen Ziffern feststellen werde.

- 25 -

Es ist leider nicht geschene und wir besitzen auch heute keine Feststellungen und keine Ziffern in dieser Richtung.

Wir stehen daher vor der Notwendigkeit, diese Basis durch eine andere ersetzen zu müssen und zwar durch eine solche, welche uns auf eine den wirklichen Verhältnissen entsprechende und der Basis des bestehenden Viehbestandes möglichst nächststehende Art und Weise der Verteilung hinweisen soll.

Um dies zu erreichen, müssen wird die Zahl der landw. Bevölkerung beider Nationen, wie auch die Zahl des Viehbestandes in Ost- und Westgalizien berücksichtigen.

In dieser Richtung haben wir offizielle Ziffern, welche wir den statistischen Mitteilungen des gal. Landesausschusses entnehmen. Es gibt in Galizien nach den Ergebnissen der letzten Volkszählung 5,503.385 Personen, welche sich mit Landwirtschaft befassen, davon sind 2,658.271 Polen und 2,845.269 Ruthenen. Darunter gibt es selbständige Landwirte 422.491 polnischer, 495.580 ruthenischer Nation. Das sind aber Ziffern, welche sich auf die landw. Bevölkerung Galiziens beziehen.

Der ganze Rindviehbestand in Galizien, um welchen es sich hier hauptsächlich handelt, beträgt 2,718.166 Stück. Davon entfallen auf westgalizische Bezirke 1,000.092, auf ostgalizische 1,709.074 Stück.

Die Ziffer der ruthenischen landw. Bevölkerung übersteigt die der polnischen um 227.998. der selbständigen Landwirte um 73.009; der Rindviehbestand Ostgaliziens übersteigt den Westgaliziens um 699.982 Stück. Wenn man aber berücksichtigt, daß der Großgrundbesitz in Galizien überwiegend in polnischen Händen sich befindet und daß auch manche Bezirke Ostgaliziens einen gewissen Prozentsatz polnischer Landwirte ausweisen, so kann man mit Recht und ohne Nachteiligung einer oder der anderen Nation annehmen, daß die Viehbestände der polnischen und ruthenischen Landwirte mehr oder weniger gleich sind. Angesichts dessen wird die Basis der zwei gleichen Teile den tatsächlichen Zuständen entsprechen und auch

einzig geeignet sein, die Basis bestehender Viehbestände zu ersetzen.

Die polnische Bevölkerung in Ostgalizien beträgt 20 % der landwirtschaftlichen Bevölkerung Ostgaliziens; wenn dementsprechend die Ziffer des Viehbestandes in Ostgalizien um 20 % vermindert und um diese 20 % die Viehbestände Westgaliziens vergrößert würden, ergäbe sich für

Ruthenen 1,339.383 und für

Polen 1,378.783 ;

von der letzten Ziffer sollte man jedoch wieder 4 %, welche auf die ruthenischen Landwirte in Westgalizien entfallen, abziehen, also bleibt wiederum das gleiche Verhältnis ./; Diese Daten sind der Publikation " Soziale und Fachverhältnisse Galiziens " P. 20 entnommen :/.

Was nun die k.k. galizische Landwirtschaftsgesellschaft in Lemberg anbelangt, so berücksichtigt diese fast ausschließlich die landwirtschaftlichen Interessen des Großgrundbesitzer und dann der polnischen Landwirte. Das will ich mit einigen Ziffern beweisen, welche ich dem letzten Jahresberichte entnommen habe.

Die Gesellschaft hat Mitglieder zweifacher Kategorie, der I. Kategorie, deren jährlicher Beitrag 10 K und mehr beträgt, der II. Kategorie, deren Beitrag weniger als 10 K beträgt; die letzteren genießen nicht dieselben Rechte wie die ersteren, insbesondere betreffend die Wählbarkeit.

Im Jahre 1909 hatte die Gesellsch. 1627 Mitglieder der I. und

2256 Mitglieder der II. Kateg.

Unter der ersteren gab es nur 139 Ruthenen, also nicht mehr als 8 % . Wieviel von den 2256 Mitgliedern zweiten Ranges auf die Ruthenen entfällt, können wir nicht anführen, da der Bericht das namentliche Verzeichnis dieser Mitglieder nicht enthält. Für jeden Fall ist der Anteil der Ruthenen ein minimaler. Wiewohl die Großgrundbesitzer in Galizien nicht genau 10 % des Rindviehbestandes besitzen, werden denselben von der ostgalizischen k.k. Landwirtschaftsgesellschaft

im Jahre 1907 61'67 %,
im Jahre 1908 63'31 % und
im Jahre 1909 65'69 % vom Zuchtrindvieh zugewiesen,
während auf die Bauern nur 34 bis 38 % entfallen.

Auf die Ruthenen entfallen nur 20 % von den Gemeindeguchtstallungen und den Gemeindeguchttieren, also vom ganzen Zuchtrindviehbestande der galizischen landwirtschaftlichen Gesellschaft nicht mehr als 8 % und von dem subventionierten Zuchtrinder-
viehbestande im ganzen Lande nicht mehr als 50 %.

Es ist also für die Interessen der ruthenischen Landwirtschaft unbedingt notwendig, daß die ruthenische landwirtschaftliche Gesellschaft ausgiebig subventioniert und ihr die Möglichkeit gegeben werde, in dieser Richtung das Versäumte nachzuholen."

Der V o r s i t z e n d e bittet die Herren der Landwirtschaftsgesellschaften in Lemberg und Krakau, sich darüber zu äussern.

Fürst C z a r t o r y s k i führt an, daß ihm keine so bestimmten Daten zur Verfügung stehen. Er glaubt, daß es berechtigt sei, daß die Lemberger Landwirtschaftsgesellschaft in dem Verhältnisse der Ziffern, welche die ruthenische Bevölkerung repräsentieren, auch in grösserem Maße beteiligt werde. Die Gesellschaft arbeite für beide Nationen und verwende ungefähr die Hälfte ihres Fonds für die ruthenische Bevölkerung. Es wäre also berechtigt, zu bedenken, daß wenigstens die Hälfte dessen, womit die Gesellschaft in einem eventuellen Schlüssel berücksichtigt würde, der Zahl der ruthenischen Bevölkerung der Gesellschaft zukomme.

Abgeordneter Dr. O l e s n i c k i bemerkt hiezu, daß die Lemberger Gesellschaft die ruthenische Bevölkerung nur in einem minimalen Ausmasse berücksichtige. Für jeden Fall müsse gesagt werden, daß der Anteil der Ruthenen eine minimaler sei. Es sei ganz falsch, daß die Gesellschaft einen utraquistischen Charakter habe.

Ritter von C i e l e c k i führt aus, daß er seit Jahren in der Landwirtschaftsgesellschaft in Lemberg arbeite und

konstatiert, daß die Tiere und Zuchtstiere den Großgrundbesitzern nur zu dem Zwecke gegeben werden, damit sie der landwirtschaftlichen Bevölkerung zugutekommen und um die Zucht bei den Bauern zu heben; es könnte sehr leicht bewiesen werden, daß in der Hinsicht die Gesellschaft vielmehr für die Bauern als für den Großgrundbesitz arbeite. In den Gauvereinen werde sehr tüchtig gearbeitet und es werde zwischen Ruthenen und Polen kein Unterschied gemacht; es gibt auch viele rein ruthenische Gauvereine.

Dr. Mayan Lisowiecki / Landwirtschaftsgesellschaft Lemberg / führt an, daß es außer den von Abgeordneten Olesnicki genannten Mitgliedern der Gesellschaft auch noch solche gebe, welche ganze Herden Vieh besitzen. Die Zuchtviehförderung betreffend, sie zu bemerken, daß für die kleinen Grundbesitzer ca 70 % an Subventionen erteilt wurden und von diesen 70 % seien den Ruthenen 8 % zugewiesen worden. Die meisten Subventionen werden an Ruthenen erteilt.

Abgeordneter Dr. Olesnicki führt an, daß alle von ihm angegebenen Ziffern dem letzten Jahresberichte der Landwirtschaftsgesellschaft entnommen wurden.

Fürst Czartoryski bemerkt, daß die besten Zentren der Viehzucht, welche die Landwirtschaftsgesellschaft ins Leben gerufen habe, in ganz rein ruthenischen Gegenden seien / Nadwórna/. Die Anzahl der Mitglieder im Stryj'er Gebiete sei 650, von welchen 209 Polen und 422 Ruthenen seien.

Ritter von Czecz führt an, daß Abgeordneter Olesnicki im Irrtume sei, wenn er annehme, daß die Anzahl der Mitglieder die Basis der Statistik bilde. Es werden z.B. demjenigen die Stiere gegeben, wo die Haltung die entsprechendste sei, der werde aber deswegen noch nicht immer als Mitglied angeführt.

Dr. R a c z y n s k i / Krakauer Landwirtschaftsgesellschaft/ erklärt, daß, wenn auch die von Abgeordneten Olesnicki angeführten Ziffern richtig seien, sie doch nicht als Grundlage für die Verteilung der Subventionen angenommen werden dürfen. Wenn diese Ziffern auch richtig seien, erfahren sie noch eine gründliche Remedur, da sie ja die Leistungsfähigkeit beider landwirtschaftlichen Kräfte darstellen. Die Leistungsfähigkeit richte sich nach dem Stande des Grundbesitzes und diese Verhältnisse seien andere, als die, welche durch die angeführten Ziffern illustriert wurden. Der Grundbesitz der polnischen Landwirte betrage $\frac{2}{3}$ der Fläche des galizischen Landes. Der polnische Grundbesitz wurde aber nicht auf dieselbe Stufe der Leistungsfähigkeit gebracht, wie der ruthenische. Es mögen daher den polnischen Vereinen grössere Subventionen erteilt werden, um es zu dieser Leistungsfähigkeit zu bringen.

Abgeordneter Dr. L e w i c k i: Da der Verteilungsschlüssel festgesetzt sei, erscheine diese Debatte überflüssig. Es unterliege keinem Zweifel, daß nur der Viehstand als Basis des Verteilungsschlüssels angenommen werden könne und müsse und daß keine Rede davon sein könne, daß die polnischen Vereine in einem grösseren Ausmasse beteiligt werden.

Ritter von C i e l e c k i bittet, die Regierung möge in Betracht ziehen, daß die Lemberger Landwirtschaftsgesellschaft für beide Nationalitäten arbeite und daß es eine rein polnische Gesellschaft nicht gebe; auch die Gauvereine nehmen auf Nationalität keine Rücksicht.

Der V e r s i t z e n d e schlägt vor, einen anderen Schlüssel zu vereinbaren, der dem früher festgesetzten annähernd gleichkommen würde.

Sektionschef Dr. E r t l macht aufmerksam, daß es in der Regierungserklärung heisst: "Die für die Verteilung an einzelne Vereine etc. zu bestimmenden Beträge werden auf beide Volksstämme in Galizien auf Basis des bestehenden

Viehbestandes verteilt."

Es müßte auf jeden Fall in Betracht gezogen werden, daß ein Teil dieser Viehzucht treibenden Bevölkerung in der galizischen Gesellschaft und in dem Zentralverbande der Gauvereine inkorporiert sei.

Hofrat Ritter von P i l a t bemerkt, daß er seit dem Jahre 1874 ununterbrochen im Zentralkomitee der galizischen Landwirtschaftsgesellschaft sei, dort auch die Kanzleigeschäfte leitete und von seinem Standpunkte nur bezeugen könne, daß im Laufe dieser ganzen Zeit niemals die Rede davon war, ob derjenige, der eine Prämie erhalten soll, dieser oder jener Nationalität angehöre; immer galt der Grundsatz: Das, was die Gesellschaft aus öffentlichen Mitteln bekomme, sei auch der Öffentlichkeit, also sämtlichen Landwirten, zuzuführen; die Gesellschaft habe nicht bloß für ihre Mitglieder, sondern für die ganze landwirtschaftliche Bevölkerung gearbeitet. Redner setzt voraus, daß, wenn bei der Verteilung irgend welche gewisse Beträge dem "Silskij hospodar" oder einer anderen Gesellschaft zugutekommen sollten, diese Beträge auch ohne Rücksicht auf die Mitgliedschaft und auf die Nationalität in diesem Bereiche zur Verteilung kommen werden.

Dr. Maryan L i s o w i e c k i findet, daß der Schlüssel bei der Verteilung der zwei Subventionen ganz richtig war, aber nicht bei der Verteilung an zwei Völker, und führt weiter an, daß Zucht-herden meistens an die Ruthenen verteilt werden.

Sektionschef Dr. E r t l konstatiert, daß die Abgeordneten Dr. Olesnicki und Dr. Lewicki selbst auf den Schlüssel 1 : 3 zurückgekommen seien; später wurde von der Aufteilung zu gleichen Teilen gesprochen; die Differenz liege nun nur in einer Quote von 1/6. Es wäre zwischen 1/3 und der Hälfte eine Einigung zu erzielen, mit Rücksicht darauf, daß zugegeben werden müsse, daß in den galizischen Korporationen ein grosser Teil der Ruthenen sei. Redner fügt hinzu, daß heute von einer bindenden Abmachung schon mit Rücksicht auf den Charakter der Sitzung nicht die Rede sein

könne. Es wäre zweckmässig, diesen Meiss, nämlich die Abzählung des Viehs von Stall zu Stall, durch einen praktischeren einfacheren Schlüssel zu ersetzen. Es würde selbstverständlich dann Sache einer offiziellen Rücksprache zwischen dem Herrn Ministerpräsidenten und den übrigen Mitgliedern der Regierung mit den Herren Vertretern der politischen Klubs sein, daß diese erklären würden, den oder jenen ziffermässigen Schlüssel, an Stelle der in der Regierungs-erklärung enthaltenen allgemeinen Floskel auf Basis des bestehenden Viehbestandes anzuerkennen.

Fürst C z a r t o r y s k i konstatiert, daß die Herren selbst von 1/3 gesprochen haben. Wenn jetzt in so eine Ziffer eingegangen und das Verhältnis reduziert würde, glaube er, um eine gewisse Ziffer stellen zu können, daß dieses eine Drittel reduziert werden müsse. 1/5 für die beiden ruthenischen Vereine würde der Wahrheit ziemlich nahekommen.

Abgeordneter Dr. L e w i o k i führt an, daß der 1/3-Vorschlag während der Verhandlungen gemacht, aber nicht angenommen wurde. Der einzig richtige Schlüssel sei der nach dem Viehbestande und nach seiner Berechnung betrage dieser mindestens die Hälfte und er bestehe darauf und verwahrt sich dagegen, daß der Betrag der Subvention, welche für die ruthenische Bevölkerung gegeben werde, in die Hände der Lemberger Gesellschaft gelange.

Ritter von O z a m e r betont die Schwierigkeit der Viehzählung und führt an, daß er zu dem Verhältnis 50/Polen/ zu 41/Ruthenen/ gekommen sei. Die Zahl des polnischen Viehes sei überwiegend. Daß der Betrag für die Ruthenen nicht in die Hände der Lemberger Landw. Gesellschaft komme, sei unmöglich. Er bezeichnet den Schlüssel 1 : 3 als entsprechend. Der V o r s i t z e n d e erklärt, die von den einzelnen Herren Vertretern geäußerten Wünsche zur Kenntnis zu nehmen und schließt indem er allen Anwesenden für ihr Erscheinen dankt, die Sitzung.

Wortlaut der im landwirtschaftlichen Ausschusse des Abgeordneten-
hauses abgegebenen Regierungserklärung.

Obwohl die landwirtschaftlichen Hauptkörperschaften in mehrsprachigen Ländern für alle Nationalitäten ganz objectiv viel Brauchliches geleistet haben, werde das Ackerbauministerium bei Durchführung der in Rede stehenden Aktion in Galizien sich von folgenden Prinzipien leiten lassen:

I. Insofern von der einen Million Subventionen an Vereine erreicht werden sollten, werden in Galizien sowohl die polnischen als auch ruthenischen Vereine auf der Basis des bestehenden Viehbestandes vom Ackerbauministerium in Einvernehmen mit dem Landesauschusse und unter der Mitwirkung des Landeschefs betheiligt werden.

II. Wenn es sich nach dem Art. 4, Absatz 1, festzustellen ist, dass die Verteilung der fünf Millionen als eine Verteilung der auf die Länder entfallenden Quoten handeln wird, wird diese Aktion in Galizien vom Ackerbauministerium in Einvernehmen mit dem Landesauschusse und unter der Mitwirkung des Landeschefs nach folgenden Grundsätzen geführt:

1. Die für die Verteilung an einzelne Vereine etc. zu bestimmenden Beträge werden auf beide Volksstämme in Galizien auf der Basis des bestehenden Viehbestandes verteilt.

2. Sollte zum Zwecke der Verteilung dieser Quoten ein das ganze Land umfassendes Organ ins Leben gerufen werden, dann wird die Regierung dafür Sorge tragen, daß der ruthenischen Bevölkerung /; beziehungsweise den landwirtschaftlichen ruthenischen Organisationen :/ auf derselben Basis ein Anteil an der Verwaltung eingeräumt werde.

Lemberg, am 2. Dezember 1910.

L i s t.

Leiter des Ackerbauministeriums.

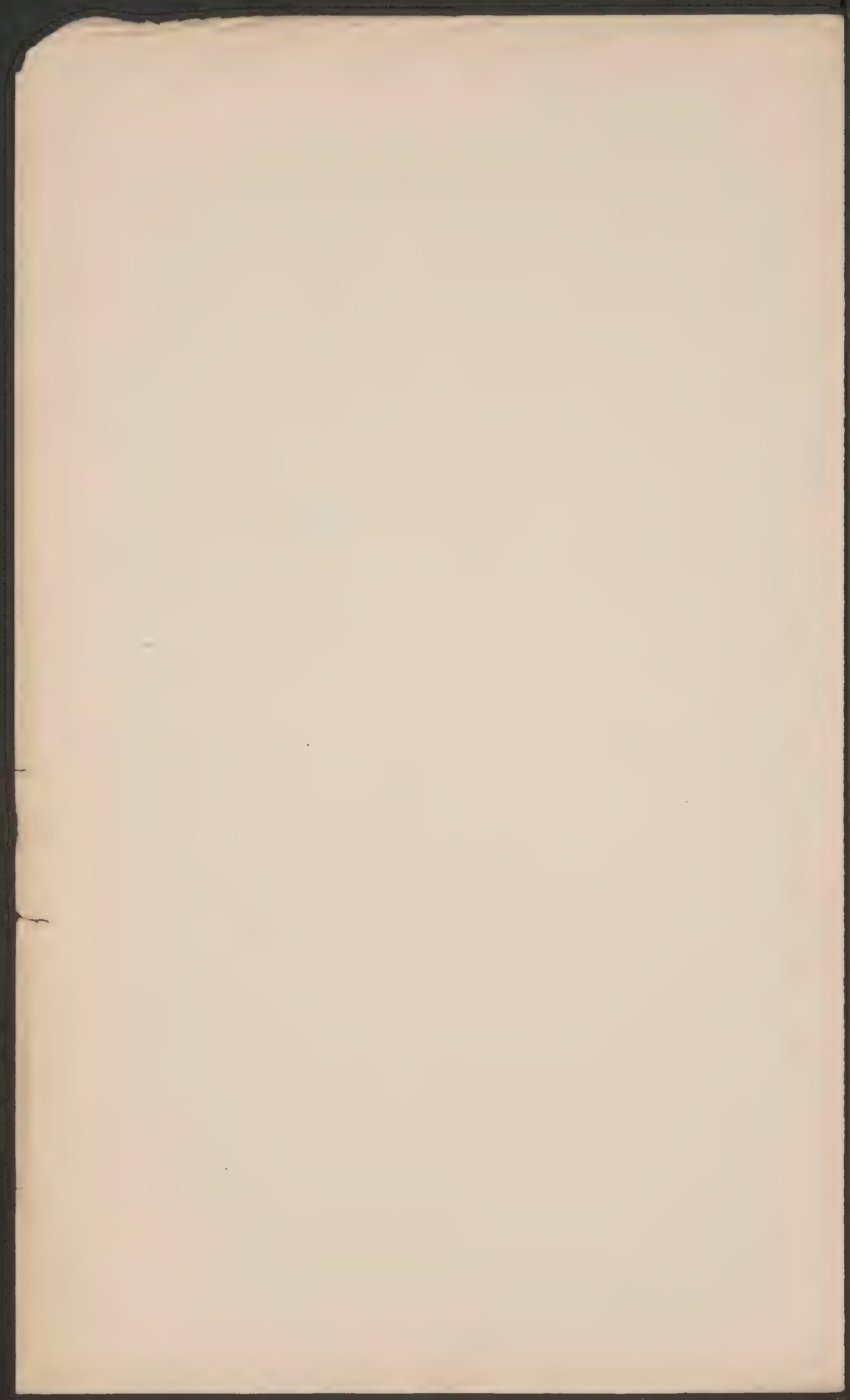
Euerer Exzellenz !

Mit Beziehung auf die bei Seiner Exzellenz dem Herrn Ministerpräsidenten unlängst stattgefundene Besprechung habe ich heute mit dem Herrn Landmarschall bezüglich der beabsichtigten Verteilung des zur Förderung der Viehzucht durch Subventionierung der landwirtschaftlichen Gesellschaften bestimmten Betrages von 400.000 K.

Der Landmarschall erklärte, dass dem Landesausschusse durch die Einladung seines Delegierten zu der in dieser Angelegenheit einberufenen Konferenz bereits die Möglichkeit geboten wurde sich hinsichtlich der Verteilung der Subventionen zu äussern, dass aber der Landesausschuss hierüber neuerlich offiziell befragt, unter dem Eindrucke der Ereignisse der letzten Landtagssession sich kaum mit der Bestimmung eines Drittels der ganzen Summe für den "Silskij Hospodar" einverstanden erklären würde.

Der Landmarschall meint daher, dass unter den gegebenen Verhältnissen die Frage nur autoritativ durch das Ministerium ohne jemanden zu befragen, zu lösen wäre.

Genehmigen....



L: 309/g

Lemberg, am 2. Dezember 1910

L i s t.

Leiter des Ackerbauministeriums.

Euerer Exzellenz !

Die jungruthenische Tageszeitung "Dilo" bringt in der beigeschlossenen Nummer vom 2. Dezember l.J. in ihrem Berichte über die Teuerungs- und Fleischimportdebatte im Reichsrat die Ausführungen des Abg. Budzynowski, in welchen dieser Abgeordnete behauptet, die Ruthenen hätten die Zusicherung erhalten, dass sie selbst über die Verteilung der Subventionen /: aus dem Viehförderungsfonde:/ werden entscheiden können. Dieses feierliche Übereinkommen wurde von der Regierung nicht eingehalten weil ich Euerer Exzellenz berichtet habe, die ruthenischen Bauern hätten im Landtage erklärt, dass sie sich in dieser Angelegenheit den polnischerseits gemachten Vorschlägen vollkommen anschliessen. Abg. Budzynowski erklärt ferner, dass ich zu einem solchen Berichte nicht ermächtigt war und die Ruthenen an der ihnen seinerzeit gegebenen Zusicherung festhalten. Diesen Ausführungen schloss sich der Abg. Dr. Kośc Lewicki mit der Behauptung an, dass im Ackerbauministerium mein Bericht erliegt, laut welchem die Ruthenen im galizischen Landtage angeblich einer solchen Verteilung der Subventionen zugestimmt hätten, welche polnischerseits vorgeschlagen werden wird.

Was nun vorerst das berührte Versprechen der Regierung betrifft, den Ruthenen das Bestimmungsrecht

über die Verteilung von Subventionen aus dem Viehförderungsfonde zu überlassen, so bezieht sich dieser Passus offenbar auf die mit Erlass vom 6. Februar 1. J., Z. 355/A. M. mir mitgeteilte, von Euerer Exzellenz im landwirtschaftlichen Ausschusse des Abgeordnetenhauses abgegebene Erklärung, welche ich auch auf Grund der mir mit dem bezogenen Erlasse erteilten Ermächtigung im Landtage namens der Regierung seinerzeit wortgetreu widergegeben habe.

Die von den ruthenischen Abgeordneten ins Treffen geführte Behauptung von der meinerseits gemeldeten Zustimmung der Ruthenen zu den polnischen Vorschlägen anlangend, kann ich nur feststellen, dass ich in keinem Berichte einer solchen Zustimmung der Ruthenen erwähnt habe.

In meinem Berichte vom 21. Mai 1. J. Zl. XVI. 2019/2 mit welchem ich die Vorschläge des Landesausschusses in betreff der in Absicht auf die Förderung der Viehzucht einzuleitenden Aktionen besprach, habe ich im Gegenteil bemerkt, dass der Landesausschuss sich mit seinen Anträgen im vollen Einklange „mit den grossen Parteien des Landtages befindet, unter welchem Begriff die drei kleinen ruthenischen Landtagsklubs, welche zusammen nur 21 Abgeordnete zählen, doch nicht subsumiert werden können. Zu Ende desselben Berichtes habe ich übrigens ~~der~~ der Ansicht Ausdruck gegeben, dass das Ackerbauministerium zu bestimmen hätte, welcher Organe es sich bei jeder Aktion in Durchführung des Gesetzes vom 30. Dezember 1909, R. G. Bl. Nr 222 bedienen und welcher Wirkungskreis diesen Organen eingeräumt werden wird. Diese Bemerkung habe ich eben mit Rücksicht auf die von Euerer Exzellenz im landwirtschaftlichen Ausschusse ab-

gegebene Erklärung getan, um ausdrücklich anzudeuten, dass ich der Entscheidung der Frage, inwiefern die vom Landesausschuss vorgeschlagenen und von mir befürworteten Aktionen durch das Ministerium unmittelbar oder durch Erteilung von Subventionen an einzelne landwirtschaftliche Gesellschaften gefördert werden sollen, sowie der Frage nach Verteilung dieser Subventionen unter polnische und ruthenische Gesellschaften nicht vorgreife.

Nachdem die besprochene Enuntiation der ruthenischen Abgeordneten geeignet erscheint auch in der friedfertigen ruthenischen Bevölkerung eine Beunruhigung hervorzurufen und gegen die Objektivität meiner Berichte Misstrauen zu wecken, beehre ich mich Euerer Exzellenz den Sachverhalt zu melden und zu bitten die besprochene Behauptung der beiden ruthenischen Abgeordneten in geeignet erscheinender Weise eventuell richtig stellen zu wollen.





Der Leiter
des k. k. Ackerbauministeriums.

6/1-2 1910.

EURE EXCELLENCE !

In Beantwortung des reschätzten Schreibens
vom 4. December d. J. betreffend die Ausführungen des
Kongresses in DUBLIN vom 3. bis 13. October d. J. beehre ich mich
Iurer Excellenz mitzutheilen, daß in nächster Zeit sich
auch die Möglichkeit ergeben wird, von der Kaiserlichen
Landesregierung eine entsprechende richtigerstellende Maßnahme
erlassen zu lassen.

Es ist aber, wie ich auch schon größten Theils
bekannt habe, diese unrichtige Behauptung keineswegs zu ver-
lässen, gleichviel, wie in Form oder in der Sprache
veröffentlichte Communiqués veranlassen zu sollen.

Ich schicke Ihnen nach dem Inhalt eines solchen
Communiqués bei und bitte Iure Excellenz, mir eventuell
telegraphisch mittheilen zu wollen, ob Sie mit dem Inhalte

deselben einverstanden sind.

Daneben habe ich die Versicherung
einer ausgezeichneten Heilung, mit welcher ich
bezeichnet die Ihre habe

Ihre Excellenz *noy Haupt*

Kau

den, d. d. 1. März 1910.

Entwurf eines Communiqués
für die Presse.

In der Sitzung des Abgeordnetenhauses vom 1. Dezember 1. J. besprach der Abgeordnete B u d z y n o w s k y j die Frage der Verteilung der auf Galizien entfallenden Quote aus dem durch das Gesetz vom 22. Dezember 1909 errichteten Fond zur Förderung der Viehzucht und behauptete, daß der Statthalter in Galizien an das Ackerbauministerium berichtet hätte, daß die ruthenischen Abgeordneten in Landtag mit einer solchen Verteilung, wie sie die Polen einverstanden erklärt hätten. /: Stenogr. Prot. der Verhandlung des Abgeordnetenhauses, S. 4193 :/.

In derselben Sitzung erklärt Abgeordneter Dr. Konstantin Lewycky j diesen angeblichen Bericht des Statthalters als wahrheitswidrig und vollkommen falsch /: Stenogr. Prot. S. 4234 :/.

Diese Angaben der genannten Abgeordneten geben einzelnen ruthenischen Preßorganen den Anlaß, gegen den galizischen Statthalter Vorwürfe zu erheben, daß er die Regierung falsch informiere.

Auf Grund authentischer Informationen sind wir ermächtigt festzustellen, daß die erwähnte Behauptung des Abgeordneten B u d z y n o w s k y j über das Vorhandensein eines Berichtes dieses Inhaltes vollkommen falsch ist und daß der galizische Statthalter über die Ansichten der ruthenischen Abgeordneten in dieser Frage das Ackerbauministerium ^{stets} vollkommen richtig und wahrheitsgetreu informiert hat.







Der k. k. politische Verwaltungsrat.

III.3416/1.

Leuberg, am 9. Dezember 1913.

Förderung des Volkswesens aus den
Mitteln des Viehzuchtfonds.

in

den Herrn Leiter des k. k. Forstbauministeriums

in

Wien.

Mit Erlass vom 22. November 1. J. Z. 4110
100 haben Ihre Excellenz
die Absicht mitgeteilt, aus dem laut Erlasses vom 17. September
1. J. Z. 3401 für die Förderung des Volkswesens bestimmten
100
Betrage von 100.000 Kronen dem Landesausschusse sowie einzelnen
landwirtschaftlichen Gesellschaften und Korporationen, welche die
Förderung des Volkswesens zur Aufgabe haben Subventionen zu
erteilen, welche einerseits innerhalb der Aktion zur Förderung
des Volkswesens liegen, andererseits den durch budgetäre Rück-
sichten bedingten Anfall in normalen Volkswesenskrediten decken
würden.

Ich kann Ihre Excellenz nicht verhehlen, dass ich gegen die
angedeutete Vorgangsweise sehr gewichtige Bedenke hege. Denn ab-
gesehen davon, dass mit dem, dem Landesausschusse mitgeteilten
und den interessierten Kreisen bekannten Erlass vom 17. Septem-
ber 1910, 2.34.21 unter Punkt 3. zweite Zeile, die Bedeutung der
100
Fördermittel für die allgemeine Förderung der Landwirtschaft
durch Subventionierung der in Betracht kommenden Korporationen,
aus dem, nach Ausschüttung der fünf grossen Nationalen verbleiben-
den Restbetrage von 100.000 Kronen vorgesehen ist, wäre jede För-

zung des von Eurer Exzellenz für die einzelnen von Landesaus-
schüsse durchzuführenden grossen Aktionen bestimmten Kredites
unter den obwaltenden Verhältnissen gefährlich, weil hiedurch
ein besenklicher Präzedenzfall für die Verwenbung des ganzen
Kredites von 1, 000.000 Kronen geschaffen werden würde, welcher
nur nationale Aspirationen reizen und zur Folge haben müsste,
dass die unzufriedenen Elemente mit aller Energie eine Zer-
splitterung des ganzen grossen Fonds anstreben würden.

Ich beehre mich sonach Eure Exzellenz zu bitten, eine Für-
zung des für die Aktion der Förderung des Volkereiwesens ausge-
setzten Kredites von 180.000 Kronen nicht zulassen zu wollen und
berufe mich auf meinen Bericht vom 27. November 1883. 171. 3416/11
mit welchem ich die Vorschläge des Landesausschusses inbetreff
der Verwenbung dieses Kredites einbegleitet habe.

Kann aber einzelne der landwirtschaftlichen Korporationen,
welche auch die Förderung des Volkereiwesens zur Aufgabe haben,
sich um Subventionierung dieser ihrer Tätigkeit an Eure Exzellenz
wenden, liegt ein Anstand nicht vor, ihnen im Rahmen der für
sie aus dem für Subventionierung der Korporationen ausgewetzten
Betrage von 40.000 Kronen bestimmten Teilquoten die erforderlichen
Unterstützungen zur allgemeinen Förderung der Milchwirtschaft zu
ertheilen und kann ich eine derartige Subventionierung der ein-
zelnen landwirtschaftlichen Korporationen nur befürworten.

Der k.k. Statthalter:

Bobraynski u. s. w.

odpis.

Komitet c.k.towarzystwa rolniczego krakowskiego.

Krakow, dnia 26.11.1911.

L:1052.

Wysokie Prezydium c.k.Namiestnictwa

we

L W O W I O .

Wykonując polecenie z dnia 11.stycznia 1911,L:
237/pr.podpisany Komitet przedkłada w załączeniu projekt
zużycia przyznanej sobie na lata 1910 i 1911 kwoty 60.000
koron z uprzejmą prośbą - Wysokie c.k.Namiestnictwo ra-
czy przedłożyć jak najrychlej załączony projekt c.k.Mi-
nisterstwu rolnictwa i poprzeć wyrażoną na koncu podania
prośbę o bezzwłoczne wyasygnowanie przyznanego zasiłku.

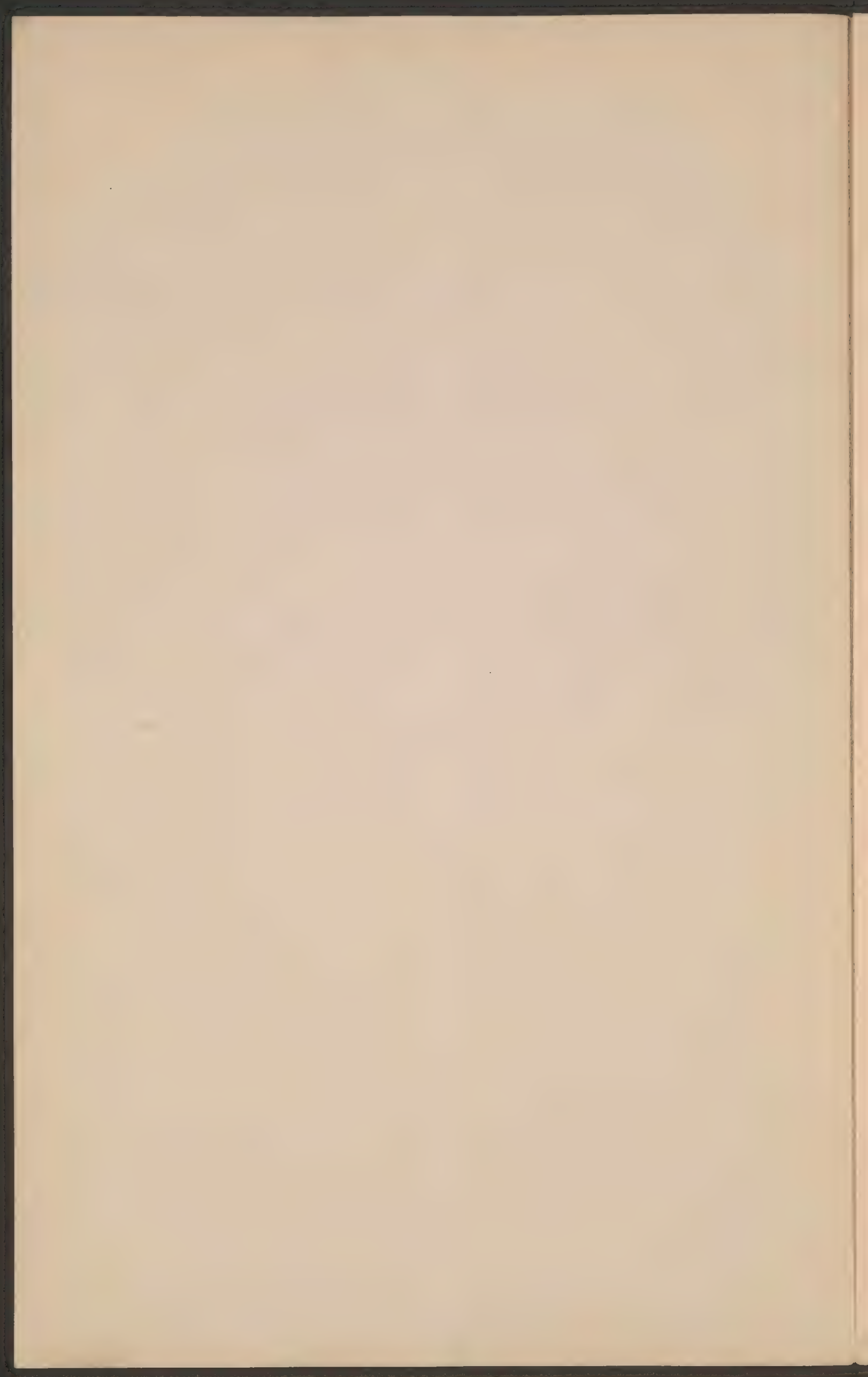
Komitet c.k.towarzystwa rolniczego krakowskiego:

Prezes:

Tarnowski w.r.

sekretarz:

Baczyński w.r.



Komitet c.k.Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

Kraków, dnia 27.II.1911.

L:1052.

Wysokie c.k.Ministerstwo rolnictwa !

Wykonując polecenie z dnia 17.wrzesnia 1910,L:
36501 Komitet c.k.Towarzystwa rolniczego krakowskiego ma
zaszczyt przedłożyć następujące wnioski zużycia kwoty
60.000 koron przyznanej Komitetowi z funduszu stanowią-
cego odszkodowanie dla rolnictwa za traktaty handlowe z
państwami Bałkańskimi.

Mianowicie zamierza Komitet użyć:

1/ na premiowanie gnojowni, stajni i zagród włościańskich
i opracowanie wzorowych planow w zakresie budownictwa
wiejskiego dla gospodarstw włościańskich 4600.-

Z tego funduszu zamierza także Komitet pokryć koszta
konkursu na opracowanie racjonalnych planow i udzielać
ewentualnie stypendya celem wyspecyalizowania budowniczych
w tym dziale budownictwa, w przyszłości zaś ewentualnie
dotować rolnicze biuro budowlane przy Komitecie utworzyć
się mające.

2/ a/ Na propagandę spółek mleczarskich przez pouczenia,
pogadanki i urządzenie wycieczek 4600.-

b/ Na kontrolę produkcyjności krow w Związkach hodowla-
nych włościańskich i oborach gminnych 4600.-

3/ a/ Na wydawnictwo dodatku popularnego do tygodnika
rolniczego celem popularyzacji wiadomości w zakresie pro-
dukcyi paszy i chowu zwierząt domowych 9000.-

b/ Na wydawnictwo tablic demonstracyjnych do pogada-
nek dla kursow i w ogole nabycie środków pomocniczych
..... 2400.-

- c/ na kursa rolniczo - hodowlane 2400.-
- 4/ a /Na utrzymanie instruktorów i nauczycieli wędrownych,
uprawy łąk i pastwisk i w ogóle roślin pastewnych
.....10000.-
- b/ na zakładanie łąk przemennych i trwałych, podsiew
łąk, próby nawozowe na łąkach i pastwiskach 8000.-
- c/ na probne melioracje 1600.-
- d/ na podniesienie produkcji roślin pastewnych celem
poprawy zimowego żywienia 5000.-
- e/ zakupno narzędzi do uprawy i prób demonstracyjnych
..... 3000.-

Komitet przeznaczając największą stosunkowo część przyznanego zasiłku na cele wskazane reskryptem Wysokiego c.k. Ministerstwa pod 4/ wychodził z założenia motywowanego już w kilkakrotnych podaniach do Wysokiego c.k. Ministerstwa wnoszonych, że praca nad podniesieniem hodowli oraz nad zwiększeniem ilościowym i jakościowym produkcji zwierzęcej musi się opierać na zwiększonej produkcji paszy, na co dotąd tak skromne środki były przeznaczone, że Komitet nie mógł nawet utrzymać instruktora łąk i pastwisk, mimo licznych zgłoszeń o pomoc i poradę przy zakładaniu i urządzaniu gospodarstwa pastwiskowego.

Resztę w kwocie 4800.-
przeznacza Komitet na częściowe pokrycie wydatków administracyjnych i na ogólne cele Towarzystwa według praktykowanej od szeregu lat normy, według której 8% subwencji we wszystkich funduszach bywa obracane na zasilenie funduszu "Ogólne cele Towarzystwa i koszty administracyjne".

Przedkładając niniejszy wniosek zużycia funduszy traktatowych na pierwsze dwa lata, Komitet prosi o jak najrychlejsze wyasygnowanie zasiłku za lata 1910 i 1911. Nie posiadając bowiem żadnych zapasów kasowych - nie może

Komitet wydatkować na wymienione wyżej cele i rozpoczynać akcyi wcześniej, az środki otrzyma. W razie zas odroczenia wyasygnowania tych środków poza miesiąc marzec, czas akcyi wiosennej minąłby bezpłodnie i pomoc tak potrzebna dla hodowli znowu o dalszy rok by się spóźniła.

Komitet c.k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego

Prezes:

Sekretarz:

Tarnowski w.r.

Baczynski w.r.

14
100
100



C.K. GALICYJSKIE TOWARZYSTWO GOSPODARSKIE.

We Lwowie, ulica Karola Ludwika 1: 3, dnia 2. marca 1911.

/: Telefon 1344 :/

W odpowiedzi powołać
się należy na L: 324/11.

Do

Wysokiego c.k. Prezydium Namiestnictwa

we

Lwowie,

Zakomunikowane c.k. Towarzystwu gospodarskiemu rozporządzenie c.k. Ministerstwa rolnictwa reskryptem z dnia 11. stycznia 1911, L: 237/pr. co do przyznanej subwencji z kwoty 400.000 K. na popieranie chowu bydła i sposobu jej zużycia, wymagało wyczerpujących i wielokrotnych narad w rozmaitych organizacjach Komitetu c.k. Towarzystwa Gospodarskiego, których wynikiem jest dołączony projekt, odpowiadający zasadniczym intencjom c.k. Ministerstwa, a mogący bardzo poważnie wpłynąć na rozwój rolnictwa we wschodniej części kraju. -

Oceniając doniosłość dydaktycznych zadań, na które subwencya wydzielona korporacyom rolniczym ma być użyta stosownie do rozporządzenia c.k. Ministerstwa rolnictwa, komitet c.k. galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego wyraża swe zapatrywanie, że praca w tym kierunku /: punkta 2, 3, 4 reskryptu :/ wyda tylko wówczas pożądane owoce, jeśli będzie prowadzoną systematycznie z planem, jeśli będzie podlegać jednolitemu kierownictwu, a oprze się na równocześnie prowadzonych umiejętnych badaniach i dochodzeniach co do potrzeb rolnictwa i howodli w poszczególnych okolicach kraju naszego.- Nie można bowiem zaprzeczyć temu, że dotychczasowe materiały, jakimi rozporządzają Wła-

dze państwowe i krajowe nie wykraczają poza ramy ogólnikowej statystyki, a to co mogły w tym względzie zrobić nasze stowarzyszenia rolnicze, przy środkach jakimi rozporządzają - ma charakter roboty dorywczej, niesystematycznej, częściowo przestarzałej. -

Szczególniej odczuwać się dają wielkie braki w kierunku znajomości dokładnej potrzeby gospodarstw włościańskich, których nie rozumieją nawet najbliższe^{rzeczy} stojący, wskutek niezdawania sobie sprawy z niedostatku naszego ustroju agrarnego, oraz odmienności warunków ekonomicznych bytu włościańskiego.- Rady udzielane bez głębszego wnikięcia w potrzeby, najpiękniejsze, lecz bez szerzej pomyślanego planu, wygłaszane pouczenia i wykłady, mogą na krótką chwilę podniecić umysły, ale trwałym posiewem być nie mogą. -

Toteż zastanawiając się nad sposobami najracyonalniejszego zużytkowania subwencji 120.000 K. Komitet postanowił zorganizować 4 fachowe biura rolnicze w główniejszych miastach wschodniej Galicyi.- Biura te będą z jednej strony rozszerzały dotychczasową działalność Komitetu c.k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego, a z drugiej strony będą współpracowały z kilkoma sąsiadującymi Oddziałami Towarzystwa nad podniesieniem przedewszystkiem hodowli oraz gałęzi gospodarstwa wiejskiego z nią związanych. -

Połączenie dotychczasowej działalności hodowlanej c.k. Towarzystwa gospodarskiego z nowoprojektowanymi biurami, wydać może jak najlepsze owoce.- Biur zadaniem będzie organizowanie i wykonywanie ściślejszego nadzoru nad hodowlą /: obory zarodowe, chlewnie zarodowe, buhaje subwencyonowane i t.p. :/ organizowanie prowadzenie spółek hodowlanych, kontroli mleczności, doświadczeń nawozowych i doświadczeń z uprawą roślin, prowadzenie agitacji za komasacją, melioracyami pastwisk itd. itd. -

Przedsięwzięcia instytucyi centralnych krajowych jak

stacyi doświadczalnych, biura melioracyjnego itp. przy współudziale biur, będą miały wielkie ułatwienia, przytem jednak i działalność lokalna Oddziałów Towarzystwa znajdzie poparcie i fachową pomoc, a przez to będzie wydatniejszą. -

Za organizacją biur przemawia nadto, że dzisiaj kiedy jeszcze sprawa jest w dziedzinie projektu, prowincjonalne instytucje wyrażają swą gotowość do większych świadczeń na cele lokalne rolnicze /: Rudki, Tarnopol :/ skoro one będą mogły mieć fachową pomoc i opiekę na miejscu. -

Licząc na subwencję przyznaną przez lat 9, Komitet przystępuje do organizacyi biur w tem przeświadczeniu, że te nowe instytucje przez ten przeciąg czasu dobrem przystosowaniem się do potrzeb krajowych i wydatnością pracy wytworzą sobie warunki do dalszego istnienia. -

Przedłożony projekt jest naturalnie szkicem, który może ulegć zmianie w miarę wprowadzania go w życie i zebranego doświadczenia.- W roku bieżącym Komitet mógłby aktywować przynajmniej dwa lub trzy biura, w roku następnym wszystkie projektowane. -

Na popieranie budowy racjonalnej stajen i gnojowni /: punkt 1. :/ oraz popieranie uprawy paszy i hodowania roślin pastewnych, Komitet przeznaczą 20.000 K., które będą użytkowane już w roku bieżącym w całości. -

KOMITET C.K. GALICYJSKIEGO
TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO.

Prezes:

Dyrektor biura:

Podpis.

Podpis.



Szczegółowy projekt zużytkowania subwencji 120.000 K.

- 1./ Na pomoc przy zakładaniu gnojowni, stajen, ewentualnie i innych budynków gospodarskich..... 5.000 K.
Pomoc ta będzie udzielana przez:
wypracowanie planów drogi konkursów, dostarczanie planów, dostarczanie fachowych informacyi, nagrody za nowe pomysły, racjonalne przeprowadzenie budowli, udzielanie drobnych premij włościanom mniej zamożnym.
- 2./ na utworzenie 4 biur rolniczych w większych prowincjonalnych miastach, siedzibach Oddziałów Towarzystwa
..... 100.000 K,

Biura te będą miały na celu prowadzenie pól doświadczalnych związków hodowlanych, kontroli mleczności, tudzież urządzania kursów gospodarskich dla mężczyzn i kobiet. Fachowcy zebrani w takim biurze dostarczać będą inspektora hodowli, instruktora rolniczego, ewentualnie sadowniczego, dla kilku okolicznych oddziałów, tudzież sekretarza dla oddziału siedziby biura. -

W skład biura wchodzić będzie: inspektor hodowlany, /: o ile to będzie możliwem - weterynarz, poświęcający się hodowli i mleczarstwu, inspektor rolniczy, mogący współdziałać w kierunku hodowlanym i rolniczym. -

Zimową porą, działalność polegać będzie na urządzaniu kursów, z dziedziny hodowli, produkcji paszy, mleczarstwa, dojenia, a przy tem krótszych wykładów agitacyjnych, jak n.p. o komasacyi, melioracyi, pastwiskach, ewentualnie na urządzeniu pełnej szkoły zimowej rolniczej. -

W lecie, działalność polegać będzie na prowadzeniu pól doświadczalnych, pouczeń i demonstracyi praktycznych przy zwiedzaniu gospodarstw o ile możliwości we własnej formie. -

Oprócz powyższej działalności oświatowej zadaniem biura będzie udzielanie informacji w sprawach dotyczących gospodarstwa wiejskiego, przeprowadzanie badań co do jego stanu i potrzeb. -

O ile to tylko będzie możliwem, działalność po wsiach opartą będzie o kółka rolnicze i dążeniem komitetu będzie aby do biur komitetu przydzielił zarząd główny kółek rolniczych swego lustratora, któryby pracował nad organizacją i ogólną działalnością Kółek rolniczych, a współdziałał z biurem w sprawach fachowych. -

Etat każdego biura przedstawiać się będzie mniej więcej w sposób następujący:

płace 2 fachowców	10.000 K.
lokal, opał, usługa	1.200 "
pisma, książki, portorya	400 "
koszta wyjazdów	2.400 "
na cele organizacyi kursów, demonstracye, wystawy, zasiłki	8.000 "
stosownie do punktu 2, 3, 4 reskryptu	22.000 K.

Powyższe projektowane 4 biura rolnicze, kosztować będą razem 88.000 K. Pozostałe 12.000 K. przeznaczamy na dzierżawę i urządzenie fermy przy tych biurach, które od innych czynników nie będą miały pokrycia na tego wydatku.

3./ Na poparcie krajowych produkcji nasion, traw i innych roślin pastewnych 15.000 K.

Kwota ta będzie użyta na zasiłki dla produkcji nasion, doświadczenia, próby z uśrawą traw, mieszanek trawnych, buraków pastewnych, marchwi itd. -

Myślą przewodnią tej akcji będzie wyzwolenie się od wyłącznego prawie dzisiaj, sprowadzania nasion traw z zagranicy /: przeważnie Szwecyi, Danii, :/. - Nasiona te wychowane w innym klimacie bardzo często naszym warunkom nie odpowiadają.- Nowa ta produkcya może być poważnem źródłem dochodu dla rolnictwa krajowego, tem więcej, że

przy coraz większym rozwoju gospodarstwa intensywnego pastwiskowego, które z pewnością w wybitny sposób przyczyni się do powiększenia stanu bydła i potanienia kosztów w produkcji tak mięsa, jak nabiału, zapotrzebowanie tych nasion, będzie stale wzrastać. -

O ile już jednym z najważniejszych zadań biur rolniczych będzie propagowanie gospodarstwa pastwiskowego przez próby doświadczenia tak z gatunkami traw jakoteż nawozami i sposobami uprawy, to kwota 15.000 K. będzie użyta wprost na subwencyonowanie w formie pożyczek bezprocentowych lub zasiłków ewentualnie premii urządzania targów nasion itp. dla gospodarstw, które tę gałąź produkcji u siebie zaprowadzą. -

Zarząd główny
TOWARZYSTWA KÓŁEK ROLNICZYCH
we Lwowie.

O d p i s !
+++++

L: 11873.

Wysokie

c.k. Ministerstwo rolnictwa !

C.k. Prezydium Namiestnictwa zawiadomiło Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych pismem z dnia 15. stycznia 1911, L: 237/pr., iż Wysokie c.k. Ministerstwo rolnictwa, reskryptem z 19. grudnia 1910, L: 3313 przyznało Towarzystwu Kółek rolniczych z kwoty 400.000 K. przypadającej do rozdziału między Towarzystwa z funduszu za traktaty handlowe, sumę 86.667 K. -

Rozwijająca się w ogromnem tempie działalność Towarzystwa Kółek rolniczych, domaga się gwałtownie nowych środków, ponieważ rozległe obszary pracy leżą dotąd odłożeniem, a i na zajętych placówkach praca nie może się rozwijać tak intensywnie, jak tego warunki gospodarcze w kraju wymagają. -

Celem pozyskania tych nowych, choćby skromnych środków, Towarzystwo Kółek rolniczych przedkłada poniżej cele, na które ściśle w myśl wskazówek Wysokiego c.k. Ministerstwa rolnictwa - subwencję 86.667 K. zużytkować zamierza.

Równocześnie jednak Zarząd główny z całym naciskiem zaznacza, że przyznana subwencya nie stoi w żadnym stosunku ani do potrzeb Towarzystwa, ani do jego rozwoju, ani do jego pracy, ani do liczby członków - rolników, zorganizowanych w Towarzystwie Kółek rolniczych, która to liczba

przewyższa kilkakrotnie sumę wszystkich członków zorganizowanych we wszystkich w ogóle Towarzystwach rolniczych w Galicyi. -

Zarząd główny przedłoży za kilka dni Wysokiemu c.k. Ministerstwu rolnictwa rozwój i pracę Towarzystwa i minimalne a najniezbędniejsze potrzeby na dziś. -

Aby jednak zużytkować w myśl wskazówek Wysokiego c.k. Ministerstwa rolnictwa przyznaną kwotę K: 86.667, Zarząd główny przedkłada poniżej plan zużytkowania subwencji z prośbą o jak najszybsze wypłacenie przyznanej kwoty K: 86.667 za rzecz Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych. -

Cele na które Zarząd główny po długich naradach Komisji rolniczej, Wydziału wykonawczego i Zarządu głównego subwencję przyznaną przeznaczyć postanowił, są następujące:

- 1./ Nagrody za umiejętne przechowywanie obornika na wozowych gnojowniach, lub we wgłębionych stajniach, za racjonalne i higieniczne urządzenie stajni, oraz na udzielanie pomocy przy budowie lub przebudowie racjonalnych stajen /: pouczenia, plany etc. :/ 6.000 K.
- 2./ na kursy hodowlano-weterynaryjne, na wykłady o racjonalnej hodowli bydła i nierogacizny, na propagandę przemysłu mleczarskiego, oraz na środki naukowe i wykładowe do tych kursów i wykładów 33.000 K.
- 3./ Na kursy dla kobiet z szczególniejszem uwzględnieniem hodowli bydła i gospodarstwa mlecznego 12.000 K.
- 4./ Na publikacje i wydawnictwa hodowlane 3.000 K.
- 5./ Na propagandę uprzęgania krów, celem umożliwienia racjonalnej gospodarki hodowlanej 1.667 K.
- 6./ Na urządzenie pól doświadczalnych z nowymi odmianami ziemniaków, dalej pól okazowych z uprawą innych pastewnych jak buraki, marchew pastewna, lucerna, seradela, wyka,

koński zab, na propagandę racjonalnego płodozmianu zastosowanego do kierunku hodowlanego gospodarstwa, na zakładanie nowych łąk sztucznych oraz na propagandę pokazową melioracji łąk i pastwisk w zakresie mechanicznej uprawy, nawożenia, podsiewania, niszczenia chwastów, oraz budzenie inicjatywy prywatnej i zbiorowej na tych wszystkich polach 19.000 K.

7./ Na udzielanie fachowej pomocy handlowej dla ludności włościańskiej przy nabywaniu nasion, pasz treściwych, nawozów sztucznych, oraz przy zbycie produktów rolnych i hodowlanych 4.000 K.

8./ Na konkursy gospodarstw wykazujących racjonalny kierunek hodowlany w całości gospodarstwa oraz na urządzenie wystawek powiatowych lub nawet lokalnych i na wynagradzanie wystawców, którzy wykażą wyższą kulturę hodowlaną na okazach wyhodowanych w racjonalnie prowadzonych gospodarstwach 8.000 K.

Razem: 86.667 K.

Wszystkie wyżej wymienione gałęzie pracy objął już swoją działalnością dotąd, Zarząd główny, a rezultaty tej pracy przedstawione w załączonym, pod 1./ w sprawozdaniu z działalności Towarzystwa Kółek rolniczych za rok 1909.- Chodzi więc tylko o rozszerzenie i pogłębienie tej pracy i w tym względzie Zarząd główny daje do wyżej wymienionych punktów następujące wyjaśnienia. -

ad 1./Na nagrody za umiejętne przechowywanie obornika przeznaczają dotąd Zarząd główny na poszczególnych gospodarzy kwoty od 25 do 120 koron.- Szczupłość funduszy na ten cel pozwalała uwzględniać corocznie tylko zgłoszenia z kilku i z góry wyszczególnionych powiatów.- Ponieważ propaganda tej ważnej gałęzi gospodarczej na tem ogromnie cierpi - Zarząd główny przeznaczają na ten cel z przyznanej subwencji kwotę 6.000 K., celem objęcia działalnością w

tym samym roku większej liczby powiatów. -

Ad 2./Kursów hodowlano- weterynaryjnych urządzić mógł Zarząd główny przy dotychczasowych środkach najwyżej 10 - 12 w roku i to już z konieczności przekraczać musiał kwotę na ten cel przeznaczoną.- Liczba dotychczas urządzonych kursów jest atoli zaledwie 1/5 tego, czego się ludność domaga.- Na pomnożenie liczby kursów, odpowiadającej choć w części żądanom rolników, Zarząd główny przeznacza kwotę 30.000 K. a to przedewszystkiem na pomnożenie liczby inspektorów rolniczych i zaangażowanie weterynarzy, jako nauczycieli wykładających.- Po powołaniu nowych fachowych sił rolniczych zamysła Zarząd główny utworzyć w odpowiednich okręgach ekspozytury biura rolniczego, celem prowadzenia systematycznej propagandy kultury rolniczo hodowlanej na mniejszym, a więc łatwiejszym do opanowania obszarze. -

Ad. 3./ Uznając doniosłe znaczenie kobiety - gospodyni w akcyi hodowlanej, Zarząd główny urządzał dotąd przy pomocy trzech fachowych sił kobiecych po dwa dwumiesięczne kursy gospodarstwa kobiecego co rocznie.- Gdyby się miało uwzględnić wszystkie podnieś Wódek i Zarządów powiatowych - kursów takich trzebały rocznie urządzać co najmniej 6 razy więcej.- Ze względu jednak na brak odpowiednich sił fachowych Zarząd główny pragnie urządzić corocznie przynajmniej po 4 kursy, na co ze względu na koszt jednego dwumiesięcznego kursu 3.000 K. przeznacza sumę 12.000 koron rocznie. -

Ad 4./ Liczba wydawnictw fachowych dostosowanych do potrzeb i umysłowości małego rolnika jest ogromnie szczupła - dlatego Zarząd główny przeznacza na ten cel ogromnie ważny kwotę 3.000 K. -

Ad 5./ Ze względu na to, iż trzymanie zbyt wielkiej ilości koni na karłowatych gospodarstwach stało się prawdziwą klęską rolnika galicyjskiego - Zarząd główny prze-

znacza na propagandę uprzęgu krów kwotę K: 1.667.-, jako że dotychczasowy wydatek K: 1.039.- tylko małą część żądań ludności włościańskiej uwzględnia. -

Ad 6./ Na urządzenie pól doświadczalnych wymienionych pod 6./ przeznaczyć mógł Zarząd główny w roku 1909 tylko kwotę 14.754 K, którą zaspokojono zaledwie małą liczbę zgłoszeń.- Celem rozszerzenia tego działu pracy jednego z najważniejszych w rolnictwie, Zarząd główny przeznacza na to kwotę 19.000 K. -

Ad 7./ Ze wzmaganiem się kultury rolniczej, coraz konieczniejszą staje się fachowa porada zarówno przy zakupie jakoteż sprzedaży pól rolniczych.- Akcyę tę załatwiało dotychczas biuro rolnicze.- Pogląd na działalność naszą w tym kierunku daje XXVII sprawozdanie roczne na str. 28 w dziale IV.- Wobec tego że dostawy nasze roczne przekroczyły kwotę 1/2 miliona koron, a Kółka rolnicze z roku na rok coraz liczniej domagają się wyjaśnień, wskazówek i dostaw, niezbędne jest uzupełnienie biura rolniczego urzędnikiem fachowym, któryby handlową stronę załatwiał w myśl wskazówek biura rolniczego.- Na powołanie takiej osobnej siły niema Zarząd główny żadnych funduszy i dlatego przeznacza na to kwotę..... 4.000 K.

Ad 8. Celem zachęcenia ludności do prowadzenia gospodarstw hodowlanych z planem opartym na ustosunkowaniu pracy w całości gospodarstwa - Zarząd główny zamierza urządzać konkursy, wystawy itp. Byłaby to akcyja nowa, uwzględniająca nie tylko szczegóły, ale całość gospodarczą i jednolity plan w kierunku hodowlanym i odpowiadałaby tendencyi Wysokiego c.k. Ministerstwa co do zużytkowania subwencyi traktatowych.- Na ten cel przeznacza się kwotę 8.000. K. -

Tak się przedstawia plan Zarządu głównego co do zużytkowania subwencyi 86.667 K. w myśl wskazówek Wysokie-

go c.k. Ministerstwa rolnictwa. -

Lwów, dnia 25. lutego 1911

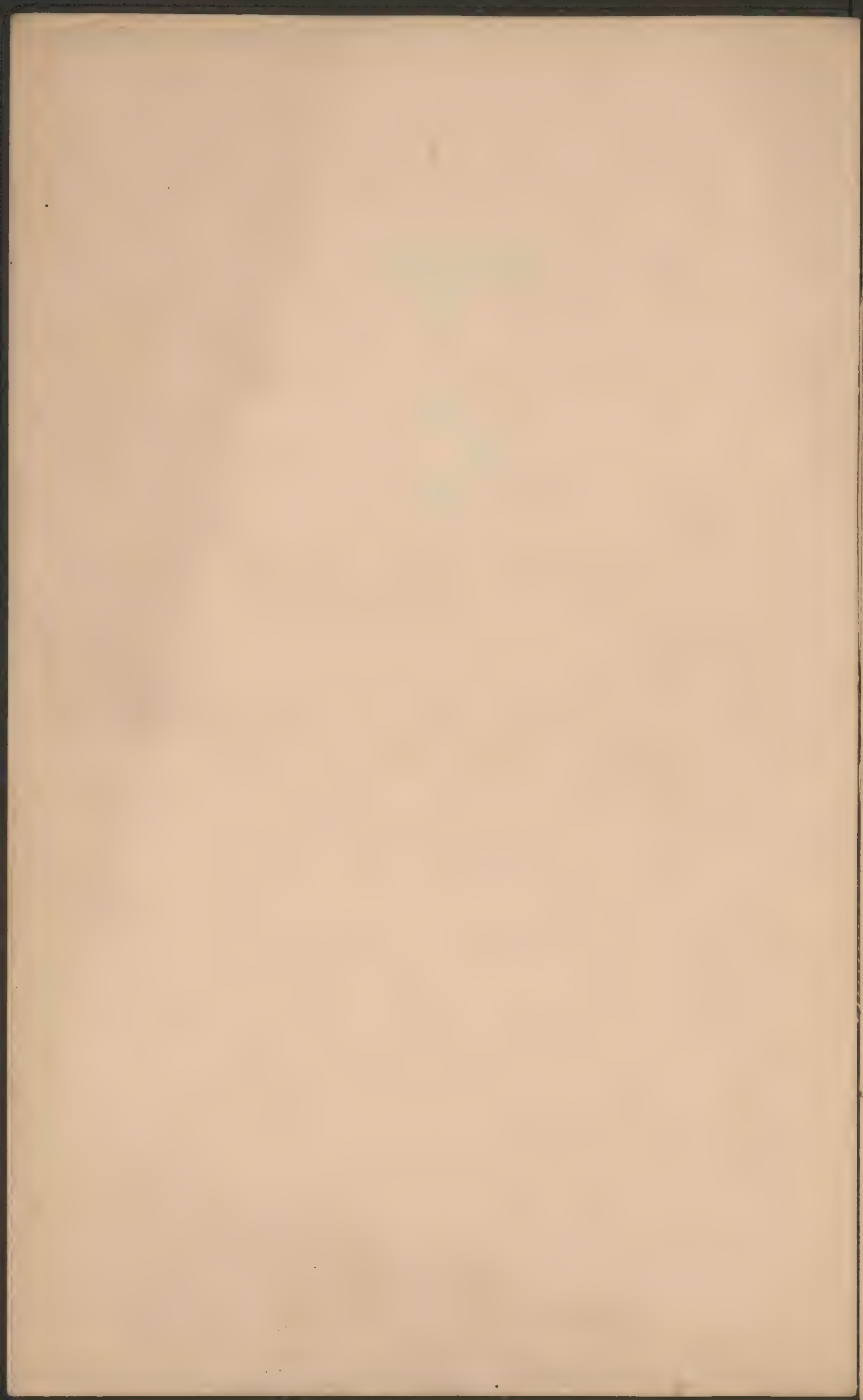
Zarząd główny
TOWARZYSTWA KÓLEK ROLNICZYCH

Sekretarz:

T. Adamski w.r.

Wiceprezes:

Dr. B. Dulęba w.r.



do L. 1519/pr. ex 1911.

11 11



Hohes k.k. Ackerbauministerium !

Mit dem Erlasse des Hohen k.k. Ministeriums vom 19. Dezember 1910 Zl. 3313 wurde der gefertigten landwirtschaftlichen Gesellschaft Silskyj Hospodar in Lemberg von der auf Grund des Gesetzes vom 30. Dezember 1909 Zl. 222 für die Subventionierung landwirtschaftlicher Organisationen in Galizien bestimmten Summe 400.000 K für die Jahre 1910 und 1911 der Betrag zu 133.333 K zugesprochen.

Mit dem Erlass der k.k. Statthalterei in Lemberg von 11. Jänner 1911 Zl. 237/pr. 137 wurde die gefertigte Gesellschaft beauftragt, die Anträge betreffend die Verwendung dieses Betrages entsprechend dem im obigen Erlasse festgestellten Programm vorzulegen. Mit dem gleichzeitig eingereichten Gesuche hat die gefertigte Gesellschaft ihre Tätigkeit im Jahre 1910 ausgewiesen und auf Grund derselben um Anweisung des für dieses Jahr entfallenden Betrages 133.333 K ersucht.

Gegenwärtig erlaubt sich die gefertigte Gesellschaft das Programm der Verwendung dieser Subvention für das Jahr 1911 nachstehend vorzulegen.

I. Auf dem Gebiete der Förderung und Prämiierung von Musterstallungen und Düngerstätten hat die gefertigte Gesellschaft bereits im Jahre 1910 wie es aus der oben erwähnten Eingabe und derselben beigelegtem Jahresberichte für das Jahr 1910 ersichtlich ist, die Aktion eingeleitet, welche Aktion auch die Grundlagen geschaffen hat die obige Subvention im Jahre 1911 dazu zu verwenden. Einerseits wurden auf Grund fachmännisch durchgeführter Studien die pläne der Musterstallungen und Düngerstätten separat für die Gebirgsgegenden und separat für das Flachland auf Grund bestehender Typen mit Berücksichtigung aber der Anforderungen der Hygiene und der ratio-

nellen Viehwirtschaft ausgefertigt und mit den entsprechenden Erläuterungen und Informationen, als eine eigene Publikation in Druck gelegt - andererseits wurden der Gesellschaft seitens ihrer 43 Filialen die landwirtschaftlichen Bewerber angemeldet, welche bereit sind, mit Hilfe der Gesellschaft an den Bau von Musterstallungen und Düngerstätten zu treten. Die gefertigte Gesellschaft beabsichtigt diese Aktion derart zu führen, dass sie die betreffenden Bewerber mit einer Hälfte von Baukosten subventionieren wird, sobald sie die Stallungen und Düngerstätten den Plänen entsprechend aufgebaut haben werden. Den Bau wird die Gesellschaft durch den dazu bestellten Baumeister Herrn Eugen Nahirnyj in Lemberg, welcher auch die Pläne ausgearbeitet hat, überwachen und kontrollieren. Die Gesellschaft beabsichtigt im Jahre 1911 den Bau von 30. Stallungen und Düngerstätten in verschiedenen Gegenden des Landes zu unterstützen, und da die Baukosten einer Stallung samt Düngerstätte durchschnittlich 2000 K betragen werden, so wird der dazu nötige Gesamtbetrag der Beiträge seitens der Gesellschaft K 30.000 ausmachen. Da die gefertigte Gesellschaft für diese Aktion bereits alle Vorbereitungen getroffen hat, und an dieselbe unverzüglich treten will, bittet um die Anweisung einer Hälfte dieses Betrages gleichzeitig mit der Erledigung dieses Gesuches der zweiten aber im Monate Juli 1911.

II. Vorlesungen Wanderkurse und Publikationen betreffend die Hebung der Viehzucht und Weide bzw. Wiesenwirtschaft.

Wie im Jahre 1910 so wird auch im Jahre 1911 die Tätigkeit der Gesellschaft hauptsächlich darauf gerichtet, ^{werden} um den breitesten Massen der Bevölkerung unter welcher es beinahe 50% Analphabeten gibt, mittelst der Vorlesungen, Vorträge, Lehr- und Wanderkurse die Grundsätze einer rationalen Viehzucht, Wiesen- und Weidenwirtschaft, wie auch

der Molkereiwirtschaft beizubringen. Es wurde bereits bei jeder der 85 Filialen ein Komitee bestehend sowohl aus fachmännisch ausgebildeten Lehrern, als auch praktischen Landwirten gebildet, und von der Zentralleitung der Gesellschaft mit entsprechenden Fachbüchern ausgestattet, dessen Mitglieder verpflichtet sind in allen Ortschaften des bezüglichen Sprengels systematische Vorlesungen über die Viehzucht, Wiesen- und Weidenwirtschaft und das Molke-reiwesen zu halten.- Ausserdem werden in grösseren Städten oder in der nächsten Nähe derselber systematische Kurse in derselben Richtung veranstalten werden. Für die Bestreitung der damit verbundenen Auslagen präliminiert die Gesellschaft für jede Filiale durchschnittlich die Summe zu 300 K zusammen also für 85 Filialen die Summe K 25.500 , und bittet um die Anweisung einer Hälfte von derselben gleichzeitig mit der Erledigung dieses Gesuches der anderen im Monate Juli 1911.

III. Mit der Stallbauaktion und mit den Vorlesungen und Lehrkursen will die Gesellschaft auch die Inspizierung der Viehwirtschaften und der Viehhaltung in betreffenden Ortschaften, die Belehrungen und praktische Rat-schläge für die bäuerlichen Landwirte verbinden. Für alle diese Zwecke hat die Gesellschaft einen Wanderlehrer für Stallbau - und Viehhaltung in der Person des Herrn Franz Horehled absolvierten Hörer der k.k. Hochschule für Bodenkultur in Wien, welcher sich auch mit 5 jähriger erfolgreicher landwirtschaftlicher Praxis bei der ~~fürst~~ fürst-erzbischöflichen Zentralgüterdirektion in Kremsier ausgewiesen hat, angestellt, welcher seit dem 1. Jänner 1911 in Diensten der Gesellschaft steht. Sein Jahresgehalt beträgt samt Zulage K. 6.000 die Reisekosten präliminiert man auf 2000 K. Die gefertigte Gesellschaft bittet um Anweisung dieses Betrages zusammen K 8.000 in zwei glei-

chen Teilen und zwar eine Hälfte gleichzeitig mit der Erledigung dieses Gesuches, der anderen im Juli 1911.

IV. Es wurden seitens der Gesellschaft zwei Publikationen über die Viehzucht und Wiesen- und Weidenwirtschaft vorbereitet. Die eine verfasst vom Prof. Johann Rakowskyj Lehrer der Landwirtschaft an der k.k. Lehrerbildungsanstalt in Zaleszczyki, wird schon in nächsten Tagen in Druck gegeben werden. Die andere wird vom Prof. Dr. Michael Kociuba Lehrer der Landwirtschaft an der k.k. Lehrerbildungsanstalt in Lemberg und Referenten des k.k. gal. Landesschulrates vorbereitet, und wird gegen Hälfte des laufenden Jahres zum Druck fertig werden. Auf diese beiden Publikationen präliminiert die Gesellschaft die Summe K 5.000 und bittet um die Anweisung derselben gleichfalls in zwei halbjährigen Raten.

V. Da die Hebung und Förderung der Viehzucht hauptsächlich vom rationellen und intensiven Futterbau abhängig ist, so hat die gefertigte Gesellschaft welche sich schon im Jahre 1910 mit Anlegung von Versuchsfeldern und Meliorierung von Hutweiden und Wiesen befasste für das Jahr 1911 eine breite nach Möglichkeit alle Gegenden des Landes umfassende Aktion vorbereitet, und beabsichtigt zu diesem Zwecke einen bedeutenderen Teil der obigen Subvention zu verwenden.

Die Gesellschaft hat in den letzten Monaten des Jahres 1910 eine Kundmachung an die Filialen betreffend die Anlegung von Versuchsfeldern und die Propaganda^{da} der Kultur von Futterpflanzen ergehen lassen, infolgedessen die Filialen dem Zentralausschusse die Verzeichnisse der Landwirte vorgelegt haben, welche sich zur Anlegung von Versuchsfeldern auf ihren Grundstücken, Wiesen und Hutweiden angemeldet, und die entsprechenden Flächen derselben dazu angeboten hatten, bzw. die Hilfe der Gesellschaft

für die Kultur von Futterpflanzen auf ihren Grundstücken in Anspruch nehmen.

Es wird seitens der Gesellschaft bezüglich der Anlage der Versuchfelder mit den Futterpflanzen, Wiesen, und Weidebaues, wie auch bezüglich der Propaganda der Kultur von Futterpflanzen nachstehendes Programm vorgeschlagen:

A/. Es soll für die Anlage der Versuchfelder mit Futterpflanzen sowie für die Kultur von Futterpflanzen die Gesamtfläche 372 ha. d.i. durchschnittlich ca 6 ha für das Territorium einer jeden Filiale verwendet werden. Das dazu nötige Quantum von Sämereien und Kunstdünger wie auch den darauf entfallenden Betrag stellt die nachstehende Tabelle dar:

Futterpflanzen:	Fläche: ha	Ansaat : pro lha: kg.	1 kg. : kostet: K	Menge der: Saamen kg	Geld- betrag K
Futterrübe	150	25	1	3750	3750
Kohlrübe	25	4	3	100	300
Pferdezahnmais:	70	80	0.30	5600	1680
Zuckerhirse	20	35	0.40	700	280
Luzerne	25	16	2.50	400	1000
Weissklee	23	16	2.60	368	956.8
Schwed. Klee	20	16	1.80	320	576
Esparzete	18	20	0.40	360	144
Seradella	22	30	0.40	660	264
Sa.	373				8950.8

Künstliche Düngemittel zur Futterrübe:

	Bedarf pro 1 ha: kg.	100 kg. : kostet K	Menge der: Dünger q	Geldbetrag K
Kaimt	350	2	525	1050
Superfosfat	250	12	375	4500
Chilisalpeter	50	27.5	75	2062.5
				7612.5 K

Zusammen beträgt also der Kostenaufwand für Sämereien und Kunstdünger K 16.563[·] 30,-

B/. Für den Wiesenbau werden durchschnittlich die Versuchsfelder a 5 a in der Gesamtfläche 65 ha, vorgeschlagen Bedarf an Sämereien gerechnet a K 40 pro 1 ha, beträgt 2600 K. Der Kostenaufwand auf Kunstdünger stellt sich nachstehenderweise vor:

Thomasschlacke	500 kg pro 1 ha zusammen	325 q a K.8	-2600
Kainit	400 " " " " "	260 q a K 2-	520
Kalk	200 " " " " "	130 q a K 1.4-	182

Zusammen also Kostenaufwand auf Kunstdünger und Sämereien beträgt K 5.902,-

C/. Es wird die Meliorierung von 70 ha Weiden in Aussicht gestellt und zwar durch ^{das} Bebaueh mit Kunstdünger und Getreidesorten / vor allem im ersten Jahre mit Hafer/ Der Kostenaufwand stellt sich folgend vor:

Ankauf von Sämereien und Getreidesorten pro 1 ha a 30 K
K 2.100,

Superfosfat 120 kg pro 1 ha d.i. 84 q a 12 K 1008

Kainit 200 " " " " " 1.40 q a 2 K 280

Kalk 200 " " " " " 1.40 q a 1.4 196

Summe K 3584.

D/. Da die Verwendung der landwirtschaftlichen Maschinen bei unseren Landwirten sehr wenig im Gebrauche ist, hat die Gesellschaft für angezeigt und sogar notwendig angesehen, bei der Unternehmung dieser Meliorierungsarbeiten einige notwendig^{ste} Geräte und Maschinen anzuschaffen, und an die Landwirte zu verteilen und zwar:

20 Stück	Wieseneggen	a K 80	K	K 1600
5 "	Getreidesäemaschinen	a K 400		K 2000

Summe K 3600.

Das zur Durchführung obiger Arbeiten erforderliche Personal soll aus einem Wiesenbaumeister und einigen Aushilfskräften bestehen. Der Gehalt des ersteren beträgt 5000 K - die Reisekosten K 2000 - , die Entlohnungskosten der nur für die Saison aufzunehmenden Aushilfskräfte werden auf die Summe K 3000 zusammen also der Gesamtbetrag auf K 10.000 präliminiert.

Der Gesamtaufwand dieser Rubrik macht also die Summe K.39.649 aus.

Da alle diese Arbeiten bereits im Frühjahr ausgeführt werden müssen, und die Sämereien samt Kunstdünger ^{bereits} von der Gesellschaft bestellt wurden, bittet die gefertigte Gesellschaft um sofortige Anweisung dieses ganzen Betrages.

VI. Wie aus dem Jahresberichte der Gesellschaft für das Jahr 1910 ersichtlich ist, wird von derselben eine Handelsabteilung bei der Zentralleitung in Lemberg wie auch von 33 Filialen die Handelsabteilungen bei denselben geführt. Diese Handelsabteilungen haben den bäuerlichen Landwirten die Beschaffung von Sämereien, Kunstdünger und Futter zu erleichtern, andererseits aber ^{auch} den vorteilhaften Absatz der landwirtschaftlichen Produkte zu ermöglichen. Bei manchen Filialen wurden zur Führung dieser Handelsagenden besondere registrierte Genossenschaften ins Leben gerufen, welche von der gefertigten Gesellschaft organisiert, inspiziert und kontrolliert werden, mit derselben um deren Filialen in engsten Zusammenhänge stehen und regelmässig von denselben Personen wie die betreffenden Filialen geleitet werden. Um diese Handelsagenden zu fördern und erweitern und für dieselben eine feste Kreditbasis zu schaffen, beabsichtigt die Gefertigte Gesellschaft nach Möglichkeit schon im laufenden Jahre einen registrierten landwirtschaftlichen Verband zu gründen, und demselben die Handelsagenden der Zentralleitung zu überweisen.

Damit aber diese Handelstätigkeit wirklich den Landwirten einen Vorteil zu verschaffen im Stande wäre, muss das Regie der Handelsabteilungen subventioniert werden, denn nur in einem solchen Falle wird es möglich sein, die landwirtschaftlichen Artikel zu den Ankaufspreisen an die Landwirte zu veräußern.

Deshalb schlägt die gefertigte Gesellschaft vor den Restbetrag von der Summe K.133.333 d.i. den Betrag 25.184 K zu diesem Zwecke zu verwenden und zwar zur Bestreitung der Regieauslagen der Handelsabteilung der Zentralleitung den Betrag K.15.000 und den Restbetrag K.10184, für die Subventionierung einzelner Handelsabteilungen der Filialen, welche eine regere Aktion ausweisen und einer besonderen Unterstützung bedürfen werden.

Die Anweisung dieses Betrages hätte auch in zwei gleichen Teilen und zwar einem gleichzeitig mit der Erledigung dieses Gesuches dem anderen im Juli 1911 zu erfolgen.

Auf Grund dieses Programms stellt die gefertigte Gesellschaft die Bitte:

Hohes k.k.Ministerium geruhe das obige Programm der Verwendung der Subvention K.133.333 im Jahre 1911 zu genehmigen und der gefertigten Gesellschaft die Summen K. 15.000, - /:Rubr.I.:/ K 12.750 .-/Rubr.II./ K.4000 Rubr.III/ K.2500 /Rubr.IV./ K.39.649 /Rubr.V./ und K. 12592 /Rubr.VI./ zusammen also den Betrag K.86.491 gleichzeitig mit der Erledigung dieses Gesuches, - die Summen K.15.000, K.12.750,- K.4.000, K.2500, und K. 12592 zusammen also K. 46.842 als die Restbeträge aus den Rubriken I -IV. und VI. im Monate Juli 1911 anzuweisen.-

Ruthenische landwirtschaftliche Gesellschaft

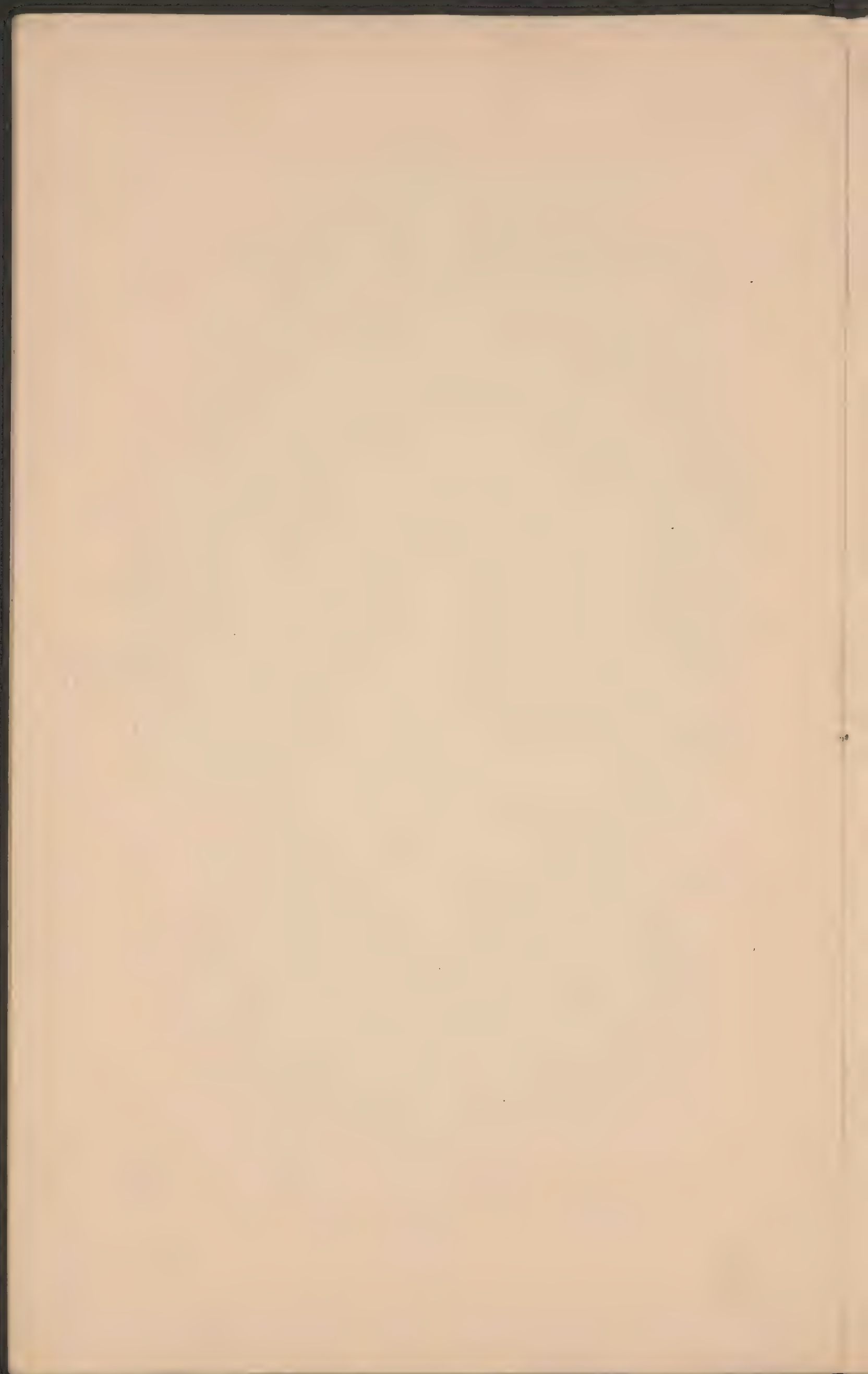
Silskyj Hospodar in Lemberg:

Dr.Eugen Oleśnicki m.p.
Obmann

Dr.Gregor Wołyczko m.p.
Sekretär

n











205
100

Odpis.

An das Hohe

k.k. Ackerbauministerium

in

Wien

zur Zl 3313/10

Ruthenische landwirtschaft-
liche Gennssenschaft Silskyj
Hospodar in Lemberg.

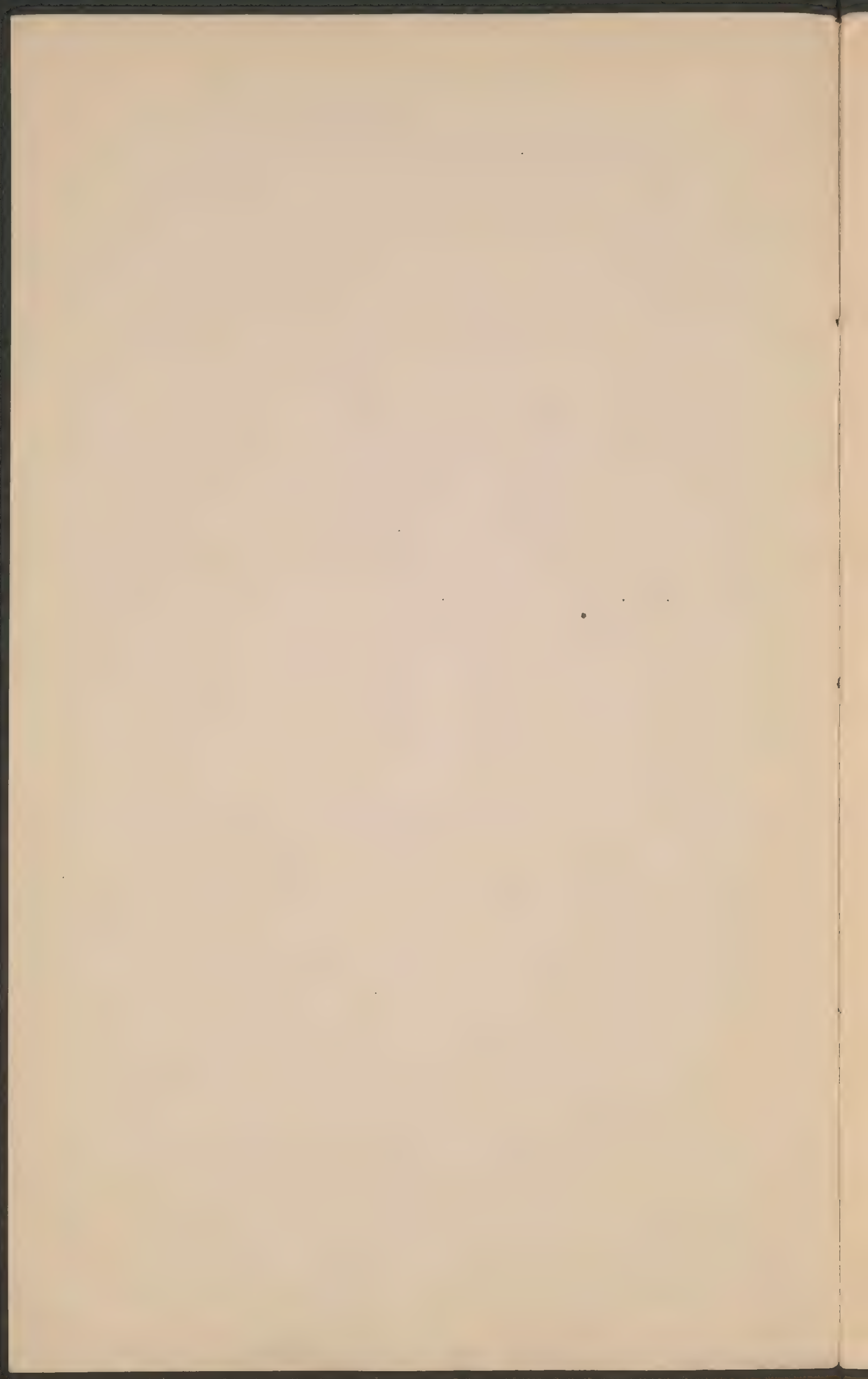
bittet um Anweisung der
auf Grund des Gesetzes vom
vom 30.Dezember 1909 Zl.
222 zugesprochenen Subven-
tion K. 133.333 für das
Jahr 1911.

Do, L. 1519/pr. ex 1911.

"B."

O d p i s

podania ruskiego Towarzystwa gospodarskiego Silskyj
Hospodar we Lwowie do c.k.Ministerstwa rolnictwa w sprawie
przyznania subwencji państwowej na cele hodowlane w sumie
K.133.333 za rok 1910.



Hohes k.k.Ackerbauministerium !

Mit dem Erlasse des hohen k.k.Ministeriums vom 19.Dezember 1910 Zl.3313 wurde der gefertigten landwirtschaftlichen Gesellschaft Silskyj Hospodar in Lemberg von der auf Grund des Gesetzes vom 30.Dezember 1909 Zl. 222 für die Subventionierung der landwirtschaftlichen Organisationen in Galizien bestimmten Summe 400.000 K für die Jahre 1910 und 1911 der Betrag zu 133.333 K zugesprochen.

Mit dem Erlasse der k.k.Statthalterei in Lemberg vom 11.Jänner 1911 Zl.237/pr.137 wurde die gefertigte Gesellschaft beauftragt die Anträge betreffend die Verwehung dieses Betrages entsprechend dem in obigen Erlasse des Hohen k.k.Ministeriums festgestellten Programme und zwar für das nächste Jahr d.i.für das Jahr 1911 vorzulegen.Die gefertigte Gesellschaft legt die diesbezüglichen Anträge in der gleichzeitig eingebrachten Eingabe vor. Dieselben beziehen sich auf ihre Aktion im Jahre 1911 und stellen auch die Verwendung des für dasselbe Jahr bestimmten Betrages 133.333 K fest.

Ein Programm für das bereits verflossene Jahr 1910 vorzulegen ist die gefertigte Gesellschaft selbstverständlich nicht im Stande,dieselbe hat aber auch im Jahre 1910 die Aktion in den in obigen Erlasse festgestellten Richtungen geführt und beehrt sich hiemit auf Grund derselben um die Anweisung des für das Jahr 1910 entfallenden Betrages 133.333 K zu bitten.

Diese Bitte erlaubt sich die gefertigte Gesellschaft nachstehend zu begründen:

./.

A/.

Wie es aus dem hier sub A/ beigelegten Jahresberichte der Gesellschaft für das Jahr 1910 ersichtlich ist, hat sich dieselbe vor allem und hauptsächlich mit denjenigen Agenden befasst, welche die Hebung und Förderung der Viehzucht und der Weide- und Wiesenwirtschaft bezwecken und hat auch im selben Jahre bedeutende Erfolge in dieser Richtung erzielt.

I. Die diesbezügliche Aktion der Gesellschaft umfasst vor allem die Organisierung der ruthenischen landwirtschaftlichen Bevölkerung in Ostgalizien, und die Errichtung von Filialen und Gauvereinen. Diese Organisierung wurde von der Gesellschaft in den letzten Monaten des Jahres 1909 und in den ersten Monaten des Jahres 1910 durchgeführt. Die dazu delegierten Organisateure haben wie es aus dem Jahresberichte ersichtlich ist - in dieser Zeit längere Reisen unternommen, und währen derselben 699 im obigen Berichte angeführten Ortschaften in 41 politischen Bezirken Ostgaliziens besucht. Bei dieser Gelegenheit wurden überall die Landwirte über die Bedeutung und Aufgaben der landwirtschaftlichen Organisation aufgeklärt, insbesondere aber über die Mittel der Hebung und Förderung der Viehzucht und der Weide- bzw. Wiesenwirtschaft, wie auch über die Organisierung der Viehverwertung informiert. Im Lande wo es unter den Bauern mehr als 50% Analphabeten gibt, wo die Propaganda einer wirtschaftlichen Organisation mittelst der Broschüren und Zeitschriften nur auf sehr unbedeutende Erfolge rechnen kann, war eine unmittelbare Aktion unbedingt notwendig, um die erwünschten Erfolge zu erzielen. Infolge dieser Organisationsreisen wurden im Jahre 1910 58 Filialen und 317 Gauvereine gegründet und sind auch

,/.

12506 Mitglieder der Gesellschaft beigetreten. Der oben beigelegte Jahresbericht enthält das Verzeichnis sowohl der Filialen und Gauvereine als auch der Mitglieder der Gesellschaft. Es ist selbstverständlich, dass diese Aktion der Gesellschaft grosse Auslagen und Kosten veranlassen mussten.

II. Die Tätigkeit der Gesellschaft im Jahre 1910 war hauptsächlich darauf gerichtet, um den breitesten Massen der Landbevölkerung die Grundsätze einer rationellen Viehzucht Wiesen- und Weide-wirtschaft beizubringen, dieselben über die Wichtigkeit und Bedeutung einer Molherei-wirtschaft zu belehren die Idee der Viehversicherung zu verbreiten, den Landwirten die Bauart von Musterstallungen und Düngerstätten zu zeigen, und endlich die Grundlagen einer Organisation des Handels mit landwirtschaftlichen Produkten insbesondere aber der Viehverwertungsorganisation zu schaffen. Die Gesellschaft war deshalb bemüht mittelst ihrer Filialen und Gauvereine mit Hilfe theoretisch ausgebildeter Lehrer und praktischer Landwirte überall im ganzen Lande die Vorträge Vorlesungen wie auch die systematischen Lehrkurse über obige Fragen zu veranstalten. Es wurden fast bei einer jeden Filialen ein Komitee gegründet deren Mitglieder die obigen Fragen bei den gemeindlichen Sitzungen besprachen, und dann die festgestellten Grundsätze durch die Vorträge in einzelnen Ortschaften des betreffenden Gebietes verbreiteten. Der Zentralausschuss der Gesellschaft besorgte für die Filialen die dazu nötigen Fachwerke und entsendete dorthin, wo Lokalkräfte nicht ausreichten die Fachmänner aus seiner Mitte um die Mitglieder des Lokalkomitee zu belehren, oder öffentliche Vorlesungen und Vorträge zu halten.

Wie es aus dem beigelegten Berichte ersichtlich ist
/:s.Tabellarische Zusammenstellung pag.138 -141 und Be-
richte einzelner Filialen/ wurden im Jahre 1910 in 58 Fi-
lialen 222 Vorlesungen über die Viehzucht und Wiesen-
resp.Weidenwirtschaft, 22 über das Molkereiwesen, 23 über
die Viehverwertungs -aktion veranstaltet zusammen ^{also} 267
Vorträge an deren mindestens 30.000 Landwirte teilgenom-
men haben. Diese sämtlichen Vorträge und Vorlesungen sind
in Jahresberichten der Filialen /: s.pag.73 - 137 des Be-
richtes :/ mit Angabe der Prelegenten und Gegenstandes
angeführt.

Ausserdem veranstaltete die Gesellschaft die Unterrichts-
kurse über die wichtigsten und insbesondere über die oben
erwähnten Fragen der Landwirtschaft. Ein solcher Unter-
richtskurs wurde am 22 - 24. Dezember 1909 in Przemyśl
errichtet. Unter den anderen Vorträgen dieses Unterrichts-
kurses sind zu erwähnen: des Ingenieurs Andreas Kornella
" Ueber die Meliorationsgenossenschaften" des Prof.Dr.Ko-
ciuba " Ueber die Viehzucht des Klein-grundbesitzers" des
H.Ostap Nižankowskyj " Über die Molkereigenossenschaften"
des H.I.Petruszewicz über die ländlichen Ein-und Ver-
kaufsläden". - Der Unterrichtskurs war von 110 Teilnehmern
besucht, dieser starke Besuch das Interesse für die be-
sprochenen Fragen, wie auch die lebhafteste Diskussion die sich
jedem Vortrage anknüpfte sind die besten Beweise von dem
grossen Nutzen dieses Unterrichtskurses.

Die Filiale Tarnopol errichtete am 1 -26. Februar 1910
einen Kurs für Landwirte in Bucniów, bei welchem unter an-
deren Fragen auch die Pflanzenbaulehre, Tierzucht und Wie-
senbau von Prof.Sedoriak besprochen wurde. Die Filiale
in Stryjlyska nowi errichtete im Oktober 1910 einen Lehr-
kurs über die Viehzucht und über die Abhilfe in den Krank-
heiten der Haustiere unter der Leitung des Lehrers der

Landwirtschaft H. Josef Witoszyński. - Diese Lehrkurse und die erwähnten Vorträge und Vorlesungen bildeten eine vorbereitete Aktion auf dem Gebiete der Viehzucht und Weide- resp. Wiesenwirtschaft, welcher bald auch weitere Tätigkeit auf diesem Gebiete folgte .

III. Der Zentralausschuss der Gesellschaft befasste sich mit Hilfe der Filialen mit der Errichtung von Versuchsfeldern für Futter- und Weidepflanzen. Wie es aus dem Jahresberichte ersichtlich ist, wurden im Jahre 1910 - 93 Versuchsfelder für Futter- und Weidepflanzen mit Kunstdünger auf den Hutweiden, 4 54 auf den Ackerfeldern zusammen also 147 Versuchsfelder errichtet. Diese Aktion wurde auf dem Gebiete 34 Filialen geführt. Die näheren Angaben welche sich auf die Versuchsfelder sowie auch auf die Eigentümer der betreffenden Grundstücke beziehen, sind in den Berichten der Filialen /:pag.73-137 des Jahresberichtes:/ enthalten.

IV. Die gefertigte Gesellschaft widmete besonderes Interesse der Viehversicherungsfrage. - Im Jahre 1910 wurde von der Gesellschaft ihr Mitglied Herr Dr. Alfred Howikowicz mit der Durchführung der Studien über diesen Gegenstand beauftragt. Dr. Howikowicz studierte die Viehversicherungsfrage vom theoretischen wissenschaftlichen Standpunkte, und prüfte die Einrichtungen der bestehenden Viehversicherungsorganisationen, und erstattete darüber den Bericht dem Zentralausschusse der Gesellschaft. Auf den 10. Oktober 1910 wurde vom Zentralausschuss eine Enquete der Sachverständigen und Vertreter der bereits im Lande bestehenden Viehversicherungsorganisationen einberufen, bei welcher Dr. Howikowicz sein Referat vorlegte. Der Inhalt derselben wie auch die Ergebnisse der Enquete sind in dem Jahresberichte /pag.52-56/ enthalten.

Andererseits trachtete die Gesellschaft auch die Organisation der im Lande bestehenden bäuerlichen Vie- versiche-

rungsverbände zu prüfen, und denselben mit Ratschlägen und Abhilfe entgegenzukommen. Der Bericht in dieser Richtung an das Hohe k.k. Ackerbauministerium wird von der Gesellschaft vorbereitet.

V. Angesichts dessen, dass der Bau und die Einrichtung der Stallungen einen ausserordentlich wichtigen Faktor für die Viehzucht bildet, dem gegenüber aber in dem grössten Teile unseres Landes auf diesem Gebiete für eine rationelle Viehzucht äusserst ungünstige Verhältnisse vorherrschen, entschloss sich unsere Gesellschaft zu einer Aktion auf diesem Gebiete um den Bau von Stallungen und Düngerstätten die den Bedingungen der Hygiene und den Postulaten einer rationellen Viehzucht entsprächen, zu fördern. Der Ausschuss der Gesellschaft und die Sektion der Viehzucht äusserten sich dahin die Aktion möge derart geführt werden, damit einerseits mit den lokalen Bautypen an welche sich die Bevölkerung bereits gewöhnte, und für welche das lokale Baumaterial verwendet werden kann, nicht gebrochen werde, andererseits aber damit die Anforderungen der Hygiene und der rationellen Wirtschaft mit diesen lokalen Bautypen in Einklang gebracht werden. Mit Rücksicht darauf hat der Ausschuss die Untersuchung der bestehenden Bautypen der Stallungen in einzelnen Landesteilen, weiters die Aufnahme der Pläne derselben angeordnet, um dann auf Grund dieser Pläne und der Vorschriften für die Musterstallungen die Pläne für den Bau der Musterstallungen in besonderer Ausführung für die Gebirgsgegenden und besonderer für die Wirtschaften in den Podolergegenden /Flachland/ anzufertigen, und dieselben mit diesbezüglichen Belehrungen und Anweisungen in einer zu veröffentlichenden Publikation zu verbreiten. Weiters hat sich der Ausschuss an die sämtlichen Filialen mit der Aufforderung gewendet, die Sache den Mitgliedern zu erläutern und dem Ausschusse

einen Ausweis solcher Landwirte aus verschiedenen Gegenden vorzulegen deren Wirtschaften sich zur Errichtung der Musterstallungen und Düngerstätten eignen würden und welche mit Hilfe unserer Gesellschaft den Bau zu unternehmen bereit wären.

Mit den technischen Studien der bestehenden Stalltypen hat der Ausschuss den Herrn Architekten Eugen Nahrynyj in Lemberg betraut. Derselbe hat die ihm übermittelten Vorschriften und Anordnungen betreffend den Bau und die Einrichtung der Musterstallungen und Düngerstätten durchstudiert, und ^{hat} sich hinsichtlich der Studien der betreffenden Typen in die Bezirke Skole, Kosów, Nadwórna, Czortków, Horodenka und Tarnopol begeben, wo er die Pläne der typischen Stallungen in einzelnen Gemeinden aufnahm. Sich auf die bestehenden kontrollierten Typen stützend und die Anforderungen der Hygiene und der Musterwirtschaft auf dieselben anwendend, hat derselbe dann die Pläne der Musterstallungen und Düngerstätten angefertigt, und zwar separat für die Gebirgsgegenden und separat für die Podolergegenden /Flachland/ Ostgaliziens. Diese Pläne sind bereits zusammen mit den Instruktionen und Erläuterungen die unter zu Hilfenahme der Mitglieder des Zentralausschusses und der Sektion für Viehzucht verfasst wurden, als eine eigene Publikation in Druck gelegt worden.

B-B/3.

Die bereits erschienen^{en} Pläne werden hier sub B/ - B/3 beigelegt. Die Instruktion wurde in^{den} Druck abgegeben und wird in nächsten Tagen erscheinen.

Ueber Aufforderung des Zentralausschusses haben 43 Filialen ihre Anträge bezüglich der Erbauung der Musterstallungen und Düngerstätten in ihren Sprengeln auf den Bauernwirtschaften der in den Anträgen ausgewiesenen Besitzer vorgelegt.

VI. Um den bäuerlichen Landwirten die Beschaffung von Sämereien Futter und Kunstdünger zu erleichtern, andererseits aber um den vorteilhaften Absatz landwirtschaftlicher Produkte zu organisieren, entwickelte die Gesellschaft im Jahre ¹⁹¹⁰ eine regsame Tätigkeit auf dem Handelsgebiete.

Es wurden bei der Zentraleitung in Lemberg eine Zentralhandelsabteilung, bei den mehreren Filialen Lokale Handelsabteilungen errichtet, welche für die Bedürfnisse der Mitglieder Sämereien, Futter Kunstdünger ^{auch} wie landwirtschaftliche Maschinen besorgen. Diese Agenden sind im Jahresberichte /pag. 62-66/ ausführlich dargestellt. Ausser dem Zentralausschusse befassten sich mit den Handelsagenden in dieser Richtung 33 Filialen - ihre Tätigkeit ist in den Berichten der Filialen /pag. 73-137 des Jahresberichtes / enthalten, - manche von diesen Filialen wie z.B. die in Dobromil erbauten dazu ihre eigenen Magazine und führten den Handel mit landwirtschaftlichen Artikeln im grösseren Umfange.

Bei manchen Filialen wurden zur Führung dieser Handelsagenden besondere registrierte Genossenschaften ins Leben gerufen, welche von der Gesellschaft organisiert wurden mit deren Filialen im engsten Zusammenhange stehen und regelmässig von denselben Personen, welche an der Spitze der Filialen stehen, geleitet werden. Diese Genossenschaften bilden somit einen integralen Bestandteil unserer Gesellschaft und sind der Oberaufsicht derselben unterworfen. Unsere Gesellschaft organisierte dieselben, verfasste für sie die Statuten durchführte die Registrierung und subventionierte ihre Unternehmungen. So wurden von unserer Gesellschaft die Genossenschaften: Chliborob in Złoczów, Hospodarska Torhowla in Radechów, Oborona in Zaleszczyki, Powitowa Spilka Torhowelna in Kałusz, Hospodarska Torhowla ^{in Burortyn / Spilka Torhowelna} in Ceblow bei Bełz, Genossenschaft für Getreidever-

kauf in Chorobrow bei Sokal, Genossenschaft Nadija in Dobromil und Genossenschaft Narodnyj Dim in Czortków gegründet und organisiert.

Sämtliche Handelsabteilungen unserer Filialen werden von dem Zentralausschuss unterstützt so dass sie die landwirtschaftlichen Produkte zu den Ankaufspreisen an die Mitglieder der Gesellschaft zu verkaufen im Stande sind, und die Gesellschaft bemüht sich auch bei ihren anderen Filialen weitere Handlungsabteilungen zu gründen, bzw. Handelsgenossenschaften zu organisieren. Diese grosse und bisher schon erfolgreiche Aktion erforderte von der Gesellschaft besonders eifrige Leistungen und bedeutende Auslagen umsomehr das es sich bei dieser Handelsaktion lediglich um die Erleichterungen für die Landwirte handelte, dieselbe daher der Gesellschaft keinen Gewinn entwerfen konnte .

VII. Für eine der wichtigsten Aufgaben der Landwirtschaft hält der Zentralausschuss der Gesellschaft die Organisation des Viehabsatzes / Viehverwertung / und hat dieselbe bereits anfangs 1910 mit aller Energie in Angriff genommen. - Der Zentralausschuss bestellte für Viehabsatz den Referenten in der Person des H. Ing. Durbak, welcher in den zu diesem Zwecke einberufenen mehreren Versammlungen in verschiedenen Gegenden des Landes diese Angelegenheit eingehend^d besprach, und dieselbe populär erläuterte. - Ausserdem hat der Zentralausschuss eine diesbezügliche Broschüre vom Ing. Durbak " Ueber die Organisation der Viehverwertungsgenossenschaften " desgleichen " die Belehrung für Vertrauensmänner der landwirtschaftlichen Agentie für Viehverkauf in Wien " veröffentlicht . Die Broschüren werden hier unter C/ und D/ beigelegt. Weiter hat der Zentralausschuss den H. Michael Sywyk aus Żydaczów auf die Praxis bei der Viehverwertungszentrale in Wien entsandt.

Behufs Erleichterung der Gründung diesbezüglicher Ge-

nossenschaften für Viehverwertung bei den einzelnen Filialen sorgte der Zentralausschuss für die nötigen Drucksorten Formulare und Informationen und bestellte weiters für dieselben die nötigen Waagen. Diese Bemühungen des Zentralausschusses haben bald den gewünschten Wiederhall in der Tätigkeit der Filialen gefunden. Die Angelegenheit des Viehabsatzes hat das Interesse der meisten Filialen angeregt und ist zu einem ständigen Gegenstande der Besprechungen in den Versammlungen und Vorträgen der Filialen und Gauvereine geworden. In der zweiten Hälfte des Jahres haben sich registrierte Genossenschaften für Viehverwertung in Jajkiwci bei Żurawho, weiters in Stryj, Czortków, Radechów, Żydaczów, Stanisławów und Nadwórna gebildet und es werden auch weitere Genossenschaften in Złoczów Kałusz, Dolina, Zaleszczyki, Halicz Dobromil organisiert. Behufs Erleichterung der Gründung und Insbetriebsetzung dieser Organisationen erwirkte der Zentralausschuss für dieselben die Erteilung von Subventionen seitens des Hohen k.k. Ackerbauministeriums und es wurden auch wirklich schon für zwei erste Genossenschaften die Subventionen zu Händen der gefertigten Gesellschaft angewiesen.

Weiters wurde von der gefertigten Gesellschaft im Einverständnis mit der Zentrale für Viehverwertung beim Hohen k.k. Ministerium am 23. und 24. , November 1910 ein Kurs für die delegierten unserer Filialen veranstaltet. Dieser Kurs wurde unter Teilnahme des Delegierten des Hohen k.k. Ministeriums H. Alois Patzak abgehalten. An diesem Kurse haben 30 Delegierte der Filialevereine teilgenommen, die 25 Filialen vertraten. Der Vertreter des Hohen k.k. Ministeriums informierte die Teilnehmer des Kurses über die technischen Mittel der Geschäftsführung der Viehverwertungsgenossenschaften über die diesbezüglichen Veterinär und Bahnvorschriften.

Aus der Initiative und unter Mithilfe und Aufsicht der Gesellschaft haben sich bis Ende 1910 nachfolgende Viehverwertungsgenossenschaften gegründet: 1/ in Jajkiwci bei Żurawno als registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung, welche ihre Tätigkeit mit dem 31. Oktober 1910 begann und in der Zeit vom 30. Oktober bis 29. Dezember 1910 9 Transporte von Schweine zusammen 587 Stück auf den Wiener Markt befördert hat. Für diese Schweine wurde der Preis von 45.071 K erzielt. - 2/ Genossenschaft für Viehverwertung in Stryj hat ihre Tätigkeit am 10. Oktober 1910 begonnen und gemäss den eingesandten Raporten bis zum 16. Dezember 249 Stück Schweine auf den Wiener Markt exportiert. - 3/ Registrierte Genossenschaft Syła in Zydaczów hat ihre Tätigkeit mit 14. Dezember 1910 begonnen und bis zum 13. Jänner 1911 in 6 Transporten 672 Stück Schweine auf Wiener Markt exportiert, - 4/ Registrierte Genossenschaft Narodnyj Dim in Czortków hat ihre Tätigkeit am 4. Jänner 1911 begonnen und exportierte bisher in 3 Transporten 135 Stück Schweine auf den Wiener Markt. Die ~~weiteren~~ ^{oben} früheren Mitteilungen betreffend diese Aktion sind in dem beigelegten Jahresberichte /pag. 67-71/ enthalten.

Die oben dargestellten Agenden hat die Gesellschaft im Jahre 1910 ohne jedwede Subvention durchgeführt aus dem Titel derselben lasten auf der Gesellschaft sehr zahlreiche Verpflichtungen, insbesondere zahlreiche Forderungen der Filialen Gauvereine und Privatpersonen, welche ^{ihre} für Leistungen und Auslagen bisher nicht entschädigt worden sind.

Angesichts dessen bittet die gefertigte Gesellschaft Hohes k.k. Ackerbauministerium geruhe der gefertigten Gesellschaft für ihre Tätigkeit im Jahre 1910 die mit dem Erlasse vom 19. Dezember 1910 Zl. 3313 für dasselbe Jahr bestimmte Subvention 183.333 K anzuweisen und zwar:

- a/. für die im Absatze I. ausgewiesene Organisationsaktion die Summe.....K 20.000
- b/, für die im Absatze II. ausgewiesenen Vorlesungen, Vorträge und Unterrichtskurse auf dem Gebiete von 85 Filialen zusammen mit Reisekosten der Prelegenten und allen im Absatze II erwähnten Auslagen für jede Filiale durchschnittlich zu K 400 zusammenK 34.000
- c/. für die im Absatze III dargestellten Aktion der Anlage von Versuchsfeldern für Futter und Weidepflanzen auf dem Territorium der 34 Filialen für Beschaffung von Sämereien und Kunstdünger für dieselben, für Instrukteure und Arbeitskräfte zusammen.....K 12.000
- d/. für die im Absatze IV. dargestellte Aktion betreffend die ViehverwertungK 2.000
- e/. für die im Absatze V. dargestellte Aktion betreffend den Bau von Musterstallungen und Düngerstätten Honorar und Reisekosten des Baumeisters, wie auch die Kosten der Publikationen K 3.500
- f/. für die im Absatze VI. dargestellte Handelsaktion der Zentralleitung und Filialen Kosten der Zentralhandelsabteilung und ihres Personals, Beiträge für die Handelsabteilung der Filialen, Errichtungskosten der Handelsgenossenschaften Auslagen aus dem Titel der Garantie für die Handelsgeschäfte der Filialen, Unterstützungen, Revisions- und Aussichtskosten zusammen..... K 45.000
- g/. für die im Absatze VII. dargestellte Aktion auf dem Gebiete der ViehverwertungK 16.833.
- Alle diese unter a/ - g/ angeführten Posten machen zusammen den Betrag K. 133.333 aus und die gefertigte Gesellschaft bittet um Anweisung desselben.

Ruthenische landwirtschaftliche Gesellschaft

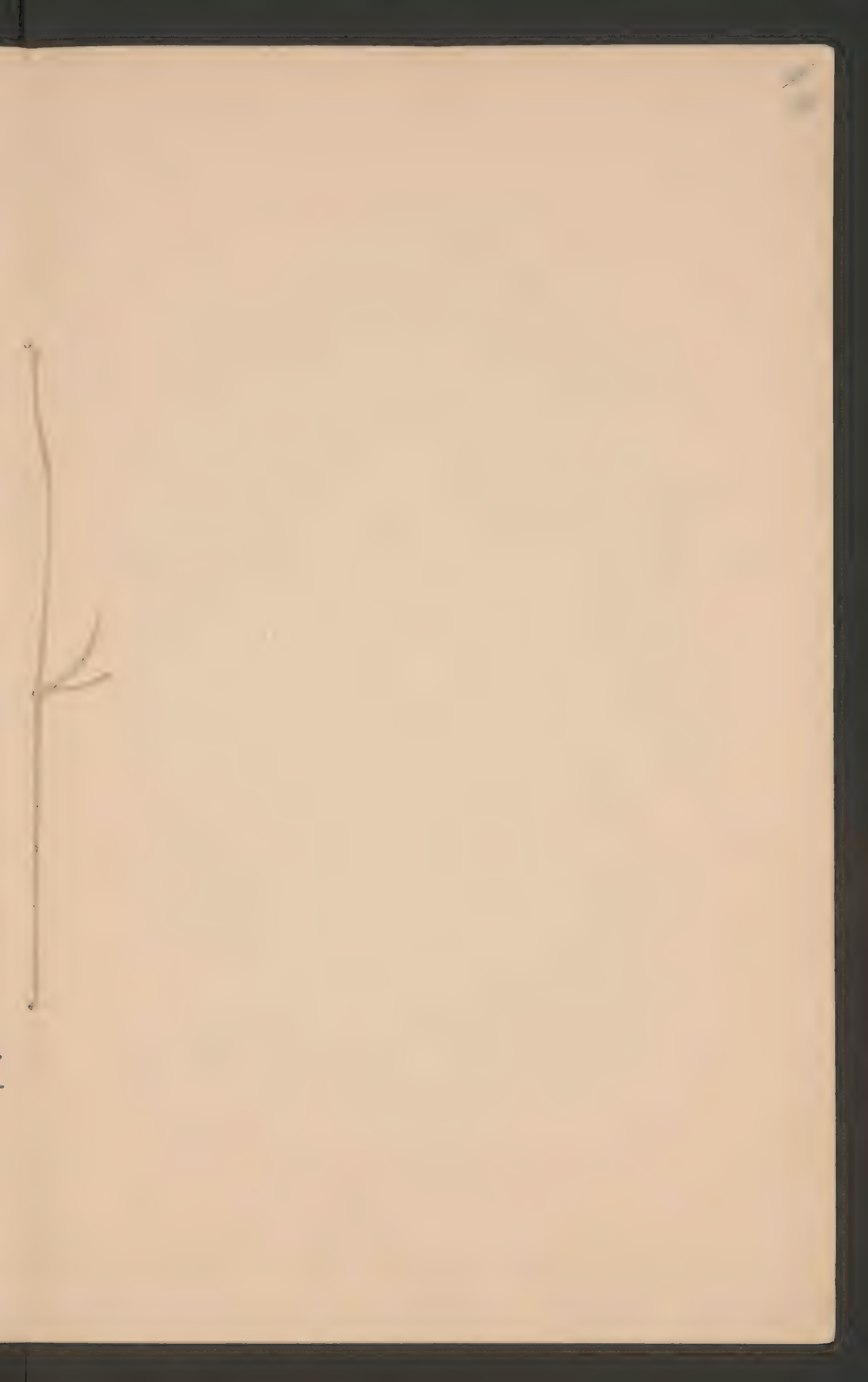
Silskyj Hospodar in Lemberg

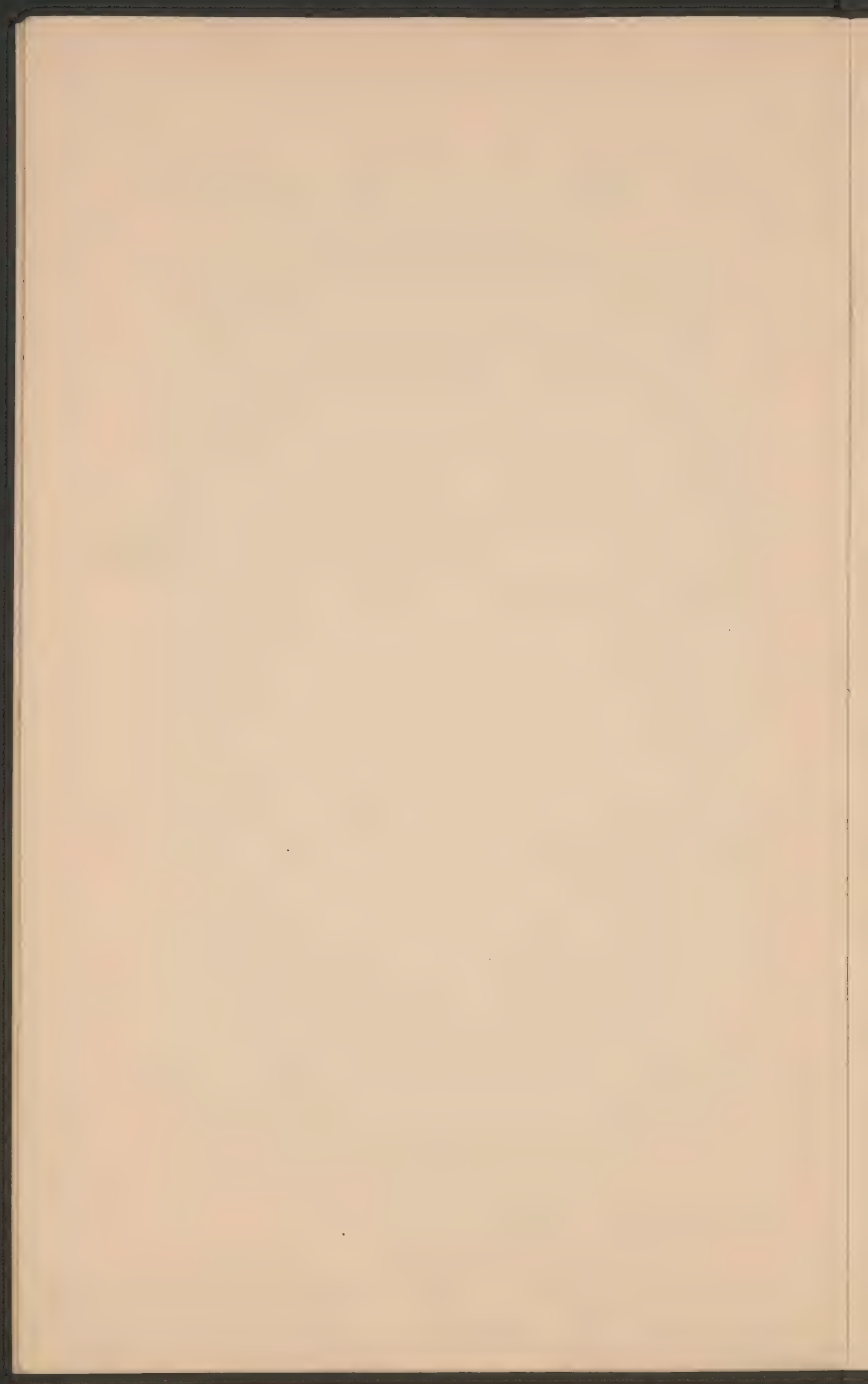
Dr. Eugen Oleśnicki m.p.

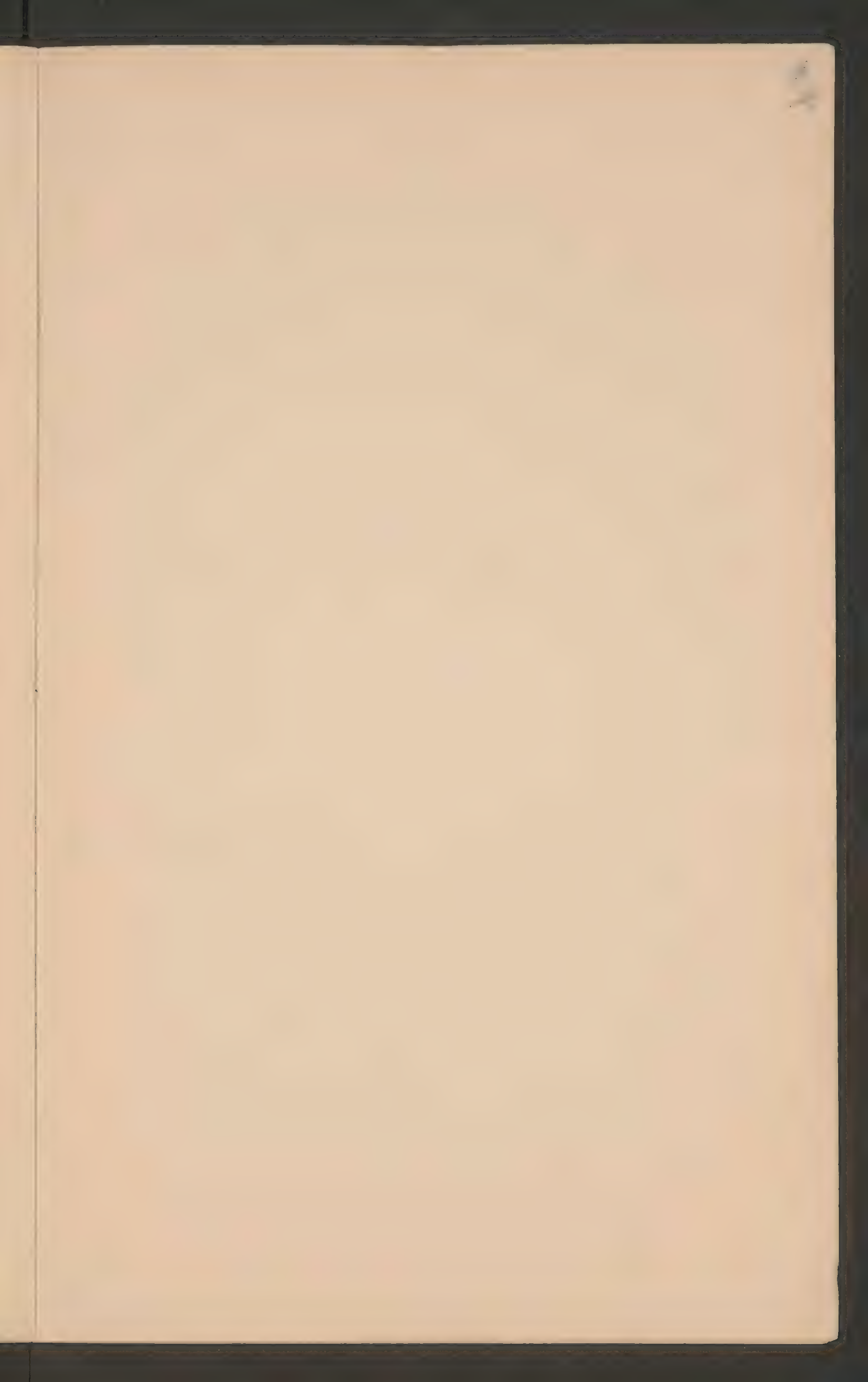
Obmann

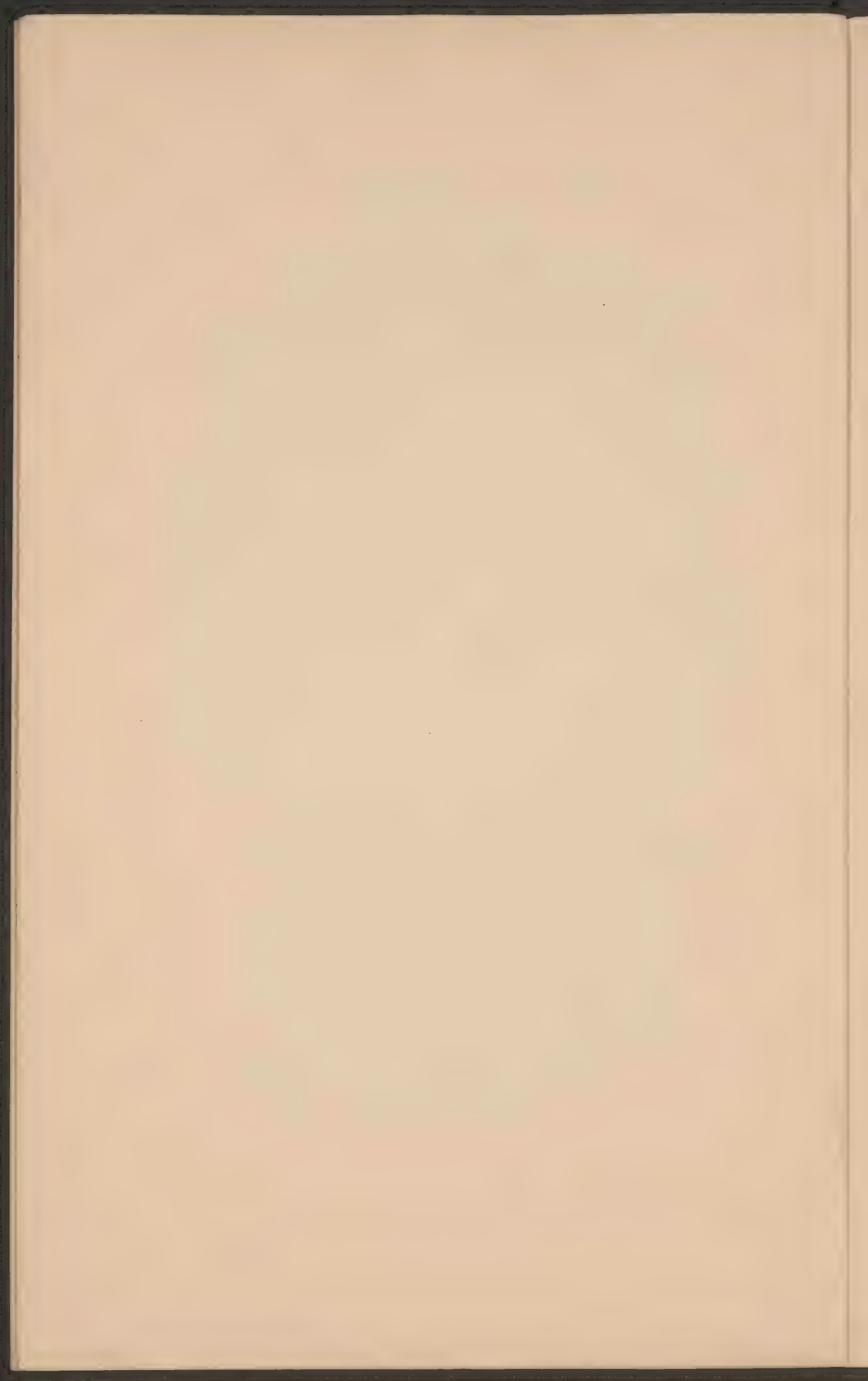
Dr. Gregor Wełyczko m.p.

Sekretär.







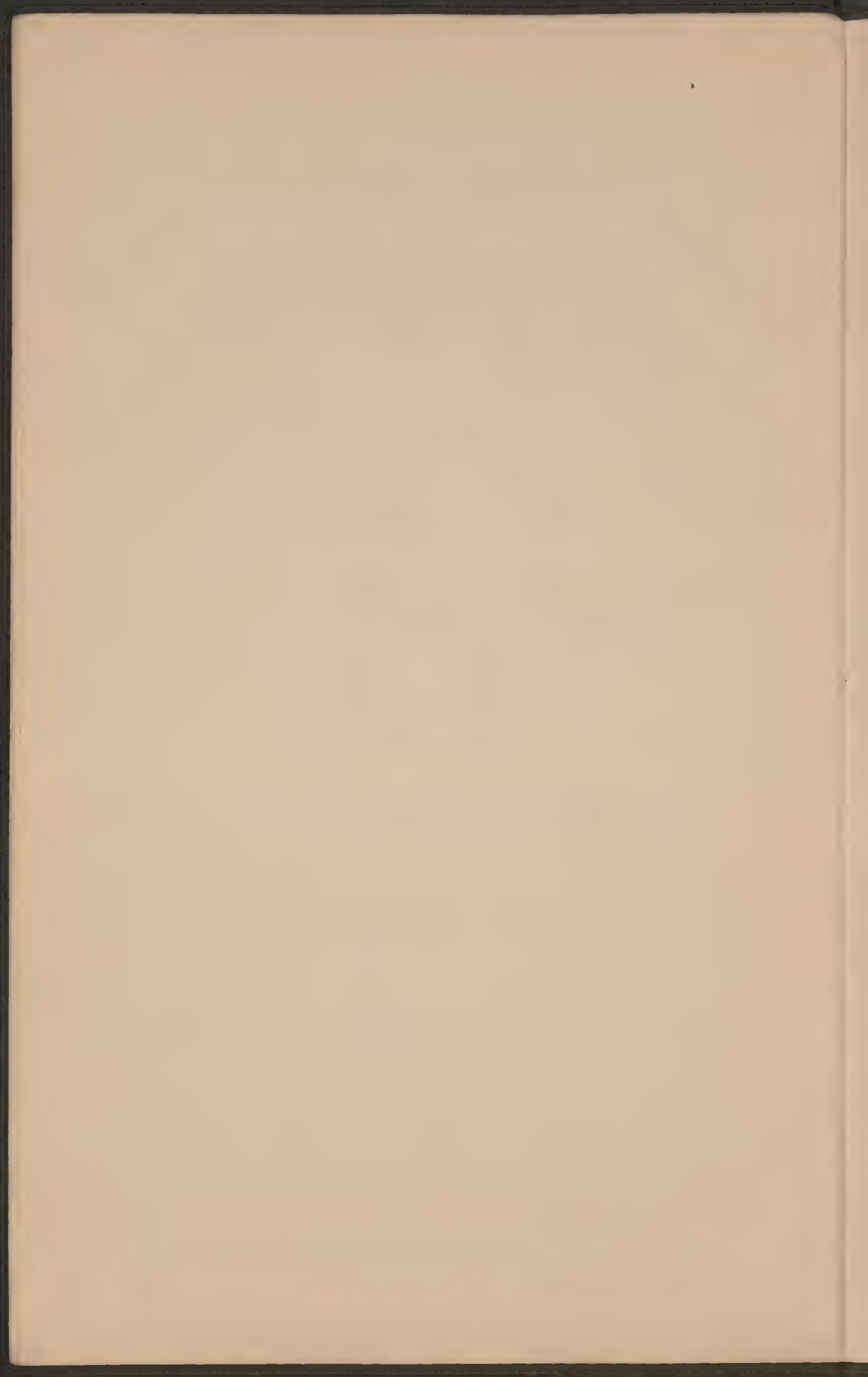


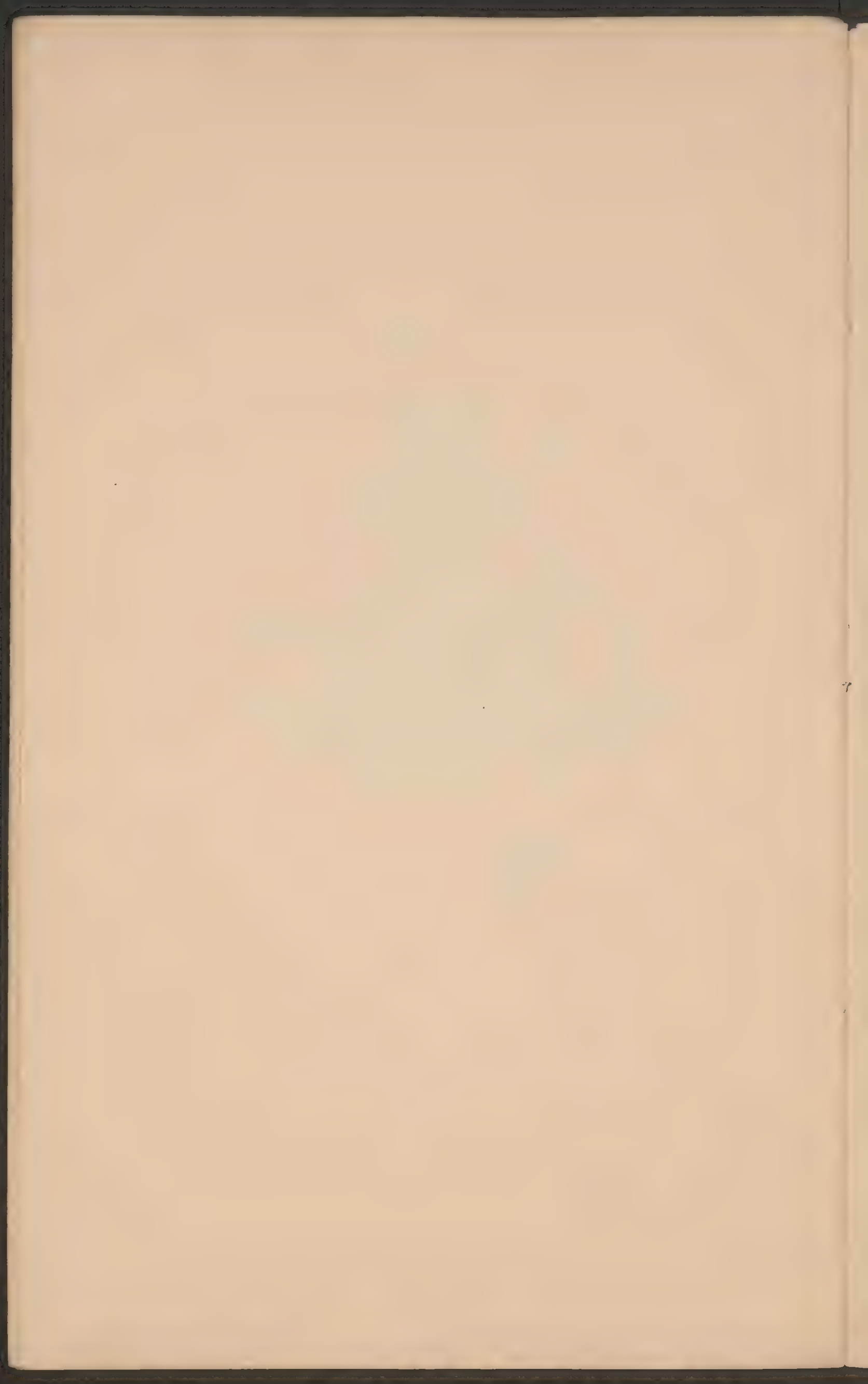












Odpis.

An das Hohe

k.k.Ackerbauministerium

in

Wien.

zur Zl.3313/10.

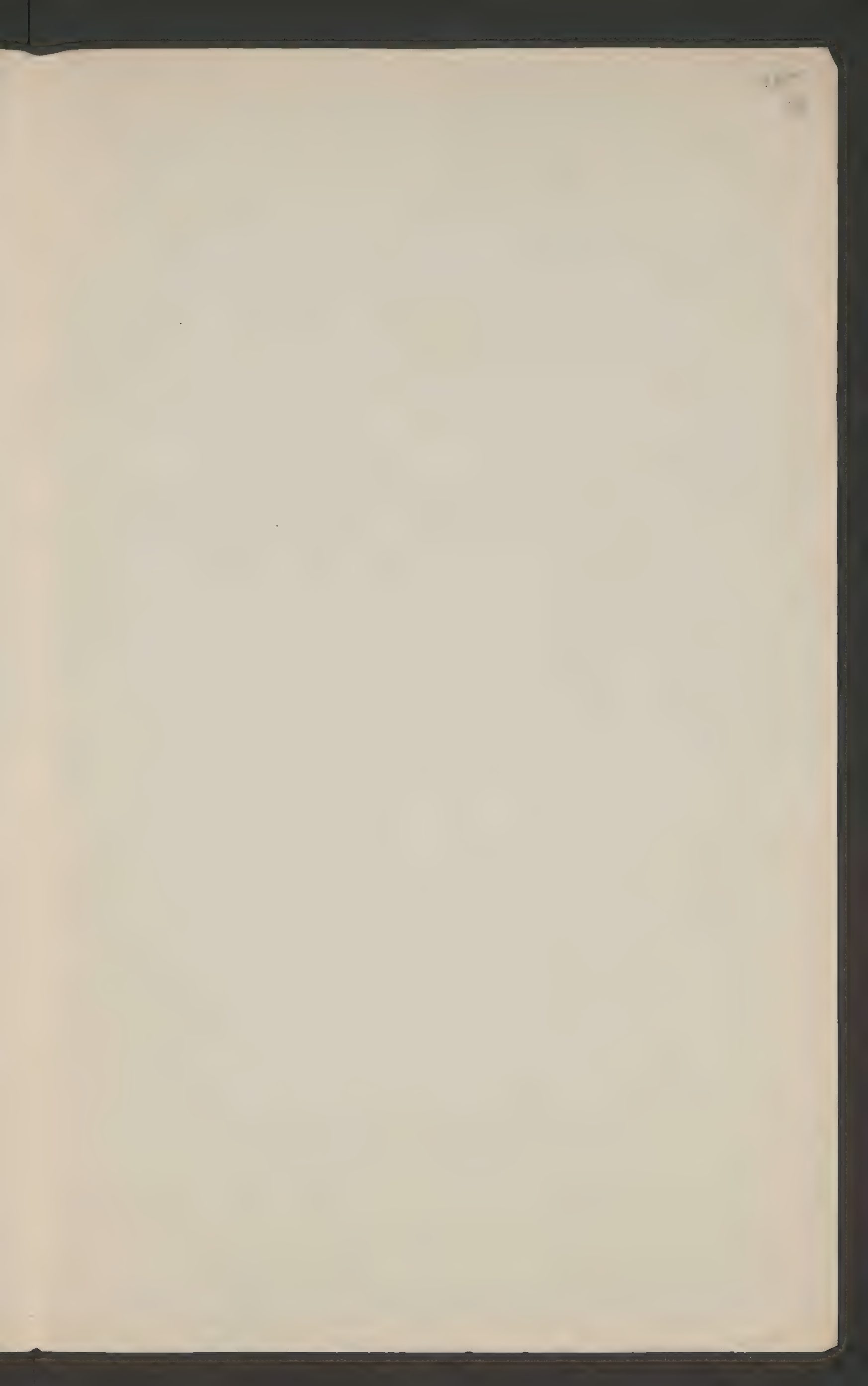
Ruthenische landwirtschaftli-
che Gesellschaft Silskyj Hospo-
dar in Lemberg

bittet um Anweisung
der auf Grund des Gesetzes
vom 30.Dezember 1909 Zl.
222 zugesprochenen Subven-
tion K.133.333 für das
Jahr 1910.

4 Beilagen.

Towarzystwo Rolnicze Krakowskie,

przedkłada w tymach interesach punktów programowych. Jednocześnie wyraża nadzieję, że one wyekskwitują celowe a pojedyncze kwoty rezerwy w ten sposób nie dając gwarancji natychmiastowego i fachowego wykonania. — Jako przykład może służyć porównanie z Towarzystwem Rolniczym Gospodar. — Towarzystwo Rolnicze z sumy 27.000 koron, przeznaczonych na utrzymanie tęg, pastwisk, próby podniesienia produkcji roślin pastwiskowych, oraz na zakupienie odpowiednich narzędzi) przewidziana 10000 koron na instruktorów powiatowych do badania i obracania kraju o potęgę uniwersytecką i eksperci komunikacyjni i wśród szeregu innych zadań. — Towarzystwo Rolnicze z sumy 11.000 koron na instruktorów obrotu, aby w ich działalności cele kwoty szacunkowej, widoczne o wiele trudniejszych warunków. — Podnieść trzeba — programie Krakowskim punkt 2 lit. b. to jest „kontrolę produktywności krow w tym, jakich hodowlanych właściwościach i wrażliwościach, świadczą one tak o dobrych, jak i o słabych właściwościach Towarzystwa Rolniczego, jak i o wyższym stopniu kultury rolniczej. —



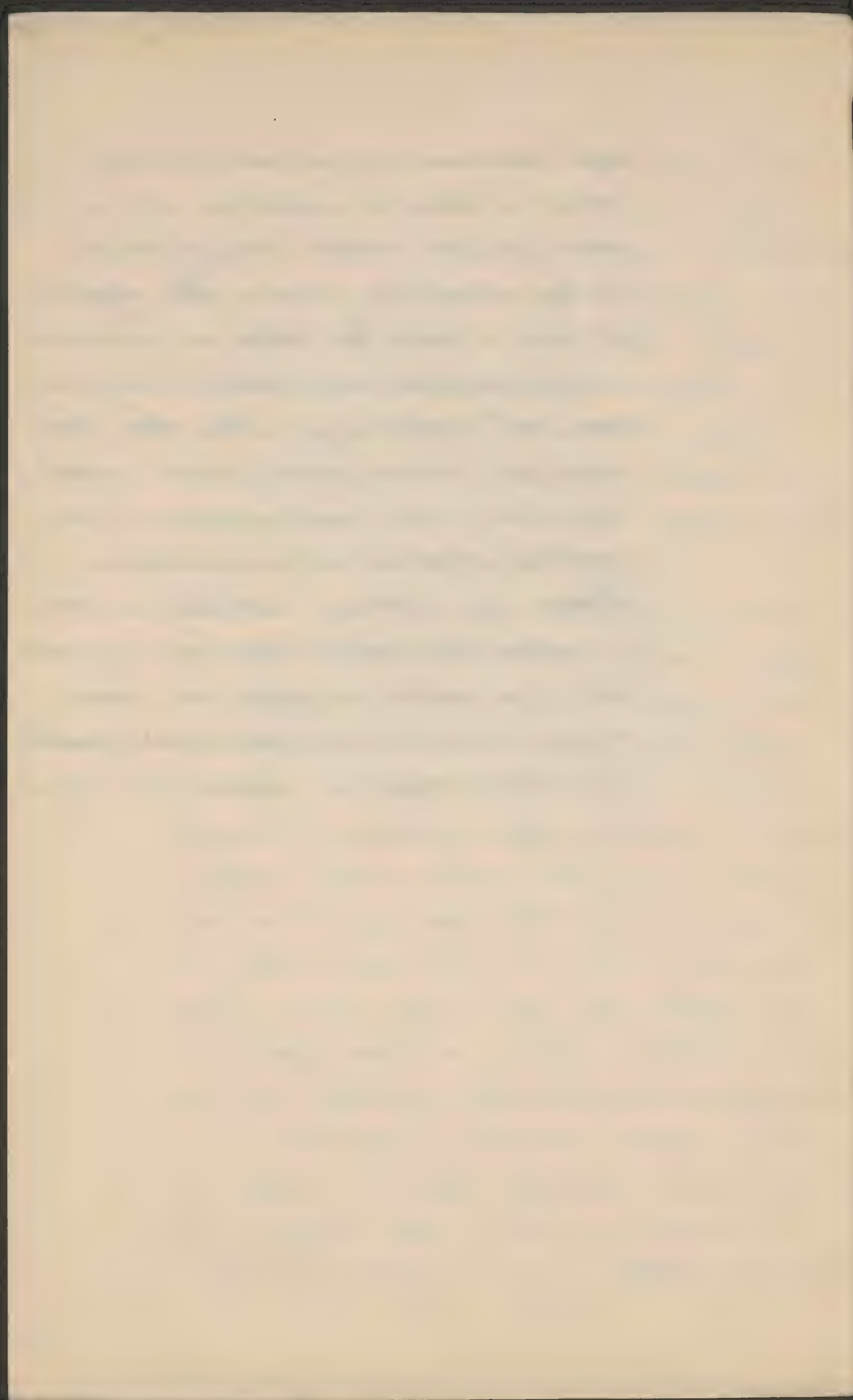
Towarzystwo Gospodarskie...

Laty programu Towarzystwa Gospodarskiego
zawiera się w trzech punktach. — Punkt
pierwszy jest identyczny z innymi. trzecim
Towarzystwami; punkt drugi da się porównać
z punktem zawartym programem ministerjalnym
a tylko punkt trzeci zdaje się odbiegać od
głównego programu. — Gdy się jednak uważa
przypatrzemy programowi ministerjalnemu to spo-
strzemy że punkt drugi i trzeci mają przeważ-
nie zadania tylko dydaktyczne. — Do tego celu
służą: kursa sporządzone, wykłady ogólnie, de-
monstracje, dalej pola doświadczalne i t.d. i t.d.
Aby temu zadaniu sprostać musi być upowa-
żniona pewna systematyczność i ciągłość. — Wy-
żalenie inspektorów z centrali nie wystarcza; dla
doglądania poletek próbnych niema przy oddzia-
łach nikogo — a jeżeli, jak to w niektórych po-
wiatach bywa trafi się nawet inspektor rolniczy,
(czasem do wynagrodzenia takiego inspektora przyje-
mą się rada powiatowa) to jest on zastawiony
samemu sobie, niema biura, nie ma tej rozbudzonej
kontroli swych czynności, która w 9/10 wypadków
konieczną jest aby rzeczy szły w porządku. —
Jeżeli myśl stworzenia kilku takich biur w kraju,

jest na razie dowodem, że kilka krajów powiatowych skierowało się do tego celu, w jednym wypadku realności w mieście, w innym kilkudziesięciu morgów pola, a jeszcze w innym subwencję rocznie w gotówce. — Po powstaniu biur, wszelka akcja będzie się odbywała z poleceniami doświadczeniemi, aby wykład odbywać się będzie mogła systematycznie, z pewnym ustalonym programem a pięciogodzinne corocznie na te cele wydane będą użyte wydatki odpisane budżetowi. —

Podatkowo wnoszą Towarzystwo Gospodarskie a prawo podatkowe i Towarzystwo Rolnicze podanie o wydatki subwencji na r. 1910, która nie mogła na razie być skierowana na programowe czynności będzie sturczy tymczasem jako bezprocentowa, zwrotowa w 5 latach pożyteczna na zakładanie statych pastwisk. — Według programu akcja ta będzie i rok 1911 ma trwać przez lat 10, więc suma 100000 koron obrotowa dwa razy więcej w roku 1921 to co już w roku 1910 spełnić nie było czyli się użyte będzie wtedy według nowego programu. — Akcja ta będzie z pewnością jedną z najbardziej odpowiedzialnych celów; przyczyniając się ona równocześnie do potaniaienia produkcji żyłta i do zmniejszenia (a to bardzo wydatnie) rezerwy i zniszczenia. — Dojeżdżając koleją z Berlina do Hanoweru lub z Berlina do Hamburga aby się poszukiwać iść granicami

117
innych nawiązaniu na ogrodnictwo pastwiska,
ponieważ klimat ze względu na mniejszą ilość
opadów jest tam znacznie mniej odpowiedni
dla tego systemu niż u nas. - Dla wyjaśnie-
nia dodaję, że system ten polega na przemiesz-
aniu bydła w kilka dni z jedną kwaterą na-
drugą, bytło najchętniej ciągle świeżę, dlatego trawę
podnoszą gdy spasiona trawera odrasta; wydatność
trawy (odrost jej) jest znacznie większy niż przy
kompletnem wypasieniu lub po jej skoszeniu. -
Potrąbię się tu ogrodnictwa tembardziej że wedle
tego systemu bytło roztaje dzień i noc na pastwi-
sku, co mu nie tylko nie szkodzi lecz owarzem
pomaga się do zdrowia i zahartowania, ponieważ
bytło pasie się najlepiej w nocy tak jak zwierzęta.



Nota rolnicza. —

Nota rolnicza przedłożyła plan rozwijania traktatowych subwencji składający się z 8 punktów. — Punkta: 1, 2, 3, 4, 6 i 7 ujęte są w zupełności w ramach programu przedłożonego przez c. k. Ministerstwo rolnictwa, odchylając się od tego programu tylko punkt 5ty i punkt 8my. —

Punkt 5ty przewiduje kwotę 166 7/8 koron na propagandę uprzęgnięcia koni; jest to bardzo dobry pomysł i warteby przewidzieć na to więcej kwotę. W innych krajach wyganie koni do roboty w polu jest bardzo rozpowszechnione, u nas prawie się z tem spotkać nie można. Wobec dzielnic gruntów włościańskich, wobec tego że włościanin posiadający więcej 2 morgów już zwykle jednego konia trzyma, byłoby bardzo dobrze wrócić ich na tę drogę żeby włościanie gospodarstw o 2 do 4 morgów obrabiali swoje pola krowami. — Włościaninowi takiemu koni potrzebny jest przez kilka dni na wiosnę i w jesieni, dla obrabiania pola przed siewem, w zimą i dla przysiorzenia siewów, przez resztę roku jest tylko niepotrzebny — balastem. — Zorro- bić nim nie można, jest zwykle na matusz.

ile ryżu by być zdolnym do jachicholnicko-
furmanek; koszt jego utrzymania nie stoi w żadnym
stosunku do wykonanej roboty. - Gdyby tylko rimo-
wą parę konia dodać do wyżywienia krów, które
w rinię bierają u właściciela mykły tak ile ryżu
ie absolutnie się nie opłaca, utrzymanie tych
krów mogłoby być już znacznym ciężarem. - Wielo-
krotne doświadczenia wykazały z drugiej strony iż
południe i nie zbyt ciężka robota w polu, którą
musi wykonywać ~~wykonywać~~ właściciel małego gospodarstwa,
nie tylko krówom nie nie szkodzi ale
owsem przyczynia się i do ich zdrowotności i nie-
raz dodatkowo wpływa na produkcję mleka. -

Towarzystwo Kółek Rolniczych jako działające wytworzenie
wśród wiejskich rolników jest w pierwszym rzędzie
powołane do podjęcia tej akcji upiększenia krów
i powinnyby przetrzymać na to znaczny wkład
kroć. - Krowa ta powinna być wyta na:

- 1) zakupno odpowiednich uprzęży, jak małe poprawne
jaremska - uarótki - chomonta; typy powinny
być tak wybrane aby były odpowiednie dla krów,
a nie trudne do wykonania, aby miejscowi
majstrowie mogli łatwo je uśladować. -
- 2) na nagrody za kompletne obrobienie pola krowami,
które przynętem porośnięte w kondycji, wreszcie
- 3) na premie dla pojedynczych Kółek Rolniczych.

wykarą się w ich okolicy jest pewna ilość gospodarstw
straciących swoje pola krowami. —

Co do punktu 8go — to punkt ten najpierw
nie leży w ministerjalnym programie, a jeszcze
mniej w zakresie działania Towarzystwa Kółek
Rolniczych. — Nagrodzenie wystaw bydła i pro-
mowanie bydła musi się porównać tym Towar-
zystwom, które prowadzą hodowlę w kraju. —
Mogłoby się zdawać bardzo łatwo że Towarzystwo
Kółek Rolniczych nagradzałoby okazy nawet dobre
ale nie takie, które według planu hodowlanego
Towarzystwa Gospodarskiego i Towarzystwa Rolni-
czego, popierane są w pewnym rejonie; przez co
aktywa tych Towarzystw byłyby w wysokim
stopniu korygowane. —

Z kwoty 8000 koron proponowanej dla tego
punktu byłoby wskazaniem przesunąć circa 2000
koron do punktu 5go, to jest do propagandy
uprzęgnięcia krow, a resztę przeznaczyć n. p.
na subwencje tym Kółkom dla utrzymywania
gminnych buhajów, któreby te buhaje dostarczały
do użytku bez subwencji od Towarzystwa gospo-
darskiego, względnie Rolniczego lub od Wydziału
Krajowego. — Brak buhajów w kraju jest
ogromny — wykarata to ponownie dyskusję

na ostatniej Radzie Wydziału Tow. Gospodarskiego.
Koniące licencyumujące w wielu gminach albo
nie mając wogóle do licencyumować, albo spotykają
się z tak szkodliwymi okolicznościami że te muszą raczej
do degeneracji niż do ulępszenia rzeczy bytła się
przyczyniać. - Z drugiej strony wiemy jak trudna
jest znaleźć między właścicielami kogoś któryby
wziął bukaja z Towarzystwa nawet za subwencję,
bez subwencji zupełnie nie. o tem mowy. -
Je 120.000 koron, które ma n.p. Wydział Tra-
jowy przeznaczane na zakupno bukajów musi
bardzo uważać żeby pojąć na utrzymanie tychże,
wskutek czego o tyle mniej bukajów będzie można
kupić, dlatego też przeznaczanie n.p. 6000 koron
ze sumy 8000 koron proponowanej dla punktu
8go na cel tych subwencji byłoby bardzo wskaza-
nieniem i miałyby realny cel. -

A wreszcie jeszcze jedno oświetlenie sprawy
wystaw i konkursów wtopskich. - Towarzystwo
Gospodarskie uważa wystawy wtopskich
byłoby i stara się zawsze wyzyskać na korzyść
taką wystawę delegat z komitetu, aby samo
nagradzanie odbywało się w sposób właściwy i
celowi odpowiedni; to znaczy aby nagrody otrzy-
mywały sztuki rzeczywiście dobre i wyprzedzo-
niające się od innych i aby kwoty tych na-

groń były istotnie dość wielkie by być
rezerwową i rachunkową i nagrodą. — W tym
ostatnim punkcie przychodzi bardzo często do
różnicy zdania i miejscowemu krytykowi, które
bezpośrednio taką wystawę się rajującą, może się
dobyć kandydaci kto przyprowadzi broń na wystawę
coś dostatek, śmiało to była minimalna kwota
n.p. 3 korony, byle nie narzekać się na darmo
przynosić. — Tego rodzaju nagradzanie nie
jest odpowiednim, nie jest nagrodą, a wystawą
dłubia właściwego celu. —

Coiby się teraz śmiało gdyby się tak stary i
w jednym i tym samym powiecie. bytaby
wystawa urządzana przez Towarzystwo Gospodarskie
lub Rolnicze a skrócie potem wystawa urz.
drana przez Towarzystwo Świątek Rolniczych,
bytaby to nie konkurs bytaby ale konkurs
i ubieganie się o popularność jednego lub
drugiego Towarzystwa. — Wiele istnieje już w
naszym biednym kraju, miastach, ta anomalia
że kilka towarzystw robi więcej więcej do samo
to widnie bacznie trzeba by przynajmniej
w drożdżowych wypadkach pieniędzy, które mają
stawić dla podniesienia dobrobytu krajowego nie
wyrzucić dla walki o popularność jednego
lub drugiego Towarzystwa. —

Dodać muszę iż więcej przez Towarzystwo Kółek
Polniwych kwoty 6000 koron na subwencye dla
bukaji rozdawanych będą przez Towarzystwo Gospo-
darskie względnie Polniarne, będą to przez Wydział
Krajowy w mieście nie ma wątpliwości akcyi tych
Towarzystw, gdyby zostały Kółka Polniarne tylko
w roli n. p. Rad powiatowych, które przewidują
dla niektórych gmin subwencye na utrzymywanie
nie bukaji danych tymże gminom przez
Towarzystwa. — Naturalnie iż sposób dawania
tych subwencji musi być się odbywać w ten sam
sposób jak subwencye Rad powiatowych, tj. przez
Towarzystwa Gosp. lub Polniarne. —

Silski Gospodar,

rezyka swój program. realizacji subwencji
w 6 punktach. - Wynikie te punkta zgodne
są z programem Ministerstwa i w zasadzie
nie kryją akcji innych Towarzystw, a w
seregulacji Towarzystwa Gospodarskiego; jednak
co do sposobu przeprowadzenia akcji naszym,
mi się następujące uwagi do punktów: I,
V i VI. -

ad I Wynikie który Towarzystwa korzystające ze
subwencji przyjęły pierwszy punkt programu
ministerjalnego bez zmiany. - Jednak o ile
pomoc pośrednia przy budowie stajni i gnojarni,
we formie dostarczania planów, pomocy technicz-
nej przy budowie i t.d. może być podana
w różnej formie stosownie do ujęcia i roz-
mienia wsi - to pomoc bezpośrednia we for-
mie premii, względnie częściowego zwrotu kosztów
nie powinna co do wysokości tych sum za-
sadzie różnić się w poszczególnych Towarzystwach.
Znajduję więc że kwota 1000 koron na jedną
stajnię, wobec tego że n.p. Towarzystwo Hótek
Holmnych podaje jako maximum 120 koron
zła jednego gospodarza, jest za wysoką. - Bardzo
wydatną pomocą, byłoby już więcej 250 koron

na premię, względnie zwrot kosztów a resztę do
wypokreśli 1000 koron, a wie 750 koron jako bezpro-
centową zwrotną pożyczkę, sptacalną w kilku latach.
Wskazy to i tę dobrą stronę ie na pieniądze dla pmi-
sta i przemysłowców moralny w ten sposób daleko-
wzajemnie, tworząc nowe premie ze swych wra-
mych. Stajnia za 1000 koron, względnie, jak to
Towarzystwo Liskij Gospodar zarządza (str. 6, poda-
nie B.) stajnia sporządzone z materiałów, który
nie są jejsem, a pomysłowa, jak się spodziewać
uależy oszczędnie i praktycznie odpowiada już gospo-
darstwu stościuńskiemu węgierskiemu a zatem jednemu
gospodarskiej której wspomagać należy raczej przez
tęże pożyczki aniżeli przez darowizny. -

ad V Akcja z polami doświadczalnemi jest bardzo dobrze
pomysłowa o ile Towarzystwo Liskij Gospodar ma
do rozporządzenia dostatecznie silny budżet aby te pola
należyte poprowadzić. - Punkt V litera A, wsta-
je sposób przeprowadzenia prób z roślinozami pasternu-
mi na 342 kt. przeznaczonych na terytorjum jednej filii
raczej 6 kt. zatem w 62 filiach. - W 6 kt. czyli
przeszło 10 morgów musi być rozmieszczone. Na jednej
filii w kilku w najniższej gminach a w każdej ym-
nie a kilku gospodarzy. Wskazy polewa do 150 kt. jest
proponowane pod buraki pasternu. Jeśli weźmiemy

przykładać do średnio namierzonych gospodarstw posiadających
 ziemie i krowy które chce iść przez niego karmić
 pastwiskami potrzebuje przez 200 dni po 20 kg. na
 sztukę czyli 80 kg. dziennie $\times 200$ dni = 160.000 kg.
 czyli 160 t. to jest to średni ułom z pół morga,
 że nas 150 hekt. to jest 200 morgów więc same
 krowy pastwisk bywały w tej kombinacji na
 520 hektarów. - Nie można jednak iść 4 krowy
 przysię jako przeciwnie, zdaje mi się że przeciwnie
 obniżenie racji wypadnie do 2-3 sztuk a zatem
 wypadną jeszcze mniejsze parcele i większa ich
 ilość. - Na to trzeba by mieć po filiach wyeksploato-
 wany i fachowy personel, którego niema, gdyż i centrala
 zdaje się na brak jego cierpi, co sretnie przy tak
 młodym towarzystwie jest całkiem naturalnem. -
 Wskazyję na ten brak będący w samym podstawie i
 tak: w tabelce przy punkcie V litera A, podane
 są w kolumnie drugiej ilości potrzebnego nasienia,
 ilości potrzebna na 1 hekt. i tak lucerna 16 kg. a
 potrzeba 30-40 kg. - repaketa 20 kg. a potrzeba od
 150 do 220 kg. stonownie do tego czy nasienie dać
 się mniej lub więcej ze strątków ożywić. -
 W tabelce litera B, podano zapotrzebowanie nawo-
 żeni sztucznych dla melioracji t.j. na 1 hekt.

siwite Thomasa 500 kg.

kaimit 400 kg.

wapno 200 kg.

Stwierdzić ten jest ciekawym błędny gdyż normalnie
powinno być:

kurki Thomasa 300 kg.

kaimitu 500 kg. a na ziemniach pruchniernych
raczej 600 kg. a zatem nie 5:4 ale 3:5 a
nawet 3:6. -

wapna zaś o ile go wogóle potrzeba to znacznie
więcej niż 200 kg.

Kolejnie przy literze C. jest tabela faktury:

zamiast: superfosfat 120 kg. powinno być 200 kg.

" kaimit 200 kg. " " 600 kg.

" wapno 200 kg. " " 1000 - 2000 kg.

Widac z powyższych danych że o przeprowadzeniu
suchowem tych doświadczeń mowy nie ma - będzie
raczej rozdawnictwo nasion i nawozów za darmo, może
tu i owadzie potrzebne z jakimś rodzajem porożem
próby, i to ma swoje znaczenie ale powinno być nazwa-
ne po imieniu -

Cały wydatek do punktu I wynosi 39.649 koron; z tego
26.049 koron na nasiona i nawozy, - 3600 koron na
narządnie rolnicze a 10000 koron na jednego urzędnika
k., wraz z doujaznem robotników i personelu pomocni-
czego oraz na koszty podróży; stąd, twierdząc że jeden
urzędnik nawet z doujaztem na seron pomocnikami,
pomijając fachowców typów pomocników, którzy bardzo
nierzadko zastępowani nie jest w stanie wypełnić ani

dotowy tego programu. —

ad VII. Suma 25184 koron na urzadzenie centrali handlowej i zaprowadzenie oddzielnosci handlowych przy 33 filiach nie bylaby zbyt wielka. — Jak z podania „B.” wiadac niektore z tych oddzielnosci handlowych byly otwarte jako stowarzyszenia karowej stowarzyszenia a zatem rozporozdzajac pewnym, wlasnym kapitałem. — Takich ma byc 9, wotek dla zbytku byla 7 a organizuje ich 6. —

Subwencjonowanie tych organizacji handlowych nie bylaby sprzeczne ani z programem Ministerjalnym ani nieodpowiednie celowi ale motywy podany na stronie 8 podania „A” jest zasadniczo fatalnym; — jezeli bowiem kooperatywa ma byc trwala i owocna to musi miec zdrowe podstawy handlowe; powinna bowiem rekuizyta przed wyzykiem producentow; dostarczac im towary pierwszorzadnej jakosci, ale powinna rowniez pracowac z pewnym ryzykiem; nie moze wiecej byc jej celem „die landwirtschaftlichen Erzeugnisse zu den Verkaufspreisen an die Landwirte zu verausern.” bo wtedy z nastaniem subwencji sama ta maczyna umiartaby stancie. —

To do rzeczy drugiego podania Silskiego Gospodara „B” wie o wyplatce subwencji na rok nabyty, jako koszt kosztow wytorzonych na te same cele nie

wyjaśniam zdania, gotyż to jako nie mające realne-
go substratu umwa się z pod dyskusyi. —

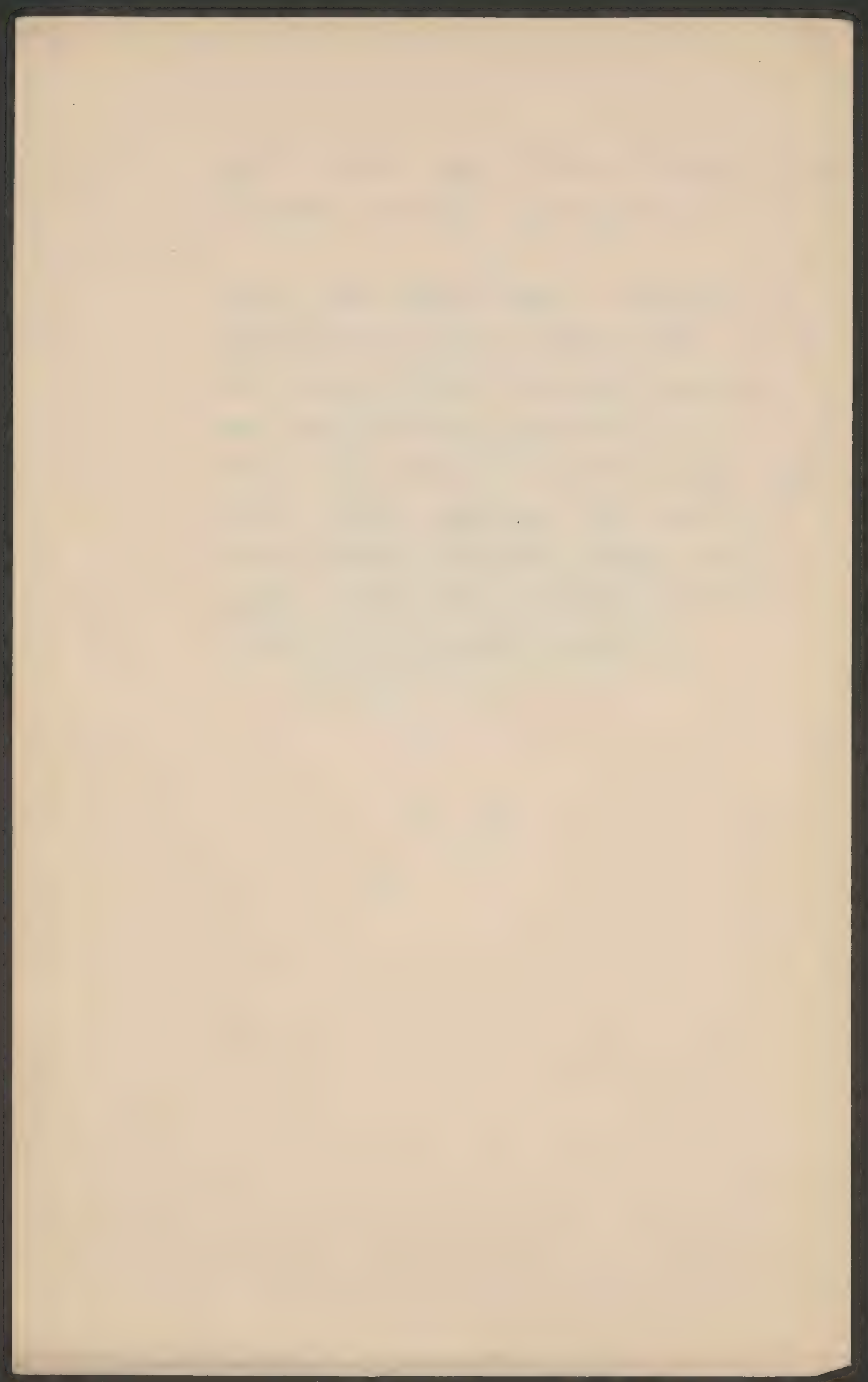
4
Kroćcie jeszcze naszą uwagę i Towarzystwo Sil-
ski; Gospodar nie próbuje nigdzie medrować się na
pole hodowlane i wraunje stanowisko, rannaczone
nawet przez Ministerium wydzierżawii, na tem polu
Towarzystwa Gospodarskiego; niewetplinić skorzystatoby
jednak z wytonu, gdyby mu tenie zrobilo n. p.
Towarzystwo Kółek Rolniczych, dlatego pierze o
projektach Kółek przy punkcie o wystawach
wrociłemu na to specjalną uwagę. —

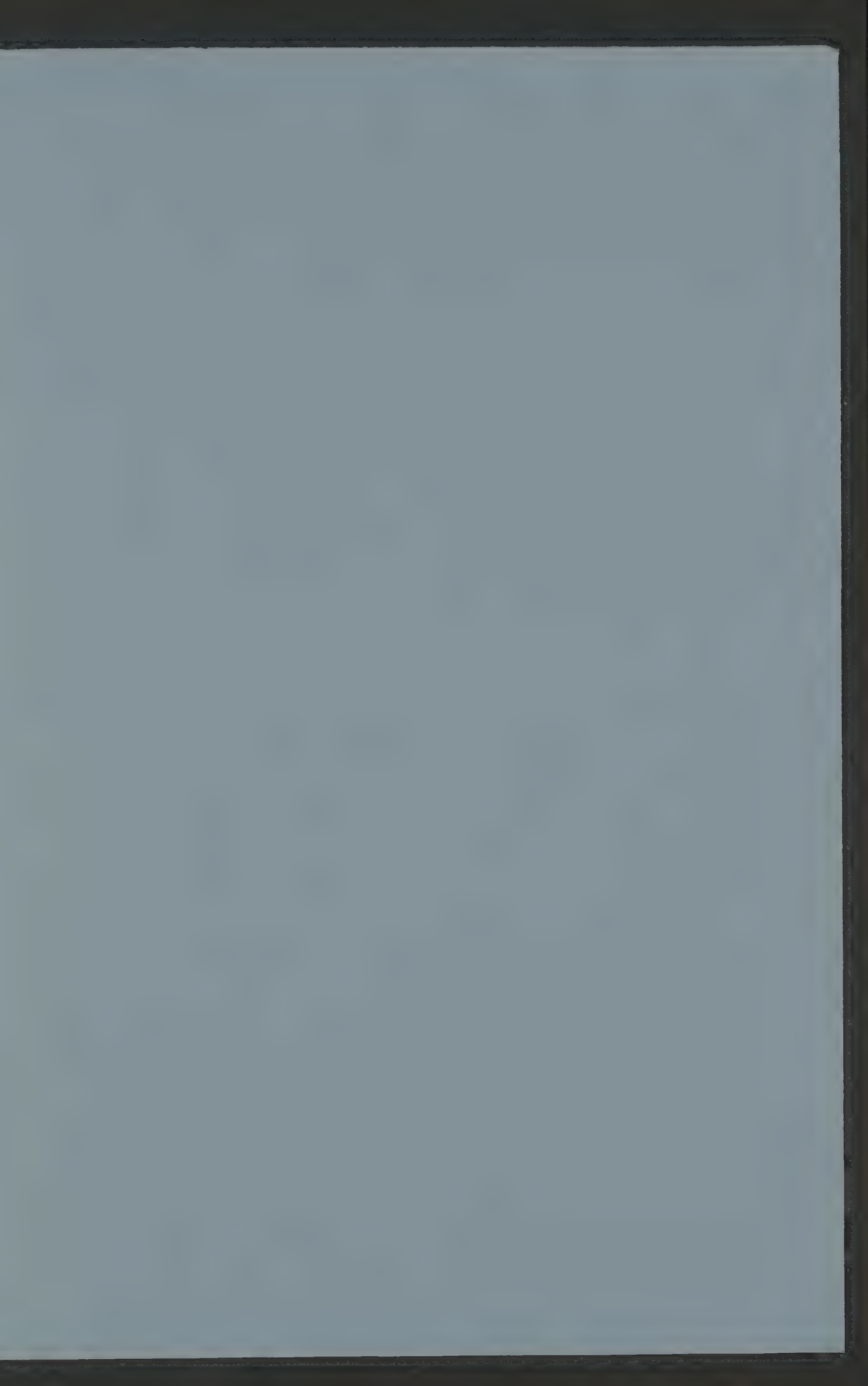
blue.

a

the

11





TOWARZYSTWO ROLNICZE-OKRĘGOWE W WADOWICACH.

Konto czek. c. k. poczt. Kasę oszcz. 93,849. ☉☉☉ Telefon Tlr. 8 ☉☉☉ Adres dla telegramów: „ROLNICTWO”.

Wadowice, dnia 29 sierpnia

1908

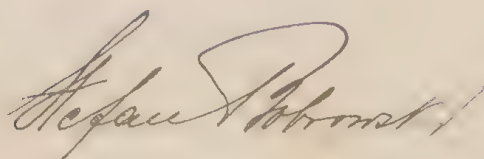
L. 1808.

Wasza Ekszellencko!

Mając zaszczyt przesłać Waszej Ekszellencku odpis naszej
petycji wniesionej do Wysokiego Sejmu. prosimy najuprzejmiej o ra-
zkawę i skuteczne poparcie sprawy od której wyniku zależnym jest
rozwój naszej Instytucji oraz skuteczna jej działalność.

z wysokim szacunkiem

TOWARZYSTWO ROLNICZE-OKRĘGOWE
W WADOWICACH.





Wysoka Izbo!

Niżej podpisane Towarzystwo rolnicze okręgowe w Wadowicach ośmiela się zwrócić do Wysokiej Izby z następującą uniżoną prośbą:

Podpisane Towarzystwo rolnicze okręgowe w Wadowicach, które od całego szeregu lat rozwija życie i skuteczną działalność w kierunku podniesienia i jak największego rozwoju życia i potrzeb gospodarczych zarówno w powiecie wadowickim jak i sąsiednich powiatach, znalazło się w tak trudnym położeniu że wobec braku odpowiedniego lokalu i pomieszczenia nie mogło spełnić wyrażonych sobie zadań i obowiązków.

Teżę powyższe braki i przeciwności nauką, przystąpiło podpisane Towarzystwo przed dwoma laty do utworzenia fundu

trzebne i nieobliczalne wyrost i rozwoju gospodarczym
przynieść bogą korzyści.

Prakom tym i nieogrońcością zapobiegz może zaś jedynie
tylko wybudowanie osobnego budynku.

Temu zadaniu podpisane Towarzystwo o własnych siłach
bez poparcia Wysokich Władz sprostać nie może dla braku ko-
niecznych materialnych i finansowych środków.

Towarzystwo bowiem nie pracuje dla zysków lecz jedynie
dla dobra społeczeństwa osiadłego na roli, mając sobie za
obowiązek strzeżenie każdej piędzi ziemi przed obcymi rą-
kami, oraz podniesienie w całości tej ziemi przez odpo-
wiednią i skuteczną działalność.

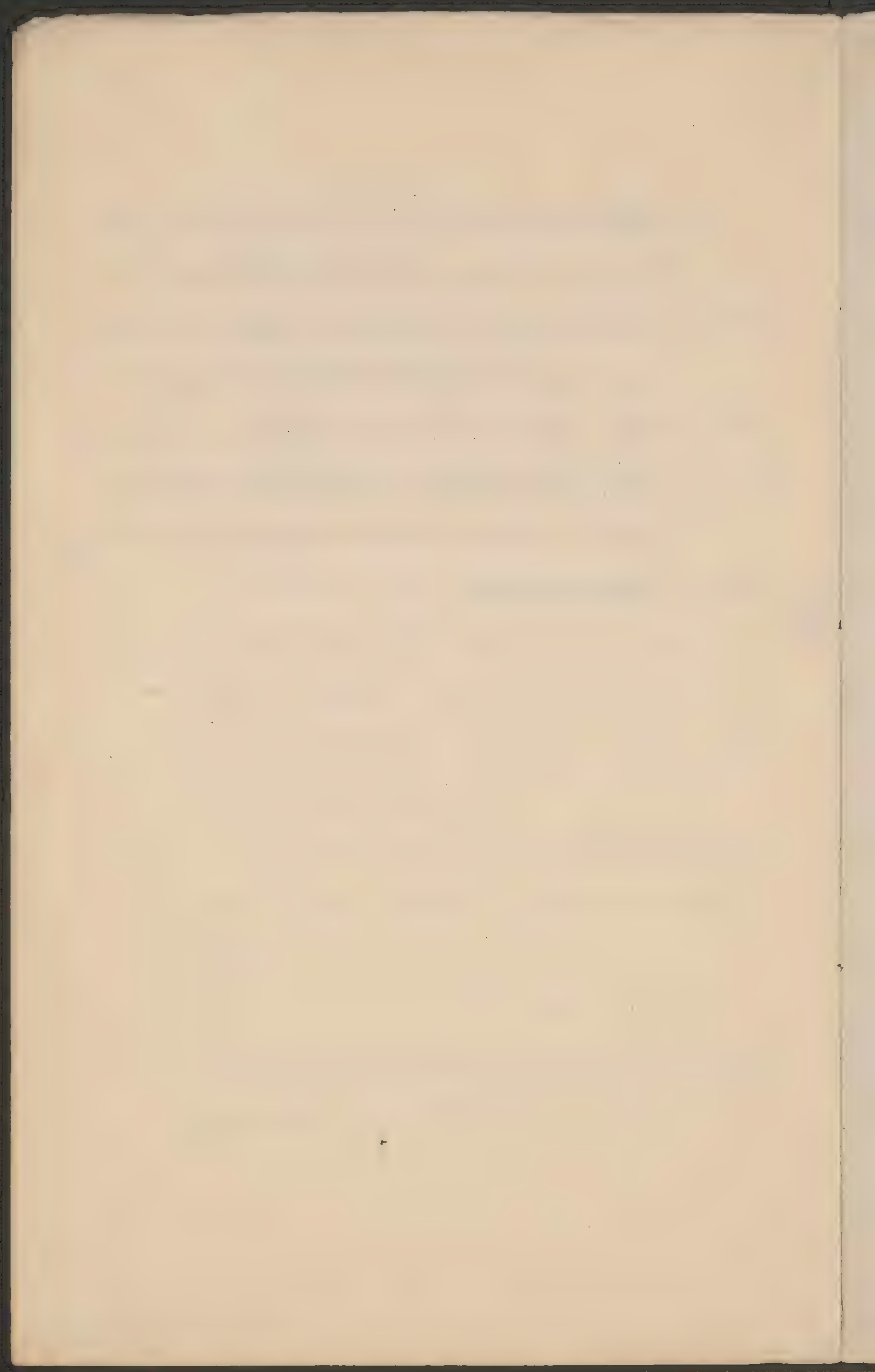
A tymi stanię raczy oświada się podpisane Towarzystwo
polniaczom chrześcijańskim, prosząc o wzięcie swojej
prośby:

W y s o k o s i z b a

raczy w szczególności wyraża oświadczenie i skutecznego polecenia
Towarzystwa, a także o wzięcie w posiadanie przez

209

Towarzystwo polijęło i zażądało w kierunku polijęcia
stosunków gospodarczych kraju wykonanego zadania i
zawoliło na udzielenie podpisane Towarzystwo z funduszu
kraju obywateli w kwocie 50.000 Koron zaś bezprocentowej po-
życzki w kwocie 50.000 K. a to na wybudowanie własnego bu-
dynku, który w połączeniu z istniejącymi już budynkami
umożliwi Towarzystwu spełnienie jego doniosłego
zadania społecznego.



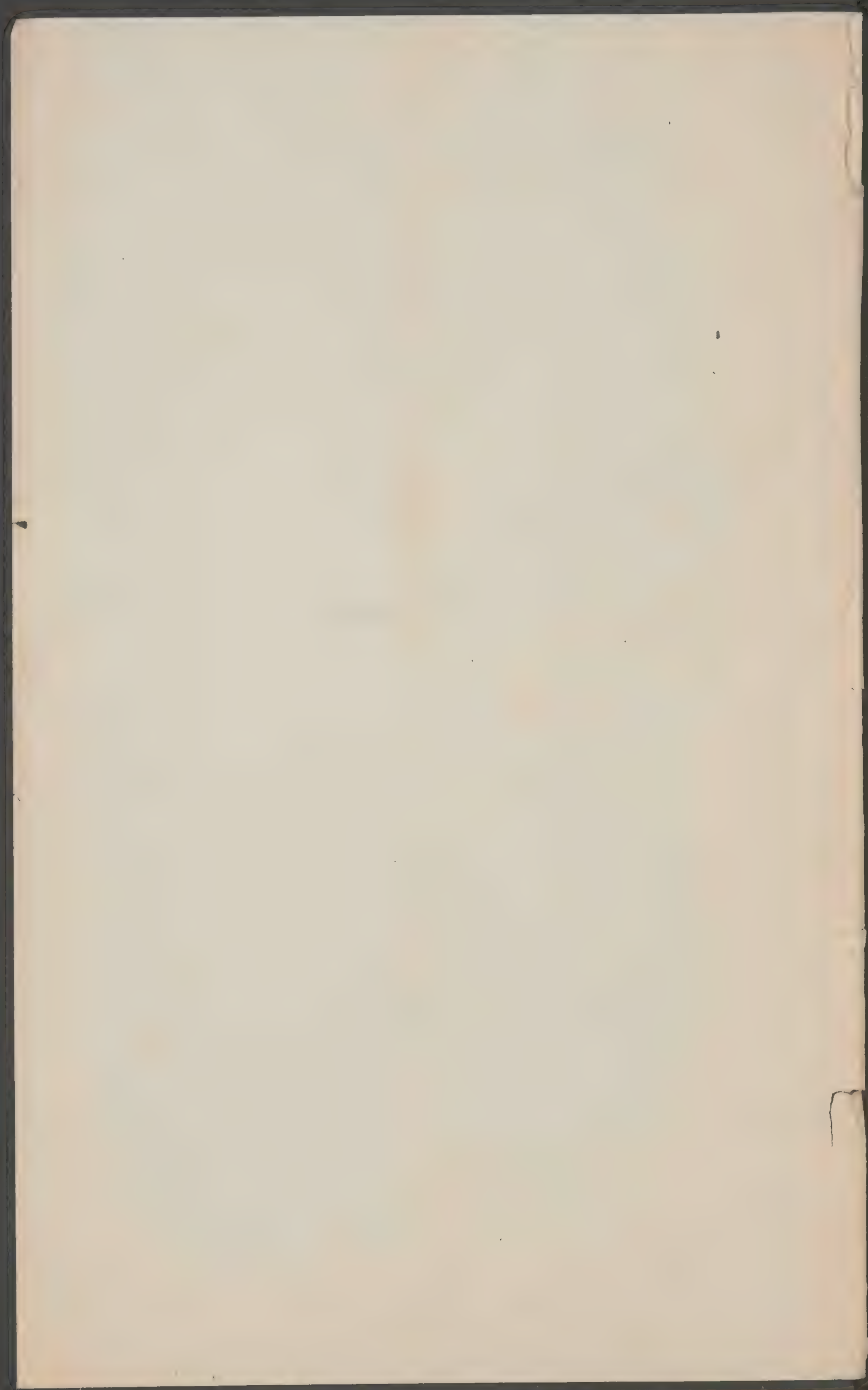
THE UNIVERSITY OF CHICAGO

1911

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY
1911

M



Czynności agrarne.

Ponieważ w społeczeństwie tak mało jest znany cel i sposób prowadzenia komasacji gruntów, więc należy w krótkości skreślić obraz tego, aby nie dać powodu do nieuzasadnionej krytyki. W pierwszym rzędzie potrzeba zważyć, że komasacja w Galicyi weszła w życie od niewielu lat, więc z jednej strony waleczyć musi z niedowierzaniem ludzi, którzy jeszcze na przykładach nie mogli poznać całej wartości komasacji, z drugiej zaś strony personalnie, w skład którego wchodzi, same młode siły, musi pozwolić wyrobić się, by pewniej i szybciej pracować. Póki tego komasacja w Galicyi bez porównania trudniejsza, jest do przeprowadzenia, aniżeli w innych krajach koronnych, a to z powodu zupełnej nieogodności ksiąg tabularnych ze stanem faktycznym, oraz zważając rozciągłość naszych gmin, przy wielkiej ilości uczestników posiadających małe tylko obszary gruntu.

Zasadniczą myślą komasacji jest obliczenie powierzchni i wartości gruntów każdego uczestnika, a następnie wydzielenie mu ekwiwalentu o tej samej wartości i powierzchni. Pomijając przytem czynności materialnej pracowniczey, przeważna część pracy spoczywa w rękach technika

i rozpada się na prace polowe i biurowe, — przejdę więc
wskazać poszczególne stadya tej czynności, aby wykazać
całą ich różnorodność i trudność. —

Czynność komasacyjna dzieli się na trzy stadya:

- A./ Postępowanie wstępne;
- B./ Postępowanie główne; i
- C./ Postępowanie końcowe. —

A./ Postępowanie wstępne.

1. Wdrożenie postępowania komasacyjnego.

które dokonują miejscowi komisarze agrarni na postawie
wziewie c. k. krajowej Komisji agrarnej po przeprowadze-
niu dochodzenia informacyjnego

2. Ustalenie obszaru czynności i uczestników komasacji.

Po wydaniu rozkazu o rozpoczęciu działalności urzę-
dowej komisarzy miejscowych, wyjeżdża personel techni-
czny do danej gminy i rozpoczyna swą pracę od obchodu
granic i wyznaczenia tem samym właściwego obszaru
czynności. Granice tego obszaru są zazwyczaj u nas po-
straciane, trzeba je więc albo na nowo odtworzyć,
albo też na zgodę stron przyjąć istniejący stan rze-
czy. Czynność ta trwa zwykle około jednego do dwóch
tygodni pracy, stosownie do rozmiarów gminy. Cały
obszar musi być na nowo adnoty, gdyż dawniejsze po-
miany graficzne mniej były dokładne i nie odpowiada-
ją dzisiejszym wymaganiom. Zdjęcia te nawiązują się do
istniejącej sieci tryangulacyjnej III^o rzędu; punkta te do-
kładnie już obliczone są, rozcięcie symetrycznie połacie
danego obszaru, z których korzystamy się, wskazać

w promieniu do 20 km. - Należy je poprzedzić staniem
wyznacząc, następnie ustawić na nich sygnały; na jedną
gminę wybiera się takich punktów 5-8. - Ze względu na
zmienną odległości i niejednokrotnie trudność ich wyzna-
czenia z powodu przekopania adwornych kopców, zajmuje
je ta czynność zwykle dwa dni na jeden punkt, licząc
1 dzień na wyznaczenie, a drugi na ustawienie właściwej
sygnałowej. Następnie nakłada się sieć punktów tryan-
gulacyjnych II rzędu na całym obszarze komasacyjnym,
które liczone w manierej xamir do poprzednich stają jako
podstawa do dalszych właściwych zdjęć. Punktów takich
wyznacza się, zależnie od wielkości gminy i ukształtowa-
nia terenu, - 20 do 60 i powyżej i np. wyznaczono w Chir-
wicach 32, w Lublinie 36, w Wyszatycach 28, a w Maszkow-
icach ze względu na górski teren 66. - Założenie tej sieci
t. j. wybór odpowiednich punktów oraz ich ustawienie
wymaga 3 do 5 tygodni czasu. Po ustaleniu tej
sieci następuje pomiar krętów specjalnymi do tego instru-
mentem o dokładności 2 sekund odczytu, który też z od-
powiednią dokładnością musi być przeprowadzony. In-
strukcja techniczna wydane w tym kierunku przepisują
dla osiągnięcia wymaganej dokładności trzykrotnego po-
miaru krętów, każdą razem normalnem i odwróconem
położeniem linijki, a następnie dla ścisłości późniejszych
wyrównań rachunkowych, wirowania wszystkich z jedne-
go punktu widocznych sygnałów, przez to stanowisko na
jednym takim sygnale wymaga pracy całego jednego dnia.
Do tryangulacji potrzebnych jest 2 techników, z których jeden
odczytuje kąty, drugi zapisuje je, liczy różnicowanie średnie,
kontrolując przytem pomiar. Obliczone następnie punkta

tryangulacyjne tworzą punkta węzłowe sieci poligonalnej, której poszczególne ciągi służyć mają do zdjęcia szczegółów. - Także szczegóły zdjejmują się granice, kwaterki w gminach komasowanej, następnie znajdujące się w tej obszarze wykluczone jako miejscowość, ogrody, lasy i. t. p. - wreszcie gościńce, drogi, protołki, o ile w trakcie czynności nie ulegną zmianie, obszary zajęte pod linie kolejowe i. t. d. Takich punktów poligonalnych odległych od siebie od 50 do 300 m. przypada zwykle pomiędzy dwiema sygnalami 8 do 15, przeciętnie więc na cały obszar w naszych gminach wypadła 400 do 600. Ponieważ dziennie można takich punktów wybrać 20-30, samo więc założenie sieci poligonalnej wymaga czasu około 3 tygodni. Zdjęcia poligonalne można podzielić na dwie fazy, pomiar potrzebny do obliczenia samych punktów poligonalnych, następnie właściwe zdjęcia szczegółów t. j. odwzorowanie wszystkich punktów założonych danego obszaru na poszczególne linie poligonalne. - Pierwsze studium pomiarów obejmuje pomiar długości boków i pomiar kątów. - Według instrukcji powinno być wykorzystanie boki minimum dwukrotnie, przeciętnie więc można liczyć, że jeden technik przy intensywniej pracy może odmierzyć najwyżej 20 boków, co razem weźmiemy miesiąc roboty. Pomiar kątów przeprowadza się tylko pojedynczo w obu położeniach lunety - licząc dziennie 10-15 stanowisk, może być uskuteczniwszy w czasie 6 do 8 tygodni. Właściwe zdjęcia szczegółów są nadzwyczaj równowodne, zależne od ilości zdjających punktów założonych, można jednak przyjąć, że dwóch pracowników zdolna zdjąć w ciągu dnia szczegóły na 6 do 10 boków poligonalnych. Wy-

choćby wiesz z poprzedniego założenia czynności ta roz-
mie czas dwóch do trzech miesięcy.

Po ustaleniu uczestników przystępuje komisarz agrarny
do

3. Wybór wydziału uczestników

który działą przy boku komisarza jako organ doradczy.

Początek rozpoczyna się :

B. Postępowanie główne

obejmujące wypróżnianie starego stanu posiadania przez

4. Założenie rejestrów stanu posiadania.

Rejestrow tych zakłada się dwa, a mianowicie tak zwa-
ny rejestr stanu posiadania części I^a i części II^a.

Część I^a obejmuje wykaz wszystkich parcel po porządku
z uwzględnieniem rodzaju jej uprawy, tzn. klasy wyzna-
czonych przy bonitacji, a następnie jej wartość. - Część II^a
obejmuje wykaz wszystkich uczestników poszczególnych, a
przy każdej z nich podane są wszystkie materiały do-
wiodowe parceli w odpisie z części I^a t. j. z podaniem po-
szczególnych klas i ich wartości. Dla założenia rejestrów
muszą być prowadzone dwie czynności, mianowicie wiel-
kość mgi, które mogą dostarczyć potrzebnych do tego dat,
a mianowicie :

5. Ustalenie wartości gruntów (bonitacja) i

6. Sprawdzenie faktycznego stanu posiadania.

Bonitację przeprowadza się na całym obszarze czynno-
ści zupełnej nielicząc od ocenowania dla wyznaczenia po-
datku gruntowego. Wybór gruntów, wzorowych jest czysto
losowy, wyznacza się pewną ilość klas (i do dziesięciu)
dla wszystkich rodzajów uprawy. Następnie przechodzi się

wszystkie grunta, skazując je, a techniki leżące przy parcu-
 ini, wkłada równocześnie podług miary wyznaczonych od-
 działów bonitacyjno na skale. Wynosić to, o ile dokończnie
 musi być prowadzona, trwa zazwyczaj jeden do trzech
 miesięcy i tak np. w Chocimicach i Dubliu trwała
 bonitacja przeszło po dwa miesiące, w Skwircu 5 ty-
 godni, w Wykrotkach, gdzie się ją obecnie przeprowadza,
 przyznawanie trwać będzie do 9 tygodni. Zgodność na-
 szych ksiąg tabularnych porównania wiele dożywania, wi-
 no, w tem powoła, sam ucieczki, którzy nie wykali
 nasze zmiany i rozmaite transakcje gruntowe jak na-
 miary, sprzedaż, działy i. t. p. podawać do wiadomości
 sądu, niech wystarczy tu jeden tylko bijący w oczy przy-
 kład, gdzie w Dubliu na 1000 wykazów hipotecznych
 przeszło 900 okazało się mylnych. Stan ten musi być
 przed ratowaniem rejestru jako najciężiej uregulowany.
 W tym celu musi odwołać techniczny leżący przy robot
 przy równocześnie współudziale przy najmniej jednej
 lub dwóch sił pomocniczych, pręci z leżącym powoła-
 gólnym uczestnikiem, wszystkie jego grunta na mapie,
 abadać nasadzenie napadłych zmian z wykazami
 hipotecznymi i takowe protokołami przeprowadzić, a
 nadto jeszcze w wielu wypadkach zmiany te na polu
 wyznaczyć i odpowiednio mapy katastralne sprostować.
 Wynosić to w innych krajach koronnych odpada zupeł-
 nie wobec uregulowanych stosunków hipotecznych, a u
 nas o tyle trudniejsza, jest do przeprowadzenia, że bardzo
 wielu uczestników trafia się analfabeta i nie wyzna-
 jących się na mapach. - Przeprowadzenie tego dochodzi
 nie absorbując znaczny precyzyjny czas wobec wielkiej

ilości uczestników i trwata n. p. w Lublińcu nowym prawie 6 miesięcy, w innych gminach stosunkowo krócej, przeciętnie jednak możemy przyjąć okres potrzebnego na to czasu 2. do 4. miesięcy.

Jeżeli użytkownik wyżej wymienione prace wymagają jeszcze bliższego wyliczenia, opartego na rachunkach i obliczeniach. Postępując w tym samym porządku przeobliczyć napotrzebowanie czasu na przeprowadzenie wszystkich tych obliczeń. Pierwszo obliczenie dotyczy tryangulacji. Najmniejsza punkta wyrównuje się po ich obliczeniu rachunkowo napotrzebowania, metody najmniejszych kwadratów, mniej ważne wyrównuje się graficznie, przeciętnie należy przyjąć czas na obliczenie jednego punktu $1\frac{1}{2}$ dnia intensywnej pracy, a więc przy średniej ilości 30 punktów, potrzeba 6 do 8 tygodni czasu. Obliczenia punktów poligonalnych, które przeprowadza się całym ciągiem, postępuje znacznie szybciej i obliczyć je można 20-40 dniem, przyjąwszy jako wyżej przeciętnie ilość punktów 500 na gminę, obliczyć się je w przeciągu 3-4 tygodni. O wiele prostsze i wymagające mniej nakładów pracy i czasu są obliczenia dat, wymiarów i bonitacji gruntów. Do tego można być określone w czasie bonitacji na skicach granice pojedynczych oddziałów bonitacyjnych przeniesione na mapy katastralne, a następnie zestawia się w tabeli zwanym protokołem oddziałów bonitacyjnych wszystkie prace z umiarkowaniem ich podziałów na poszczególne klasy - oddziały bonitacyjne. Oddziały te planimetruje się, wyrównując ich powierzchnię na powierzchni katastralnej, następnie oblicza się wartość każdego oddziału dla siebie, a suma

/.

tych wartości daje wartość całej parceli. Daty te wpisuje się następnie do rejestru stanu posiadania. - Zestawienie protokołów, odcinków, wrażeń i planimetrycznym wykonaniu musi być techniczne, wpisywanie do rejestru mogą być przesłane z tym przesłanym. Sumaryczny protokół i obu części rejestru musi być ze sobą zgodne, a powstawać w takiej ilości figury i cyfr, musi być przewidziane uwzględnienie omyłki, należy także uwzględnić pewną stratę czasu na wyeliminowanie ewentualnych błędów i doprowadzenie sumaryczny do zgodności. Co do ilości czasu potrzebnego do przeprowadzenia tych obliczeń, można przyjąć przeciętnie na skatowanie protokołów odcinków 2-4 miesiące i następnie tych czasu na skatowanie rejestru stanu posiadania, a ponadto przynajmniej jeden miesiąc na sporządzenie wyciągów z rejestru stanu posiadania II. części, które to wyciągi dotyczą się kładem przynajmniej niektórych w sposobności wyłożenia planu bonitacyjnego.

7. Wyłożenie planu bonitacyjnego.

Przeanalizując rejestry stanu posiadania wykłada się plan bonitacyjny na miejscu w odpowiedniej ilości do publicznego wglądu na przeciąg dni 14 dn. Tymczasem, ponieważ okazywać się w naszych warunkach na krótki, gdyby przy znacznej ilości wzrostników nie jest się w stanie w tym czasie sprawdzić z kładem, z nich zgodność dat nowszych w rejestrze, a sprawdzanie to jest o tyle koniecznym, by uniknąć ewentualnej omyłki, a głównie by wprowadzić protokołami wykorzystani w ostatnich czasach roślin i innych. Zakreślając tymczasem ta sama przynajmniej jeden miesiąc.

/.

Tem stadyum postępowania namyśla się ważny dział czynności
Ustalenie i wypośrodkowanie starego stanu posiadania, —
początek następuje

2. Wypośrodkowanie nowego stanu posiadania.

W tym celu nakłada się w biurze na podstawie przeprowadzonych
zdjęć szkicet mapy oryginalnej. Wkreśla się więc na sieć hektaro-
wą, wykorzystując obliczenie punktu tryangulacyjnego i poligonu, tu-
skier zdjęcia skrajów i przenosi się na plan, na planie, na planie
z karty katastralnej granice oddziałów baritacyjnych. Czas
potrzebny do tego czasu z opisaniem 1-3 miesięcy. Odrębnie
od właściwej mapy oryginalnej sporządza się na podstawie
zdjęć tachymetrycznych plan warstwowany całego obszaru i na
wiew projektuje się, sieć nowych dróg i innych wspólnych urzą-
dzeń jak ścieżek, rowów, regulacje lub przekucie potoków
i. t. p. Projekt ten zawiera się obok siebie z wydziałem mierzni-
ków, jako stanowiący podstawę przyszłego podziału, nastę-
pnie wytycza się na miejscu i namierza się wykorzystując karta-
man i punktów wytyczenia na istniejące już poligony, celem
dokładnego ich przekształcenia na mapy oryginalne. Czyn-
ność ta trwa przeciętnie 1 do 3 miesięcy. Po przeprowadzeniu
tych prac następuje drugi okres właściwej czynności, agrarnej
to jest:

Projekt nowego podziału.

Wykonanie tego poprzedza:

9. Zaprojektowanie wspólnych urządzeń (drogi, rowy etc.)
10. Zakończenie rejestru stanu posiadania części III.
11. Obliczenie wynagrodzeń i
12. Odbiór ryzeki.

Przy komasacji uwzględnić należy sposób ulepszenia terenów
leśnych, następnie możliwość odprawać wody, ewentualo-

nie także melioracyjne przekształtujących obszarów. Dla racjonalnego zaplanowania sieci dróg i rowów, musi być sporządzony plan warstwowy, uwidaczniający kształtowanie terenu całego obszaru gminy, w tym celu musi być przeprowadzone zlecenie tachymetryczne terenu. Powierzchni obszarów, zleceń to wymagały przekształcić w przewidzianych, dotychczas z gminach, czasem dwóch do czterech miejscach.

Rejestr stanu posiadania, części III, zawiera zestawienie wszystkich niw odgrodzonych i nie odgrodzonych: wianami drogami, w każdej z tych niw wyznaczonych są istniejące oddziały bonitacyjne, ich powierzchnie, wyrażane są, na obliczenia, rachunkowo powierzchnie całej niwy, tudzież wartość każdego oddziału - suma tych wartości daje wartość całej niwy. Suma powierzchni i wartości wszystkich niw w danym terenie z wianami, drogami, daje ogólną powierzchnię i wartość całego obszaru czynności. Zestawienie tego rejestru wymaga przekształcić 1 1/2 do 2 1/2 miesiący czasu. Suma ta porównaj nie zgodzić się z sumarycznym rejestrem stanu posiadania t. j. ze stanem, katastralnemu, rozróżnia, ta wyrażona w powierzchni, czasem parę hektarów, o wartości kilku, tysiący złotych, musi być albo dochodem, albo też ujęta, od ogólnych udziałów przekształtujących nieruchomości, jeżeli nie wyraża się odczucia, dodatkowa, lub ujemna. Przepisanie to obliczenia w stosunku do oddanych przekształtujących, nieruchomości gminie stanowią przedmiot obliczenia wynagrodzenia. Obliczenie to jest nadmiernej sumy, o ile przeprowadza się je w myśl instrukcji technicznej i przy znaczących mas ilosciach nieruchomości wymagałoby czasu dwóch do trzech miesięcy, przeprowadzono więc

w maksymalnym okresie uprawy sposobu tego obliczenia, który
może się wykonać w przeciągu jednego do trzech tygodni.

Mając to uwzględnić obliczenia można przystąpić do odbioru
rynek.

Czynność ta trwa stosunkowo nieśpiesznie, a to z powodu
małej ilości uczestników i trudności ich wyselekcjonowania;
niejednemu potrzeba więcej czasu, żeby się zdecydować - lub trzy-
tygodniowo, ale nie więcej, niż 4 do 5 tygodni.
Stosownie do tego można już przystąpić do projektu wo-
wego podziatu, czyli

13. Wywódkowanie ekwiwalentów.

Łatwiej każdy z uczestników wyrazić sobie wielkość
własną, w 4 kwadrantach, niż w to Łąki. Przyjmując
jako podstawę ilość uczestników 750, wypadłoby 3000
ekwiwalentów do odbioru; ponieważ jeden hektar może
dostać około 15 ekwiwalentów, wymagany
prace, które byłyby 200 dni, czyli prawie 6-7 miesięcy,
licząc z tego, że równocześnie druga część pomieszczenia
może być, będzie, jakbyśmy mieli, jest to stawa posiadania.

Wykazanie potrzebujących uczestników można być o tyle
niezgodnie, o ile nie dadzą się pogodzić z celami wy-
noszącej.

Przy ulokowaniu projektu podziatu musi się mieć na oku

- 1) obok ekwiwalentów; 2) rodzaj uprawy ekwiwalentów;
- 3) położenie i kontekst ekwiwalentów; 4) drogi i politykę wady.

W szczególności obok ekwiwalentów ma przedstawiać w
taki sam sposób do ich wartości, w jakim poro-
sta ekwiwalentów do komasacji oddanych do ich warto-
ści. - Rodzaj uprawy ekwiwalentów (t. j. ogrody, role, Łąki)
winien regularnie przedstawiać w tym samym stosunku do

jego ogólnej sumy ekwiwalentów, w jakim pozostają jego do komasacji oddane grunta do ogólnej sumy gruntów sta-
nych.

Każdemu uczestnikowi należy wyznaczyć ekwiwalent w potężnym i leżymości położeniu i w kontakcie dla go-
spodarstwa korzystnym. Przytem należy szczególnie na to
zwracać, żeby poszczególne ekwiwalenty znajdowały się
w odpowiednim ze sobą położeniu, żeby ekwiwalenty nie
były zbyt dłużej w stosunku do szerokości, aby je przegradano
w dotychczasowym kierunku parcel i średniej odległości
od zabudowania. Ekwiwalenty te muszą, wkrótce granic-
zyć przynajmniej z jednej strony z publiczną, lub wspól-
ną, drugą, oraz tak położone, aby woda miała bezpośred-
ni naturalny odpływ.

Powyżej wykreślone zasady, których przy projektowa-
niu podzielić należy się należy, jasno ilustrują, jak
trudna i wieloletnia jest ta praca, zwłaszcza u nas przy
tak wielkiej liczbie uczestników, trudniej jakiejś ścisłości
ona wymaga, jeśli się ma przynajmniej większą ilość uc-
estników zadowolic.

Na podstawie istniejących obliczeń ułożyła się

14. Rejestr wynagrodzeń.

W rejestrze tym zestawia się przebiegiem należące się każ-
demu uczestnikowi powierzchnie gruntów i wartości we-
dle obliczenia wynagrodzeń, tudzież wyznaczone poszcze-
gólne ekwiwalenty.

Do utworzenia rejestru wynagrodzeń zwraca się do kado-
wania pieniężne, które należy mieć na grunta dla wspól-
nych urządzeń i na nieznaczące różnice między ekwiwa-
lentami, a gruntami oddanymi do komasacji.

4.

Wtem studyum postępowania pracują się częściowe wynagrodzenia za te grunta, oddane do komuny, które mają, różny stan ciekawów lub są sporne. Tak grunta jako i same częściowe wynagrodzenie, wyrażają się w osłonych obliczeniach, wedle powierzchni i wartości i to stanowi

15. Obliczenie częściowych wynagrodzeń.

Po wykonaniu projektu podziatu następuje

16. Wytyczenie i zamarkowanie

ekwiwalentów.

Wytyczyć może jeden technik, dziennie około 30 ekwiwalentów, w drugim wypadku wymaga paru wytyczenie okien, czasu 3 do 3 1/2 miesiąca. Praca naturalna, że tych czynności, a zwłaszcza wytyczenia nie może prowadzić jeden tylko technik, gdyż czynności te wymagają, jak najrybkiego przeprowadzenia. Po wytyczeniu planu następuje ustawa, przewidziana

17. Wytyczenie planu

na przeciąg dni 30, celem odebrania ewentualnych zmian w projekcie planu. - Dalszy tok przeprowadzania nie da się ściśle określić bliższymi terminami, gdyż zależne one są, od ilości i treści wniesionych reklamacji, - powiem jednakże krótko, po pierwszym tem wytyczeniu następuje powinowatne objęcie innych ekwiwalentów, dalsza uwaga musi się już dać odnosić ogólnie do ustaleń. Sprawy wyjątkowe innych ekwiwalentów, osadza się komisjami i w dalszym ciągu przystępuje się do wykonania wspólnych urządzeń to jest regulowania dróg i wykopów, budowy mostków, przepustów i. t. d.

B.) Postępowanie końcowe.

obejmuje

18. Uproszczenie ksiąg publicznych.

1: kopie map oryginalnych dla sądu i Ewidencji katastru i zastawienie wystawionych wypraw hipotecznych.)

19. Wycównanie kosztów i

20. Zamknięcie postępowania,

-które to czynności będą, co będą także wymagały znacznego nakładu pracy i czasu.

Ogólne zastawienie podanych terminów w tem krótkim streszczeniu przedstawiałyby się następująco:

Obchód granic	1 - 2 tygodni
Tryangulacja 1: ustanowienie sygnałów	3 - 5 "
" 1: pomiar krótów	3 - 6 "
Polygonowanie 1: założenie sieci	2 - 3 "
" 1: pomiar boków	3 - 5 "
" 1: " krótów	6 - 8 "
Zdjęcie stereograficzne	8 - 12 "
" tachymetryczne	8 - 16 "
Bonitacja	4 - 10 "
Sprawdzenie faktycznego stanu posiadania	8 - 16 "
Tryangulacja (obliczenia)	6 - 8 "
Polygonów obliczenie	3 - 4 "
Złożenie protokołów aktów	8 - 16 "
Złożenie rejestru posiadania	8 - 16 "
Sporządzenie wyciągów	3 - 5 "
Wyciągnięcie planu bonitacyjnego	3 - 5 "
Zakładanie mapy oryginalnej	4 - 12 "
Plan warstwowy i projekt wspólnych urządzeń	4 - 12 "
Rejestr cześć III.	6 - 10 "
Obliczenie wynagrodzeń	1 - 3 "
Odbiór ryczei	4 - 8 "
Projekt nowego podziału	24 - 28 "
Wytyczenie projektów	12 - 16 "
do porachowania	132 - 226 tygodni

2 przerwiniemia . . .	732 - 226 tygodni
Wylężenie plemni . . .	4 - 4 "
Osadzenie karmieni granicznych . . .	3 - 5 "
razem . . .	139 - 235 tygodni

Czyli, że przy pomocy tych technicznych i
technicznych pomiarów, może precyzyjnie trwać
czynność hodowlana od rozpoczęcia, aż do
przewidywanego odwołania, eliminacji . . . 2 1/2 do 4 1/2 lat.

Wielkość tu, hodowlanych jasnok następnych czynności
do wypracowania, elaboratów dla sądu i, krótko, po
dobnie jako też pomijać należy i czynności spowodowane
statystycznym, relacjom umieszczonych precyzyjnie planów.

Daty, które w powyższym wykazie przytoczyłem, są więc
te, z którymi obecnie u nas przeprowadzanych t. j. Skutkowa,
Chiszewice, Lubliniec, Podberexice i Wysochatyc - dla porówna-
nia podaje, też najbardziej charakterystyczne daty z tych
gmin:

Skutków, powierzchnia 982 ha, urodzajności 350, ilość parcel 2.750	
Chiszewice, " 1237 " " 900, " " 4.000	
Lubliniec, " 1829 " " 1.080, " " 9.886	
Podberexice, " 1.083 " " 450, " " 6.500	
Wysochatyc, " 1.696 " " 600, " " 10.140	

Pierwsze gminy, w których rozpoczęto czynności, były Chis-
zewice i Lubliniec, - jeżeli te wolniej postępowaty od pro-
mych poprzednio wzmiankowanych, to z jednej strony, mianowicie przy
wyjątkowo trudnym warunkom w tych gminach, a z dru-
giej strony braku potrzebnych wykształconych personelu do
chowania, - ponieważ nadmienić należy, że roboty w du-
chowie były własnie z powodu braku tego personelu zupełnie
nie wykonywały się przez cały rok.

Zanim więc latokroćle zaczęła działalność karmieni

-agracyj byłyby, w tych przypadkach, w następstwie
we wszystkich obecnie rozproszonych gminach, a przenieść do-
stanie do urzędów państwowego przechowania - wnoszę jednak,
przytem, że wobec tego wielu promotorów do materialnego roz-
woju czynności stoi tylko na przeszkodzie braki personalu.
Wydatność pracy jest - jał, dotychczas - mała, - kultura -
okropna, został plan komasacyjny w Skutówku, - w pro-
winorych posiadanie objęty nowe ekwiwalenty gminy -
Chorkowice, Skutów i Świerżew. - Obecnie uylaniem się
wytyczanie planu w Lublińcu; w token czynności porostają
gminy: Wyszatyc, Podborskie, Maszkowice i Chotimierz pol-
ski, pomadto należy jeszcze wiele promotorów, które je-
dnak, dłużej czasu będą musiały czekać rozpoczęcia ro-
bot, a to, z powodu braku personalu - jeżeli Wysoch Sędzi
zechce tenże powiększyć, wtedy czynności w gminach będą
mogły się bardziej rozwinąć i wtedy może nastąpi, wresz-
cie uzyskiwanie w tym kierunku.

Główną przyczyną wreszcie, że personal techniczny pra-
cuje po wszech w najgorszych warunkach egzystencji,
nie ma gdzie mieszkać i nie ma co jeść, co z konieczno-
ści musi mieć wpływ bardzo ujemny, nie tylko na wy-
datność pracy, ale i na stan zdrowia pracujących,
z których nie jeden już następstwa takiej egzystencji
ciężko odchorował.

W Austrii rozproszło czynności komasacyjne w
roku 1890 i prowadzone są w Nizkiej Austrii, Karyntyji,
Krainie, na Słowenach, Silesken, Salzburgen i Galicyi.

W Galicyi w roku 1904.

Obecnie zatrudnionych jest w Austrii 13 oddziałów te:

13

chirycznych o 113 siłach technicznych i 26 pomocnikach kancelaryjnych, z czego na oddział techniczny w Galię przypadła 15 sił technicznych i 5 dyktarysów.

Aby dać pogląd na ogólny stan prac komasacyjnych w Austrii przedstawiam daty wyjęte z publikacji Ministerstwa Rolnictwa z roku 1908, wedle której ogólna suma udrożnionych po koniec roku 1907 operacyj ugraznionych wynosiła w całej Austrii:

152 komasacyj	x	130.500 ha	i	18.300 uczestników
2050 dzieleni	"	133.500 "	"	35.200 "
346 regulacyj	"	49.700 "	"	12.500 "

razem 2.548 operacyj x 313.700 ha i 66.000 uczestnikami

z tego formalnie przeprowadzonych przed rok. 1907

46 komasacyj	x	33.000 ha	i	4.600 uczestników
1160 dzieleni	"	59.200 "	"	19.200 "
164 regulacyj	"	8.600 "	"	4.600 "

1.370 operacyj x 100.800 ha i 28.400 uczestnikami
w roku 1907 formalnie przeprowadzonych:

3 komasacyj	x	1.504 ha	i	418 uczestników
207 dzieleni	"	8.974 "	"	2.649 "
18 regulacyj	"	3.081 "	"	997 "

228 operacyj x 13.559 ha i 4.064 uczestnikami.

Reszta komasacji odbywa się w roku przyszłym.
W Galicyi przeprowadzono formalnie Skniśców
o 140 ha i 48 uczestnikach

choć faktycznie przeprowadzono (t.j. dokonano podziału
gruntów: w Chiszwicach 1237 ha 720 uczestników

w Skniśowie 982 " 350 "

w Lublińcu 1030 " 1080 " przeto w

Skniśówkiem razem 2119 ha x 2.198 uczestnikami

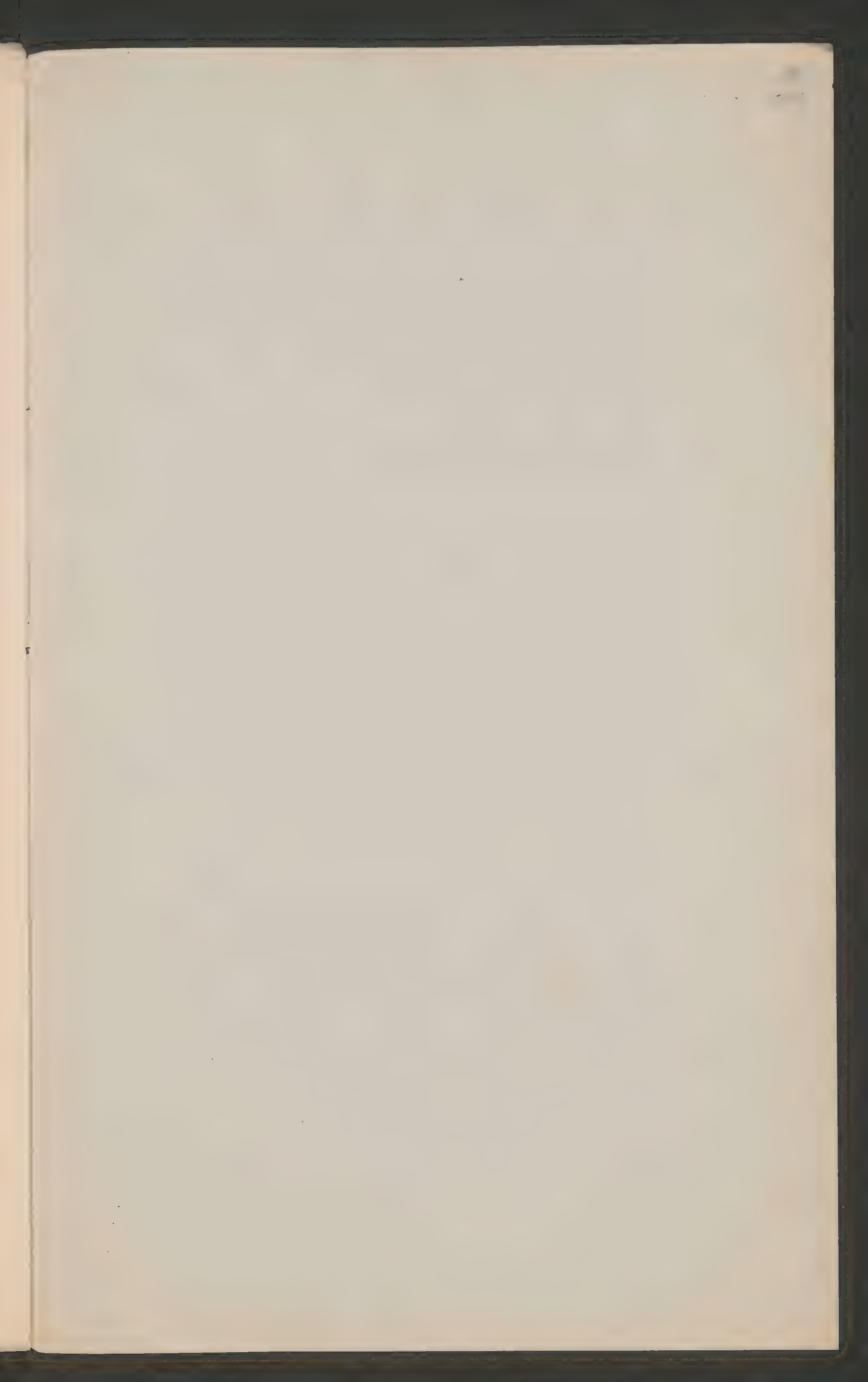
/.

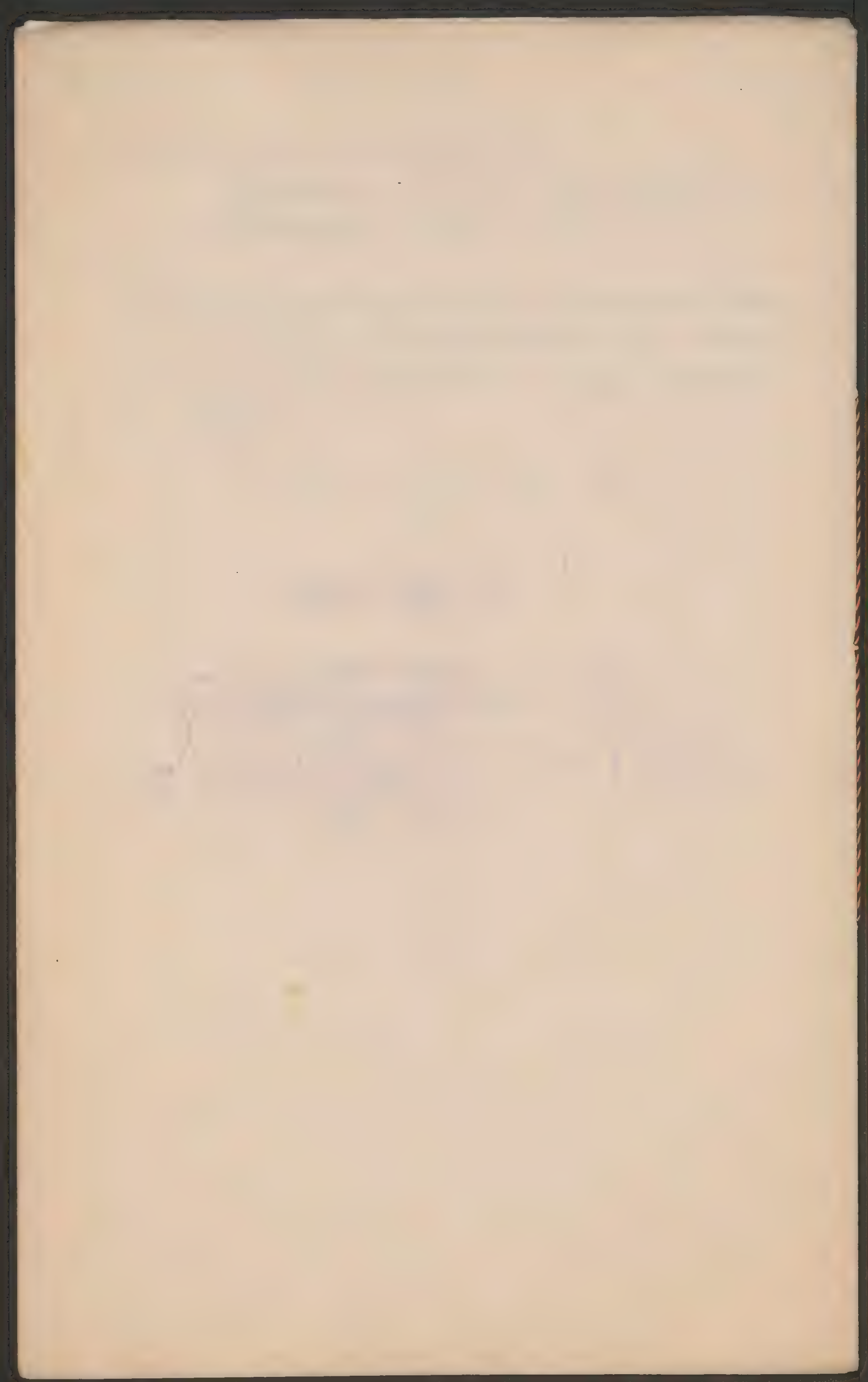
W toku czynności pozostają pytania:

Podbereżecze z 1.083 ha i 450 ucestrników
i Wyszkatyce " 1.696 " i 600 "

Ze dot. powyższych wyników jak, zwłaszcza, części obrotu
w i z jala, liwna, ucestrników, notatnia się, w Galię
operacye agrarne w porównaniu z innymi krajami
koronnymi. -

Lwów, w sierpniu 1909. -





Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchji:

Miesięcz. 2 K. 50 h. z 2-krot. 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h. wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku po-

cztowego miesięcznie 5 Koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia

Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halerzy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach
it. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-

szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje
uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Czas odnowić przedpłatę na rok 1910.

W roku przyszłym „Słowo Polskie” wychodzić
będzie na tych samych warunkach (wymienionych w na-
główku). Coraz udoskonalając się pod względem infor-
macyjnym i literackim, „Słowo Polskie” zajmować bę-
dzie i nadal pierwsze miejsce między dziennikami pol-
skimi.

Z powieści „Słowo Polskie” — po ukończeniu
„ZWYCIĘZCY” Jerzego Żuławskiego — drukować
będzie w dalszym ciągu HENRYKA SIENKIEWICZA

„WIRY”.

Prześliczna ta powieść rozkwita pod piórem Sien-
kiewicza, budząc coraz więcej zainteresowania i za-
chwyty. Część trzecia, którą rozpoczniemy od Nowego
Roku, zawiera kulminacyjny okres opowiadania, stano-
wiący samodzielną całość.

Przyręczoną mamy nadto powieść historyczną
słynnego pisarza Kazimierza Gilińskiego p. t.

„GRUNWALD”.

W dodatku powieściowym rozpoczniemy wkrótce
zapowiadaną już dawniej powieść Matyldy Seroa
„PO PRZEBACZENIU” oraz Maurycyego Barresa „CO-
LETTE BAUDOCHE”.

Jednocześnie pomieszczać będziemy z obfitej teki
wiele drobniejszych utworów, zarówno treści popularnej,
jak i dzieł sztuki.

Subwencje gospodarcze czy polityczne?

W komisji gospodarczej Izby posłów przedstawi-
ciel rządu zapowiedział, iż subwencje hodowlane, mają-
ce stanowić rekompensatę dla rolników za traktat ru-
muński, będą w Galicji oddane do dyspozycji ruskim
i polskim związkom w stosunku do ilości bydła ruskich
i polskich hodowców, jeśliby zaś dla rozdziału tych
subwencji była powołana do życia ogólnokrajowa orga-
nizacja, rząd będzie się starał, aby Rusini w jej zarzą-
dzie mieli udział, odpowiadający ilości bydła ruskich ho-
dowców.

34)

HENRYK SIENKIEWICZ.

WIRY.

(Ciąg dalszy.)

Więc na energicznej i zawziętej jej twarzy od-
biło się niezłomne postanowienie.

— Niech się co chce dzieje, a ja pana nie
opuszczę! — rzekła, marszcząc swe czarne brwi.

Laskowicza chwyciła nagle ochota, aby poca-
łować ją w rękę, i gdyby nie byli na ulicy, byłby
to uczynił. Wzruszył się nie tylko nadzieją ratunku,
lecz i tem, że ta dziewczyna, której prawie nie znał,
która nie należała do jego obozu, gotowa była sa-
ma narazić się na największe niebezpieczeństwo,
byle przyjść mu z pomocą.

— Co panienska może zrobić? gdzie mnie
schowa? — zapytał cicho.

A ona szła ze zmarszczonemi wciąż przez wy-
siłek myśli brwiami, a wreszcie rzekła:

— Już wiem. Pójdźmy.

Lecz on, przełożył doniczkę do lewej ręki.

— Bo muszę powiedzieć — mówił zniżonym
głosem — że za ukrywanie mnie grozi co najmniej
Sybir. Muszę to powiedzieć! Ja i tak mogłem pa-

Precedens, stworzony przez powołanie w roku
przeszłym „Proswity” przez namiestnika do udziału
w rozdawnictwie zapomóg rządowych dla dotkniętych
klęskami elementarnymi włościan, wydaje już gorz-
kie owoce.

Via facti rząd odbiera c. k. Towarzystwom rolni-
czemu i gospodarskiemu przyznawany im stałe dotych-
czas charakter oficjalnej reprezentacji rolnictwa kra-
jowego — dlatego tylko, że zarządy ich znajdują się
w polskim ręku.

Bo należą do nich przecie zarówno Rusini jak
i Polacy. I w działalności swej nie robią one i nie ro-
biły nigdy żadnej różnicy między polskimi a ruskimi
włościanami. Niema też żadnych rzeczowych powodów
odstąpienia w obecnym wypadku od dotychczasowej re-
guly, wedle której rząd udzielał rolnikom naszego kra-
ju subwencję za pośrednictwem c. k. Towarzystwa rolni-
czego i gospodarskiego.

Przeciwnie, wszystkie rzeczowe względy przema-
wiają za tem, aby właśnie subwencję hodowlaną oddać
do dyspozycji wyłącznie tym towarzystwom.

Bo akcją hodowlaną nie zajmują się
u nas żadne inne towarzystwa poza to-
warzystwem rolniczym i gospodarskim,
ani Kółka rolnicze, ani tem mniej „Proswita”, która zre-
szta nie jest rolniczym jeno oświatowym stowarzysze-
niem i nie większe ma do reprezentacji interesów rolni-
czych prawa, niż choćby „Towarzystwo Szkoły Ludowej”,
ani też „Siłskij Hospodar”, który jest jeszcze w fazie
organizowania się dopiero.

Ale nie o ruskiego włościanina chodziło rządowi.
Napewno więcej przyniesie mu korzyści wzmoczenie mi-
lionem dotacji systematycznej, planowej, jednolitej w swym
kierunku akcji hodowlanej towarzystw rolniczego i go-
spodarskiego, niż rozproszenie tego miliona po kasach
najróżnorodniejszych drobnych stowarzyszeń, które nie
mają żadnego doświadczenia w sprawach hodowlanych.

Nie o chiupa ruskiego rządu chodziło — jeno
o stowarzyszenia ruskie. Nie społeczno-gospodarcze
względy na decyzję jego wpłynęły — jeno względy po-
lityczne.

Z miliona koron subwencji hodowlanej rząd ofia-
rowuje paręset tysięcy koron na wspomnienie posterun-
ków ruskiej ekspansji... naszym oczywiście kosztem.

Bo, że towarzystwa ruskie potrafią użyć otrzymane
zasilki na hodowlę nie tylko bydła, lecz i ukraińskiej nie-
nawisli w masach ludu ruskiego — o tem chyba wąt-
pić nie można.

Ale wyłącznie polskich związków czy stowarzy-
szeń rolniczych nie ma. Połowa niemal członków towa-
rzystwa gospodarskiego — to Rusini. A i w Kółkach
rolniczych nie brak ruskich włościan, choć ogólny cha-
rakter Towarzystwa Kólek rolniczych jest polski.

Jakże wobec tego chce rząd dzielić subwencje ho-
dowlane między polskie a ruskie towarzystwa rolnicze,
gdy niema wyłącznie polskich towarzystw rolniczych, a
ruskie towarzystwa żadnej na polu hodowlanej nie pro-
wadzą akcji?

Bez jawnego pokrzywdzenia polskiej ludności i bez
poważnej ujemy naszych politycznych w kraju interesów
rozdziłać taki nie da się uskutecznić!

Ta hojność rządu naszym kosztem dla Rusinów
jest zaś tem dziwniejsza, że obecnie, gdy nowy regula-
min obrad parlamentu, uniemożliwia obstrukcję mniej-
szych partji, powinno chyba rządowi więcej zależeć na
poparciu wielkich czynników pozytywnej pracy będą-
cych, klubów, niż na drobnych, hałasiowych grupach.

„Dilo” podaje, że rząd został zmuszony do przy-
znania Rusinom powyższych koncesji przez stronnictwa
niemieckie, gdy klub ukraiński zagroził zaprzeczenia po-
niedziałku obstrukcją i że Koło polskie musiało pod na-
ciśkiem rządu i stronnictw większości ustąpić.

Wiemy jednak, że komisja parlamentarna Koła o-
świadczyła wówczas, iż pertraktacje z ukraińcami w spra-
wie rozdziału subwencji hodowlanych uważa za nie-
aktualne.

Koło więc aprobaty swej postulatów ruskich nie
dało i dać nie mogło.

Jeśli zaś rząd nadto się pospieszył, przyrzekając
ukraińcom krzywdzące ludność polską koncesje, by od-
stąpił od obstrukcji, w chwili, w której przygotowywała
się już o wiele niebezpieczniejsza — obstrukcja agrarju-
szów — to nie racja byśmy się rzekli praw przysłu-
gujących i sejmowi i krajowym towarzystwom rolnicze-
mu i gospodarskiemu.

Rząd nie prowadzi bezpośrednio akcji hodowlanej.
Zasila on tylko z funduszy państwowych odnośną
działalność c. k. Towarzystw rolniczych i gospodarskich,
względnie krajowych władz autonomicznych.

I przypomnieć należy rządowi, że sprawy hodo-
wne należą do wyłącznej kompetencji Sejmu. Sejm
więc musi mieć — jak to stwierdził prezes ur. ukraiń-
ski na wczorajszym posiedzeniu Koła polskiego — de-
cydujący głos, jak zużytkować przyznane przez państwo
zasilki na podniesienie hodowli w kraju naszym.

Nikt nie ma zamiaru krzywdzić włościan ruskich.
Zasada, by subwencja hodowlana została zużyta w ró-
wnej zupełnie mierze na korzyść ruskich jak i polskich
hodowców, jest bezwzględnie słuszna i sprawiedliwa. Nie
ma nikogo w społeczeństwie polskim, kto by się na nią
nie godził, kto by nie był gotów dać najdalej idących
w tym względzie zobowiązań.

Ale nie możemy się godzić, by rząd wspomagał
pieniężmi przeznaczonymi na podniesienie hodowli, sto-
warzyszenia ruskie, które żadnej akcji hodowlanej nie
prowadziły i nie prowadzą, wspierał dlatego tylko, że są
to stowarzyszenia ruskie. Nie możemy godzić się na

Laskowicza grozi Sybir, to Gronski nie może niko-
go wskazać, ale gdyby mógł, toby wskazał tylko
jednego człowieka, którego i ona znała. I na tę
myśl, strzepnęła rękoma po sukni i, zwracając się
do Laskowicza rzekła:

— Już wiem! Sproбую!

Poczem, przystanawszy na chwilę, mówiła
dalej:

— Wejdźmy do tego domu, tu zaraz. Pan po-
czeka z kwiatami w sieni, a ja na górze oddam list
i wrócę. Niech pan niczego się nie boi, bo stróż
tu mnie zna — i to dobry człowiek... Potem może
gdzieś pana zaprowadzę.

To rzekłszy, weszła do bramy, i zostawiwszy
Laskowicza na dole, zadzwoniła po chwili do Gron-
skiego.

Gronski, wstawszy tego dnia wcześniej niż
zwykle, był już ubrany i siedział z Krzyckim przy
herbacie. Gdy panna Polcia oddała mu list, prze-
czytał go i, śmiejąc się, pokazał go Władysławowi,
poczem wstał i przeszedł do gabinetu, aby napisać
odpowiedź. Przez ten czas Krzycki począł wypyty-
wać o zdrowie matki i młodszych pań.

— Dziękuję, panie zdrowe, a moja pani wy-
szła już nawet na miasto.

— Tak rano? — i nie boi się pani chodzić
sama po mieście?

(D. c. n.)

degradować towarzystw rolniczego i gospodarskiego dlatego tylko, że zarządy ich są w polskim ręku.

A jeżeli rząd jest zdania, że ta nadzwyczajna, tytułem rekompensaty za traktat rumuński przyznana hodowcom subwencja ma być użyta nie w zwykły sposób, na silniejsze wspomoczenie więc odnośnej działalności towarzystw, w ręku których cała planowa akcja hodowlana dotychczas się koncentrowała — to musimy stanowczo się domagać, aby decyzję, jak przyznać Galicji na cele hodowlane milion koron zużytkować, miał Sejm, do którego kompetencji sprawy hodowlane wyłącznie przecie należą.

Gdzie winowajca?

Wiedeń, 22 grudnia.

(A) Jakikolwiek będzie wynik procesu, wytoczonego przez posłów chorwackich w Wiedniu, jedna rzecz nie ulega wątpliwości: dokumenty, przedstawione sądowi przez dr. Friedjunga i dziennik „Reichpost” są sfałszowane, a więc oskarżenia, oparte na owych dokumentach, nie zasługują na wiarę.

Wobec sądu udało się wykazać w sposób niewątpliwy fałsz obu protokołów z bardzo ważnych — zdaniem dr. Friedjunga — posiedzeń towarzystwa „Slovenski Jug” z końca października i początku listopada nowego stylu 1908 r. Owe protokoły twierdzą, że tym posiedzeniem przewodniczył profesor uniwersytetu w Belgradzie, dr. Božo Markowicz. Dalej, te protokoły opowiadają, jakie mowy wygłosił dr. Božo Markowicz, jakie wydawał zarządzenia, jakie składał raporty o swoich konferencjach z serbskimi mężami stanu, o konferencjach, dotyczących organizacji powstańczej, przygotowywanej przez „Slovenski Jug” kosztem rządu serbskiego w Chorwacji i Sławonii.

Policja berlińska stwierdziła, jak najdokładniej, że profesor dr. Božo Markowicz przez cały ten czas, podany w protokołach, bawił w Berlinie, oddając się jako profesor prawa karnego studiom naukowym pod kierunkiem słynnego kryminalisty niemieckiego (urodzonego w Wiedniu) Franciszka von Liszta. Skoro dr. Božo Markowicz przebywał w Berlinie, nie mógł w tym samym czasie siedzieć w Belgradzie, nie mógł przewodniczyć posiedzeniom rewolucyjnym, nie mógł składać ministrom raportów o organizacji powstańczej w Chorwacji i Sławonii. A więc oba odnośne protokoły zawierają fałsz od początku do końca i są sfałszowane.

Nie koniec na tem! Z tymi dwoma protokołami pozostają w związku inne dokumenty, które tylko wtedy mogłyby być prawdziwe, gdyby oba protokoły były prawdziwe. Ponieważ te ostatnie są sfałszowane, muszą być sfałszowane również te inne.

Wreszcie się nasuwa wniosek oczywisty, że fałszerz, który sfabrykował dwa najważniejsze protokoły z posiedzeń „Slovenskiego Juga”, sfałszował protokoły z innych posiedzeń. Boć kto sprzedawał kolejno te protokoły i komu dowiedziano, że sfałszował część tych ostatnich, ten nie może rościć pretensji, by drugą część protokołów uważano za autentyczną.

Pierwszy szef sekcji w serbskim ministerstwie spraw zagranicznych, Spalajkovicz udowodnił sfałszowanie przypisywanego mu referatu. Nie ulega wątpliwości, że pierwszy szef sekcji nie pisałby w raporcie do ministra o pożyczce, zaciągniętej w 1906 r. w taki sposób, jak gdyby ją miano zaciągnąć w 1907 r.

I znowu się powtarza tutaj historia poprzednia: skoro referat Spalajkovicza jest sfałszowany, są też sfałszowane wszystkie dokumenty, odnoszące się do owego referatu. A ponieważ ten referat jest fałszywym, trzeba wnosić, że i druga kategoria dokumentów — niezależnie od protokołów towarzystwa „Slovenski Jug” — jest wyrobem fałszyfikatora-handlarza.

Dr. Friedjung i dziennik „Reichpost” działali w dobrej wierze. Nie mogli przypuszczać, aby „Instytucje naczelne” (leitende Stellen) nie badały wiarygodności nabywanych dokumentów. Dr. Friedjung zawinił tylko przybieraniem pozory nieomylnego badacza dokumentów, pozory wielkiego uczonego, który uważa za obrazę osobistą, że profesor dr. Božo Markowicz śmiał być w Berlinie w tym czasie, kiedy on, dr. Friedjung na podstawie dokumentów kazał mu być w Belgradzie. Drugi błąd dr. Friedjunga polegał na wyborze obrońcy. Dr. Benedict uchodził w Wiedniu za tego prawnika. Na mnie sprawił on wrażenie złe wychowanego człowieka, któremu brakuje cienia zmysłu politycznego i który przez cały czas procesu ani przez jedną chwilę nie rozumiał,

że brutalnym traktowaniem świadków przybyłych z Serbii, wyrządza polityce zagranicznej Austro-Węgier szkody niepowetowane. Zresztą adwokat, który zupełnie serio twierdzi publicznie w sali sądowej, że Serbowie przybyli na Balkan w XVI wieku z Galicji, nie może wymagać, aby miano zbyt wysokie wyobrażenie o jego wiedzy. Te słowa dr. Benedicta słyszałem sam osobiście i żadne zaprzeczenia spóźnione tutaj nie pomogą.

Skoro dr. Friedjung i „Reichpost” działali w dobrej wierze, trzeba przyznać owo beneficium wymienionym przez dr. Friedjunga ministrom: baronowi Beckowi, hr. Aehrenthalowi i dr. Wekerlemu. I oni sądzili, że dokumenty są prawdziwe. Winowajcami są tutaj referenci i urzędnicy tych instancji urzędowych, którzy kupowali od fałszerzy inkryminowane dokumenty. Ich obowiązkiem było zbadanie jak najdokładniejsze wiarygodności dostarczanych przez szpiegów papierów. Oni to — nikt inny — powinni byli zbadać jak najdokładniej wszystkie dokumenty i wszystkie okoliczności, które bezpośrednio mogły świadczyć o ich autentyczności. W wielu sferach wymieniają jako głównego winowajcę bana Chorwacji, barona Raucha. Mówią, że chciał on wzmocnić w ten sposób swoje stanowisko. Dzisiaj, po zdemaskowaniu fałszerstwa, baron Rauch znajduje się w położeniu trudnym.

Zdemaskowanie fałszerstwa dokumentów musi też zmienić zasadniczo pogląd na proces w Zagrzebiu. I tam operowano dokumentami, które wyglądają na fałszyfikat. Nie można pozwolić, aby ciężkie wyroki, wydane w Zagrzebiu, zostały bez rewizji. Austro-Węgry są monarchią, opartą na prawie. Nowe fakty, wydobyte na światło dzienne w Wiedniu, domagają się ponownego rozpatrzenia procesu zagrzebskiego.

Cały świat południowo-słowiański jest wzburzony z powodu dokumentów, danych dr. Friedjungowi i dziennikowi „Reichpost” przez instytucje kierujące. Polityka zagraniczna monarchii wymaga, aby ulagodzono owo wzburzenie z pomocą oficjalnego zadosyćuczynienia ludzom i narodom, spotwarzonym niesłusznie. Wymaga tego już nie tylko sprawiedliwość, lecz — co dla każdego ministra jest decydujące — także i racja stanu.

Zatarg między posłami.

(Telegr. „Słowa Polskiego”).

Wiedeń. „N. Fr. Presse” donosi, że wczoraj w Kole polskiem przyszło do następującego zajścia.

Podczas godzin popołudniowych w sali obrad Izby poselskiej pewien poseł konserwatywny, którego nazwiska „N. Fr. Presse” nie wymienia, zaczął głośno narzekać, że przyjdzie Koła polskiego za mało robi dla interesów rolnictwa w Galicji. Następnie ów poseł zwrócił się przeciwko ministrom polskim, a zwłaszcza przeciwko ministrowi Dulebie i powtórzył powyższe zarzuty pod adresem dr. Duleby.

Dr. Duleba energicznie odparł te zarzuty, poczem całe starcie przybrało charakter bardzo osobisty.

Obie strony wydelegowały świadków celem ułożenia tego zatargu w jakiś sposób. Do tej pory jeszcze nie wiadomo, jak cała sprawa będzie zakończona.

Zamach w Petersburgu.

Obrazek rewolucyjno-prowokatorski.

(Telegram „Słowa Polskiego”).

Berlin. „Berl. Tagebl.” donosi z Petersburga następujące szczegóły w sprawie zabicia pułkownika Karpowa przy ul. Saratowskiej.

Karpow był pułkownikiem żandarmerji i stał od przeszłego roku na czele policji politycznej w Petersburgu. Do r. 1906 był on dość nieznanym oficerem żandarmerji, używanym na prowincji do wykrywania rozmaitych przestępstw politycznych. Udawało mu się to dość zgrabnie, tak, że w r. 1906 został przeznaczony do służby nadzorczej, mającej śledzić posłów opozycyjnych w Dumie.

Jako naczelnik policji politycznej w Petersburgu, wszedł w bliskie stosunki z Azewem, z którym układał wspólnie program nowych systemów zwalczania rewolucji. Azew dopomagał mu w tem dziele, równocześnie przecież zdradzał rewolucjonistom wszystkie szczegóły, odnoszące się do osoby Karpowa.

Kiedy Azew został zdemaskowany, Karpow wyro-

bił dla niego miejsce w przybocznej ochronie ceskiej i umieszczył go w Pałacu Zimowym. Faktem jest, że Azew mieszka już od dłuższego czasu stale w tym pałacu i nigdzie się stamtąd nie wydał. Dlatego też rewolucjonisci do tej pory nie mogli Azewa znaleźć i nie mogli pomścić na nim wszystkich zrad.

Karpow posługiwał się — rzecz prosta — w swojej służbie śledczej agentami prowokatorami, którzy równocześnie mieli stosunki z partiami rewolucyjnymi a w gruncie rzeczy służyli policji.

Jednym z takich agentów prowokatorów był ów młody człowiek, który przedwczoraj zabił Karpowa.

Podał on w policji, że się nazywa Michał Woskreszeński. Ów Michał Woskreszeński był — jak twierdzi policja — Finlandczykiem i przebywał przez czas dłuższy w Paryżu. Przybył on stamtąd do Petersburga i ofiarował swoje usługi Karpowowi. Dopomógł on też Karpowowi do wykrycia paru przestępców rewolucyjnych, tak, że Karpow nabrał do niego zaufania.

Od tego czasu Karpow schadzał się z Woskreszeńskim w jednym z mieszkań prywatnych, których kilkadziesiąt posiada policja w Petersburgu w rozmaitych stronach miasta, aby sobie ułatwić schadzki z rewolucjonistami, będącymi agentami policji.

Woskreszeński mieszkał w jednym z trzeciorzędnych hoteli. Podczas rewizji tego hotelu znaleziono między innymi kamizelkę, która była właściwie bombą. Kamizelka ta bowiem była wewnątrz wyłożona materiałami wybuchowymi i posiadała kontakt elektryczny. Ten więc, kto tę kamizelkę włożył, był po prostu żyjącą bombą i mógł w jednej chwili, poświęcając naturalnie własną osobę, wysadzić powietrze całe swoje otoczenie.

Zdaje się, że Woskreszeński zwałił Karpowa do mieszkania przy ulicy Saratowskiej, obiecując mu pokazać dokumenty, które będą dowodem istnienia wielkiej organizacji rewolucyjnej.

Woskreszeński umieścił bombę pod krzesłem, na którym usiadł Karpow. Ta bomba była połączoną drutem z dzwonkiem elektrycznym. Woskreszeński zapalił bombę w ten sposób, że wyszedł do przedpokoju i nacisnął guzik dzwonka elektrycznego.

W tej chwili bomba eksplodowała. Woskreszeński wybiegł natychmiast na ulicę, gdzie go jednak policja aresztowała. Policja bowiem usłysawszy wybuch bomby w tej chwili nadbiegła na miejsce wypadku.

Wybuch bomby był straszny. Karpow został na miejscu zabity, a raczej rozdarty na 2 części. Jedną część jego ciała spadła razem z podłogą na pierwsze piętro, mieszkanie bowiem znajdowało się na drugim piętrze, druga zaś część ciała została w mieszkaniu, które zostało zupełnie zniszczone. Równocześnie zostało także zniszczone trzecie i czwarte piętro. We wszystkich domach sąsiednich wszystkie szyby zostały powybijane.

Karpow, jak wiadomo, w tym roku chciał zabić Burcewa, który zdemaskował tytuł agentów prowokatorów. Wysłał on do Paryża najbieglejszych agentów policji politycznej rosyjskiej, rząd francuski przestrzeżony przeciw przedtem o tym zamiarze „Karpowa” przez socjalistów, zapowiedział, że na tego rodzaju zbrodnię nie pozwoli.

Charakterystyczne jest, że Karpow widocznie za pośrednictwem Woskreszeńskiego zamierzał zaangażować znaczną liczbę nowych prowokatorów. Przyniósł bowiem do mieszkania przy ul. Saratowskiej wielką sumę pieniędzy.

Naturalnie, że w tej chwili po wybuchu zarządzono masę aresztowań w Petersburgu i w drodze telegraficznej nakazano także masowe aresztowania we wszystkich miastach prowincjonalnych rosyjskich, a także i w Warszawie.

„Przeglądu Narodowego”

zeszyt ostatni za listopad zawiera artykuły: „Przeistoczenie się patriotyzmu” Antoniego SADZEWICZA; „Precedens wywłaszczenia w Poznańskim” Władysława KONOPCZYŃSKIEGO; „Potęga Niemiec II. Widoki ekspansji niemieckiej” Jana PURWINA; „Złota Czaszka” Stanisława DOBRZYCKIEGO; „Przegląd spraw polskich” Antoniego SADZEWICZA; „Przegląd polityki zagranicznej” Bohdana WASIUTYŃSKIEGO; Z prasy i Bibliografję.

Przedpłatę (kwartalnie 6 kor.; rocznie 20 kor.) przysłać należy do Towarzystwa Wydawniczego we Lwowie, Zimorowicza 11—15.

Jedwabie na bluzki, wełny na suknie, barchany, szale, pledy, halki, wełniane, jedwabne, włóczkowe i brukselinowe w ogromnym wyborze.

Ceny posezonowe
bardzo niskie.

Csernak i Pawłowski

Halicka 20 (róg ul. Wałowej)

14783

z własnych winnic polecają

WINA

Didolic i Prpieć

Lwów — ul. Czarnieckiego 3

Do nabycia u Pp.: Buczkowski, Mikołaja 9. — Defort, Rynek 27. — Dubsky, L. Sapiehy 105

Kołofski, Zyblikiewicza 43 — Kozłowski, Grodecka 85 — Nowożeniuk, pl. Bema 1 — Proksz

L. Sapiehy 23 — Rossignon, Asnyka 4 — Świtlik, pl. Smolki 5. — Tomoń, Janowska 47. — Zamarstynów: Langner, Lwowska 20. — Tarnopol: Niżnik, Hotel Podolski. —

Przemysł: Jan Borys.

14947

Istniejąca od lat 30
znana firma

Netti Menkes

Lwów, Trybunalska 1

urządziła w tymże domu na I piętrze specjalny Magazyn elektrycznych lamp według najnowszych wymogów techniki i zaprasza P.T. Publiczność o łaskawe zwiedzanie tego Magazynu bez przysmusu kupna. Przy większym odbiorze stosowny rabat. 14572

MATERJE MEBLOWE
PORTJERY — DYWANY
FIRANKI 15319
KAPY NA ŁÓŻKA
KOŁOSALNY WYBÓR!
NOWOŚCI SEZONU!

W. ADAMSKI

LWÓW — HOTEL ŻORŻA — LWÓW

PODUSZKI FANTAZYJNE

OD KORON 3-60

KARNISZE MOSIĘŻ. OD K. 4-40
CHODNIKI — PARAWANY
SKÓRKI PRZED ŁÓŻKA I BIURKA
PRZED INWENTARZEM CENY ZNIŻONE



ZATWARDZENIU

Hemoroidom, Żółci, Zapaleniom Kiszek i Żółdka
zaradza skutecznie

TAMAR INDIEN GRILLON

który, dzięki swemu składowi, wyłącznie roślinnemu, nie
jął nigdy kiszki. W przeciwnieństwie z innymi środkami
przeczyszczającymi, ostrymi i mineralnymi, żył się bez
potrzeby zmiany przyzwyczajenia, a używanie go codziennie nie
zmniejsza jego skuteczności. Ładny na wygląd i przyjemny
w smaku, jest to środek rozwałniający idealny dla pań i dzieci.

Prawdziwy **TAMAR INDIEN GRILLON**, aptekarza w
Paryżu sprzedaje się w pudełkach po 12 i po 6 pastylek.
Wymagać należy, aby na każdym pudełku i na każdej
pastylce był napis **E. GRILLON**.

W PARYŻU, 33, rue des Archives, i we wszystkich aptekach.

Moszcz Muszkatelowy

prawdziwy rumuński do nabycia u

SAL FRIEDMANA

Lwów, Pasaż Hausmana. — Telefon 33/IV.

Warszawski magazyn i Pracownia obuwia



damskiego —
— i męskiego
odznaczony na te-
gorocznych wysta-
wach higienicznych
w Paryżu i Karls-
badzie wiel-
kim
złoty-

mi medalami, krzyżem i dyplomami honorowymi
poleca obuwie gotowe, jak również zamówienia wyko-
nuje starannie i szybko podług najświeższych fasonów.
Zamówienia z prowincji załatwiam jak najrychlej —
wystarczy zużyty bucik na miarę. — Z poważaniem

J. Wojciechowski

szewc z Warszawy

Lwów — ulica Wałowa I. 11a — Lwów.

Heilmann Kohn i Synowie

ces i król. nadw. dostawcy 14873

Skład ubiorów męskich i dziecięcych

Lwów pl. Marjański I. 5
(w hotelu Francuskim)

Nasze składy w Galicji:

Kraków, Rynek	Przemyśl
Tarnów	Stanisławów
Rzeszów	Tarnopol
Jarosław	Nowy Sącz

WINA
= NA ŚWIĘTA

w wielkim wyborze w najlepszych gatunkach poleca

Sal. Friedmann Lwów

Pasaż Hausmana Telef. 33/IV. 13306

Najpraktyczniejsze Podarki!

Przybory do podróży

Torebki damskie

Portmonetki

Portfele

Teki na listy

Ramki na fotografie

Galanteria skórzana

dla Pań i Panów 15387

wyrabia

M. WALICHIEWICZ

Siodlarz, — Rymarz, — Kufernik.

Rok założenia 1863.



Gramophony

z aniołkiem piszącym
od 60 do 435 kor.

Sprzedaż za gotówkę i na
raty poleca po cenach fabry-
cznych jedynie

Centrala na Galicję

Tadeusz Górski

Lwów, plac Marjański I. 8.

(Cenniki gratis).

15.000 nowych zdjęć.

(Stare płyty zamienia się).

1860 — 1910

Z okazji 50 letniego jubileuszu istnienia naszej
firmy, rozpoczynamy już teraz przed świętami Bożego
Narodzenia sprzedaż 15161

Wina Jubileuszowego

wspaniałego i łagodnego wina tokajskiego, które mi-
mo wysokiej wartości chcemy podczas całego r. 1910
sprzedawać po wyjątkowej cenie

2 kor. za 1/2 litrową butelkę tokajską.

Polecamy równocześnie nasze świetne naturalne wina stołowe węgier-
skie i austriackie po cenie od 96 hal. za litr wyż.

Prócz tego wszystkie gatunki win, Bordeaux firm: Calvet, Schroeder
Schyller & Co. P. A. Meller. — KONIAKI firm: Martell, Hennessy, Bis-
quit Dubouche, Malaga, Madeiry, Sherry. — WIN SZAMPAŃSKICH firm:

Pomery i Greno, G. H. Mum & Comp., Roe-
derer, Veuve Cliquot, Heidsieck etc.

Max Wixel i Syn

we Lwowie, ul. Krakowska 14.

Najlepsze gatunki

Piwo Filzneńskie

Marka B. B.

we flaszkach i w beczułkach
po 12 litr.

(ósemki = 1/8 hltr.)

Piwo Jagiellońskie

z browaru

hr. Badeniego w Busku.

Najlepszy produkt krajowy,
chluba rodzimego przemysłu bro-
warskiego.

5% na Dar Grunwaldzki.

we flaszkach, syfonach
i beczkach po 25 litr.

Są do nabycia wszędzie.

15162

Generalne zastępstwo

Max Wixel i Syn

we Lwowie, ul. Krakowska 14.

Piwo Olomunieckie

mieszczańskie

zajmuje pierwsze miejsce
z pośród wszelkich gatun-
ków piwa w Austrii pro-
duktowanego.

We flaszkach, syfonach
i beczkach po 25 litr.

Piwo Eksportowe

z browaru

hr. Badeniego w Busku

po cenie konkurencyjnej,
o jakości znacznie lepszej.

We flaszkach i beczkach.

Są do nabycia wszędzie.

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchji:

miesięcz. 2 K. 50 h. z 2-krot. 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h. wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.
W innych państwach Związku po-
cztowego miesięcznie 5 Koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halerzy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
it. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: Inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI

Czas odnowić przedpłatę na rok 1910.

W roku przyszłym „Słowo Polskie” wychodzić będzie na tych samych warunkach (wymienionych w nagłówku). Coraz udoskonalając się pod względem informacyjnym i literackim, „Słowo Polskie” zajmować będzie i nadal pierwsze miejsce między dziennikami polskimi.

Z powieści „Słowo Polskie” — po ukończeniu „ZWYCIĘZCY” Jerzego Żuławskiego — drukować będzie w dalszym ciągu HENRYKA SIENKIEWICZA

„WIRY”.

Prześliczna ta powieść rozkwita pod piórem Sienkiewicza, budząc coraz więcej zainteresowania i zachwyty. Część trzecia, którą rozpoczniemy od Nowego Roku, zawiera kulminacyjny okres opowiadania, stanowiący samodzielną całość.

Przyręczoną mamy nadto powieść historyczną słynnego pisarza Kazimierza Gilińskiego p. t.

„GRUNWALD”.

W dodatku powieściowym rozpoczniemy wkrótce zapowiadaną już dawniej powieść Matyldy Serao „PO PRZEDACZENIU” oraz Maurycego Barresa „COLETTE BAUDOCHE”.

Jednocześnie pomieszczać będziemy z obfitej teki wiele drobniejszych utworów zarówno treści popularnej, jak i dzieł sztuki.

Dla uniknięcia zwłoki w odbiorze dziennika upraszamy o wczesne zgłaszanie zmian adresu, oraz o wyraźne wypisywanie nazwisk i adresów. Abonować najlepiej wprost w Administracji pisma. Warunki i adres wymienione w nagłówku.

Prezes Koła o sytuacji.

Szczere widocznie były tegoroczne życzenia „powodzenia”, składane Prezydentowi miasta, bo powodzenie uwieńczyło zaraz pierwszą inicjatywę jego jeszcze podczas świąt, mianowicie zebranie grona osób z rozmaitych stronnictw, celem poinformowania się o ogólnej sytuacji politycznej. Dyskusja, jaka się wywiązała, tak daleko wybiegła poza ton zwyczajnych rozmów „przy czarnej kawie”, zawierała momenty takiej wagi, że zasługuje, aby z jej treścią zaznajomić bliżej ogół.

Pogawędkę zagał Prezydent p. Ciuchciński tem, że korzystając z obecności Prezesa Koła polskiego dr. Głubińskiego, poprosił go, aby dał tło wymianie zdań przez skreślenie obecnej sytuacji politycznej w Wiedniu.

Prezes Koła polskiego uczynił zadość życzeniu gospodarza i przedstawił ostatnie fazy sytuacji politycznej w parlamencie wiedeńskim tudzież widoki na przyszłość.

Znaczenie reformy regulaminu.

Dzięki skutecznej interwencji Koła polskiego w sprawie reformy regulaminu i poparciu wielkich stronnictw, parlament austriacki zdobył samodzielność i swobodę ruchów utraconą przed 12 laty. Każdy przyjaciel życia konstytucyjnego i parlamentarnego powinien fakt ten powitać z żywym zadowoleniem. Także my Polacy i autonomiści możemy powitać fakt ten jako zapowiedź systematycznej pracy parlamentarnej tudzież pracy programowej politycznej w duchu autonomicznym. Nowy regulamin uchwalono tylko na rok jeden, ale niebawem rozpoczyna się pufne rokowanie, celem definitywnej zmiany regulaminu Izby poselskiej i w tym celu zamierza prezes Koła zaprosić komitet z prezesów stronnictw już w styczniu na wspólne narady.

Niewątpliwie zarówno stronnictwa niemieckie, jak Unja słowiańska uznają potrzebę utworzenia silnej większości, a przynajmniej kooperacji w parlamencie, opartej na programie pracy i wyrozumiałości w sprawach narodowych. Wszyscy dobrze rozumieją, że ani przeciw Niemcom, ani przeciw Słowianom rządzić w Austrii nie można i że jedynie możliwą jest droga kompromisów. Baron Bienenrath niewątpliwie sam przyłożył rękę do ułatwienia sytuacji przez odpowiednią zmianę gabinetu przed zebraniem się parlamentu.

symbolicznych postaciach, które mają głębokie znaczenie, stanowią nieraz oś ideową utworu, a będąc tak nieproporcjonalnie do swej wagi słabe echo młodocianych studiów klasycznych.

Kto zdoła zrozumieć Noc Listopadową, jeżeli nie zna dokładnie i nie odczuwa żywo wspaniałego mitu o śmierci i zmartwychwstaniu eleuzyjskiej Kory? A przykłady te można mnożyć, nie tylko z mitologii klasycznej; co znaczy Mendog w Legionie, Korowaj w Skאלce i te inne symbole, dla tylu niezrozumiałe, męczące tajemnice?

Prosty komentarz, któryby ułatwił, lub umożliwił zrozumienie samej treści, był oddawna potrzebny dla tych, co nie pojmowali, i dla tych, którzy udawali, że pojmują.

Pod tym względem książka Siedleckiego, chociaż pisana w innym zamiarze, odda duże usługi. Bystry rozbiór wyzwolenia, Nocy Listopadowej, uwagi o źródłach dramatyczności i dla piszącego tę recenzję, najciekawsze tłumaczenie Skאלki, rzucają nowy i jasny snop światła na niejedną z zagadek tych utworów.

Cenne spostrzeżenia o wszystkich prawie dziełach Wyspiańskiego (Akropolis, traktowana mimochodem, choć najważniejsza manifestacja pozytywnych pragnień poety) rozrzucone są po książce, jako ilustracje do dzieł wierszy, rozdziałów, zatytułowanych: 1. Liryzm Krakowa. 2. Źródła dramatyczności. 3. Skאלa uczuć narodowych. 4. Na tle swego pokolenia. 5. W więzi sztuki. 6. Instynkt teatru. 7. Smutek twórczy. 8. Rodowód z XVII wieku. 9. Zakończenie.

P. Siedlecki, pierwszy z krytyków wciąga w zakres swego studium korespondencję poety (do L. Rydla), oraz pewien zasób osobistych wspomnień i obserwacji z współzycia z nim. I to trzeba policzyć na „plus” jego książki: wkracza już na teren biograficzny. Zapowiada się nowy kurs w szerszym ujęciu pisarza, który zapisany chlubnie w historii literatury, zaczyna podlegać utartym prawom jej warsztatu.

Pierwszy rozdział: „Liryzm Krakowa”, pisany z równie rzewną sympatią dla miasta, jak i dla jego dziecięcia z krwi i kości Wyspiańskiego, wykazuje decydu-

Co spowodowało reformę?

Zmiana gabinetu była zresztą już w poprzednich rokowaniach przygotowana, pokojowemu rozwojowi sytuacji jednak przeszkodziła nagła obstrukcja ruska i wymuszenie koncesji na rządzie przez klub ukraiński za zaniechanie obstrukcji. Fakt ten oddział fatalnie na stronnictwo agrarne czeskie, które głównie pod wpływem tego faktu zdecydowało się powrócić do obstrukcji. Obstrukcja ta stała się na szczęście źródłem pomyślnego zwrotu nie tylko w chwilowej sytuacji, ale w całym ustroju parlamentarnym. Na moje bowiem życzenie, aby obstrukcji zaniechano, oświadczyli mi przywódcy Unji słowiańskiej, że tego nie mogą już uczynić w formie ponownego cofnięcia wniosków nagłych, że jednak gotowi są uczynić swe wnioski nagłe nieszkodliwymi, gdyby Izba zechciała się zgodzić na reformę regulaminu w drodze wniosków nagłych. Reformy regulaminu, wykluczającej obstrukcję, domagali się zresztą przywódcy Unji słowiańskiej przez cały czas pośredniczącej akcji prezydium Koła polskiego, począwszy od sierpniowej konferencji przewodniczących.

Obecnie sądzą, że wnioski w sprawie reformy regulaminu dadzą Unji słowiańskiej przynajmniej tę satysfakcję, iż zmuszą Niemców do opozycji przeciw tej reformie i uchylą z Unji odpowiedzialność za obstrukcję.

Dzięki jednak psychologii całej Izby, nie wyłączając Unji słowiańskiej, przejętej niechęcią i wstrętem do obstrukcji, padły wnioski regulaminowe na grunt podatny i wydały rezultat, jakiego sami wnioskodawcy nie spodziewali się. Socjaliści, dawniej stanowczo przeciwni radykalnej reformie regulaminu, obecnie zajęli stanowisko przychylne, czynili tylko niektóre zastrzeżenia co do terminu i co do postanowień o wykluczaniu posłów z posiedzeń.

Rząd i stronnictwo chrześcijańsko-społeczne wraz z innymi Niemcami czynili zrazu znaczne trudności, domagali się bowiem wprawdzie uchwalenia spraw będących na porządku dziennym, obawiając się zasadzki ze strony Unji słowiańskiej. Prezydium Koła polskiego nie uznawało tych obaw, uważając reformę regulaminu za rzecz pożądaną i konieczną nawet na ten wypadek, gdyby porządku dziennego nie można było załatwić.

Ostatecznie po kilku konferencjach z prezesem Koła polskiego, dał się nakłonić rząd i stronnictwo chrześcijańsko-społeczne do porzucenia stanowiska niechętnego i przyjęcia stanowiska, zajętego przez Koło polskie. Gdy w ten sposób przyjęcie reformy regulami-

jący o całej linii umysłowego i uczuciowego rozwoju wpływ Wawelskiego grodu na niezwykłego młodzieńca. Kolysany przy dźwięku Zygmunta, wychowany u stóp Zamku, sprzągał z jego wieżami i murami najsilniejsze zachwyty i marzenia budzącej się wyobraźni, karmionej legendami smoczej jamy i Lubranki, lektura Iliady i Hamleta, których akcją i scenerią imaginował sobie na flankach ojczystego grodziska, tak, że odtańc pojęcie Troi i Wawelu zlało się w nim w akord harmonijny i utkwilo na zawsze w splocie poetyckich analogii dziejowego fatalizmu. Naiwne przywiązanie i jakby wdzięczność dla zespołu dziecięcych silnych wyobrażeń z Wawelem, tłumaczy II akt Akropolis i studium o Hamlecie, młodym chłopcu, „który z książką w ręku, idzie w tej górnej galerii królewskiego pałacu Jagiellonów”.

Z ukończenia Krakowa, z tego „skrakowienia” wyobraźni i wrażliwości artystycznej Wyspiańskiego, wypływają uroczyste dziwactwa: konik zwierzyński w Troi (Achilles) i kolorowy orszak krakowskich družbów, towarzyszących Hymenowi w Nocy Listopadowej. Atmosfera radykalizmu społecznego i podniesionego nastroju patryjotycznego, podniecająca młodzież krakowską w latach 1867—1880, udziela się również Wyspiańskiemu i wzmacnia w nim „wrodzone, bohaterskie ukończenie utopii”. Równocześnie z temi pobudkami patryjotycznej i społecznej natury, oddziaływała wprost decydująco na bieg życia młodego artysty, osobisty, serdeczny stosunek do mistrza Matejki, którego bogata indywidualność porywa ucznia w krąg własnej twórczości, własnych ideałów i upodobań. Kult Wyspiańskiego dla religijnego malarstwa, dla krakowskiego renesansu, legenda Wawelu — to wszystko są ziarna posiewu Matejki. Rozkośnianie się w ludzie krakowskim, z którym dzielił Wyspiański głęboką religijność i powierzał mu przez pewien czas w sentymencie chłopomaniństwa przyszłość narodu, dopełnia skali przesyconych barw krakowskich, lamiących się w pryzmie twórczości poety.

W poszukiwaniu źródeł dramatyczności sledzi autor na podstawie listów z Paryża, rozrost wiedzy artystycznej i krystalizowanie się zamiaru dramatycznej twórczości w młodym malarzu. Nie nęci Wyspiańskiego

O Wyspiańskim.

Adam Grzymała Siedlecki: Wyspiański, cechy i elementy jego twórczości. (Kraków, nakładem Friedleina 1909 stron 239).

Jedną z najpiękniejszych polskich monografii literackich, najlepszą dotychczas bez kwestji rzecz o twórczości wielkiego poety. Dziś, gdy kult Wyspiańskiego rozlał się po całej Polsce falą szeroką lecz płytką, pobudzając może dzięki powierzchownemu entuzjazmowi odpór nieprzychylny i również powierzchownej krytyki (por. artykuły Weyssenhoffa w Tyg. Ilustrowanym), przyczyni się rozumna książka Siedleckiego do głębszego i spokojniejszego wnikięcia w olśniewające podczas pierwszego czytania dzieła poety, a jednak naprawdę dostępne jedynie po drodze znacznego wysiłku umysłowego i historyczno-literackiego przygotowania.

Rozprawa p. Siedleckiego zapowiada na wstępie cechy i elementy twórczości poety i dąży jak do odmalowania portretu duchowego twórcy, zastrzegając, że „może dopiero po latach dadzą się ocenić jego książki”. Jakkolwiek analiza dzieła ma posłużyć jedynie za watek do charakterystyki ich twórcy, jest ona nieraz celem dla siebie samej, rozstrzuja się szeroko, rozjaśnia, komentuje i ocenia. Uwagi o dziełach zaslaniają często wizerunek duszy poety, może ze szkodą dla metody, z wielkim pożytkiem dla czytelników Wyspiańskiego, których zaciekawia przede wszystkim interpretacja utworu. Mimo czaru pierwszego wrażenia, dręczą ich symbole, alegorie, zagadki — myśl błąka się około sfinksów nieraz w rozkoszonym wysiłku poszukiwania, jak często jednak ustaje zmęczona, nuży się i zniechęca.

Winien temu i sam poeta, ale w większości wypadków niedostatecznie przygotowany czytelnik.

Weźmy na przykład świat helleński — mitologiczny, obciążający dzieła Wyspiańskiego, tak mu bliski, że prawie swojski i z twórczością nierozzerwalny. Iluż czytelników ma jasne pojęcie o Nikach, Orestesie i Eumenidach, o Porcie, Demetrze, Apollinie i t. d., o tych

na zdawało się zapewnionem, powstały obawy i wątpliwości u przywódców Unii słowiańskiej, iż po uchwaleniu reformy i stłumieniu obstrukcji, może Unia słowiańska bez żadnych reków osiąść na lodzie. Wątpliwości te rozprószyło swem oświadczeniem i swoją rekojmia prezydium Koła polskiego, poczem ustalono w Komitecie i na konferencji przewodniczących tekst nowych postanowień regulaminowych. Tekst ten przyjął p. Kramarz, jako zmianę swego wniosku, wobec czego nie było konieczności wnoszenia nowego wniosku imieniem konferencji przewodniczących.

Koło polskie swem pośrednictwem i akcją pojednawczą przygotowało grunt do radykalnego zwrotu w stosunkach parlamentarnych, a także w ostatniej fazie pośrednictwem swem i zdecydowanym stanowiskiem na rzecz reformy regulaminu, reformę tę umożliwiło. Skuteczna akcja Koła polskiego, uznana przez wszystkie stronnictwa w Izbie i przez rząd, pozostanie trwałym pomnikiem dodatniej działalności narodu polskiego w Austrii. Prezesowi Koła polskiego i całemu prezydium nie zależy na chwilowych wawrzynach dla siebie lub dla Koła polskiego, ale sam ów fakt powinien pozostać w trwałej pamięci. Zasługę w doprowadzeniu dzieła do skutku mają niewątpliwie obok wnioskodawców i Koła polskiego wszystkie stronnictwa, które za reformą się oświadczyły i swymi głosami ją przeprowadziły.

Można obecnie liczyć na to, że w przyszłości będą w parlamencie zamknięte wrota dla akcji demagogicznej i wymuszającej w drodze obstrukcji.

Obstrukcja ruska.

Ostatnia obstrukcja klubu ukraińskiego wywołała niesmak w całej Izbie i przyczyniła się do wytworzenia ogólnej niechęci przeciw takim praktykom obstrukcyjnym. Wystąpili Rusini z obstrukcją w chwili, w której ogólną była opinia, że Unia słowiańska zgodzi się na propozycję komisji parlamentarnej Koła polskiego co do przyszłego składu gabinetu i większości parlamentarnej.

Żądania klubu ukraińskiego.

Klub ukraiński żądał rozdziału subwencji na chów bydła w stosunku do ludności polskiej i ruskiej i dodał żądania dalej sięgające, jak referentów w ministerstwach i fakultetów prawniczych i teologicznych we Lwowie. Koło polskie oczywiście nie wchodziło w owe inne żądania, co do dotacji państwowej na cele chowu bydła zajęło stanowisko autonomiczne, że Sejm i Wydział krajowy, a nie Koło polskie będą powołane do wskazania celu i sposobu użycia dotacji państwowej. Ostatecznie wskutek propozycji rządu, aby coś postanowić tylko na ten wypadek, gdyby Sejm i Wydział krajowy zdecydowały się rozdzielać subwencje między stowarzyszenia, komisja parlamentarna Koła polskiego uchwaliła, że dla uwolnienia parlamentu od obstrukcji nie sprzeciwia się temu, aby rząd złożył od siebie oświadczenie, iż na wypadek, gdyby owa dotacja miała być rozdzielona między stowarzyszenia, aby w takim wypadku nie tylko stowarzyszenia ogólne i polskie, ale także stowarzyszenia ruskie (subwencjonowane przez Sejm) także otrzymały udział odpowiedni w owej dotacji.

Za podstawę rozdziału proponował rząd przyjąć 1/3 część na rzecz Rusinów, komisja parlamentarna zaś uchwaliła ze względów zasadniczych na wniosek jednego z kolegów ziemian przyjąć za podstawę stan bydła. Prezes Koła jednak oświadczył tak rządowi, jak posłom ruskim, że wedle zdania Koła polskiego dotacja ta nie powinna być rozpraszana między stowarzyszenia, lecz powinna być oddana do dyspozycji krajowej Radzie rol-

niczej, Izbie rolniczej, lub innej ogólnej organizacji rolniczej na ogólne cele rolnictwa i chowu bydła, ewentualnie na dotację zakładu dla ubezpieczenia bydła. W takim razie kwestia ewentualnego rozdziału między stowarzyszenia polskie i ruskie będzie bezprzedmiotowa, a to tembardziej, że nie mamy w kraju czysto polskich stowarzyszeń rolniczych, tylko ogólne krajowe, n. p. Towarzystwo gospodarskie, lub Kółka rolnicze. Sejm i Wydział krajowy mają pod tym względem zupełnie wolną rękę i nie są wcale krępowane owem oświadczeniem rządu. W tem prawdziwiem oświeceniu tej sprawy obawy poruszone w pismach krajowych są przesadne i polegają na mylnych informacjach.

Naruszenie solidarności Koła.

Tak samo podniesiono zarzuty z powodu ostatniego głosowania nad traktatami handlowymi i mówiono o złamaniu solidarności Koła. Ale wszakże przy wstąpieniu ludowców do Koła statut Koła zmieniono w tym duchu, że Koło większością 2/3 może uchwalić zwolnienie od solidarności. Narodowi demokraci i demokraci chcieli, aby Koło polskie głosowało solidarnie za traktatem z Rumunją, a przeciw traktatowi z Serbią. A w takim razie uchwałyby prawdopodobnie w tym duchu zapadła, mimo że całość przeszła większością około 60 głosów. Są bowiem stronnictwa, jak Słoweńcy i katolicy z Unii, które oglądały się na Koło polskie, a te stronnictwa wobec stanowiska Koła przeważnie absentowały się w Izbie. A skutek jest taki, że Koło dało za traktatem rumuńskim nadwyżkę 2 głosów, a przeciw ustawie upelnomocniającej 7 głosów. Z tego widać, co by znaczyło głosowanie Koła bez solidarności: Koło wzajemnie by się paraliżowało.

Postąpiono jednak tak, aby nierozbijać „Koła”, bo gdyby dopuszczono do wystąpienia ludowców, toby opinia tego nie darowała, mimo, że dziś właśnie za uniknięcie tego się Koło gani. To co się stało, nie sprzeciwia się wprawdzie statutowi Koła, ale sprzeciwia się duchowi solidarności, jest jednak nadzieja, że coś podobnego się nie powtórzy.

Inny zarzut spotkał Koło w sprawie kontyngentu spirytusu.

„W sprawie przedłużenia kontyngentu spirytusu — mówił p. dr. Głabiński — odbywała się od kilku miesięcy walka w komisji budżetowej.

„Zrazu wszystkie stronnictwa w komisji miały wątpliwości w tej sprawie i większość oświadczała się przeciw ustawie. Wskutek tego przewodniczący komisji budżetowej w porozumieniu ze mną nie dopuścił był do głosowania w komisji i odroczył posiedzenie, które odbyło się ponownie dopiero po kilku miesiącach. Na posiedzeniu tem w grudniu prezydium Koła polskiego zjednalo już dla ustawy większość komisji, a poseł Steinwender musiał zadowolnić się przeprowadzeniem rezolucji, przypominającej rządowi, że minister skarbu Dunajewski przed uchwaleniem ustawy o opodatkowaniu spirytusu w r. 1888 przyrzekł, iż kontyngent będzie stopniowo obniżony i różnica między stopą podatku spirytusu kontyngentowego i niekontyngentowego będzie się zmniejszać. Poseł Steinwender przytoczył słowa Dunajewskiego i komisja rezolucję tę uchwaliła.

„W Izbie pierwsza część tej rezolucji, dotycząca stopniowego obniżania kontyngentu nie uzyskała większości. Nie rozumiem więc, w czym dopatrują się pisma kłeski, skoro nawet rezolucja oparta na słowach i zapowiedzi s. p. Dunajewskiego, jako ministra skarbu, nie uzyskała większości, pomijając okoliczność, że znaczenie

rezolucji, uchwalonych przez parlament, było dotychczas minimalnem”.

W ogólności Koło polskie ma to przeświadczenie, że nie uroniło swego wpływu w parlamencie, owszem, że go podniosło; że rzetelnie i skutecznie pracowało dla kraju; że położyło w parlamencie podwaliny do pracy parlamentarnej i dla programowej akcji autonomicznej.

Wolno ze względów partyjnych krytykować Koło polskie lub jego prezydium. Ale chwila obecna ku temu stanowczo nie nadaje się: Koło polskie prowadzi politykę szczerą, jasną i nie obawia się odpowiedzialności przed narodem.

Dyskusja.

Zebrani podziękowali prezesowi Koła polskiego gorącymi oklaskami za przedstawienie jasnego obrazu ostatnich dziejowych wypadków w parlamencie wiedeńskim, których „magna pars fuit”. Na tle tego przemówienia rozwinęła się żywa dyskusja.

R. Olszewski, wyraziwszy uznanie dla ogólnej polityki Koła polskiego i podziękowanie jego Prezesowi, wyraził obawę, że Rusini, poniosłszy klęskę przez zmianę regulaminu izbowego, zechcą udaremnić obrady sejmowe obstrukcją.

Pos. dr. Loewenstein: Niemożliwe!

P. dr. Głabiński odpowiedział, że Rusini są dość kontenci. Naturalnie będą się podczas Sejmu odbywały z nimi rokowania. Rusini jednak muszą przyjść do przekonania, że nie dostaną nic za darmo i nic przez wymuszenie.

R. Riedl zapytywał Prezesa Koła polskiego, czy umieszczenie w ostatnich czasach ruskich napisów na ścianach nie jest początkiem dalszych jakichś koncesji, dalej oświadczył się przeciw projektowanemu wglądaniu w księgi kupieckie w celach podatkowych i zapytał, czyby przecież wraz z podatkiem wódczanym nie można uchwalić podatku piwnego?

P. dr. Głabiński wyraził przekonanie, że może prez. Tchorznicki wprowadza pewną jednolitość w napisach na ścianach. Zresztą Koło polskie zdobyło w ostatnich czasach rozszerzenie praw języka polskiego w władzach, gdzie go dotychczas nie stosowano. Na wgląd w księgi kupieckie Koło się nie zgodzi. Co do wódki, to dr. Głabiński wyraził się, że „jakieś źródło dochodu musi się wynaleźć”, a Koło polskie będzie się starało, aby o ile możliwości wszystko — stosownie do uchwały sejmowej — dostało się krajowi, a rząd zatrzymałby tylko jakąś część na pokrycie straty z ubytku konsumcji.

Pos. Cielecki upomniał się o upaństwowienie gimnazjum w Czortkowie, a przy tej sposobności wyraził obawy co do szkół utrakwistycznych, że przy znanej zachłanności ruskiej staną się ruskimi.

P. dr. Głabiński wyjaśniał, że przy wyjednywaniu szkół średnich Koło polskie kieruje się zawsze propozycjami Rady szkolnej krajowej.

R. dr. Dwernicki zaczął od gorącego podziękowania Prezesowi Koła, do czego mowca czuł się powołany tembardziej, że nie należy do stronnictwa narodowo-demokratycznego. Ustalenie stosunków parlamentarnych jest korzyścią kraju, a przez sojusz z Niemcami, którzy będą musieli liczyć się z nową większością parlamentu wiedeńskiego, może oddziaływać także i na stosunki w Północnym. W końcu mowca oświadczył się za rewizją stosunków stronnictw demokratycznych w kraju, aby Koło polskie mogło być bardzo solidarne i aby takie zdarzenia, jak ostatnie głosowanie w parlamencie się nie powtarzały.

Pokrewieństwo ideów narodowych z Młodnickim wykazane zostało dosadnie przez zestawienie ustępów jego historii powstania z Nocą listopadową, poczem następuje częściowy rozbiór Legionu. Mickiewicz wyolbrzymiał, ale zgodny w zasadniczych rysach z sobą, rzeczywistym. Legion nie jest afirmacją i aprobatą wiary Mickiewicza. W scenie z Krasieńskim rozgrywa się walka Wyspiańskiego z romantyzmem; rzecz dziwna że tylko w tej scenie widzi tę walkę autor, jakby zapomniał o walnej batalii z Genjuszem w Wyzwoleniu!

Mimo potęgi napięcia narodowego nie wniósł Wyspiański „nowego, nieznanego tomu w psychice patriotycznego ducha polskiego”. Był tylko w wieku XX, wieku relatywności i wielobóstwa, zwątpienia i niewiary, powtórzeniem wieku XIX, przeciwstawił swemu pokoleniu monizm religijny, wiarę, afirmację. Taką jest konkluzja autora, który przeoczył negatywny wprawdzie, ale „nowy” ton, rozbrzmiewający w walce Konrada z Genjuszem, ów zacięty rewizjonizm romantycznego mesjanizmu, który dał jednolite zabarwienie uczuciom narodowym XIX wieku; nadto niedocenił autor chociaż chaotycznych, a jednak silnych hasła państwowości polskiej i realizmu politycznego tegoż Konrada w dyspucie z maskami.

Na koniec, czy nie należało wskazać ogromnej tęsknoty do pełnego, apolińskiego życia, która zalewa wieże Akropolis — wszakże i to nie jest powtórzeniem XIX wieku!

(Dok. nast.)

PRZEMYSŁAW MACZEWSKI.

Paryż dzisiejszy, z wyjątkiem teatru, zwłaszcza opery, którą się zachwycą i z której przejmie rytm, melodyjność i recitativa, rozbrzmiewające z całą siłą w Legionie, a w późniejszych utworach odzywające się w lirycznych częściach dramatu. W tym czasie miały powstać cztery libretta; zachował się w całości tylko „Daniel”, wydany po śmierci poety.

Więcej, niż opera, zajmuje Wyspiańskiego stary Paryż i jego sztuka. I rzecz zmienna: tu w Paryżu pogłębia się ukośnienie starego Krakowa, który wciąż zestawia w tęsknym wspomnieniu z arcydziełami francuskiej architektury, tu utrwała te przekonania o sztuce, które posiadał pod skrzydłem Matejki, w rodzinnym mieście. W Paryżu słabnie jednak popęd malarski, a budzi się postanowienie twórczości dramatycznej. Oryginalna organizacja wyobraźni popycha go w tym kierunku, Siedlecki nazywa ją „liryką wspomnień”. Rzeźba klasyczna z Luvru, obraz Puvis'a, podziw i wzruszenie na widok katedry w Reims, dają nietylko zadowolenie estetyczne, lecz nadto wywołują kojarzenie obrazów, drgających życiem dramatycznego zdarzenia. Venus, Niki z Luvru, Niki napoleońskie z kościoła Inwalidów osnuwają się w wizji poety przedzą dramatyczności i występują później w dramatach z całą siłą i ekspresją pierwotnego wyobrażenia, powiązane z akcją nie tyle logiką zdarzeń, co raczej koniecznością narzucającą się wspomnienia. Stąd to dziwne połączenie Krakusów z Hymenem w Nocy listopadowej, Pandory z dramatem Skalki, Fortuny z widmem galicyjskiej rzezi, w Legionie. Niezwykła wierność w odtworzeniu miejsca, z którego Wysp. wysnuwa dramat (Wesele, Wyzwolenie, Noc listopadowa) jest wynikiem „liryki wspomnień” i staje się nowym kanonem dramatycznym poety. Z tem łączy się druga koncepcja i dramat imaginacyjny.

Jego zaczątkiem, jakby nieśmiałym prototypem „Wesela” jest utwór, nazwany w listach „Fantasia”, bliżej nieznany, w którym imaginacje osób głównych nabierają życia i dochodzą do głosu, odgrywając główne role na scenie. Jest to zgodne z wizjonerskim usposobieniem Wyspiańskiego. Wzór dramatu imaginacyjnego widział w „Dziadach”, a w naszej poezji upatrywał specjalnie zdolności w tym kierunku.

W trzecim rozdziale stara się p. Siedlecki oznaczyć skalę uczuć narodowych poety. Wkracza w sferę najgorętszą, pokrzyżowaną już dziesiątkami definicji, dyssput, roztrząsań. Od czasów trójcy romantycznej nie szukano u żadnego poety z takim upragnieniem, tak zawzięcie wskazań dla Polski, jak u Wyspiańskiego. Upoważnił do tego. W dziełach jego — pisze autor — jest „wszechobecność uczucia narodowego”. W Reims, u stóp Maryjki w katedrze, modli się jego wniebowzięta dusza do matki, królowej korony Polski, pod Troją szumi mu Wisła — Skamander, w tragedii Pryamidów widzi analogię do losów Polski.

W ilustracji do „Iliady” opasuje Achillesa, mazurskiego parobczaka, trzosem krakowskim, wszędzie cień ojczyzny przysłania żrenice, zapatrzoną choćby w najśłoneczniejszą dal. Tak jest w istocie na ogół, ale dopatrywać się w „Protesilasie” słowiańskiej łaki umarłych, a melancholijnej nostalgii naszych emigrantów w „Powrocie Odyssa” — traci chyba przesadą.

Inaczej Hektor. W nim rzeczywiście tkwi trafnie określony heroizm polski, tragizm straconego bohatera, poezja śmierci z pod Grochowa i Ostrołęki. Wyspiański kocha się w tym polskim Hektorze i broni jego bohaterskiej legendy przed fikcją Sienkiewicza, który posadził go o miłość do — Heleny i pół-boga poniżył do roli zwyczajnego człowieka.

Adresy lekarzy, adwokatów
notariuszy i in.

podaje
między
innymi

KALENDARZ Słowa Polskiego na r. 1910

Cena egzemp. w opr. płóc. k. 1-20, a przes. poczt. w opasce zwykłej k. 1.50, w opasce polec. k. 1-75 — Do nabycia wszędzie i w Administracji Słowa Polskiego Lwów, ul. Zimorowicza 14—15. 4117

Najpraktyczniejsze Podarki!

Lwów
ul. Kopernika
l. 4.

Przybory do podróży
Torebki damskie
Portmonetki
Portfele
Teki na listy
Ramki na fotografie

Lwów
ul. Kopernika
l. 4.

Galanterja skórzana

dla Pań i Panów 15387

wyrabia

M. WALICHIEWICZ

Siodlarz, — Rymarz, — Kufernik.

Rok założenia 1863.

Serwisy stołowe

w najnowszych stylowych
fasonach deseniach
poleca

Tadeusz Okornicki

magazyn porcelany i szkła
ul. Halicka, Lwów.

Serwisy na 6 osób po K.
13—, 17-50, 24—, 28—
i t. d.

Wielki wybór. — — —
— — — Bardzo tanio.
14696

Rządowo uprawn.
Fabryka wód mineralnych
sztucznych i specjalnych
leczniczych
pod firmą 10

K. Rząca i Chmurski

w Krakowie

ul. św. Gertrudy l. 4
wyrabia pod kontrolą Komisji
Przemysłowej Tow. Lek. Krak.
polecone przez toż Towarzystwo

Wody mineralne
odpowiadające składem chem.
cznym wodom: Bilinskiej,
Gieszhüblerskiej, Selterskiej,
Vichy, Homburg, Marien-
badzkiej, Bissingen, tudzież
specjalne lecznicze
jak: litowa, bromowa, jodowa,
żelazista, kwasna, oraz nor-
malne wody mineralne z pra-
pisu prof. Jaworskiego.
Sprzedaż cząstkowa w apte-
kach i drogueryach.

Skrojenie, fastrygowanie
i upinanie sukien także
balowych 14376
przyjmuje

Eug. Weckerówna

właśc. konces. Szkoły kroju
Wszelkie formy do nabycia.
Lwów, Kopernika 8, II p.



„KRONOS” najnowsze i najlepsze
dotychczas istniejące
naftowe palniki żarowe.

Pojedyncze, bez regulacji płonie natych-
miast. Daje się użyć do każdej lampy od
15” zwyż 14739

1 litr nafty wystarczy na 16 godzin

— Odsprzedaży poszukiwani. —
Wylączna sprzedaż na Galicję, Bukowinę,
Rosję i Rumunię.

Wysyłka na prowincję u firmy

Leon Münz
we Lwowie, Zygmuntowska 12 a/2.

Sprzedaż pojedyncza na Lwów:
p. Edward Ursini, skład lamp, Sien-
kiewicza 6, Pasaż Mikolascha. W Zaleszczykach: D. Landau.
Eleganckie kompletne lampy stołowe i wazy do lamp wiszą-
cych po najtańszych cenach. Cena palnika z siatką i szkiele-
kiem Kor. 9—.



Heilmann Kohn i Synowie

ces i król. nadw. dostawcy 14873

Skład ubiorów męskich i dziecięcych

Lwów pl. Marjański l. 5
(w hotelu Francuskim)

Nasze składy w Galicji:

Kraków, Rynek

Tarnów

Rzeszów

Jarosław

Przemyśl

Stanisławów

Tarnopol

Nowy Sącz

Towarzystwo dla sprzedaży motorów i samochodów
w Krakowie.

Spółka z odpowiad. ograniczoną

donosi P. T. Publiczności o otwarciu z dniem

10 grudnia b. r.

składów automobilów osobowych

ciężarowych, omnibusów motorów stałych
i przewozowych

przyborów automobilowych i do motorów.

Obszerny garaż i warsztaty bogato zaopatrzone w wszelkie
przyrządy i przybory.

WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO NA GALICJĘ I BUKOWINĘ

fabryk automobilów: Benz, Brasier, Gagge-
nau fabryki motorów Adama Oskau (Morawa).

BIURO SKŁAD I GARAŻ: 15285

Kraków, św. Filipa 5.

Tygodnik Narodowy

ilustrowany

— najtańsze i najobfitsze pismo ilustrowane dla rodzin polskich w Galicji —
wychodzi od 1 stycznia w Krakowie.

Co niedzielę bogato ilustrowany zeszyt, objętości 32 stron w kolorowej okładce, zawiera:

Artykuły narodowe
i historyczne.

POWIEŚCI

Humorystykę.

rocznie 20 tomów 10 arkuszowych.

— Poezje. — Nowele. — Artykuły popularno-naukowe. — Hygjenę. — Dział: „Dla naszych dzieci”. —

Przedpłata wynosi rocznie (52 numery) 9 kor., półrocznie (26 nume-
rów) 4 kor. 80 h., kwartalnie (13 numerów) 2 kor. 40 h.

Przedpłatę przysyłać należy ile możności przed 1 stycznia przekazem lub czekiem do

Administracji „Tygodnika Narodowego” w Krakowie, ul. Wiślna 2
(róg Rynku).

Nr. 112.905 kont. czekowego poczt. Kasy Oszczęd.

15364